

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja X



Sprawozdanie Stenograficzne
z 31. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 20 marca 2025 r.
(drugi dzień obrad)

Warszawa
2025

SPIS TREŚCI

31. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 20 marca 2025 r.)

Wznowienie posiedzenia

Komunikaty

Sekretarz Poseł Jolanta Niezgodzka 131

Punkt 12. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących

Poseł Marcin Ociepa 131

Sekretarz Stanu w Ministerstwie

Obrony Narodowej Cezary Tomczyk 133

Poseł Marcin Ociepa 134

Sekretarz Stanu w Ministerstwie

Obrony Narodowej Cezary Tomczyk 135

Poseł Witold Tumanowicz 135

Sekretarz Stanu w Ministerstwie

Obrony Narodowej Cezary Tomczyk 136

Poseł Witold Tumanowicz 137

Sekretarz Stanu w Ministerstwie

Obrony Narodowej Cezary Tomczyk 137

Poseł Zofia Czernow 138

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Jarosław Neneman 138

Poseł Tomasz Kostuś 139

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Jarosław Neneman 139

Poseł Kamil Wnuk 140

Minister Funduszy i Polityki Regionalnej

Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz 140

Poseł Kamil Wnuk 141

Minister Funduszy i Polityki Regionalnej

Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz 142

Poseł Stanisław Tomczyszyn 142

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Jarosław Neneman 142

Poseł Stanisław Tomczyszyn 143

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Jarosław Neneman 143

Poseł Andrzej Kryj 144

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Aktywów

Państwowych Robert Kropiwnicki 144

Poseł Andrzej Kryj 145

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Aktywów

Państwowych Robert Kropiwnicki 145

Poseł Katarzyna Stachowicz 146

Minister Zdrowia Izabela Leszczyna 146

Poseł Krystian Łuczak 147

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury

i Dziedzictwa Narodowego Maciej Wróbel . . . 148

Poseł Henryk Szopiński 148

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury

i Dziedzictwa Narodowego Maciej Wróbel . . . 149

Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk 149

Prezes Głównego Urzędu Statystycznego

Marek Cierpień-Wolan 150

Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk 150

Prezes Głównego Urzędu Statystycznego

Marek Cierpień-Wolan 151

Poseł Wojciech Szarama 151

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Przemysłu

Wojciech Wrochna 152

Poseł Wojciech Szarama 153

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Przemysłu

Wojciech Wrochna 153

Poseł Anna Maria Żukowska 154

Minister Zdrowia Izabela Leszczyna 154

Poseł Tadeusz Tomaszewski 155

Minister Zdrowia Izabela Leszczyna 155

Punkt 13. porządku dziennego: Informacja

bieżąca

Poseł Konrad Frysztak 156

Sekretarz Stanu w Ministerstwie

Spraw Wewnętrznych i Administracji

Czesław Mroczek 157

Poseł Jarosław Zieliński 159

Poseł Tadeusz Tomaszewski 160

Poseł Witold Tumanowicz 160

Poseł Jarosław Sachajko 160

Poseł Ryszard Terlecki 160

Poseł Patryk Gabriel 160

Poseł Urszula Nowogórska 161

Poseł Krzysztof Szymański 161

Poseł Barbara Bartuś 161

Poseł Barbara Grygorcewicz 161

Poseł Adam Dziedzic 162

Poseł Dariusz Piontkowski 162

Poseł Sylwia Bielawska 162

Poseł Anna Ewa Cicholska 163

Poseł Małgorzata Pepek 163

Poseł Wioletta Maria Kulpa 163

Poseł Andrzej Szewiński 163

Poseł Krzysztof Lipiec 164

Poseł Renata Rak 164

Poseł Katarzyna Czochara 164

Poseł Henryk Szopiński 164

Poseł Anna Krupka	164
Poseł Marcin Józefaciuk	165
Poseł Władysław Kurowski	165
Poseł Małgorzata Gromadzka	165
Poseł Kazimierz Bogusław Choma	166
Poseł Alicja Łuczak	166
Poseł Ewa Leniart	166
Poseł Artur Jarosław Łacki	167
Poseł Waldemar Andzel	167
Poseł Zofia Czernow	167
Poseł Łukasz Ściebiorowski	168
Poseł Adam Krzemiński	168
Poseł Bożena Lisowska	168
Poseł Patryk Wicher	168
Poseł Krzysztof Habura	169
Poseł Grzegorz Lorek	169
Poseł Dorota Marek	169
Poseł Lidia Czechak	169
Poseł Paweł Masełko	170
Poseł Paweł Rychlik	170
Poseł Anna Sobolak	170
Poseł Rafał Weber	171
Poseł Karolina Pawliczak	171
Poseł Józefa Szczurek-Żelazko	171
Poseł Anna Kwiecień	171
Poseł Krzysztof Mulawa	172
Poseł Wojciech Szarama	172
Poseł Konrad Frysztak	172
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek	173

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Zmiana porządku dziennego

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski	175
--	-----

Sprawy formalne

Poseł Jarosław Sachajko	176
Poseł Jakub Rutnicki	176
Poseł Paweł Szefernaker	177
Poseł Andrzej Tomasz Zapałowski	177
Poseł Konrad Frysztak	177
Poseł Paulina Matysiak	177
Poseł Joanna Wicha	178
Poseł Jarosław Rzepa	178

Punkt 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o współpracy rozwojowej oraz niektórych innych ustaw (cd.)

Głosowanie

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski	178
--	-----

Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Poprawek

do Konwencji o pracy na morzu, przyjętej w Genewie dnia 23 lutego 2006 r., zatwierdzonych przez Międzynarodową Konferencję Pracy w Genewie w dniu 6 czerwca 2022 r. (cd.)

Głosowanie

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski	179
--	-----

Punkt 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o poselskim projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (cd.)

Poseł Piotr Gliński	179
-------------------------------	-----

Głosowanie

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski	179
--	-----

Punkt 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o poselskich projektach uchwał: — w sprawie poparcia dla rezolucji Parlamentu Europejskiego dotyczącej białej księgi o przyszłości europejskiej obrony,

— w sprawie obrony polskiej suwerenności

Poseł Sprawozdawca Paweł Suski	179
Poseł Marcin Ociepa	180
Poseł Paweł Kowal	181
Poseł Piotr Paweł Strach	181
Poseł Andrzej Grzyb	182
Poseł Arkadiusz Sikora	182
Poseł Krzysztof Bosak	183
Poseł Andrzej Tomasz Zapałowski	183
Poseł Maciej Konieczny	184
Poseł Jan Krzysztof Ardanowski	184
Poseł Adam Gomoła	185

Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym oraz niektórych innych ustaw (cd.)

Poseł Sprawozdawca Katarzyna Stachowicz	185
---	-----

Głosowanie

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski	186
--	-----

Punkt 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych (cd.)

Głosowanie

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski	186
--	-----

Punkt 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej oraz ustawy o inwestycjach w zakresie budowy portów zewnętrznych

Poseł Sprawozdawca Piotr Głowski	186
--	-----

Głosowanie	
Wicemarszałek Piotr Zgorzelski	187
Punkt 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o rynku pracy i służbach zatrudnienia	
Poseł Sprawozdawca Katarzyna Ueberhan . .	187
Głosowanie	
Wicemarszałek Piotr Zgorzelski	187
Punkt 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o warunkach dopuszczalności powierzenia pracy cudzoziemcom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej	
Poseł Sprawozdawca Joanna Frydrych	189
Głosowanie	
Wicemarszałek Piotr Zgorzelski	189
Punkt 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych, ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz niektórych innych ustaw	
Poseł Michał Krawczyk	192
Głosowanie	
Wicemarszałek Piotr Zgorzelski	192
Punkt 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku oskarżyciela prywatnego Łukasza Mejzy, reprezentowanego przez adwokata Huberta Kubika, z dnia 24 marca 2023 r., poprawionego w dniu 25 maja 2023 r., o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic w zakresie dotyczącym zachowań opisanych w pkt 1, 2, 3, 5 i 6 wniosku (cd.)	
Głosowanie	
Wicemarszałek Piotr Zgorzelski	192
Punkt 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku oskarżyciela prywatnego Łukasza Mejzy, reprezentowanego przez adwokata Huberta Kubika, z dnia 24 marca 2023 r., poprawionego w dniu 25 maja 2023 r., o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic w zakresie dotyczącym zachowań opisanych w pkt 4 i 7 wniosku (cd.)	
Głosowanie	
Wicemarszałek Piotr Zgorzelski	193
Punkt 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o poselskich projektach uchwał: — w sprawie poparcia dla rezolucji Parlamentu Europejskiego dotyczącej białej księgi o przyszłości europejskiej obrony, — w sprawie obrony polskiej suwerenności (cd.)	
Poseł Paweł Jabłoński	194
Poseł Marcin Ociepa	194
Poseł Paweł Zalewski	195
Poseł Jarosław Kaczyński	195
Poseł Marek Sawicki	195
Poseł Paweł Kowal	196
Głosowanie	
Wicemarszałek Piotr Zgorzelski	196
Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Obrony Narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz	196
Punkt 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych, ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Poseł Sprawozdawca Kamil Wnuk	198
Głosowanie	
Wicemarszałek Piotr Zgorzelski	199
Punkt 18. porządku dziennego: Wybór składu osobowego Komisji do Spraw Deregulacji	
Głosowanie	
Wicemarszałek Piotr Zgorzelski	199
Punkt 19. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych	
Głosowanie	
Wicemarszałek Piotr Zgorzelski	199
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
Wznowienie obrad	
Punkt 20. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o umowach międzynarodowych	
Poseł Ewa Schädler	199
Poseł Mirosław Adam Orliński	201
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	

Wznowienie obrad

Punkt 20. porządku dziennego (cd.)

Poseł Radosław Fogiel	202
Poseł Paweł Bliźniuk	203
Poseł Paweł Śliz	204
Poseł Mirosław Adam Orliński	204
Poseł Witold Tumanowicz	205
Poseł Jarosław Sachajko	206
Poseł Grzegorz Lorek	207
Poseł Klaudia Jachira	207
Poseł Marcin Skonieczka	207
Poseł Barbara Oliwiecka	208
Poseł Maja Ewa Nowak	208
Poseł Elżbieta Burkiewicz	208
Poseł Żaneta Cwalina-Śliwowska	208
Poseł Marcin Józefaciuk	209
Poseł Kamil Wnuk	209
Poseł Bożena Lisowska	210
Poseł Jarosław Krajewski	210
Poseł Agnieszka Anna Soin	210
Poseł Janusz Kowalski	211
Poseł Zofia Czernow	211
Poseł Piotr Paweł Strach	211
Poseł Michał Pyrzyk	211
Poseł Jarosław Sachajko	212
Poseł Michał Woś	212
Poseł Paweł Śliz	212
Poseł Witold Tumanowicz	213
Poseł Jerzy Meysztowicz	213
Poseł Adam Luboński	213
Poseł Zbigniew Bogucki	214
Poseł Rafał Kasprzyk	214
Poseł Monika Wielichowska	214
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Andrzej Szejna	214
Poseł Ewa Schädler	215
Poseł Monika Wielichowska	217

Punkt 21. porządku dziennego: Pierwsze

czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa

Poseł Przemysław Wipler	217
Poseł Janusz Kowalski	219
Poseł Zofia Czernow	220
Poseł Rafał Kasprzyk	221
Poseł Mirosław Adam Orliński	222
Poseł Dariusz Wieczorek	222
Poseł Witold Tumanowicz	223
Poseł Jarosław Sachajko	224
Poseł Grzegorz Lorek	224

Poseł Witold Tumanowicz	225
Poseł Marcin Józefaciuk	225
Poseł Jarosław Krajewski	225
Poseł Agnieszka Anna Soin	225
Poseł Michał Woś	226
Poseł Krzysztof Szymański	226
Poseł Bronisław Foltyn	226
Poseł Jerzy Meysztowicz	227
Poseł Jarosław Sachajko	227
Poseł Zbigniew Bogucki	227
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman	227
Poseł Przemysław Wipler	228

Oświadczenia

Poseł Jarosław Sachajko	231
Poseł Grzegorz Lorek	231
Poseł Agnieszka Anna Soin	231
Poseł Patryk Gabriel	232
Poseł Bartosz Zawieja	232
Poseł Witold Tumanowicz	232
Poseł Waldemar Andzel	232
Poseł Bożena Lisowska	233
Poseł Marcin Józefaciuk	233
Poseł Paweł Sałek	233
Poseł Szymon Giżyński	234
Poseł Fryderyk Sylwester Kapinos	234
Poseł Klaudia Jachira	234
Poseł Łukasz Horbatowski	235
Poseł Marek Jan Chmielewski	235
Poseł Norbert Jakub Kaczmarczyk	235
Poseł Włodzimierz Tomaszewski	236
Poseł Piotr Kandyba	236
Poseł Jarosław Krajewski	236
Poseł Michał Woś	237
Poseł Urszula Rusecka	237
Poseł Zbigniew Bogucki	237
Poseł Krzysztof Szymański	238
Poseł Rafał Weber	238

Zamknięcie posiedzenia

Załącznik – Teksty wystąpień niewyłoszonych

Poseł Łukasz Litewka	239
Poseł Barbara Bartuś	239
Poseł Barbara Grygorcewicz	240
Poseł Czesław Hoc	240
Poseł Maria Joanna Koźlakiewicz	240
Poseł Michał Pyrzyk	241
Poseł Marcin Skonieczka	241
Poseł Artur Szałabawka	241

Porządek dzienny

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 02)

(Na posiedzeniu przewodniczą wicemarszałkowie Sejmu Dorota Niedziela, Włodzimierz Czarzasty, Piotr Zgorzelski i Monika Wielichowska)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dzień dobry państwu.

Wznawiam posiedzenia.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Sebastiana Łukaszewicza, Łukasza Kmitę, Jolantę Niezgodzką oraz Aleksandrę Karolinę Uznańską-Wiśniewską.

W pierwszej części obrad sekretarzami będą posłanki Jolanta Niezgodzka oraz Aleksandra Karolina Uznańska-Wiśniewska.

Protokół i listę mówców prowadzić będą posłowie Sebastian Łukaszewicz i Jolanta Niezgodzka.

Proszę panią poseł sekretarz o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Jolanta Niezgodzka:

Informuję, że dziś odbędą się posiedzenia Komisji:

- Finansów Publicznych – godz. 9,
- Spraw Zagranicznych – godz. 9,
- Sprawiedliwości i Praw Człowieka – godz. 9,
- Ustawodawczej – godz. 9.45,
- Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii – godz. 10,
 - do Spraw Petycji – godz. 10,
 - Łączności z Polakami za Granicą – godz. 10,
 - Nadzwyczajnej do spraw działań przeciwpowodziowych i usuwania skutków powodzi z roku 2024 – godz. 10,
 - Finansów Publicznych wspólnie z Komisją Zdrowia – godz. 10.30,
 - do Spraw Dzieci i Młodzieży – godz. 11,
 - Rolnictwa i Rozwoju Wsi – godz. 11,
 - Zdrowia – godz. 11,
 - do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych – godz. 14.30,
 - Infrastruktury – godz. 14.30,

— Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących rynku pracy oraz cudzoziemców przebywających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej – godz. 14.30,

— Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa wspólnie z Komisją Rolnictwa i Rozwoju Wsi – godz. 15. (Oklaski)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących.

Przypominam, że postawienie pytania nie może trwać dłużej niż 2 minuty, zaś udzielenie odpowiedzi nie może trwać dłużej niż 6 minut. Prawo do postawienia pytania dodatkowego przysługuje wyłącznie posłowi zadającemu pytanie. Dodatkowe pytanie nie może trwać dłużej niż 1 minutę, a uzupełniająca odpowiedź nie może trwać dłużej niż 3 minuty. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie czasu odpowiedzi na pytanie dodatkowe.

Przystępujemy do zadawania pytań.

Jako pierwszy zada pytanie pan poseł Marcin Ociepa, w sprawie planów Europejskiej Partii Ludowej na marginalizację NATO poprzez tworzenie równoległej struktury w ramach Unii Europejskiej i zamiaru zrzeczenia się przez rząd kompetencji w zakresie polityki obronnej na rzecz Komisji Europejskiej. Pytanie do prezesa Rady Ministrów. Odpowiedzi na to pytanie udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej pan minister Cezary Tomczyk.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marcin Ociepa:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Panowie Generałowie! Szanowni Państwo! Chciałbym zapytać, co takiego się stało i w którym to było momencie, że państwo tak byliście dumni z NATO,

Posel Marcin Ociepa

uczestniczyliście we wszystkich apelach, uroczystościach, publikowaliście flagi NATO-wskie, cieszyliście się nawet ostatnio z 26. rocznicy przystąpienia Polski do NATO, a dzisiaj przykładacie rękę do budowy NATO bis. Szanowni państwo, nareszcie po trudnym dla polskiego bezpieczeństwa i polskiej państwowości wieku XX doczekaliśmy się Sojuszu Północnoatlantyckiego, najsilniejszego na świecie, który jest sojuszem w praktyce, ma wypracowane scenariusze reakcji na zagrożenia. Są procedury, nawet bez woli politycznej parlamentów czy głów państw – po prostu jak jest zagrożenie, to będą działać, bo nasi żołnierze ćwiczą to każdego dnia. Tymczasem jak zawsze w Unii Europejskiej pojawiają się własne ambicje w tym zakresie – próba odbierania państwom członkowskim kompetencji w zakresie polityki obronnej i dublowania kompetencji NATO.

Chcę powiedzieć, że nie ma zgody na okłamywanie polskiej opinii publicznej, że rezolucja Parlamentu Europejskiego była o Tarczy Wschód, ponieważ w tej rezolucji jest 89 punktów, a o Tarczy Wschód jest fragment jednego z nich. I jak zwykle jest to przemycane w różnych zapisach, często szlachetnych, często dobrych. Są w nich przemycane zapisy, które uderzają wprost w bezpieczeństwo Rzeczypospolitej, bo czymże innym jest postulat uczynienia z Unii rzeczywistego gwaranta bezpieczeństwa, podniesienie gotowości obronnych oraz utworzenie Europejskiej Unii Obrony w sytuacji, kiedy mamy NATO (*Dzwonek*), a dzisiaj Unia Europejska nie ma żadnej gotowości obronnej.

Dlatego bardzo bym prosił pana ministra o to, żeby się odniósł do tego i powiedział nam, czy Polska dalej popiera NATO jako fundament naszego bezpieczeństwa, czy będziemy przykładacie rękę do dublowania NATO-wskich kompetencji.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję, panie pośle.

Posel Marcin Ociepa:

Jeszcze, pani marszałek, jeżeli mogę, chciałbym się wypowiedzieć w sprawie formalnej, zwrócić uwagę pani marszałek i Wysokiej Izby na to, że równolegle zwołano posiedzenie Komisji Obrony Narodowej, którego przedmiotem są dwie uchwały, bodajże pierwsza jest przedłożona przez klub Platformy Obywatelskiej, a druga – przez klub Prawa i Sprawiedliwości, które to uchwały dotyczą dokładnie tej samej materii. Prosiłem o przerwę w posiedzeniu komisji, żeby jej członkowie, także ci, którzy zostali zapisani do tego pytania, mogli wziąć udział w tej dyskusji, wysłuchać pana ministra.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Przepraszam, panie pośle, proszę mnie teraz posłuchać. Pytanie w sprawach bieżących ma określony czas i pan o tym wie, więc wszyscy nie mogą się nim zająć, nie mogą się przysłuchiwać. Nie rozumiem, dlaczego pan mówi, że mają być tutaj członkowie, skoro ma pan 2 minuty, a osoba, która dopytuje – minutę.

(*Posel Joanna Borowiak: Posłowie mają prawo wziąć udział.*)

Posel Marcin Ociepa:

Rozumiem regulamin, nie chodzi o regulamin. Chodzi o to, że jeżeli rozmawiamy o tak ważnej sprawie...

(*Głos z sali: To jest ten sam temat.*)

To nie są zarzuty ani do pani marszałek, ani do Wysokiej Izby, tylko do organizacji pracy Komisji Obrony Narodowej, że dzisiaj członkowie tej komisji są pozbawieni możliwości uczestniczenia...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję, panie pośle, ale myślę, że to działa bardziej w drugą stronę, czyli komisja, która w swoim składzie ma wszystkich członków i przedstawicieli, którzy na te pytania odpowiadają, ma większe możliwości udzielenia odpowiedzi i dyskusji na ten temat niż w przypadku pytania w sprawach bieżących. Sądzę, że udział w posiedzeniu komisji – myślę, że pan poseł zaraz tam pójdzie – da panu dużo więcej w sprawie wytłumaczenia zagadnień niż zadanie pytania w sprawach bieżących. Dziękuję bardzo.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Dobrze, dziękuję.

Pozwólcie państwo, że zanim udzielę głosu w celu odpowiedzi, pozdrowię uczniów ze szkół podstawowych w Krzeszowie, w Skomielnej Czarnej i w Bogdanówce. Jesteście państwo? Pozdrawiam. (*Oklaski*) To Małopolska. Państwo przyjechaliście na zaproszenie pani poseł Urszuli Nowogrodzkiej...

(*Posel Joanna Borowiak: Nowogrodzkiej.*)

...Nowogrodzkiej, przepraszam, i wiceministra – patrzę od razu na wiceministra, który tam jest – Miłosza Motyki. Myślę, że z dzisiejszego dnia – bo dzisiaj jest pierwszy dzień wiosny – będziecie mieli same dobre wspomnienia, a pan minister nie tylko pokaże wam, na czym polega praca posła, ale też pewnie wytłumaczy wam, na czym polega praca ministra, pokaże wam dużo ciekawych rzeczy w Sejmie i będziecie długo o tym pamiętali. Myślę, że zainteresujecie się nie tylko polityką, ale i pracami Sejmu. Dziękuję bardzo.

(*Posel Joanna Borowiak: Wątpię.*)

Odpowiedzi na pytanie udzieli sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej pan minister Cezary Tomczyk.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Cezary Tomczyk:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panowie Generalowie! Szanowni Państwo! Przede wszystkim pytanie, które zadał pan poseł, kiedyś wiceminister, Ociepa, jest pytaniem z gruntu kłamliwym, bo zawiera w sobie kłamliwą tezę. NATO, Sojusz Północnoatlantycki, jest fundamentem obrony Rzeczypospolitej i fundamentem obrony Europy, a wzmocnienie Europy jest odpowiedzią na wezwanie m.in. Donalda Trumpa, który wzywa Europę do tego, żeby się remilitaryzowała.

Natomiast żadne pytanie, które dzisiaj zadajecie, ani żadne krzyki na tej sali nie zmyją z was hańby tego, co zrobiliście w Parlamencie Europejskim, bo faktem jest, że europosłowie PiS-u zagłosowali przeciwko Tarczy Wschód w Parlamencie Europejskim ramię w ramię z takimi partiami jak AfD. To jest po prostu fakt. Zagłosowaliście przeciwko Narodowemu Programowi Odstraszania i Obrony Tarcza Wschód. To nie jest jakiś element, który jest do dyskusji. To jest po prostu fakt i hańba na waszych eurodeputowanych, której tak łatwo nie zmyjecie. Ja w ogóle zastanawiam się, jak można dzisiaj albo jak wy będziecie mogli spojrzeć w oczy mieszkańcom Podlasia, Warmii i Mazur czy Podkarpacia, czyli wszędzie tam, gdzie jest realizowany program Tarcza Wschód.

Zrobiliśmy wszystko, żeby miliardy euro popłynęły na wschód i północ Polski, do polskich firm, do polskiego wojska, żeby zabezpieczyć granicę. Ja pytam dzisiaj posłów PiS-u: Gdzie jest wasz patriotyzm? Tak często słyszeliśmy te hasła, które płynęły z waszych ust.

(Poseł Joanna Borowiak: Jak panu nie wstyd?)

Jak dzisiaj możecie mówić odpowiedzialnie o patriotyzmie i o budowaniu polskiej suwerenności, skoro w Parlamencie Europejskim głosowaliście przeciwko Tarczy Wschód? Polacy nigdy wam tego nie zapomną i my też nigdy wam tego nie zapomnimy, bo prawda jest taka, że w imię walki politycznej przedłożyliście interes partyjny nad interes państwa. A chciałbym wam powiedzieć – myślę, że po 8 latach rządów PiS-u wszyscy już też to wiedzą – że interes państwa to nie jest to samo co interes PiS. Dzisiaj widzimy to gołym okiem po głosowaniu w Parlamencie Europejskim, waszym głosowaniu przeciwko Tarczy Wschód.

Tarcza Wschód ma chronić Polskę, ale ma też chronić Europę i ma chronić NATO. Przed kim? Przed Rosją. Powiedzmy to sobie wprost. Głosowaliście przeciwko Tarczy Wschód w Parlamencie Europejskim.

(Poseł Waldemar Andzel: Bzdury!)

Parlament Europejski uznaje Tarczę Wschód za projekt krytyczny z punktu widzenia Unii Europejskiej. I to jest bardzo dobra wiadomość, bo to wiadomość, która stwarza dziesiątki możliwości na

finansowanie unijne nie tylko dla projektu Tarcza Wschód, ale i w ogóle dla projektów obronnych w Polsce i w Europie.

Biała księga bezpieczeństwa – kolejny instrument, kolejny dokument. Ochrona granicy wschodniej i północnej Unii Europejskiej staje się fundamentem i kluczowym zagrożeniem, jeżeli chodzi o kwestie obronności.

Pytacie o politykę wzmocnienia Europy. Chciałbym więc dzisiaj bardzo jasno powiedzieć, i uważam, że wszyscy na tej sali powinniśmy się co do tego zgodzić: tak, Europa musi się remilitaryzować. Takie są dzisiaj czasy, takie są wymagania nie tylko chwili, ale i całej dekady, która przed nami. Europa i Stany Zjednoczone to są filary NATO, a NATO to nasze bezpieczeństwo. Europa odpowiada na wezwanie Donalda Trumpa. Muszę też jasno powiedzieć, że Donald Trump w tej sprawie miał po prostu rację. I Polska miała rację, bo jeszcze w czasach waszych rządów wszyscy na tej sali ramię w ramię, opozycja z ówczesną koalicją rządową, wsparli projekt ustawy o obronie Ojczyzny – sam miałem przyjemność pracować nad tym projektem – po to, żeby Polska radykalnie mogła zwiększyć wydatki na obronność. Bardzo się cieszę, że w tej jednej sprawie mówiliśmy, i mam nadzieję, że ciągle mówimy, jednym głosem, bo kwestia bezpieczeństwa Polski jest fundamentem dla nas wszystkich niezależnie od tego, z jakiej partii politycznej jesteście.

Europa musi wydać setki miliardów euro na wzmocnienie swojego bezpieczeństwa w ramach NATO, bo większość państw Unii Europejskiej jest w NATO. Polska jest w NATO, nasi sąsiedzi są w NATO i musimy zrobić wszystko, żeby NATO wzmocnić. Dzisiaj naprawdę byłibyśmy gdzieś poza jakimś racjonalizmem, gdybyśmy mieli wykluczyć się z tego szerokiego strumienia finansowego, który płynie do nas z Unii Europejskiej. Jeżeli dzisiaj Europa chce wydać setki miliardów euro na wzmocnienie własnego bezpieczeństwa, na budowę własnych zdolności, na budowę zdolności europejskich w zakresie ochrony granic, w zakresie budowy zdolności przeciwrakietowych i powietrznych, to Polska nie tylko musi w tym uczestniczyć, ale i musi na tym korzystać. Musi zrobić wszystko, żeby te miliardy euro trafiły do naszego przemysłu obronnego, do naszego kraju, do naszych polskich firm. Jak w tej sprawie można być przeciwko? Naprawdę nie jestem w stanie tego pojąć.

Padł tutaj argument o jednomyślności. Jest to ciekawy argument. To ja mam dzisiaj do państwa apel, szczególnie do polityków PiS-u. Viktor Orbán to nie jest mój przyjaciel, ale wasz przyjaciel, na tę przyjaźń często się powoływaliście. Dzisiaj Viktor Orbán blokuje 2 mld euro zwrotu z Unii Europejskiej dla polskiej armii za sprzęt, który wasz rząd przekazał Ukrainie. Jedynym krajem, który dzisiaj blokuje 2 mld euro dla Polski, są Węgry. A więc ja dzisiaj apeluję do państwa: zróbcie coś z tym. Skoro macie tak świetne kontakty z Węgrami, macie tak świetne kontakty z partiami skrajnymi w Europie, zróbcie

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Cezary Tomczyk

coś z tym, żeby 2 mld euro zasiliły polski budżet obrony, bo my na te pieniądze czekamy. Wiemy, na co je wydać. Mamy do kupienia dodatkowe baterie artyleryjskie, mamy do kupienia dodatkowe czołgi, dodatkowe kontrakty są na wyciągnięcie ręki. 2 mld euro dla Polski blokuje Wiktor Orbán, wasz sojusznik polityczny, więc proszę o to, żeby tą sprawą możliwie szybko się zająć.

Ostatnie zdanie w tej pierwszej części: Jak można nazwać marginalizację NATO wezwaniem państw członkowskich przez Unię Europejską do rozwoju europejskiego filaru sojuszu? My jesteśmy NATO. Zrozumcie to wreszcie. My jesteśmy i NATO, i Unia Europejska. Musimy zrobić wszystko, żeby wzmocnić i Unię Europejską, i NATO, bo inaczej nie będą się z nami liczyć. Widzimy to, co się dzieje po drugiej stronie Atlantyku. Jeżeli Polska będzie silna, jeżeli Europa będzie silna, jeżeli będziemy wydawali w Europie, tak jak robi to Polska, blisko 5% PKB na obronność, to cały świat będzie się liczył z Europą, z naszym zdaniem, będzie się liczył z Polską i z naszą racją. Musimy zdać sobie sprawę z naszej siły. Polska jest dzisiaj liderem Europy. Polska wydaje dzisiaj ogromne pieniądze na obronność. Musimy zrobić wszystko, żeby świat widział sytuację międzynarodową w tej części świata naszymi oczami, a nie oczami Rosji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Pytanie dodatkowe zada pan poseł Marcin Ociepa.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marcin Ociepa:

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Ja widzę, że pan minister Tomczyk niczego się nie nauczył. Nie rozumie, że jest granica, której nie wolno przekraczać, jeśli chodzi o partyjną propagandę. Dyskutujemy w parlamencie o naszym bezpieczeństwie, a pan chyba nawet tej rezolucji nie przeczytał. Pan tu nam mówił o rzeczach, które albo są nieobecne w tej rezolucji, albo stanowią margines tej rezolucji. A ja panu czytałem konkretne zapisy. Tarcza Wschód. Wie pan, było głosowanie w sprawie Tarczy Wschód, sprawdziłem przed chwilą, 14 października 2021 r. Kiedy było głosowanie, żeby budować jakąkolwiek zaporę na granicy z Białorusią, jak pan głosił, panie ministrze?

(Poseł Joanna Borowiak: Przeciw!)

Ja sprawdziłem. Tomczyk Cezary. Był pan przeciw. No jak pan może tu mówić, że wyście popierali bezpieczeństwo Polski...

(Poseł Joanna Borowiak: Kłamał!)

...że w sytuacji, kiedy Rosjanie przygotowywali operacje specjalne na naszej granicy, wy byliście jednością z polskim rządem, że byliście po stronie polskich obywateli na Podlasiu, na Lubelszczyźnie? No niech pan nie będzie hipokrytą. *(Dzwonek)* Po prostu przeprosicie za to i nie popełniajcie tego błędu na przyszłość.

Natomiast są bardzo istotne zapisy w tej rezolucji. Mowa jest o remilitaryzacji Europy.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Marcin Ociepa:

Pani marszałek, jeżeli mogę prosić, bo panu ministrowi pani przedłużyła...

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

15 – zwracam uwagę, 30 – wyłączam.

Poseł Marcin Ociepa:

Chciałem zwrócić uwagę, że są bardzo konkretne zapisy. Z tych zapisów jasno wynika, że chcecie tworzyć europejski filar NATO. Nie ma czegoś takiego, panie ministrze. To jest pojęcie publicystyczne.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Poseł Marcin Ociepa:

Pan jest sekretarzem stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej. NATO jest jedno i nie dajcie NATO podzielić. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam, odpowiedzi udzieli sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej pan minister Cezary Tomczyk.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Cezary Tomczyk:

Pan mówił o granicy, której nie wolno przekroczyć. Wie pan, jakiej granicy nie wolno przekroczyć nikomu, kto jest naszym wrogiem? Granicy Rzeczypospolitej. (*Oklaski*) Budujemy tamę na granicy Rzeczypospolitej, na granicy z Białorusią, Rosją, Litwą i Ukrainą, która nazywa się Tarcza Wschód. Jest to projekt tego rządu, projekt zapowiedziany przez premiera Tuska i premiera Władysława Kosiniaka-Kamysza. A wy w tej sprawie w Parlamencie Europejskim głosowaliście przeciw i takie są fakty. Ale pan wspominał coś o Unii Europejskiej i NATO. Mówiliście o różnych sprawach w tym zakresie. Szanowni państwo: Jesteśmy za Europą, która będzie posiadała własne silne i sprawne siły zbrojne podlegające prezydentowi Unii Europejskiej – czyje to są słowa, panie ministrze Ociepa?

(*Posel Andrzej Kryj: Ale kiedy powiedziane?*)

Czyje to są słowa? To są słowa Jarosława Kaczyńskiego, rok 2010. To są słowa Jarosława Kaczyńskiego.

(*Posel Andrzej Kryj: I co potem zrobiliście?*)

I teraz drugi cytat: Unia Europejska potrzebuje własnej armii – kto to powiedział? Proszę, jest pan minister Zieliński, jest pan minister Ociepa. Kto to powiedział? Świętej pamięci Lech Kaczyński, 2006 r.

(*Posel Marcin Ociepa: Przecież pan kompletnie nie rozumie, o czym pan mówi.*)

Powiem panu tak, panie ministrze Ociepa. Ja nie szedłbym tak daleko jak liderzy pana ugrupowania politycznego, nie szedłbym tak daleko. Uważam, że Unia Europejska nie potrzebuje wspólnej armii, bo to jest dzisiaj fikcja. To jest fikcja i granica, której nigdy nie można przekroczyć. Ale Polska potrzebuje silnej armii. Państwa narodowe potrzebują silnych armii, bo te silne armie są sumą, która daje siłę Sojuszowi Północnoatlantyckiemu. Jeżeli będzie silna armia polska, jeżeli będą silne armie francuska czy brytyjska, to wzmacniamy tym samym Sojusz Północnoatlantycki. Wy w waszym głosowaniu zdecydowaliście, że nie chcecie uczestniczyć w tym, żeby Europa się remilitaryzowała, żeby Europa była silnym filarem NATO. Przeciwko temu głosowaliście. I ja tego, szczerze mówiąc, patrząc na pana jako byłego wiceministra obrony narodowej, nie jestem w stanie zrozumieć. Nie jestem w stanie tego zrozumieć.

(*Posel Marcin Ociepa: Bo pan nie czytał rezolucji.*)

Pan mówił o rezolucji. Pan przed chwilą tutaj powiedział, państwo słyszeli: pan nie czytał rezolucji.

(*Posel Marcin Ociepa: Dlatego pan nie rozumie.*)

Ja panu zacytuję rezolucję. Rezolucję, przeciwko której byliście.

(*Posel Marcin Ociepa: Punkt 10. niech pan przeczyta.*)

„(...) ochrona granic lądowych, powietrznych i morskich UE przyczynia się do bezpieczeństwa całej UE, w szczególności wschodniej granicy UE, i w związku

z tym podkreśla, że Tarcza Wschód i Bałtycka Linia Obrony powinny być sztandarowymi projektami UE służącymi wspieraniu odstraszania i przewyższeniu potencjalnych zagrożeń ze wschodu”. Byliście przeciwko tej rezolucji. Ja ją czytałem w przeciwieństwie do pana. To jest cytat z tej rezolucji. Eurodeputowani PiS-u głosowali przeciwko Tarczy Wschód i rezolucji, którą przed chwilą zacytowałem. Zdajcie sobie wreszcie sprawę...

(*Posel Joanna Borowiak: A punkt 10., panie ministrze?*)

...bo najwyższy czas, żeby zdać sobie z tego sprawę...

(*Posel Joanna Borowiak: 10. niech pan przeczyta.*)

...że granice Polski: wschodnia i północna to jednocześnie granice Unii Europejskiej i NATO. Pozyckamy miliardy euro na rozwój polskiego bezpieczeństwa z Unii Europejskiej i z NATO, czy wam się to podoba, czy wam się to nie podoba. Bo taka jest polska racja stanu. Jeżeli nie chcecie pomagać w sprawie Tarczy Wschód, to wyborcy was ocenią. Ale o jedno was proszę: po prostu w tej sprawie nie przeszkadzajcie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do następnego pytania.

Pytanie zada pan poseł Witold Tumanowicz. Będzie to pytanie w sprawie finansowania Tarczy Wschód ze środków Unii Europejskiej skierowane do ministra obrony narodowej.

Zapraszam, panie pośle.

Posel Witold Tumanowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Chciałbym, żebyśmy mimo wszystko w tym pytaniu odeszli trochę od publicystyki. Tzn. doskonale wiem, że wy możecie zarzucać zdradę tym europosłom, którzy głosowali przeciwko tej rezolucji, i to robiliście. My oczywiście mamy inną ocenę niektórych zapisów tej rezolucji, które uważamy za szkodliwe. I nie będę w tym momencie tego oceniał. Bardzo proszę, żebyśmy skupili się jednak na konkretnych. Bo w tejże rezolucji w pkt 15 i pkt 16 są sformułowania typu: Tarcza Wschód powinna być flagowym projektem. Jest też apel o podjęcie działań. Są to sformułowania, krótko rzecz ujmując, mało konkretne i brzmią jak podkładka pod pewne późniejsze wykrety, jeśli chodzi o inwestycje. Z tego miejsca chcę powiedzieć, że Konfederacja popiera Tarczę Wschód i inwestycje w Tarczę Wschód. To jasno wybrzmiało. Natomiast nie zgadzamy się z częścią tych zapisów rezolucji i mamy do tego prawo.

Mam też konkretne pytania. Ile pieniędzy z Unii Europejskiej zostanie przekazanych na Tarczę Wschód? Jak kształtuje się cały bilans, ten finansowy, całej

Posel Witold Tumanowicz

rezolucji w przypadku Polski? Czy macie to policzone? Bo prawdą jest to, że oczywiście musimy zadbać o polskie bezpieczeństwo i musimy wiedzieć, nad czym w ogóle dyskutujemy. Różnego rodzaju publicystyczne sformułowania i przypominanie przeszłości niestety nie pomagają w tym, aby rzeczywiście przygotować się na wyzwania i niebezpieczeństwa przyszłości. Bardzo proszę o odpowiedzi na te pytania. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Odpowiedzi udzieli sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej pan minister Cezary Tomczyk.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Cezary Tomczyk:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Cieszę się z tej deklaracji, jeżeli chodzi o wsparcie dla projektu Tarcza Wschód, ale jednocześnie trudno nie dostrzec pewnej sprzeczności w tym, co pan poseł mówi. Bo można oczywiście z tej mównicy deklarować wsparcie, z czego się cieszę i co uznaję za taki akt dobrej woli, tym bardziej że uważam, że wszyscy powinniśmy jednoznacznie być za tym projektem. Natomiast po prostu eurodeputowani pańskiej partii, ramię w ramię z PiS-em, ale też ramię w ramię z AfD...

(*Posel Witold Tumanowicz: Koalicja była szersza.*)

...czyli partią, w której są ludzie kwestionujący dzisiaj zachodnie granice Polski, głosowali przeciwko rezolucji, w której fragment dotyczący Tarczy Wschód się znajduje. I to jest trudne do pojęcia.

(*Posel Witold Tumanowicz: Za poprawką głosowaliśmy.*)

Nie chciałbym, żeby było tak, że jest kompletnie inna retoryka i inne fakty w parlamencie polskim, a zupełnie inne fakty i retoryka w Parlamencie Europejskim. Wiele słyszałem z tej strony Izby o tym, że powinniśmy o Polsce za granicą zawsze mówić jednym głosem. Ale jak to jest, że w sprawie Tarczy Wschód wy się w polskim parlamencie zgadzacie, a w sprawie Tarczy Wschód w Parlamencie Europejskim się nie zgadzacie?

(*Posel Witold Tumanowicz: Nie wiem.*)

To jest rzeczywiście trudne do akceptacji.

Tarcza Wschód to największy system fortyfikacyjny w Europie. Kilometrowy pas od granicy na przestrzeni 800 km, który ma być zabezpieczony krok po kroku. Rowy przeciwczołgowe, żelbetonowe jeże, pola pod zaminowanie, ale także najnowocześniejsze tech-

nologie dronowe i antydronowe, rozpoznanie, walka radioelektroniczna, wzmocnienie dróg i mostów, ale też np. inwestycje w szpitale blisko granicy. Zresztą dzisiaj o tym z panem premierem Kosiniakiem-Kamyszem będziemy jeszcze mówić. To jest interes państwa. Chciałbym, żebyśmy sobie wszyscy zdali z tego sprawę. To nie jest czas na publicystykę. To nie jest czas na to, żeby w tej sprawie w ogóle mieć jakiegokolwiek inne zdanie niż: tak. Dlatego tej dualności w zachowaniu posłów Konfederacji po prostu nie jestem w stanie zrozumieć.

Jeżeli chodzi o finansowanie Tarczy Wschód, bo do tego sprowadza się meritum pytania, to Tarcza Wschód, tak jak powiedziałem, to budowa sieci fortyfikacyjnych na granicy z Rosją, Białorusią, Ukrainą, ale także zabezpieczenie granicy z Litwą. Chcemy, żeby ten projekt, i to się już dzieje, był połączony z Bałtycką Linią Obrony, a także z ochroną granicy rosyjsko-fińskiej.

Jeżeli chodzi o konkrety, to mam dla państwa dobrą informację w zakresie finansowania europejskiego. Osiągnęliśmy wstępne porozumienie z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym na kwotę 1 mld euro na finansowanie Tarczy Wschód. Tarcza Wschód stała się też projektem unijnym, co daje nam możliwość rozszerzania tego projektu. Do tej pory państwo polskie wydatkowało blisko 1 mld zł, z czego zostały zakupione dwie maszyny UBM, czyli Ultimate Building Machine. To jest kontrakt z Amerykanami. Polscy oficerowie już do Stanów pojechali. To zakup, który de facto nazywamy fabryką schronów, ale ta operacja jest dużo szersza, dlatego że pozyskujemy sprzęt, który pozwoli na budowanie miejsc schronienia, magazynów, koszar w takiej wersji czy w takim stopniu, w których jeszcze Polska nigdy nie uczestniczyła. Są dzisiaj z nami też polscy generałowie. Są pan gen. Sankowski i pan gen. Kozicki. Pan gen. Sankowski jest jednym z autorów projektu, który stanie się elementem Tarczy Wschód, czyli autorem patentu, który dotyczy właśnie Ultimate Building Machine. Z tego miejsca panom generałom za całe wsparcie dla tego projektu i za projekty w tym zakresie dziękuję.

Jeżeli chodzi o to, co stało się w ostatnim momencie, to tylko w ciągu ostatniego miesiąca wykonaliśmy rekonesans dotyczący 76 działek w 24 obrębach z zasobu KOWR-u. Kończymy wzmocnianie trzech kolejnych przejść granicznych z Federacją Rosyjską, tj. przejść Grzechotki, Gronowo i Bezledy. Umocniono kolejny odcinek Tarczy Wschód na granicy z Białorusią. Prace wykonują pododdziały inżynieryjne 1. Dywizji Piechoty Legionów pod dowództwem gen. Norberta Iwanowskiego.

Wracam do kwestii finansowania. Europejski Bank Inwestycyjny – z tych środków, z tego 1 mld euro, chcemy sfinansować innowacyjne rozwiązania w zakresie łączności satelitarnej, rozpoznania elektronicznego czy poprawy mobilności wojsk własnych. To jest kluczowe, jeżeli chodzi o projekt Tarczy Wschód. Kolejne źródło finansowania to Fundusz Bezpieczeństwa i Obro-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Cezary Tomczyk

ny w ramach KPO. To źródło w wysokości 30 mld zł. To nowy projekt uruchomiony właściwie przez polski rząd, bo to polski rząd powiedział, że z tych pieniędzy powinniśmy móc korzystać na cele obronne. Rozmawiamy z Ministerstwem Funduszy i Polityki Regionalnej w tym zakresie. Kolejny instrument to Europejski Fundusz Obronny. Jego wartość to 8 mld euro. Tam Polska oczywiście wnioskuję o środki. Ogromna szansa dla inwestycji to program Security Action for Europe. To jest nowy instrument, o wartości 150 mld euro, z którego chcemy skorzystać i którego dotyczy rezolucja, której państwo byliście przeciwko. To jest w ogóle największe wyzwanie, które stoi przed nami. My nie możemy pozbawić się – zresztą tak jak pan słusznie w tym pytaniu zauważył – finansowania unijnego. Polska dzisiaj wykonuje ogromną robotę w tym zakresie, w zakresie finansowania własnej armii. Wydajemy prawie 5% PKB. Jesteśmy numerem jeden, jeżeli chodzi o NATO, w stosunku do PKB. Polska zbudowała silną armię. Jesteśmy numerem trzy w NATO, jeżeli chodzi o liczbę żołnierzy, jeżeli chodzi o armię lądową. Musimy zrobić wszystko, żeby przekonać Europę, że warto inwestować w obronność, i musimy zrobić wszystko, żeby z tych pieniędzy, które zostaną uruchomione, jak największa część wpłynęła do Polski. Bo to jest ten wymiar bezpieczeństwa. Polska jest na granicy Unii Europejskiej, jest na granicy NATO, czy to się komuś podoba, czy to się komuś nie podoba. W związku z tym, że nasze położenie geopolityczne często jest trudne, zrobimy wszystko, żeby to położenie wykorzystać, żeby środki płynęły szerokim strumieniem.

A więc, tak jak mówię, pierwsze dobre informacje: blisko 1 mld euro w finalizacji na realizację projektu Tarcza Wschód. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Pytanie dodatkowe zada pan poseł Witold Tumanowicz.

Zapraszam, panie pośle.

Poseł Witold Tumanowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Nadal się nie mogę zgodzić z faktem, że zrównujecie kwestię głosowania nad całą rezolucją z kwestią Tarczy Wschód, bo przypomnę, że nasi europosłowie głosowali za poprawką dotyczącą Tarczy Wschód, więc bardzo proszę tej retoryki tutaj nie używać. Natomiast nadal uważam, że są tam zapisy bardzo szkodliwe. Ale nie o tym to pytanie. W dwudziestym punkcie rezolucji jest mowa o tym, że w następnych wieloletnich ramach finansowych należy zadbać o zrów-

noważony pod względem geograficznym przydział środków na obronność. Chciałbym się dowiedzieć: Jak będzie ten przydział pod względem geograficznym następował? Jak my będziemy musieli tak naprawdę rozdysponować te środki? Czy to znaczy, że Hiszpania czy Portugalia dostaną tyle samo środków co Polska, czy też będą jakieś inne kryteria w tym zakresie? I czy nie bierzecie pod uwagę ryzyka tego, że te środki zostaną wstrzymane *(Dzwonek)* w przyszłości pod pretekstami politycznymi? Dziękuję.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję.

Odpowiedzi udzieli sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej pan minister Cezary Tomczyk.

Zapraszam, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Cezary Tomczyk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Myślę, że w związku z tym pytaniem możemy właściwie tylko się cieszyć, bo dzisiaj na czele części Komisji, która zajmuje się budżetem, stoi polski komisarz, czyli komisarz Serafin. Z panem komisarzem Serafinem miałem przyjemność rozmawiać zarówno wczoraj, jak i w piątek o środkach dla Polski. Dzisiaj z racji tego, że Polska mianowała najważniejszego komisarza w Unii Europejskiej, czyli komisarza, który odpowiada za wieloletnie ramy finansowe, który odpowiada za budżet unijny, ja wiem, że polskie interesy będą tam godnie reprezentowane. Dzięki temu w ramach europejskiego projektu remilitaryzacji Europy np. Polska będzie mogła składać wnioski jako państwo, jako jeden, pojedynczy kraj, realizując swoje interesy, a nie interesy innych krajów.

Jeżeli chodzi o kwestię tego, jak będą wyglądały przyszłe wieloletnie ramy finansowe – sam miałem przyjemność stać na czele podkomisji, która zajmowała się wieloletnimi ramami finansowymi – kluczem jest moc i siła rządu, siła państwa, bo to w końcu z negocjacji wynika to, jak wyglądają wieloletnie ramy finansowe. Polska do tej pory miała nie tylko szczęście, bo nie o szczęście tu chodzi, tylko o twarde negocjacje, że wtedy kiedy negocjowaliśmy budżety unijne, mieliśmy na czele rządu ludzi, którzy się na tym znali.

Wieloletnie ramy finansowe są raczej przykładem tego, że Polska czerpie gigantyczne korzyści z bycia w Unii Europejskiej. Chciałbym, żeby pan... nie wiem, czy pan będzie miał jeszcze możliwość zabrania głosu, ale chciałbym, żeby Konfederacja wycofała się z tych sformułowań, które są przeciwko Unii Europejskiej. Bo jeżeli pan mówi o wieloletnich ramach finansowych, mówi pan o tym, że Polska ma

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Obrony Narodowej Cezary Tomczyk**

korzystać z tych środków, to jestem za, ale nie wiem, jak może pan to pogodzić z tezami, które są wypowiedziane przez pańskich liderów, które są wprost przeciwko Unii Europejskiej, które mówią o tym, że z Europy trzeba wyjść, że Europę trzeba opuścić, że trzeba się nad tym zastanowić – nie dla Unii Europejskiej w piątce Mentzena. To naprawdę nie są fakty, które ze sobą można pogodzić. Wieloletnie ramy finansowe to są setki miliardów euro, które spłynęły do Polski w ciągu ostatnich lat.

(Poseł Witold Tumanowicz: Dlaczego nie możemy o tym rozmawiać bez tej publicystyki?)

Zrobimy wszystko, żeby te pieniądze szerokim strumieniem płynęły do Polski, niezależnie od tego, w którym miejscu na sali sejmowej siedzimy. I do tego pana namawiam. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Przechodzimy do następnego pytania.

Pytanie zada pani poseł Zofia Czernow, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska, w sprawie rozwiązań podatkowych o charakterze deregulacyjnym – do ministra finansów. Odpowie pani poseł na pytanie podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan minister Jarosław Neneman.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Zofia Czernow:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! W rządzie rozpoczął się proces deregulacji gospodarki. Na poziomie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów został powołany zespół deregulacyjny pod przewodnictwem ministra Macieja Berka. Chciałabym zapytać pana ministra, czy Ministerstwo Finansów, niezależnie od prac w ramach tego zespołu, zajmuje się także innymi, własnymi rozwiązaniami dotyczącymi systemu podatkowego i podatków o charakterze deregulacyjnym.

Szczególnie pragnę podkreślić, że system podatkowy w Polsce, ale także w niektórych innych krajach Unii Europejskiej, jest bardzo skomplikowany i trudny do zrozumienia przez podatników. Przedsiębiorcy od lat oczekują jego uproszczenia i zlikwidowania wielu nadmiernych ich zdaniem regulacji nakładających dodatkowe obowiązki, które ostatecznie nie mają wpływu na wysokość zobowiązań podatkowych, mają one natomiast wpływ na konkurencyjność polskich przedsiębiorców. Także osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej są zainteresowane prostym, jasnym, czytelnym systemem podatkowym. Jakich zatem obszarów, panie ministrze, dotyczy działania deregulacyjne przygotowywane na

poziomie Ministerstwa Finansów i kiedy można się spodziewać pierwszych zmian? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan minister Jarosław Neneman.

Zapraszam, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Jarosław Neneman:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Mam nadzieję, że ta część wypowiedzi nie będzie tak podnosiła ciśnienia jak to, co słyszeliśmy wcześniej. Mam nadzieję, że wszyscy tu zebrani będziemy o tym samym mówili jednym głosem, tzn. że potrzebne są uproszczenia, potrzebne są rozwiązania, które zdejmą zbędne ciężary administracyjne nakładane na przedsiębiorców. Co do tego nie mamy wątpliwości. Pewnie będziemy się różnili, jak daleko można pójść i jak to wpłynie na spójność systemu, jak to wpłynie na możliwości w przypadku służb podatkowych.

Dobra wiadomość jest taka, że przystąpiliśmy do prac jeszcze zanim zespół pana Brzoski się powołał. Wkrótce do parlamentu trafi projekt ustawy zmieniający Ordynację podatkową. Chciałbym państwu zwrócić uwagę na dwie duże rzeczy, które się znalazły w tych przepisach, a które naszym zdaniem będzie można zderegulować na korzyść przedsiębiorców. Pierwsza rzecz to są MDR-y, czyli obowiązek raportowania schematów podatkowych. To jest typowy przykład tego, jak pod przykrywką regulacji unijnych wprowadza się regulacje wychodzące daleko poza to, czego wymaga Unia. Raportowanie schematów podatkowych miało dotyczyć wedle zamierzeń Komisji Europejskiej, wedle dyrektywy DAC6 schematów transgranicznych w podatkach dochodowych. Chodzi o sytuację, w której między krajami działają podmioty międzynarodowe i stosują pewne schematy, które sprzyjają unikaniu opodatkowania. Chodziło o to, żeby je raportować. Notabene ta dyrektywa nie odniosła dużego sukcesu. Należy zastanowić się, czy nie odniosła, bo jest za mało precyzyjna, czy też być może dlatego, że na poziomie europejskim też wymaga zmian. Natomiast na poziomie krajowym wprowadzono obowiązek raportowania wszystkiego, również tzw. schematów krajowych. Efekt jest taki, że wprowadzono inne definicje niż przewiduje dyrektywa i wprowadzono bardzo skomplikowany i trudny system raportowania, w którym tak naprawdę ci, którzy mieli raportować, nie do końca wiedzieli, czy

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Jarosław Neneman**

mają raportować, czy nie mają raportować. Administracja skarbową została zawałona tysiącami zgłoszeń. Nie do końca było wiadomo, co zrobić. Po naszej stronie, po stronie administracji podatkowej opracowano system, który to zbiera, analizuje, ale możemy z całą pewnością powiedzieć, że takie rozmiary raportowania są całkowicie niepotrzebne. Dlatego proponujemy – o tym państwo będą już wiedzieć w przeciągu 2 miesięcy, bo myślę, że lada chwila rozpoczniemy uzgodnienia zewnętrzne i wtedy przedsiębiorcy będą mogli się jeszcze wypowiedzieć – bardzo radykalne odchudzenie części krajowej raportowania schematów podatkowych. Ale jesteśmy otwarci na dyskusję i jeśli w tej dyskusji z przedsiębiorcami dojdziemy do wniosku, że możemy pójść dalej, to zapewne pójdziemy dalej.

Druga rzecz, którą też państwo wkrótce zobaczą w formie aktu prawnego, to będzie efekt zmierzenia się z tematem przedawnienia zobowiązań podatkowych. To duży, trudny temat, kiedy się w Polsce zobowiązanie przedawnia. Złośliwi mówią, że nigdy. Jak administracja chce, to się nigdy nie przedawni. Planujemy te przepisy bardzo ograniczyć, tzn. planujemy bardzo ograniczyć możliwość przedłużania, tylko do najbardziej poważnych przestępstw skarbowych. Będzie to przedmiotem dyskusji z przedsiębiorcami, będzie to też przedmiotem dyskusji w parlamencie.

W tej nowelizacji ustawy podatkowej mamy też drobniejsze rzeczy, np. proponujemy, żeby można było złożyć wniosek o umorzenie zobowiązania podatkowego zanim to zobowiązanie będzie wymagalne. Teraz trzeba poczekać, żeby było wymagalne. Trzeba mieć dług i dopiero wtedy można wystąpić z wnioskiem o umorzenie. Nie ma takiej potrzeby. Lista takich drobnych zmian jest długa.

Powiem jeszcze tak: niezależnie od komisji pana Brzoski, z przedstawicielami której, jak państwo wiedzą, co tydzień się spotykamy, podobnie z urzędnikami zarówno kancelarii premiera, jak i ministerstw w rytmie cotygodniowym analizujemy nowe propozycje, mamy też w ministerstwie powołany zespół, z którym analizujemy to sobie od naszej strony. I tak naprawdę w ministerstwie skupiamy się na dwóch rzeczach. Jedną to przegląd różnego rodzaju sankcji, które są i które często zazębiają się nie do końca zgodnie z interesem, z intencją ustawodawcy. Często te sankcje są nadmiarowe. Jak ktoś słyszy, że ma zapłacić milion za drobną rzecz, to nie wierzy, że to będzie milion. Lepiej mieć takie sankcje, które są prawdziwe, realne i które się w tej wysokości stosuje. A jeśli chodzi o drugi duży obszar, to przeglądamy sprawozdawczość, której wymagamy od przedsiębiorców. Sprawdzamy, czy nie ma przypadkiem takich miejsc, w których pytamy przedsiębiorców o rzeczy, które już mamy w innej części administracji albo w innej części Ministerstwa Finansów.

Tak że te prace się toczą. Myślę, że w perspektywie 2 miesięcy zobaczą państwo ich efekty w postaci ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Pytanie dodatkowe zada pan poseł Tomasz Kostuś, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Zapraszam, panie pośle.

Poseł Tomasz Kostuś:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Niektórzy podatnicy podatku CIT co roku mają obowiązek sporządzania i publikowania informacji o realizowanej strategii podatkowej. Czy nie wydaje się panu ministrowi, że obowiązek ten jest nadmiarowy? Z sygnałów dochodzących ze środowisk przedsiębiorców wynika, że tak jest. Ponadto obowiązek ten obciąża ich dodatkowymi kosztami usług doradczych, z których korzystają w celu przygotowania takiego dokumentu. Panie ministrze, w jakim celu wprowadzono ten obowiązek? Czy rząd bierze pod uwagę możliwość jego ograniczenia albo likwidacji?

Chciałbym podziękować za to, co powiedział pan w pierwszej części, i za ten cały zestaw, katalog działań, które rząd już podjął i podejmuje, a przede wszystkim za zapewnienie, że trwają prace nad ustawą, która w najbliższym czasie te kwestie *(Dzwonek)* doprecyzuje i ureguluje. Bardzo dziękuję, panie ministrze. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan minister Jarosław Neneman.

Zapraszam.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Jarosław Neneman:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Takie określenie: trwają prace czasami oznacza, że finał jest daleki. Mamy wpis do ZPPR, Zespołu do spraw Programowania Prac Rządu, mamy projekt ustawy, który wychodzi z gmachu w tym tygodniu albo na początku przyszłego. To nie jest zapowiedź czegoś, co się wydarzy kiedyś.

(Poseł Tomasz Kostuś: To jest konkret.)

Pytał mnie pan o strategię podatkową. Z panem ministrem Domańskim rozmawialiśmy na ten temat i pojawiało się pytanie: Po co to? Niestety po naszej

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman

stronie nikt nie potrafił na to pytanie odpowiedzieć. Ten obowiązek sporządzania strategii podatkowych pojawił się w 2021 r., w roku słynnego ładu podatkowego.

(Poseł Tomasz Kostuś: Niechlubnego.)

Przedsiębiorcy dostali 2 dni na zaopiniowanie tego projektu. Ich opinie oczywiście były skrajnie negatywne. Argumenty były różnego rodzaju, np.: Po co nas pytacie o coś, co już wiecie? To kosztuje kilkanaście tysięcy złotych. Takie strategie muszą robić też duże szpitale. To nie ma żadnego sensu. Być może jakiś załączek sensu leżał w tym, że opinia publiczna to poznawała i się z tym zapoznawała. Pytanie do państwa: Kto z państwa kiedyś zerknął na taką strategię podatkową? Mimo że zajmuję się podatkami – nie tylko w ministerstwie, interesuję się tymi sprawami – nie miałem świadomości, że one istnieją.

Stworzono obowiązek obwarowany karami. Pierwsza propozycja, na poziomie rządowym, była taka, żeby kara za niezłożenie strategii wynosiła milion. W Sejmie zrobiono z tego 250 tys. – duża ulga.

(Poseł Tomasz Kostuś: Łaskawcy.)

Do kwietnia tamtego roku nałożono trzy kary. Na szczęście te kary wynosiły w sumie 20 tys. Czterdzieści kilka, 50 postępowań prowadzi się w tej sprawie, z czego dla społeczeństwa nie płynie nic. Administracja podatkowa ma... nie zajęcie, ma robotę i poświęca czas na coś, z czego nikt nie ma pożytku. Bardzo szybka decyzja pana ministra Domańskiego była taka: likwidujemy tę strategię – w innym akcie prawnym, one były do ustawy CIT-owskiej wpisane – likwidujemy ten obowiązek, z którego państwo nie ma żadnego pożytku, a przedsiębiorcy są obarczani kosztami. Tak na marginesie: były to dość łatwe pieniądze dla doradców podatkowych, bo to kosztuje kilkanaście tysięcy złotych.

(Poseł Tomasz Kostuś: No tak, o to chodzi.)

Jak mi opowiadano, czasami po prostu przeklejało, zmieniano nazwę podmiotu i oczywiście trochę treść, bo tam były informacje, które trzeba było dopasować, natomiast sam schemat był identyczny. Tego od przyszłego roku nie będzie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Przechodzimy do następnego pytania.

Pytanie zada pan poseł Kamil Wnuk, Klub Parlamentarny Polska 2050 – Trzecia Droga, w sprawie możliwości wykorzystania funduszy zewnętrznych w celu zwiększenia inwestycji w polski przemysł obronny – do minister funduszy i polityki regionalnej pani Katarzyny Pełczyńskiej-Nałęcz.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Kamil Wnuk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Drodzy Rodacy! Mam pytanie do pani minister. Jesteśmy w sytuacji nadzwyczajnej, która wymaga pełnej mobilizacji zasobów państwa. Obecna dynamiczna sytuacja międzynarodowa zmusza nas do szukania różnych rozwiązań umożliwiających zwiększenie polskiego potencjału militarnego i obronnego. W związku z tym musimy postępować w sposób skoordynowany i wielosektorowy. Potrzebujemy również działań Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej.

Mając powyższe na uwadze, zwracam się do pani minister z trzema pytaniami. Jakie kierunki potencjalnego wykorzystania funduszy europejskich lub innych zewnętrznych środków w celu przekierowania ich na obronność i odporność gospodarczą związaną z wydatkowaniem zbrojeniowym identyfikuje pani ministerstwo? Jaka jest przewidywana wysokość tych środków, które mogłyby być spożytkowane na rozwój przemysłu militarnego w Polsce? I pytanie o współpracę: Czy w Unii Europejskiej wyłania się koalicja państw popierających wykorzystanie m.in. Funduszu Spójności do wspólnego działania w celu obrony naszego państwa i naszego kontynentu? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję, panie pośle.

Odpowiedzi na pytanie pana posła udzieli minister funduszy i polityki regionalnej pani minister Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz.

Zapraszam, pani minister.

Minister Funduszy i Polityki Regionalnej Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Pozwólcie na bardzo krótki wstęp, nim odpowiem na pytanie pana posła. Jeżeli inwestujemy ogromne środki, to musimy rozumieć, po co i dlaczego to robimy. Musimy widzieć nasz geopolityczny azymut, który nas dzisiaj prosto kieruje tam, gdzie jest polska racja stanu. Wrogiem jest Rosja. Rosja wszczęła tę wojnę. Rosja mówi cały czas, że dybie na polską suwerenność. Sojuznikami są Stany Zjednoczone i Unia Europejska. I kiedy ma się wroga tuż za wschodnią granicą, to jedyną i najlepszą strategią jest współpraca z sojuznikami. Nasz amerykański sojuznik mówi bardzo jasno: Musicie sami jako Europa wziąć wreszcie odpowiedzialność za swoje zbrojenia.

Ze zdziwieniem przeczytałam oświadczenie, które, rozumiem, ma być przedłożone dzisiaj przez klub Prawa i Sprawiedliwości, w którym mówi się, że inwestycje w zbrojenia europejskie są antyamerykańskie. Chyba ktoś nie słucha tego, co się mówi w Wa-

**Minister Funduszy i Polityki Regionalnej
Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz**

szynngtonie, bo z Waszyngtonie idzie do nas jasny przekaz: Zbróćcie się, współpracujcie. Niech Unia Europejska, niech Europa weźmie za siebie odpowiedzialność. Robimy to. Europa robi to przekonana przez Polskę. To jest polska racja stanu, żeby inwestycje w zbrojenia były ogólnoeuropejskie. Nie portugalska, nie hiszpańska i nie włoska, tylko polska. Przekonani przez nas nasi europejscy sojusznicy zdecydowali się na wspólne inwestycje w zbrojenia, inwestycje antyrosyjskie. Czy może być coś bardziej korzystnego dla polskiej racji stanu? Czy może być coś bardziej dla nas dzisiaj pożądanego, dla naszego bezpieczeństwa? Robimy to. Konkretnie przekazujemy z innych inwestycji z KPO, jako pierwszy kraj w Unii Europejskiej, od 25 do 30 mld na nowy Fundusz Bezpieczeństwa i Obronności. Rada Ministrów na najbliższym posiedzeniu przyjmie stosowne zmiany. Następnie w toku negocjacji przyjmujemy tę decyzję w rozmowach z Komisją Europejską i od jesieni ten fundusz ruszy. To jest fundusz na nasze zbrojenia, na nasze spółki zbrojeniowe, publiczne i prywatne, na nasze nowe technologie, czyli działania naukowe. Wreszcie to jest fundusz na to, żeby wesprzeć samorządy w ich działaniach w wymiarze bezpieczeństwa, w tym cyberbezpieczeństwa. To jest coś, co samorządy bardzo mocno sygnalizują. Potrzebują inwestycji, np. na wschodzie, w małe drogi budowane już z myślą o podwójnym zastosowaniu. Oby to się nigdy nie przydało, ale już przy granicy z Białorusią niestety się przydaje i na to są potrzebne środki.

Oprócz tego został ogłoszony wczoraj wielki pakiet projektujący nowe KPO dla obronności. Przewidziano w nim 150 mld euro – ogromna suma według bardzo jasnych kryteriów. Pojedyncze państwo członkowskie takie jak Polska może skorzystać z tych funduszy, przeznaczając je na własne inwestycje, w tym na taką inwestycję jak Tarcza Wschód. Wspólne zakupy przez dwa państwa członkowskie lub więcej są jak najbardziej pożądane i możliwe. Polska ma szansę, żeby z tego funduszu mieć ogromną pulę na inwestycje w bezpieczeństwo, inwestycje zbrojeniowe w Polsce i zachęcać także inne kraje członkowskie, żeby się zbroiły, żeby się zbroiły przeciwko Rosji. To jest bardzo ważne, że cały ten fundusz, to jest wszystko powstaje z bardzo jasnym wektorem. To jest fundusz przeciwko Rosji. Czy może być coś bardziej pożądanego przez Polskę?

Dlatego, szanowni państwo, chciałabym jeszcze raz powiedzieć, że Polska musi być silna siłą swoich sojuszników. Ci, którzy boją się dzisiaj współpracy, chyba boją się o to, że Polacy są słabi i nie potrafią własnego interesu narodowego, własnej tożsamości narzucić reszcie Unii albo przekonać do tego, gdzie jest nasza racja stanu. My już to zrobiliśmy. My już przekonaliśmy Unię, że nasza racja stanu jest racją stanu całej Unii Europejskiej. Nie bójmy się współpracy. Współpraca to jest coś na kształt próby cha-

rakteru, a polski charakter jest silny. Więc nie bójmy się, do przodu i inwestujemy w zbrojenia, inwestujemy w nasze bezpieczeństwo. To jest nasza największa polisa na to, żeby w Polsce i w Unii Europejskiej nie było wojny. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję, pani minister.

Pytanie dodatkowe zada pan poseł Kamil Wnuk, Klub Parlamentarny Polska 2050 – Trzecia Droga.

Poseł Kamil Wnuk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Drodzy Rodacy! Sejm pod przewodnictwem marszałka Szymona Hołowni to jest najważniejsze miejsce debaty publicznej i to jest miejsce, z którego powinny wybrzmiewać takie kwestie jak nasze bezpieczeństwo, obronność naszego państwa. Dlatego bardzo żałuję, że w momencie, w którym pani minister mówi o tak ważnych rzeczach, nie ma na sali np. pana posła Mentzena, który teraz gdzieś pewnie jeździ po Polsce i nie odpowiada na pytania wyborców.

(Poseł Rafał Kasprzyk: Uciekł.)

Nie ma na sali lidera opozycji pana Jarosława Kaczyńskiego, który teraz nie wiem, co robi, ale gdy jest taka dyskusja, jego nie ma tutaj z nami. *(Oklaski)*

(Poseł Marcin Przydacz: Pan Szymon Hołownia jest?)

Szanowni Państwo! Jestem bardzo uspokojony słowami pani minister. Cieszę się, że koalicja 15 października w taki sposób działa, że jedno ministerstwo pani Pełczyńskiej-Nałęcz znajduje środki w Unii Europejskiej na ogromne wsparcie finansowe obronności naszego państwa, a z drugiej *(Dzwonek)* strony ministerstwo pana premiera Kosiniaka-Kamysza realizuje największy budżet, jeżeli chodzi o obronność i bezpieczeństwo naszego państwa w historii III Rzeczypospolitej. Dlatego chciałem z tego miejsca podziękować w imieniu Polaków za to...

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo. Proszę zmierzać do końca.

Poseł Kamil Wnuk:

...że rząd realizuje takie kwestie dla naszego bezpieczeństwa. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Nie słyszałam w tym pytania, ale jeżeli pani minister chce odpowiedzieć, to zapraszam.

Pani minister funduszy i polityki regionalnej Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz.

Minister Funduszy i Polityki Regionalnej Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz:

To nie do końca było pytanie do mnie, to było pytanie do nieobecnych, dlaczego nie chcą przyjść tutaj i zderzyć się w takiej realnej, merytorycznej dyskusji na temat tego, co im się we wspólnych zbrojeniach europejskich nie podoba, co im się nie podoba w tym, że w Europie będzie bezpieczniej i że te zbrojenia są przeciwko Rosji. I myślę, że nie ma ich tutaj dlatego, panie pośle – odpowiadając na pana pytania – bo oni tak naprawdę się z nami zgadzają. Ja bym chciała usłyszeć tego, który by powiedział, że Rosja nie jest wrogiem – jest wrogiem, że Stany Zjednoczone, które wzywają Europę do zbrojenia, nie mają racji – mają rację, i Europa, która się zbroi przeciwko Rosji, nie robi słusznie – robi słusznie. No więc nie ma ich, bo nie są w stanie zderzyć się z tą oczywistą prawdą. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję, pani minister.

Przechodzimy do następnego pytania.

Pytanie zada poseł Stanisław Tomczyszyn, Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga, w sprawie opodatkowania podatkiem od towarów i usług dotacji udzielanych na realizację przedsięwzięć o charakterze sportowym oraz kulturalnym. A na pytanie pana posła odpowie podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan minister Stanisław Neneman.

Zapraszam, panie pośle.

Poseł Stanisław Tomczyszyn:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Takie bardziej konkretne pytanie. Wyrażając niepokój sygnałami o zmianie podejścia organów Krajowej Administracji Skarbowej do zagadnienia opodatkowania VAT dotacji udzielanych z budżetu państwa w obszarze sportu, zwracam się do pana ministra z prośbą o wyjaśnienie. Czy wsparcie finansowe z budżetu państwa udzielane na organizację imprez i wydarzeń w dziedzinach sportu i kultury w formie dotacji celowej podmiotowi będącemu organizatorem imprezy sportowej lub kulturalnej podlega opodatkowaniu VAT? Odpowiedź na powyższe pytanie jest istotna zarówno dla udzielającego dotacji, jak i jej beneficjenta. Udzielający dotacji winien bowiem uwzględnić fakt jej opodatkowania VAT bądź braku opodatkowania VAT na etapie określania jej wysokości. Otrzymujący dotację celem prawidłowej realizacji przedsięwzięcia winien od początku mieć wiedzę, czy otrzymana kwota z uwagi na potencjalną konieczność odprowadzania jej części, nawet blisko 1/4, jako VAT

do właściwego urzędu skarbowego ulega automatycznemu pomniejszeniu. Jednoznaczne wytyczne w tym zakresie są niezbędne do prawidłowego wydatkowania oraz rozliczania środków publicznych pochodzących z udzielanych dotacji celowych, a także szacowania kosztów organizacji imprez sportowych lub kulturalnych przez ich organizatorów. Jest to szczególnie ważne w obliczu coraz bardziej realnej perspektywy organizacji w Polsce igrzysk olimpijskich, która wymaga niewątpliwie wypracowania jasnej i transparentnej architektury finansowej tego przedsięwzięcia. Dziękuję bardzo. Oczekuję odpowiedzi. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Bardzo dziękuję.

Odpowiedzi na pytanie pana posła udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan minister Jarosław Neneman.

Zapraszam, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Państwo... *(Głos z sali: Panie pośle, gdzie pan ucieka? Taka ważna debata.)*

Tu sprawy nie są takie łatwe. VAT jest trudnym podatkiem, jest to podatek zharmonizowany i zarówno z dyrektywy, jak i z przepisów o VAT wynika, że jeśli pojawia się jakaś dopłata, to jeśli ona wpływa na cenę... Są dwa przypadki. Generalnie wszystko powinno być opodatkowane, jeśli istnieje bezpośredni związek tej dotacji z ceną albo jeśli istnieje świadczenie wzajemne i widać logikę w tym systemie, żeby nie można było, mówiąc kolokwialnie, kombinować.

Pyta pan o to, czy wsparcie imprez kulturalnych, sportowych w formie dotacji ze środków publicznych – nie ma znaczenia, czy to środki publiczne czy niepubliczne, ale takie jest pytanie – będzie opodatkowane podatkiem VAT czy nie będzie. Najprościej by było, żeby była jasna i precyzyjna odpowiedź. Niestety takiej odpowiedzi nie mogę panu udzielić, bo to zależy, czy jest bezpośredni związek tej dotacji z ceną czegoś, co się wydarzy, tej imprezy kulturalnej czy sportowej, i czy są jakieś świadczenia wzajemne. Na szczęście z punktu widzenia podatnika od 20 już lat istnieje coś takiego jak indywidualna interpretacja podatkowa. Mianowicie podatnicy, zanim to coś się wydarzy, mogą się zwrócić do Krajowej Informacji Skarbowej, KIC-u, opisując dokładnie swój problem, i dostają taką interpretację, i ona jest wiążąca, tzn. daje im ochronę prawną. Więc jeśli w tej interpretacji będzie napisane: od tego zapłacicie, a od tego nie zapłacicie – mówię oczywiście tak kolokwialnie troszeczkę, w uproszczeniu – to podatnik ma pewność,

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Jarosław Neneman**

zanim jeszcze coś się wydarzy, jak to powinno być zdaniem administracji opodatkowane. I jeśli postąpi tak, jak napisano, to ma ochronę prawną w takim sensie, że tego podatku nie zapłaci.

Czasami podatnicy z tym problemem się stykają nieco później, tzn. zaczynają działania, a potem nagle pojawiają się wątpliwości. Ale tak jest ten system skonstruowany, że jeśli chcemy mieć pewność prawną, to powinniśmy się do KIC-u zwrócić wcześniej, żeby wiedzieć, na czym stoimy. To jest trudne zagadnienie. To zagadnienie dotyczy też NGOs. To, że nie potrafię, jest prawdą, natomiast ta niemoc wynika z tego, że każdy przypadek trzeba tak naprawdę rozpatrywać osobno. Są instrumenty ochronne, o których mówiłem, natomiast jeśli podatnik nie zgadza się z tym, co uzyska z Krajowej Informacji Skarbowej, może rozpocząć procedurę sądową. Zatem to nie jest tak, że dostaje decyzję i nie ma już drogi odwrotu, drogi apelacji. Podatnik może dochodzić swoich racji w sądach. To chyba byłoby na tyle, co mogą państwu powiedzieć. Myślę, że odpowiedziałem państwu, choć nie w taki zadowalający sposób jak na poprzednie pytanie, które było przyjemniejsze do odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Pytanie dodatkowe zada pan poseł Stanisław Tomczyszyn.

Zapraszam, panie pośle.

Poseł Stanisław Tomczyszyn:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Pan odpowiada trochę jak prawdziwy dyplomata, a ja bym chciał usłyszeć bardziej precyzyjną odpowiedź. Po co ciągle chodzić i się dopytywać? Przez ministra finansów powinny zostać podjęte jakieś jednoznaczne decyzje, a tak to, wie pan: po sądach. Nie wszyscy są aż tak biegli w organizacji.

Jeszcze tu wspominałem o ewentualnej olimpiadzie w Polsce, która, mam nadzieję, dojdzie do skutku. To też trzeba wiedzieć, na czym się stoi, jak będą podejmowane te decyzje związane z planowaniem imprezy i z wydatkami. Ta deregulacja powinna pójść właśnie w tym kierunku. To taka uwaga. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Myślę, że chodzi głównie o to, panie ministrze, żebyśmy odpowiedzieli na pytanie, czy są jakieś okre-

ślone normy, które można zastosować, zanim w każdej sytuacji zwróci się o pytanie, i czy sponsorzy mogą wiedzieć wcześniej, zanim w ogóle będą chcieli zwrócić się o interpretację, co brać pod uwagę, sponsorując lub nie sponsorując.

Odpowiedzi udzieli pan minister Jarosław Neneman.

Bardzo proszę, zapraszam.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Jarosław Neneman:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Tak jak mówiłem, ogranicza nas dyrektywa, ogranicza nas prawo i ogranicza nas też zdrowy rozsądek w tym aspekcie, żeby nie zachęcać podmiotów, różnych podmiotów. Ten przypadek, który ma pan na myśli, wydaje się być jasny: pieniądze publiczne, impreza w pewnym sensie też publiczna, jeśli dobrze zrozumiałem pana pytanie. Tych wątków i stanów faktycznych może być bardzo dużo, dlatego po stronie ministra finansów nie jest możliwe dokonanie jakiegoś prostego, rozstrzygającego ruchu. Niestety każdy z tych przypadków trzeba badać osobno, trzeba badać wpływ tej dotacji na cenę i patrzeć, czy nie ma gdzieś wzajemnych świadczeń.

Naprawdę polecam tę instytucję indywidualnej interpretacji podatkowej, gdzie podatnik może dowiedzieć się przed faktem, na czym stoi. Może też po fakcie, ale po fakcie bywa czasami trochę za późno. Tak jak mówiłem, jeśli się nie zgadza, może iść do sądu. Natomiast ma poczucie pewności. Czasami ta pewność nie jest taka, jakby sobie życzył, bo wołałby pewnie podatku nie zapłacić, ale przynajmniej, wie na czym stoi. Dziękuję.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do następnego pytania. Pytanie zada pan poseł Andrzej Kuryj...

(Głos z sali: Kryj.)

... Kryj, bardzo przepraszam, z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość w sprawie trudnej sytuacji ekonomicznej Grupy Azoty, zaniechania programów rozwojowych, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji Kopalni i Zakładów Chemicznych Siarki „Siarkopol” SA, oraz działań rządu gwarantujących stabilizację spółki i utrzymanie miejsc pracy. Pytanie skierowane jest do prezesa Rady Ministrów.

Na pytanie pana posła w imieniu prezesa Rady Ministrów odpowie sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych pan minister Robert Kropiwnicki.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Kryj:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Pani Ministrze! Wysoka Izbo! Od wielu miesięcy Grupa Azoty „Siarkopol” SA w Grzybowie boryka się z dużymi problemami finansowymi. Trwają zwolnienia grupowe, pracę może stracić blisko 200 osób. W grudniu 2024 r. i w lutym 2025 r. związkowcy protestowali przeciwko zbiorowym zwolnieniom. Podkreślali, że zarząd powinien pozyskiwać nowe rynki zbytu dla siarki i podejmować zadania gwarantujące stabilizację spółki i utrzymanie miejsc pracy. Pracownicy krytycznie oceniają działania zarządu spółki w tym zakresie. Zaniepokojenie związkowców powoduje brak ujęcia w wieloletnim planie inwestycji Grupy Azoty rozbudowy kopalni siarki w Osieku i rozpoczęcia wydobywania na nowym złożu w Rudnikach. Według związkowców zakład powinien eksploatować złoża tego surowca zlokalizowane w Rudnikach koło Połańca, gdyż jest to jedyna szansa na uratowanie Siarkopolu. Eksploatowane od 30 lat złoża siarki w Osieku są na wyczerpaniu i szacuje się, że siarki pozostało tam na 4–6 lat. Zatem, jeżeli nie rozpocznie się wydobywanie z innego pokładu, dojdzie do likwidacji Kopalni i Zakładów Chemicznych Siarki „Siarkopol” w Grzybowie. Pracownicy Siarkopolu obawiają się, że ich zakład podzielić może los raciborskiej fabryki kotłów czy zakładów w Janikowie. Byłaby to dla nich i dla tego terenu tragedia.

Mając na uwadze znaczenie tego zakładu dla gospodarki Polski, proszę o udzielenie odpowiedzi na pytanie, jakie działania zamierza podjąć Ministerstwo Aktywów Państwowych dla ratowania Siarkopolu. Jak ministerstwo ocenia działania Zarządu Grupy Azoty wobec Kopalni i Zakładów Chemicznych Siarki „Siarkopol” SA? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję.

Na pytanie pana posła odpowie sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych pan minister Robert Kropiwnicki.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Aktywów Państwowych
Robert Kropiwnicki:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Otóż dziękuję za to pytanie i oczywiście mam w sobie dużą naiwność w tej sprawie, bo chciałbym, żeby ono wynikało z troski o Siarkopol i całą Grupę Azoty. Przynajmniej chciałbym, żeby tak było, i na to liczę, bo prawda jest niestety dość brutalna i jest taka, że cała Grupa Azoty jest w tragicznej sytuacji, w dużej mierze ze względu na błędy poprzedników, które były katastrofalne,

były katastrofalne dla całej grupy. Powiem o trzech rzeczach, które doprowadziły tę firmę niemalże do upadku. Ta firma jest właśnie ratowana przed tym upadkiem.

To oczywiście przeinwestowana inwestycja Polimery Police, ogromny kłopot. Zaplanowaliście państwo inwestycje najpierw na kwotę 4 mld, a kończy się kwotą ponad 7 mld, czyli pomyliliście się w szacunkach o 3 mld. To jest ogromny problem dla całej Grupy Azoty. Naprawdę to jest jedna z tych rzeczy, które tę firmę niemalże położyły jako całość.

Kolejną rzeczą – to jest coś, co naprawdę ciężko zrozumieć, bo to nie trzeba być orłem biznesu, żeby to dostrzec, ale naprawdę nie wiem, jak to wytłumaczyć – jest blok węglowy w Puławach. Najpierw był planowany blok gazowy, tak jak w wielu innych miejscach, czyli chociażby w Kozienicach, w Grudziądzu. W Polsce buduje się bloki parowo-gazowe. Również w przypadku waszej ekipy budowano je, rozpoczęto, niedawno odbieraliśmy blok w Gryfnie. To była znana technologia. A w Puławach zdecydowano się na blok węglowy. Wydano ponad 1 mld zł, 1200 mln zł na blok, który jest archaiczny i który jest najdroższy w technologii niesprawdzonej, który jest ogromnym kłopotem dla całej firmy, bo do tej pory jest to nieskończone ze względu na spór z wykonawcą i mamy z tym bardzo poważny kłopot. Ponad 1 mld na absolutnie nieefektywny blok węglowy, w przypadku którego od początku wiedziano, że będzie dołował firmę. Bo jakie były ceny węgla, również wtedy, ceny ETS-ów, czyli uprawnień? Było wiadomo, że to naprawdę będzie trudna sytuacja, ale wasi menedżerowie zdecydowali się na ten blok węglowy.

I kolejna rzecz, która jest już naprawdę karygodna i która została zgłoszona jako potencjalne działanie na szkodę spółki, to zakontraktowanie ogromnych ilości gazu. Przypomnę, że głównym paliwem do wytwarzania nawozów i produktów w całej Grupie Azoty jest gaz. W momencie, w którym ceny gazu były najwyższe, w roku 2022, zakontraktowano takie kwoty, że straty sięgają prawie 1 mld zł. To wszystko niestety obciąża całą grupę, również Siarkopol. To jest bardzo, bardzo trudne.

I teraz, jeżeli chodzi o sam Siarkopol, warto też powiedzieć o tym, że ci menedżerowie, choć trudno ich nazwać menedżerami, że osoby zajmujące stanowiska w zarządzie po roku 2016 zwiększyły zatrudnienie o ponad 120 osób. W 2016 r. zatrudnienie w Siarkopolu wynosiło 744 osoby, a na koniec 2023 r. 805 osób. W 2022 r. było zatrudnionych przejściowo nawet 860 osób. A więc nastąpił gwałtowny wzrost zatrudnienia w stosunkowo niewielkiej firmie, bo zatrudniającej kilkaset osób. Oczywiście lokalnie to jest bardzo istotny podmiot, który staramy się wprowadzić na prostą, ale wzrost zatrudnienia o prawie 20% czy 15%, bo mniej więcej tyle wyjdzie, był absolutnie nieuzasadniony.

Oczywiście, że robiono na tym politykę, że tutaj wielki zarząd w czasach PiS-u zatrudnia, tylko że ceny siarki, które chwilowo, bo to nie trwało nawet

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Robert Kropiwnicki

roku, były wysokie, wynosiły blisko 500 dolarów za 1 t, po prostu spadły. I to jest pokłosie, dzisiejsze trudności Siarkopolu wynikają w dużej mierze z błędów w zarządzaniu właśnie do roku 2023. A więc gwałtowny wzrost kosztów, również kosztów wynagrodzenia, a także gwałtowny spadek cen, przy czym ceny siarki na takim stabilnym poziomie były od 130 do dwustu iluś dolarów i przez moment pojawił się pik wynoszący 480 dolarów za 1 t. To było chwilowe, a wtedy po prostu tak jakby to było eldorado, jakbyście uwierzyli, że tak będzie zawsze. Wszyscy analitycy mówili, że tak nie będzie, że to jest chwilowe ze względu na przerwanie łańcuchów dostaw siarki ze Wschodu.

Za te błędy niestety w dużej mierze dzisiaj płaci Siarkopol, za to, że właśnie wtedy trzeba było przygotowywać nowe złoża, wtedy trzeba było obniżać koszty produkcji, tak żeby, jak wiedzą ci z państwa, którzy się tym zajmują, siarkę można było wydobywać albo pozyskiwać z innych produktów, też ropopochodnych. Siarka jest wtedy produktem ubocznym. Ciężko jest walczyć cenowo, wydobywając siarkę z ziemi, z produktami, które są produktem ubocznym, są niemalże odpadem przy produkcji ropy. Wtedy ona jest po prostu znacznie tańsza, choć też oczywiście kosztuje. Musimy (*Dzwonek*) robić wszystko, żeby te ceny jakoś balansować, bo nie można doprowadzić do tego, żeby cena siarki była znacznie wyższa. I zarząd to robi. Uważamy, że ten zarząd pracuje nad tym, żeby obniżać ceny i koszty wydobycia, niestety również kosztem ludzi, co jest efektem błędów poprzednich zarządów, które doprowadziły do nadmiernego zatrudnienia. To jest niestety smutna prawda. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Czy pan poseł ma pytanie dodatkowe?

(*Poseł Andrzej Kryj*: Tak.)

Tak? To zapraszam.

Pan poseł Andrzej Kryj, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Andrzej Kryj:

Pani Marszałek! Pani Minister! Z zażenowaniem słuchałem tej pana odpowiedzi, bo pan w zasadzie na żadne z moich pytań nie odpowiedział, natomiast zrobił nam wykład dotyczący historii. Rozumiem, że robicie wszystko, żeby pokazać, jak wtedy było źle, a jak teraz jest świetnie. Natomiast moje pytanie wynikało autentycznie z troski o ten zakład i wynikało z troski o pracowników. Być może pan minister nie zna stanowiska „Solidarności” Rady Krajowego Sekretariatu Górnictwa i Energetyki w tej sprawie,

nie zna propozycji, które „Solidarność” Grupy Azoty składa w tej sprawie. Ja panu ministrowi to przekazałem, bo to nie są stanowiska polityczne, to są stanowiska ludzi (*Dzwonek*), gremiów, którzy troszczą się o swój zakład pracy. Więc w tej sprawie to pan, mam wrażenie, w swojej odpowiedzi uprawiał politykę, a nie ja, zadając to pytanie. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję.

Odpowiedzi na pytanie pana posła udzieli sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych pan minister Robert Kropiwnicki.

Zapraszam, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Robert Kropiwnicki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jeżeli pan potwierdza, że to wynika z troski, to chcę dalej wierzyć, że to jest prawda. Prawdą jest również to, że musimy tę firmę uratować i zarówno zarząd całej Grupy Azoty, jak i zarząd Siarkopolu robią wszystko, żeby tę firmę wyciągnąć i żeby ludzie mogli tam spokojnie pracować, bo jest to bardzo ważny pracodawca, zatrudniający obecnie ok. 800 osób, po to, żeby ta firma mogła przetrwać. Ale żeby przetrwać, trzeba ją jednak w pewien sposób zrestrukturyzować. To są koszty tego, że poprzedni zarząd prowadził politykę właściwie bizantyjską, że zatrudnienie ponad 120 osób nie miało większego sensu, a spowodowało ogromne koszty, które obciążały wszystkich. No niestety, to są ogromne błędy, za które płaci cała firma.

Mam nadzieję, że wszyscy będziemy mówić jednym głosem po to, żeby tę firmę uratować, i że nie będziecie państwo robili na tym polityki takiej, że będziecie próbowali podburzać ludzi, mówiąc, że można coś innego. Jak dyskutować z cenami w momencie, kiedy mamy znacznie wyższe koszty produkcji w stosunku do innych producentów? Co mamy z tym zrobić? Po prostu musimy urynkować cenę siarki w ten sposób, żeby ona była produktem konkurencyjnym w stosunku do innych producentów, również ze świata. Przypomnę, że jeżeli chodzi o całą Grupę Azoty, podjęliśmy próbę, wydaje się, że bardzo zaawansowaną, mam nadzieję, że to się skończy pozytywnie, że będą wprowadzone cła na nawozy z Kazachstanu i z Azji. To jest bardzo istotne i to realizujemy. Niestety dopiero w roku 2024 to my rozpoczęliśmy tę procedurę. Mam nadzieję, że to się uda, bo jest pozytywna zapowiedź ze strony Unii Europejskiej w tej sprawie. Ale to można było zrobić wcześniej. Można to było już zaczynać w 2022 r. czy w 2023 r., kiedy ten napływ nawozów z Kazachstanu, absolutnie niekonkurencyjnych, w takim sensie, że produ-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Robert Kropiwnicki

kowanych poza normami jakości i poza cenami konkurencyjnymi dla Unii Europejskiej... Można to było robić wcześniej, ale to dopiero my zaczęliśmy. Więc naprawdę robimy wszystko, żeby uratować tę firmę i żeby ludzie mogli tam spokojnie pracować. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Przejdziemy do kolejnego pytania.

Zmienimy trochę kolejność. Pytanie zada pani poseł Katarzyna Stachowicz, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska, w sprawie podsumowania pierwszego roku działania programu in vitro – do pani minister zdrowia, pani minister Izabeli Leszczyna.

Zapraszam, pani poseł.

Posel Katarzyna Stachowicz:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowna Pani Minister! Wysoka Izbo! Od 1 czerwca 2024 r. realizowany jest program finansowania metody in vitro z budżetu państwa. To środki w wysokości 2,5 mld zł na lata 2024–2028. Dzięki decyzji rządu Donalda Tuska przywracamy nadzieję na rodzicielstwo wszystkim parom, które z przyczyn zdrowotnych nie mogą posiadać potomstwa. Program po raz pierwszy zabezpiecza także te pary, zabezpiecza płodność pacjentów, którzy z przyczyn choroby onkologicznej...

Pani Minister! Bardzo proszę o informację i podsumowanie dotychczasowej realizacji tego programu. Proszę także o odpowiedzi na pytania: Ile par dotychczas skorzystało z dofinansowania metody in vitro, ile dzieci się urodziło oraz jak to wsparcie przedstawia się na tle Europy? Dziękuję.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Odpowiedzi udzieli minister zdrowia pani minister Izabela Leszczyna.

Zapraszam, pani minister.

**Minister Zdrowia
Izabela Leszczyna:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pani Posłanko! Bardzo dziękuję za to pytanie. Rodzicielstwo jest niezwykle istotnym elementem naszej roli życiowej, czynnikiem rozwoju czy sposobem samorealizacji. Dla wielu z nas jest jednym z czynników osiągnięcia szczęścia i życiowego sukcesu. Dotychczasowe do-

świadczenia niestety pokazują, że coraz więcej par boryka się z problemem niepłodności i nie może doznać własnego potomstwa, dlatego konieczne było podjęcie działań, które mają na celu ograniczenie negatywnych skutków tego zjawiska, szczególnie w sytuacji, gdy nasz przyrost naturalny jest tak niezadowolający.

Niepłodzenia rozrodu to problem medyczny, problem społeczny, a ze względu na skalę tego zjawiska to problem ogólnospołeczny, demograficzny, wręcz wpływający na wskaźniki makroekonomiczne naszego kraju. Dlatego też 1 czerwca 2024 r. rozpoczęliśmy realizację programu polityki zdrowotnej pod nazwą „Leczenie niepłodności obejmujące procedury medycznie wspomaganej prokreacji, w tym zapłodnienie pozaustrojowe, prowadzone w ośrodku medycznie wspomaganej prokreacji, na lata 2024–2028”. Program obejmuje 5 lat i oczywiście jestem przekonana, że nigdy żadnemu rządowi nie przyjdzie do głowy, żeby przerwać program, który daje szczęście tysiącom par, które do tej pory nie mogły stać się rodzicami.

Celem głównym programu jest zapewnienie parom dotkniętym niepłodnością równego dostępu do procedury in vitro, bo przypomnijmy, że to jest procedura droga, którą w okresie rządów naszych poprzedników pary musiały sobie finansować same, ewentualnie mogły liczyć na częściowe wsparcie ze strony samorządów. W obecnym programie wprowadziliśmy do niego także tzw. onkopłodność. Chodzi o osoby, które są przed leczeniem onkologicznym lub w trakcie leczenia onkologicznego, które niestety może upośledzić potencjał płodności. Umożliwiamy tym osobom zabezpieczenie materiału rozrodczego, oocytów albo nasienia, na przyszłość. To jest nowy element w programie, z którego jestem bardzo dumna, i bardzo dziękuję wszystkim naszym ekspertom, ginekologom, onkologom, którzy o ten komponent programu się upominali, którzy pomogli nam ten komponent w programie umieścić.

Program realizowany jest przez 58 ośrodków zlokalizowanych na terenie całej Polski. Do leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego mogą zostać zakwalifikowane w ramach naszego programu pary, które spełniają łącznie następujące kryteria. Po pierwsze, pozostają w związku małżeńskim lub we wspólnym pożyciu. Po drugie, to są pary, u których stwierdzono i potwierdzono dokumentacją medyczną bezwzględną przyczynę niepłodności lub nieskuteczne, zgodne z rekomendacjami i standardami praktyki lekarskiej, leczenie niepłodności w okresie 12 miesięcy przed zakwalifikowaniem, zgłoszeniem się do programu. W ramach programu obowiązują oczywiście określone kryteria wiekowe. Kobiety mogą wziąć w nim udział do 42. roku życia, jeśli korzystają z własnych komórek jajowych lub dawstwa nasienia, a do 45. roku życia – jeśli korzystają z dawstwa oocytów lub zarodka, mężczyźni do 55. roku życia.

Minister Zdrowia Izabela Leszczyna

Jeszcze dwa zdania o onkopłodności. Dane epidemiologiczne wskazują na stały wzrost zachorowalności na nowotwory, w tym na nowotwory narządów rodnych, a ponieważ nastąpił ogromny postęp w leczeniu nowotworów, mamy coraz to nowe leki, technologie medyczne, programy lekowe, więc chory ma szansę po zakończeniu procesu terapeutycznego stać się rodzicem, realizować swoje plany prokreacyjne. Program umożliwi takim właśnie pacjentom płodność na przyszłość. Korzystać z tego mogą kobiety od okresu dojrzewania do 40. roku życia, mężczyźni od okresu dojrzewania do 45. roku życia.

Chciałabym podkreślić, że przeznaczaliśmy na ten program i przeznaczamy każdego roku 500 mln zł. W ubiegłym roku wykorzystaliśmy 410 mln zł. Dane liczbowe: mamy 10 062 ciąży potwierdzone u wszystkich 58 realizatorów, mamy 27 695 par zakwalifikowanych do programu – to są dane na koniec lutego – przeprowadzono 7344 kriotransfery zarodków, które były utworzone przed wejściem w życie naszego programu, 757 osób zgłosiło się do zabezpieczenia płodności w ramach tego programu, i uwaga: urodziło się 65 dzieci.

Na koniec bardzo ważna informacja. W Europejskim Atlasie Leczenia Niepłodności, czyli w takim rankingu prowadzonym przez Europejskie Forum Parlamentarne na Rzecz Praw Seksualnych i Reprodukcyjnych we współpracy z Fertility Europe, Polska w ubiegłym roku przesunęła się o 22 miejsca do góry. To jest absolutne mistrzostwo świata. Nikomu to się nie udało. W leczeniu niepłodności Polska stała się cywilizowanym europejskim krajem. Dajemy szczęście rodzicom, pozwalamy dzieciom urodzić się, dawać szczęście swoim rodzicom i przeżyć pięknie życie. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Bardzo dziękuję, pani minister.

Myślę, że i pani minister, i ja, i cała sala pogratulujemy tym 65 osobom, noworodkom, i ich rodzicom, bo dzisiaj pierwszy dzień wiosny, więc myślę, że szczęście ich jest jeszcze dodatkowe. Pozdrawiamy.

Przechodzimy do następnego pytania.

Pytanie zada pan poseł Krystian Łuczak, w sprawie Muzeum „Pamięć i Tożsamość” im. św. Jana Pawła II w Toruniu – do ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Odpowie sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego pan minister Maciej Wróbel.

Zapraszam pana posła Krystiana Łuczaka.

Poseł Krystian Łuczak:

Szanowna Pani Marszałkini! Szanowny Panie Ministrze! Szanowni Państwo! W październiku 2023 r.

ówczesny minister kultury i dziedzictwa narodowego pan prof. Piotr Gliński otworzył w Toruniu Muzeum „Pamięć i Tożsamość” im. św. Jana Pawła II. Powiedział wtedy, tu pozwolę sobie zacytować: To miejsce wyjątkowe, którego celem jest przedstawienie dziejów państwa polskiego – od chrześcijańskich początków po współczesność – widzianych przez pryzmat aksjologii św. Jana Pawła II, największego Polaka w dziejach.

Cel sam w sobie bardzo ważny dla wielu Polek i Polaków. Niestety okazało się, że interes biznesmena z Torunia był dla PiS-u ważniejszy niż dobro ogółu.

(Poseł Ireneusz Zyska: Nie kłam! Co to za insynuacje?)

Dlatego, szanowny panie ministrze, poproszę o informację, jaka była geneza powstania muzeum i jaki był całkowity koszt realizacji inwestycji. Proszę mi także powiedzieć, jak wyglądało pozyskiwanie eksponatów muzealnych i czy w momencie otwarcia obiektu ekspozycja stała już istniała. Ponadto bardzo będę wdzięczny za informację, która pojawiała się w mediach, a której nie jesteśmy w stanie w tej chwili zweryfikować, czy muzeum posiada apartamenty na wynajem, co nie dziwi w odniesieniu do polityki apartamentowej obywatelskiego kandydata PiS-u na prezydenta.

(Poseł Ireneusz Zyska: Dajcie mi człowieka, a znajdzie się paragraf...)

Bardzo proszę o informację, czy muzeum rzeczywiście posiada takie apartamenty na wynajem.

(Poseł Grzegorz Matusiak: Ale to wyście budowała te apartamenty... Platforma budowała...)

Będę bardzo wdzięczny za wszystkie wyczerpujące informacje na temat inwestycji wskazanej w pytaniu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Skandal!)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Pozwólcie państwo, że zanim pan minister udzieli odpowiedzi, pozdrowię XVII liceum w Poznaniu, klasę o profilu humanistycznym. Jesteście z nami? Jesteście. Pozdrawiam serdecznie. *(Oklaski)* Państwo przyjechaliście na zaproszenie pani poseł Katarzyny Kierzek-Koperskiej. Myślę, że będziecie dzisiaj zadowoleni z tego pierwszego dnia wiosny w Sejmie Rzeczypospolitej. Możecie się przyglądać naszej pracy. Pewnie pani przewodnik, i nie tylko, opowie wam o tym, jak wygląda praca polskiego parlamentarzysty i jak wygląda Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Miłego dnia życzę.

Chciałam jeszcze przed tym wszystkim poprosić pana posła Matusika i pana posła Zyskę o niepokrzykiwanie. Bardzo proszę, bo jeżeli to będzie się powtarzało...

(Poseł Grzegorz Matusiak: A gdzie jest Matusik?) Pan Matusiak, tak? To panie posle Matusiak...)

(Poseł Grzegorz Matusiak: To już lepiej, już lepiej.)

Wicemarszałek Dorota Niedziela

...bardzo proszę, jeżeli pan będzie nadal pokrzykiwał, to przeczytam panu, że pan przeszkadza, dobrze? Możemy się tak umówić? Okej, dobrze.

(Poseł Piotr Gliński: To niech pani poprosi, żeby nie kłamali z tej mównicy.)

Panie pośle, jak pan będzie zadawał pytanie, nie będę panu przeszkadzać.

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi sekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego pana ministra Macieja Wróbla.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Maciej Wróbel:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za to pytanie. To rzeczywiście, panie pośle, miejsce pod wieloma względami wyjątkowe, a na pewno wyjątkowo drogie. Wszystko zaczęło się w roku 2018, kiedy minister kultury i dziedzictwa narodowego zawarł z fundacją Lux Veritatis, właścicielem m.in. telewizji Trwam, umowę o utworzeniu wspólnej instytucji kultury pod nazwą Muzeum „Pamięć i Tożsamość” im. Jana Pawła II. Umowa została zawarta na czas określony do 31 grudnia 2023 r. Zgodnie z tą umową Tadeusz Rydzyk zobowiązał się przekazać muzeum w formie użytkowania nieruchomości składającą się z działek, na których miało zostać posadowione muzeum. Od tej pory niemal na każdym kroku pojawiają się niespodzianki. Bo oto reprezentujący Skarb Państwa minister decyduje się na wydanie publicznych pieniędzy na budowę obiektu na de facto prywatnej nieruchomości. Muzeum z kolei zobowiązało się do zwrotu nieruchomości po wygaśnięciu umowy, co oznacza, że działka wraca do fundacji, ale już nie pusta, tylko zabudowana, i to za publiczne pieniądze. Łączne koszty budowy muzeum oraz wystawy stałej to nakłady ze strony budżetu państwa na poziomie prawie 206 mln zł – wystawy stałej, która de facto nie została dokończona, więc muzeum nie odgrywa dzisiaj w pełni swojej roli. Apartamenty, o które pan poseł pytał, rzeczywiście powstały, ale nie to wydaje się w tej całej sytuacji najciekawsze. Skoro powstało muzeum, to trzeba było też w pewnym momencie zadbać o eksponaty, bo przecież muzeum to artefakty. Ich zakupem nie zajmowali się muzealnicy, jak to zwykle bywa w przypadku muzeów, tylko projektanci wystawy. Ci dokonywali bardzo pośpiesznych zakupów, bo w krótkim czasie trzeba było muzeum wyposażyć, stąd też zakupy na eBayu czy Allegro. Tadeusz Rydzyk chciał mieć także swój wkład w muzeum. Zadeklarował przekazać na własność zbiór nagrań audio-wideo. Zgodnie z wyceną dołączoną do umowy wartość tego zbioru to 88 mln zł. Jed-

nak powiedzieć, że wycena jest bardzo ogólna, to jak nic nie powiedzieć, bo nie zawiera ona żadnej analizy ani wiarygodnego urealnienia wyceny materiałów, co powinno od samego początku budzić niepokój.

Idea budowy tego muzeum jest kwestią bardzo złożoną. Ponad wszelką wątpliwość ministerstwo nie zadbało należycie o interes państwa, budując obiekt na nieswojej działce, bez zabezpieczenia prawa do gruntu. W momencie gdy ta umowa wygaśnie, beneficjentem inwestycji za prawie 206 mln zł staje się fundacja Lux Veritatis. Nawet nie Kościół katolicki, ale prywatna fundacja. Zadaniem ministerstwa jest więc obecnie zabezpieczenie interesów Skarbu Państwa. Zakończyła się kontrola NIK-u, trwa postępowanie CBA. Złożone zostało do prokuratury zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa. Dalsze kroki podejmować będziemy po zapoznaniu się z wynikami tych śledztw. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję, panie ministrze.

(Poseł Piotr Gliński: Dlaczego pan kłamie, panie ministrze?)

Pytanie dodatkowe zada pan poseł Henryk Szopiński, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska. Zapraszam, panie pośle.

Poseł Henryk Szopiński:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo...

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Panie pośle Gliński...

(Poseł Piotr Gliński: Słucham, pani marszałek.)

Bardzo proszę nie przeszkadzać, dobrze? Proszę dać możliwość wypowiedzi panu posłowi. Zaraz pan będzie miał swoją...

(Poseł Piotr Gliński: Ale proszę interweniować... Kłamstwa, oburzające kłamstwa.)

Panie pośle, może pan złożyć to na piśmie, ale proszę nie pokrzykiwać. Naprawdę przeszkadza to osobom, które zadają pytanie. Zwracam uwagę...

(Poseł Piotr Gliński: Ja mam na piśmie przygotowane, pani marszałek.)

To proszę pokazać karteczkę, ale nie krzyżeć.

Zapraszam, panie pośle.

Poseł Henryk Szopiński:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Ja chciałem tutaj dodatkowo dopytać...

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Panie pośle, proszę zejść z mównicy.

(Poseł Piotr Gliški: Pani marszałek, składam właśnie na piśmie.)

(Poseł Jacek Niedźwiedzki: Na plecy proszę sobie nakleić.)

Panie pośle, aż się dziwię. Jest pan tyle lat w Sejmie, nie zna pan regulaminu Sejmu. Na piśmie składa się wtedy, kiedy ma się wystąpienie. Pan nie ma wystąpienia, tylko pan przeszkadza w obradach Sejmu. Jeżeli pan chce, ja zaraz panu przeczytam formułkę, która niesie za sobą – pan wie jakie – konsekwencje. A więc bardzo proszę nie tylko o zachowanie kultury, ale także o zapoznanie się z regulaminem Sejmu. Dziękuję.

Zapraszam, panie pośle.

Poseł Henryk Szopiński:

W mediach o Tadeusza Rydzyka trwa gorąca dyskusja, panuje swego rodzaju wzmożenie, na temat działalności resortu w sprawie tej placówki. Chciałbym tutaj dopytać, czy prawdą jest to, co zarzucają media, właśnie media Tadeusza Rydzyka, że resort podjął próbę zniszczenia placówki. To jest jedno pytanie. I drugie. Chciałbym jeszcze dopytać, jak resort odpowie na zarzut pojawiający się w tej przestrzeni, dotyczący walki resortu z Kościołem katolickim w naszym kraju. Panie ministrze, proszę o odpowiedź na te dwa pytania. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję, panie pośle.

Odpowiedzi udzieli sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego pan minister Maciej Wróbel.

Zapraszam, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Maciej Wróbel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Rząd, choć rzeczywiście wydał na ten cel spore pieniądze publiczne, dziś ma minimalny wpływ na tę instytucję. Dowodem na to jest chociażby odwołanie zastępcy dyrektora muzeum bez opinii ministerstwa. Ale czy mówienie o tym, jak wydatkowano publiczne środki, czy wskazywanie pewnych nieprawidłowości oznacza walkę z Kościołem? Nie.

Przykładów nie trzeba szukać daleko. Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego na warszawskim Wilanowie to miejsce, które w nowoczesny sposób opowiada o bezsprzecznie wyjątkowych posta-

ciach. Instytucja ta współprowadzona jest przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tylko w ubiegłym roku przeznaczono na działalność muzeum ponad 8 mln zł, podobnie będzie także w tym roku.

(Poseł Piotr Gliški: A kto podjął decyzję...)

Ministerstwo współprowadzi także Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II w Wadowicach. To historyczne miejsce otrzymało od ministerstwa w zeszłym roku ponad 1 mln zł, także w tym roku ministerstwo będzie współfinansować tę instytucję.

W samym roku 2024 na wsparcie kościołów i instytucji kościelnych ministerstwo przeznaczyło łącznie prawie 160 mln zł. W ramach tej kwoty dofinansowaliśmy 479 projektów w 12 najrozmaitszych programach: od ochrony zabytków, przez wsparcie działań muzealnych, po kulturę cyfrową.

Oczywiście nie możemy zapominać o Muzeum „Pamięć i Tożsamość”. Na podstawie umowy podpisanej przez poprzedni rząd przeznaczamy na jego działalność kwotę 15 mln zł rocznie. Od początku tego roku muzeum otrzymało już blisko 2 mln zł.

Jeżeli zatem, panie pośle, pada zarzut, że ministerstwo walczy z Kościołem, to należy to otwarcie i jasno dementować. Kościół katolicki jest bardzo ważnym elementem naszej kultury, ważnym dla wielu Polek i Polaków, ważnym także dla mnie, dlatego Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego dba i będzie dbać o tę część naszego dziedzictwa. Kluczowe w tej sprawie jest to, że nie ma znaczenia, czy wniosek o dofinansowanie w programach składa dom kultury czy parafia. Jeśli jest on wartościowy i transparentny, to zawsze może liczyć na wsparcie ministerstwa. Zresztą instytucje współprowadzone przez ministerstwo są tego najlepszym dowodem. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Panie pośle Gliški, zwracam panu uwagę, że zakłóca pan obrady Sejmu.

Przechodzimy do następnego pytania.

Pytanie zada pan poseł Krzysztof Kuźmiuk – zapraszam, panie pośle – w sprawie wątpliwości co do prawdziwości danych prezentowanych przez GUS po zmianie na stanowisku prezesa tej instytucji – do prezesa Rady Ministrów, a w imieniu prezesa Rady Ministrów odpowie prezes Głównego Urzędu Statystycznego pan Marek Cierpiał-Wolan.

Zapraszam, panie pośle.

Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk:

Najpierw może sprostuję. Pierwsze moje imię to Zbigniew, drugie to Krzysztof.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Przepraszam, panie pośle.

Głos zabierze poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk.

Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk:

O, tak, dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Prezesie! Pytanie dotyczy tego, czego państwo dokonaliście w lutym tego roku, czyli zmiany struktury tzw. koszyka zakupowego. Oczywiście nie jest to jakaś nadzwyczajna rzecz, GUS dokonuje tych zmian corocznie, natomiast chodzi o to, jakie to są zmiany. Otóż w tej strukturze koszyka zakupowego państwo zmniejszyliście udział żywności czy, mówiąc precyzyjnie, cen żywności o dwa punkty, a wydatków na utrzymanie mieszkania i nośniki energii – o jeden punkt. Tak się składa, że we wszystkich badaniach opinii publicznej podstawowym, najważniejszym wymienianym problemem jest postępująca drożyzna i tutaj wymienia się dwa rodzaje wydatków powodujących tę drożyznę, mianowicie wydatki na żywność i na nośniki energii. W takiej sytuacji – ten proces trwa już od kilkunastu miesięcy – państwo decydujecie się na to, żeby w tej strukturze koszyka zakupowego zmniejszyć udział akurat tego rodzaju wydatków. Wygląda to na klasyczną manipulację – w związku z tym rzeczywiście wskaźnik inflacji spadł o 0,4 punktu procentowego i pan premier mógł się pochwalić, że inflacja spada, kiedy w rzeczywistości ona wyraźnie rośnie. Ostatnie państwa dane to potwierdzają. Jeżeli ceny w lutym wzrosły właśnie w przypadku żywności i nośników energii odpowiednio o 0,3% i 0,2%, a jednocześnie inflacja w lutym spadła w stosunku do styczniowej, to widać, że to jest po prostu klasyczna manipulacja. *(Dzwonek)* Prosiłbym o wyjaśnienie tej kwestii. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję, panie pośle.

Odpowiedzi panu posłowi udzieli prezes Głównego Urzędu Statystycznego pan Marek Cierpień-Wolan.

Zapraszam, panie prezesie.

Prezes Głównego Urzędu Statystycznego Marek Cierpień-Wolan:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Oczywiście nie ma mowy o żadnej manipulacji. Polska Statystyka Publiczna jest częścią Europejskiego Systemu Statystycznego i wszystkie badania, które robimy, odbywają się zgodnie z metodyką, jesteśmy poddawani audytom jakości.

Odpowiadając szczegółowo na pana pytanie, muszę powiedzieć, że pewnie pan poseł wie, że co roku

prowadzimy badanie budżetów gospodarstw domowych i na bazie tego badania ustalamy poziomy wydatków w gospodarstwach domowych, tym samym ustalamy wagi. Pragnę także przypomnieć, że bazą do tego typu ważenia po nowemu, mówiąc kolokwialnie, jest badanie z roku poprzedniego. Czyli system wag został ustalony na bazie badania w 2024 r. Wtedy jeszcze nie byłem prezesem. Stąd jest to kolejny dowód na to, że statystyka publiczna prowadzi to w sposób rzetelny, przejrzysty i bezstronny. Zgodnie zresztą z europejskim kodeksem praktyk statystycznych. Ponadto w 2023 r., jak pewnie pan poseł wie, dokonaliśmy bardzo podobnej korekty wskaźnika inflacji i nie o 0,4 punktu procentowego, tylko o 0,6 punktu procentowego. Mało tego, wspomniał pan poseł o różnicach i o zmianach wag w przypadku żywności i energii. W 2022 r., proszę spojrzeć do materiałów, które publikujemy na stronie, również nastąpiła korekta tego typu, czyli obniżenie tej wagi o ponad 1 punkt procentowy. Chcę powiedzieć państwu i chcę, żeby to zabrzmiało bardzo wiarygodnie – a mówię to nie tylko jako pracownik statystyki od 36 lat, ale także jako profesor uniwersytetu, który zajmuje się ważeniem, bo jestem wykładowcą w zakresie wnioskowania statystycznego – że moje doświadczenie zawodowe i moja kariera naukowa absolutnie są gwarantem bezstronności i rzetelności prowadzonych badań i nie ma tu mowy, jak mówiłem na początku, o żadnej manipulacji.

Trzeba wyraźnie podkreślić, że system ważenia podstawowych kategorii, zachęcam pana posła i państwa do szczegółowej analizy, 338 kategorii, dla których ustalamy wagi, zmienia się dynamicznie co roku i te zmiany praktycznie dotyczą wszystkich kategorii. Niektóre się nie zmieniają, ale rosną w górę i w dół. Stąd, tak jak powiadam, tak jak było to w latach poprzednich, tak jak jest to teraz, robimy to w sposób wyjątkowo rzetelny i wyjątkowo precyzyjny, starając się obserwować zjawiska i procesy dotyczące nie tylko inflacji, ale także wielu obszarów i dziedzin naszego życia społeczno-gospodarczego. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie prezesie.

Pytanie dodatkowe zada pan poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk.

Tak, panie pośle?

(Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk: Tak.)

Pan poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Prezesie! Nie przekonał mnie pan przy całym szacunku dla pana kwalifikacji i wiedzy, których nie kwestionuję.

Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk

Mamy do czynienia ze zmianami, które są sprzeczne z odczuciami społecznymi. Pan doskonale wie, że decyzjami rządu akurat te dwie kategorie, mianowicie żywność i powrót do 5-procentowej stawki VAT, a także ograniczanie tarczy energetycznej, spowodowały gwałtowny wzrost akurat tych dwóch rodzajów wydatków i nasiliły procesy inflacyjne w Polsce. Pan stara się mnie przekonać, że mimo zmniejszenia udziału w wydatkach tych dwóch grup wydatków nie doszło do manipulacji. Przecież mamy do czynienia, panie prezesie, od 1 kwietnia poprzedniego roku na skutek powrotu do 5-procentowej stawki VAT i od lipca (*Dzwonek*) w związku z redukcją tarczy energetycznej z gwałtownym wzrostem tych dwóch rodzajów wydatków, co pana dane zresztą potwierdzają. I pan mówi, że akurat zmniejszenie aż o 3 punkty procentowe udziału tych dwóch kategorii wydatków w koszyku zakupowym nie jest manipulacją. Panie prezesie, tego naprawdę nie da się wytłumaczyć z użyciem metod naukowych.

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję.

Odpowiedzi panu posłowi udzieli prezes Głównego Urzędu Statystycznego pan Marek Cierpiał-Wolan.

Zapraszam, panie prezesie.

Prezes Głównego Urzędu Statystycznego Marek Cierpiał-Wolan:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Oczywiście pan poseł kwestionuje badanie, w którym biorą udział tysiące gospodarstw domowych w Polsce, eo ipso sugerując, że gospodarstwa domowe udzielają złych odpowiedzi. Panie pośle, zapewniam pana, że tak jak mówiłem, badanie nie tylko jest europejskie, ale także jest światowe. Badanie budżetów gospodarstw domowych, które prowadzimy od wielu lat nie tylko w Polsce, ale także na całym świecie, jest przeprowadzane zgodnie ze sztuką wnioskowania statystycznego, jest robione rzetelnie w wielu tysiącach gospodarstw domowych i absolutnie ustalanie poziomu wydatków i tym samym ważenie, ustalanie wag dla poszczególnych kategorii przy obliczaniu inflacji nie podlega dyskusji od strony praktycznej i metodycznej.

GUS ma w swojej strukturze komisję metodologiczną, radę naukową statystyki. Najlepsi fachowcy w Polsce z dziedziny statystyki czuwają nad metodyką tego badania i najlepsi ankieterzy w Polsce zbierają te dane. Mamy jedną z najlepszych sieci ankieterskich w Polsce. Proszę nie kwestionować rzetelności odpowiedzi gospodarstw domowych w Polsce i proszę nie kwestionować rzetelności pracy ankietatorów statystyki publicznej. Zapewniam pana, oczywiście zapraszając do szczegółowych dyskusji i do prze-

śledzenia tych kategorii i wag, które publikujemy na stronie internetowej Głównego Urzędu Statystycznego, że zobaczy pan, jakie w ciągu wielu lat nastąpiły zmiany i przesunięcia w zakresie zmiany wzorców zachowań gospodarstw domowych.

Jako ekonomista też pewnie powinien pan wziąć pod uwagę, że zmieniają się wzorce zachowań gospodarstw domowych w wyniku zmian cen. Nie tylko w wyniku zmian cywilizacyjnych, ale również w wyniku zmian cen. To także ma wpływ na tego typu wydatki. Ale tak jak powiadam, to nie jest miejsce na to, żeby wyjaśniać to w sposób bardzo szczegółowy. Zapraszam pana posła do zajrzenia do tzw. materiałów, które publikujemy, i do pozyskania ewentualnych szczegółowych informacji, których jesteśmy w stanie w każdej chwili panu posłowi, państwu udzielić. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Bardzo dziękuję, panie prezesie.

Przechodzimy do następnego pytania.

Pytanie w sprawie problemów zagrażających istnieniu branży hutniczej w Polsce zada pan poseł Wojciech Szarama, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Pytanie jest skierowane do ministra przemysłu. Na to pytanie odpowie panu posłowi sekretarz stanu w Ministerstwie Przemysłu pan Wojciech Wrochna.

Zapraszam, panie pośle.

Posel Wojciech Szarama:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Sytuacja polskiego hutnictwa staje się coraz bardziej dramatyczna. Huty nie mogą produkować towaru, który byłby konkurencyjny wobec towaru z krajów Dalekiego Wschodu, z Chin czy z Indii. Duszą nas normy ekologiczne, te normy zapisane w różnego rodzaju ETS-ach. Powodują one, że brak jest wystarczających zamówień również ze strony firm, które należą do Skarbu Państwa. Ta sytuacja musi ulec zmianie. Państwo polskie, wszystkie ugrupowania polityczne i właściwie można powiedzieć, że całe społeczeństwo – wszyscy domagają się, aby Polska była krajem, który może przeznaczyć duże kwoty na przemysł obronny. Jest to sprawa dla Polski wręcz zasadnicza. Czy nasz przemysł obronny, czy nasze fabryki mogą rozwijać się, nie mając jakiegokolwiek zaplecza surowcowego, jakiegokolwiek zaplecza w firmach, które produkują np. stal wysokiej jakości? Czy musimy tę stal sprowadzać po wysokich cenach z Danii? Przecież jest to państwo o wiele mniejsze niż Polska czy Szwecja.

Sytuacja w hutnictwie staje się powoli dramatyczna. Brak jest właściwie jakichkolwiek decyzji, które by zapewniały ludziom, którzy w hutnictwie pracują, jakąś spokojną przyszłość, a Polsce – spokojną przyszłość, jeśli chodzi o zabezpieczenie potrzeb polskiego przemysłu nie tylko obronnego, ale również budowlanego. Te decyzje właściwie muszą zapaść już. To, co

Posel Wojciech Szarama

zostało obiecanie w niektórych hutach, np. w Hucie Pokój, w Hucie Łabędy, w całej grupie Węgłokoks – te rzeczy (*Dzwonek*) muszą zostać dotrzymane i tutaj państwo, Skarb Państwa musi branży hutniczej przyjąć z pomocą. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo.

Zanim udzielię głosu panu ministrowi, przywitam gości. Czy jest z nami Koło Gospodyń Wiejskich z Gromady? Jesteście państwo. Witam państwa bardzo serdecznie. (*Oklaski*) Witam również członków i sympatyków Polskiego Stronnictwa Ludowego z powiatu biłgorajskiego. Państwo przyjechaliście na zaproszenie pana posła Wiesława Różyńskiego. Pan poseł pewnie zaraz do was dotrze. (*Oklaski*) Życzę miłego dnia, a przede wszystkim miłego zwiedzania i takiego sympatycznego przyglądania się obradom Sejmu. Nie zawsze one są tak nerwowe jak dziś, ale myślę, że państwo będą mieć tylko same dobre wspomnienia z dzisiejszego dnia, tym bardziej że to pierwszy dzień wiosny. Myślę, że pan poseł pokaże wam wiele miejsc i wytłumaczy, na czym polega praca posła Rzeczypospolitej. Jeszcze raz serdecznie witam.

A teraz odpowiedzi panu posłowi Szaramie udzieli sekretarz stanu w Ministerstwie Przemysłu pan minister Wojciech Wrochna.

Zapraszam pana ministra.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Przemysłu Wojciech Wrochna:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziękuję bardzo za te pytania. Na wstępie mogę powiedzieć, że w zasadzie trudno się z tym nie zgodzić. Na pewno trzeba podjąć szereg działań, żeby polskie hutnictwo mogło funkcjonować. Natomiast trudno mówić o sytuacji polskiego hutnictwa, nie patrząc na to, jak wygląda dzisiaj sytuacja hutnictwa na świecie i w Europie. Zanim przejdę do pewnych konkretnych działań, chciałbym to naświetlić, żebyśmy wiedzieli, w jakiej sytuacji się obracamy i jakie też ograniczenia się z tym wiążą.

Przed wszystkim trzeba zwrócić uwagę na to, że ogólna sytuacja hutnictwa na świecie jest dosyć trudna. Wiąże się to z istotną nadprodukcją hutniczą na świecie. Ta nadprodukcja przede wszystkim wynika z istotnego zwiększenia mocy produkcyjnej w krajach azjatyckich, gdzie stal, aluminium mogą być produkowane stosunkowo tanio, i presji eksportowej do Stanów Zjednoczonych, również do Unii Europejskiej. Szacuje się, że w 2023 r. nadmierne moce produkcyjne stali na świecie wyniosły ok. 550 mln t, a więc czterokrotnie więcej niż roczna produkcja stali w Unii Europejskiej. Nakłada się na to dodatkowo podjęte w ostatnim czasie działania nowej administracji amerykańskiej, która wprowadzając cła na import stali

powoduje, że pojawia się dodatkowa presja eksportowa na rynki europejskie. Co prawda my jako Polska nie realizujemy dużego eksportu do Stanów Zjednoczonych, natomiast wiadomo, że duża presja eksportowa do Unii Europejskiej może powodować zamykanie rynków dla polskiego produktu.

Sytuacja rynkowa w Polsce też nie jest prosta, aczkolwiek pozytywną informacją może być to, że w 2004 r. produkcja w Polsce wzrosła do ponad 7 mln t w porównaniu z 6 mln t w 2023 r. Wykorzystanie mocy produkcyjnych cały czas jest na stosunkowo niskim poziomie. W 2023 r. to było 60%, w 2024 r. ok. 73%.

Pewien istotny element, o którym warto sobie jasno powiedzieć – i to jest coś, co w pewien sposób ogranicza nasze możliwości – to jest to, że będąc w Unii Europejskiej, podlegamy szeregowi aktów prawnych, działań, ograniczeń, które kształtują sposób handlu stałą czy w ogóle produktami hutniczymi. Chodzi tutaj o następujące rzeczy. Wspólna polityka celna jest polityką wyłączną Unii Europejskiej. To Unia Europejska ma wyłączność na to, żeby ewentualnie stosować środki w ograniczaniu handlu. Jednocześnie w ramach Unii Europejskiej, gdzie również występuje spora nadpodaż i spora konkurencja, handel stałą, handel wyrobami hutniczymi odbywa się w sposób wspólny dla wszystkich państw członkowskich. Mamy wolny rynek, w związku z czym jesteśmy wystawieni na dosyć dużą konkurencję.

Unia Europejska jest świadoma tego, że istnieje problem ze stałą i z hutnictwem, dlatego są podejmowane pewne działania. Wczoraj opublikowano dokument Steel and Metals Action Plan dotyczący przemysłu stalowego i metalowego. Ogranicza się on do pewnych działań, które wpisują się w logikę działań unijnych w tym zakresie. Przede wszystkim ogranicza się do dekarbonizacji sektora hutniczego, zwiększania udziału niskoemisyjnych źródeł energii i obniżania kosztów produkcji, m.in. poprzez obniżanie kosztów energii.

Tutaj chciałbym płynnie przejść do pewnego istotnego elementu, czyli do tego, co dzisiaj decyduje o wysokich kosztach produkcji wyrobów hutniczych w Unii Europejskiej, a zwłaszcza w Polsce. Mamy dzisiaj jedną z najwyższych cen energii elektrycznej na rynkach hurtowych w Unii Europejskiej, a udział kosztów energii elektrycznej w wytworzeniu czy w finalnym koszcie produktu hutniczego potrafi stanowić nawet 50%. Jeżeli nie obniżymy cen energii elektrycznej na rynkach hurtowych, nie ma możliwości, żebyśmy byli w stanie konkurencyjnie prowadzić swoją działalność na rynkach zagranicznych. Zatem pierwszym elementem jest obniżenie kosztów energii. Do tego musimy zwiększać udział tanich źródeł energii. To jest m.in. energetyka wiatrowa i to w najbliższym czasie będziemy robić. (*Dzwonek*) Ustawa wiatrakowa za niedługo pojawi się w Sejmie.

Z takich działań bardzo precyzyjnych, podejmowanych w tej chwili w ministerstwie został powołany...

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Panie ministrze, dziękuję panu serdecznie. Będzie pan miał jeszcze czas, jeszcze jedno wystąpienie. Dobra? Bo musimy tak spinać wszystko, żeby w czasie jakoś się zmieścić.

Pan poseł Wojciech Szarama zada drugie pytanie. Bardzo proszę.

Dzień dobry państwu w ogóle. Przepraszam, że się nie przywitałem.

Poseł Wojciech Szarama:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeszcze raz skonkretyzuję. Huty, zakłady hutnicze, które są w polskiej grupie Węgłokoks, znalazły się w dramatycznej sytuacji. Czy państwo zamierzacie dotrzymać zobowiązań wobec tych hut, zobowiązań inwestycyjnych wobec Huty Pokój, Huty Łabędy czy też Walcowni Blach Batory? Ludzie chcą wiedzieć, co się z nimi stanie, czy będą mieli pracę. Polski przemysł, w tym przemysł zbrojeniowy, przemysł budowlany, czeka na produkty tych zakładów.

Ministerstwo Przemysłu, które powstało w Katowicach i obecnie funkcjonuje w Katowicach, ma naprawę pół godziny drogi samochodem do Rudy Śląskiej czy do Gliwic. Dobrze, że rozmawiamy o tym dzisiaj w Warszawie, ale organizacje związkowe apelują do państwa o spotkanie i tego spotkania nie ma. Znowu zostali państwo zaproszeni na 25 kwietnia, nie tylko pani minister, ale również przedstawiciele Ministerstwa Aktywów Państwowych. *(Dzwonek)* Czy państwo z tego zaproszenia skorzystacie i poinformujecie hutników o tym, co się dzieje? Czy będziemy musieli o tym dyskutować z trybuny sejmowej? Te sprawy trzeba na bieżąco...

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Żebyśmy się dowiedzieli, czy skorzystają z zaproszenia, czy nie, to poprosimy jeszcze raz pana ministra.

Panie ministrze, czy pan skorzysta z zaproszenia? Pyta pan poseł.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Przemysłu
Wojciech Wrochna:**

Skorzystamy z zaproszenia. Oczywiście jesteśmy w stałym kontakcie z branżą hutniczą.

Wracam do tego, czego nie zdążyłem powiedzieć. W styczniu 2025 r. pani minister Czarnecka powołała zespół do spraw opracowania rozwiązań mających na celu poprawę funkcjonowania branży hutniczej. W ramach tego zespołu są reprezentowani przedsta-

wiciele ministra aktywów państwowych, ministra klimatu i środowiska, ministra rozwoju i technologii oraz Polskich Sieci Elektroenergetycznych. To jest istotny partner, dlatego że opłata jakościowa stanowi dużą część kosztów dostarczenia energii. Jest też w zespole przedstawiciel hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej w Katowicach. Do zadań tego zespołu należy zapewnienie ministrowi wsparcia, ale tak naprawdę kluczowym celem jest opracowanie propozycji działań kierunkowych oraz rekomendacji mających na celu poprawę funkcjonowania branży hutniczej.

Te działania są prowadzone w kilku obszarach, takich jak: współpraca międzynarodowa i zwiększenie konkurencyjności; bezpieczeństwo, czyli wykorzystanie sektora stalowego/hutniczego do poprawy bezpieczeństwa w kontekście obecnej sytuacji geopolitycznej, w tym poprzez zintensyfikowanie możliwości dostarczania polskiej stali i polskich wyrobów hutniczych do przemysłu zbrojeniowego; energia, obniżenie cen energii; środowisko, czyli wsparcie sektora hutniczego w związku z wymogami środowiskowymi.

Może jeszcze odniosę się krótko do sytuacji spółek hutniczych. Huta Częstochowa. W lutym 2025 r. Rada Ministrów, zmieniając rozporządzenie w sprawie wykazu podmiotów podlegających ochronie oraz właściwych dla nich organów kontroli, podjęła decyzję o objęciu ochroną spółki Liberty Częstochowa sp. z o.o. w upadłości, która jest właścicielem Huty Częstochowa. Zgodnie z ww. rozporządzeniem organem kontroli dla spółki jest obecnie minister obrony narodowej, któremu przysługuje prawo pierwokupu przedsiębiorstwa w postępowaniu upadłościowym. Zgodnie z najnowszymi informacjami minister obrony narodowej skorzysta z prawa wykupu częstochowskiej huty. Jest to powiązane z dzierżawą huty przez Hutę Częstochowa należącą do wspomnianej Grupy Kapitałowej Węgłokoks – będziemy wydłużać ten okres. Jednocześnie Huta Częstochowa podpisała list intencyjny w sprawie określenia ram możliwej współpracy z walcownią rur Rurexpol.

Te działania są więc podejmowane. Będziemy je intensyfikować. Rozmawiamy z sektorem w ramach zespołu i przyjmujemy zaproszenie *(Dzwonek)* do dalszej rozmowy. Dziękuję.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie ministrze.

(Poseł Wojciech Szarama: Przepraszam, panie marszałku. Sprostowanie, jeżeli można.)

Nie, nie ma czego prostować.

Pani posłanka Anna Maria Żukowska oraz pan poseł Tadeusz...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę pana, nie udzieliłem panu głosu. Panie pośle, po pierwsze, nie udzieliłem panu głosu. Po drugie, mikrofon był wyłączony, nikt pana nie słyszał. Pan mnie słyszy czy nie? Słyszy mnie pan? Halo! Wi-

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty

dzi mnie pan? Nie udzieliłem panu głosu. Nikt pana nie słyszał, bo wyłączyłem panu mikrofon, więc niech pan usiądzie.

(*Poseł Wojciech Szarama: Ale w drodze sprostowania...*)

Może pan usiąść?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Może pan podejść do ministra i mu to powiedzieć? Jest tutaj, 3 m. Bardzo uprzejmie pana proszę. Dziękuję serdecznie.

Pani posłanka Anna Maria Żukowska oraz pan poseł Tadeusz Tomaszewski z klubu parlamentarnego Lewicy zadadzą pytanie w sprawie planu przygotowania polskiej ochrony zdrowia, ze szczególnym uwzględnieniem szpitali, do stanu zwiększonego zagrożenia wystąpieniem konfliktu zbrojnego. To pytanie jest skierowane do ministra zdrowia. Jest tu pani minister Izabela Leszczyna, którą serdecznie witam.

Witam, pani minister.

Bardzo proszę, pani posłanka Anna Maria Żukowska.

Poseł Anna Maria Żukowska:

Panie Marszałku! Pani Minister! Cieszę się, że jest tu pani osobiście. Dziękuję bardzo.

Moje pytanie dotyczy tego, w jaki sposób Polska, polska ochrona zdrowia, przygotowana jest na wypadek zwiększonego ryzyka wystąpienia konfliktu zbrojnego, z jakim mierzymy się w związku ze zmieniającą się sytuacją międzynarodową. Na wypadek tej sytuacji się zbroimy, MON kupuje nowy sprzęt wojskowy, proponowane są szkolenia wojskowe. I bardzo dobrze, tylko że jest jeszcze ten aspekt: Co się stanie, kiedy niestety dojdzie do sytuacji – niekoniecznie związanej z kryzysem wojennym – jakiegoś kryzysu humanitarnego? Czy polskie szpitale mają fundusze na gromadzenie rezerw, zwiększenie rezerw banków krwi, banków osocza czy też szkolenie lekarzy z zakresu medycyny stricte pola walki? Bo to nie są umiejętności i kompetencje, z którymi chirurg, nawet najbardziej znakomity, mierzy się na co dzień. Są to zupełnie inne umiejętności. Potrzebujemy na to pieniędzy, a rozmawiamy dzisiaj w kontekście pojawiających się nieodpowiedzialnych postulatów zmniejszania składki zdrowotnej.

Proszę państwa, po trzech kwartałach 2024 r. zadłużenie szpitali sięgnęło 21,7 mld zł. To o 1 mld więcej niż rok wcześniej, a w kolejnych miesiącach sytuacja może się pogorszyć. Absolutnie sprzeciwiamy się wszelkim postulatом obcinania pieniędzy służbie zdrowia. Na służbę zdrowia powinno być więcej pieniędzy w związku z ryzykiem wystąpienia konfliktu zbrojnego, na który polskie szpitale, polscy lekarze muszą być przygotowani. Nie możemy obcinać pieniędzy. (*Dzwonek*) Mam nadzieję, że pani minister Leszczyna się ze mną zgodzi. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję pani posłance.

Pani minister Leszczyna, jak mi się wydaje, będzie w trochę niezręcznej sytuacji, bo chyba mamy w tej sprawie podobne poglądy.

**Minister Zdrowia
Izabela Leszczyna:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Posłanko! Na pewno zgadzam się z tym, że system ochrony zdrowia absolutnie potrzebuje pieniędzy, bo mamy coraz nowsze technologie medyczne, leczymy coraz lepiej, coraz skuteczniej, ale te programy lekowe, technologie, najnowszy sprzęt – to wszystko oczywiście kosztuje. Jesteśmy starzejącym się społeczeństwem i wymagamy coraz więcej coraz lepszej opieki medycznej.

Natomiast co do pytania pani posłanki dotyczącego planowania obronnego i finansowania tego planowania to planowanie to realizujemy w czasie pokoju, uwzględniając zadania operacyjne zawarte w Planie Reagowania Obronnego Rzeczypospolitej Polskiej. Jest to oczywiście dokument niejawnny. To jest jasne. Ujawnienie danych mogłoby narazić bezpieczeństwo państwa polskiego. Koordynację zadań realizowanych przez układ pozamilitarny sprawuje minister obrony narodowej, a w ramach planowania operacyjnych zadań w odniesieniu do obszaru ochrony zdrowia koordynuje minister zdrowia. Za organizację, nadzór w poszczególnych komponentach odpowiadają właściwi wojewodowie, którzy współpracują z jednostkami samorządu terytorialnego. To wynika z rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie przygotowania i wykorzystania podmiotów leczniczych na potrzeby obronne państwa. To rozporządzenie reguluje plany i przygotowanie w pięciu zakresach.

Pierwszy to zwiększenie udzielania świadczeń szpitalnych, w szczególności na potrzeby służb mundurowych. Znowu zadanie to koordynuje wojewoda w odniesieniu do placówek na swoim terenie. Zasada wpisana w rozporządzenie mówi, że musi być przygotowane 75 łóżek szpitalnych na 10 tys. mieszkańców województwa. My dzisiaj mamy ok. 155 tys. łóżek w 865 szpitalach. Tych łóżek musi być 280. Chcę powiedzieć, że nawet ostatnie konkursy z Krajowego Planu Odbudowy pozwolą zwiększyć liczbę łóżek i zmodernizować infrastrukturę także szpitali powiatowych. To oczywiście dzieje się w dobrym momencie.

Kolejnym zadaniem jest tworzenie tzw. zespołów zastępczych miejsc szpitalnych. To organizują jednostki samorządu terytorialnego, a nadzorują, koordynuje to wojewoda. Chodzi o to, że poszkodowani niewymagający leczenia szpitalnego mają znaleźć się właśnie w tych zespołach zastępczych, które będą organizowane. Oczywiście mam nadzieję, że nigdy takiej konieczności nie będzie, ale jesteśmy gotowi w hotelach, hostelach, internatach, bursach, szkołach itd.

Minister Zdrowia Izabela Leszczyna

Takich miejsc ma być nie mniej niż 50 na 10 tys. mieszkańców województwa.

Kolejny komponent to zwiększenie udzielania świadczeń przez system Państwowe Ratownictwo Medyczne. To jest nowe zadanie. Znowu, jeśli chodzi o zespoły ratownictwa medycznego, koordynują to wojewodowie. Nałożony jest na nich obowiązek zwiększenia liczby zespołów w województwie o 10% i to jest absolutnie wykonalne. Natomiast w zakresie zadań zespołów lotniczych, ratownictwa medycznego lotniczego koordynuje to minister zdrowia. Lotnicze Pogotowie Ratunkowe sporządza stosowny plan udzielania świadczeń, wydłuża czas pozostawiania zespołów HEMS w gotowości. Do tego też jesteśmy przygotowani.

Jeśli chodzi o krew – pani posłanka o to pytała – to znowu jest koordynacja ministra zdrowia z Narodowym Centrum Krwi. Zgodnie z rozporządzeniem na potrzeby obronne planuje się zwiększenie co najmniej o 100% pobierania, preparatyki, przechowywania i wydawania krwi i jej składników. Odpowiadają za to nasze tzw. RCKiK-i, czyli regionalne centra krwiodawstwa i krwiolecznictwa. Zbiorczy plan sporządzony jest przez Narodowe Centrum Krwi, przy czym w zakresie konkretnych wymiarów, ilości on – tak jak powiedziałam – jest dokumentem niejawnym.

Piąty obszar to jest zapewnienie zabezpieczenia sanitarno-epidemiologicznego. Tutaj znowu odpowiadają powiatowe wojewódzkie stacje sanitarno-epidemiologiczne, a w odniesieniu do granicznych stacji – główny inspektor sanitarny. Oni też takie plany mają przygotowane.

Jeśli chodzi o dodatkowe finansowanie, chcę uspokoić panią posłankę, wszystkich państwa, że oczywiście nikt nie myśli o finansowaniu tego ze składki zdrowotnej, czyli z planu NFZ-etu. Zgodnie z rozporządzeniem, do którego delegacja jest w ustawie o obronie Ojczyzny – nasi poprzednicy niestety nie przygotowali tego rozporządzenia, ale w styczniu prezes Rady Ministrów je wydał – finansowanie realizacji wszystkich zadań na wypadek (*Dzwonek*) konieczności prowadzenia działań obronnych jest z budżetu państwa. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, klub parlamentarny Lewicy.

Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowna Pani Minister! Klub parlamentarny Lewicy, zadając to pytanie, przede wszystkim ma na myśli fakt, że ostatnio rząd wiele czyni, jeśli chodzi o obronę lud-

ności i o obronę cywilną. Powstała nowa systemowa ustawa, pojawiają się środki 0,3% PKB na ten cel. Ostatnio powstaje Fundusz Bezpieczeństwa i Obronności, w przypadku którego mówi się o 30 mld zł przesuniętych z Krajowego Planu Odbudowy. Ale nie słyszymy albo bardzo rzadko słyszymy o tym, że w tych komponentach jest również zabezpieczenie na wypadek sytuacji kryzysowych, jeśli chodzi o funkcjonowanie ochrony zdrowia. Mówiła pani minister o miejscach zastępczych, szpitalnych, o ratownictwie, natomiast powstaje pytanie, w jaki sposób właśnie te wszystkie (*Dzwonek*) kwestie dotyczące ochrony zdrowia w sytuacjach kryzysowych są dzisiaj finansowane również z tych nowych funduszy na rzecz bezpieczeństwa. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Bardzo proszę, pani minister.

**Minister Zdrowia
Izabela Leszczyna:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Pośle! Dość dokładnie tak, jak pan powiedział, w ramach ustawy o ochronie ludności przygotowywany jest plan ochrony ludności i w tym planie jest przewidziany komponent komponent dedykowany także bezpieczeństwu zdrowotnemu. Jak powiedziałam, to finansowanie będzie finansowaniem z budżetu państwa. Trudno mówić w ogóle o bezpieczeństwie w czasie godziny W, w czasie konfliktu zbrojnego bez mówienia o bezpieczeństwie zdrowotnym. Chcę przekazać jeszcze Wysokiej Izbie taką jedną informację. Rozpoczęliśmy proces koordynowany przez Ministerstwo Zdrowia, proces tworzenia systemu zabezpieczenia zdarzeń masowych na czas pokoju, np. w zakresie leczenia oparzeń. Bo urazy wojenne to oczywiście urazy złożone, ale w 60% związane z oparzeniami. I powołujemy koordynatora, wdramy system komunikacji, transportu, ze szczególną rolą LPR-u. Wyznaczamy szpitale, które będą posiadały potencjał medyczny do leczenia właśnie takich poszkodowanych osób. To te szpitale będą tworzyć ośrodki satelitarne, które będą z nimi ściśle współpracować. Opracowujemy także system szkoleń lekarzy w oddziałach chirurgii ogólnej, tak żeby te oddziały mogły stanowić wsparcie dla jednostek wiodących, dla jednostek, gdzie także dzisiaj leczy się oparzenia. To jest system, który przygotowuje nas nie tylko na ewentualne działania wojenne, ale też zabezpiecza na czas pokoju, jeżeli chodzi o możliwość wystąpienia katastrof czy ataków terrorystycznych. Nie siedzimy biernie, pracujemy, te plany są gotowe, natomiast w czasie godziny W cały budżet państwa staje się tak naprawdę budżetem podporządkowanym działaniom wojennym. I chcę uspokoić nie tylko Wysoką Izbę, ale przede wszystkim opinię publiczną, że

Minister Zdrowia Izabela Leszczyna

nigdy pieniędzy nie zabraknie w tym czasie ani na działania wojenne, ani na leczenie osób poszkodowanych, ani na prowadzenie normalnej działalności szpitali, która zabezpiecza potrzeby zdrowotne naszych obywateli. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pytanie to kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Informacja bieżąca.

Przypominam, że na obecnym posiedzeniu Sejmu zostanie rozpatrzona informacja w sprawie zwiększonej aktywności grup przestępczych obcokrajowców w Polsce, o której przedstawienie wnosi Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni.

Przypominam również, że przedstawienie uzasadnienia wniosku przez posła przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a udzielenie odpowiedzi przez przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Wystąpienia posłów w dyskusji nie mogą trwać dłużej niż 2 minuty. Na zakończenie dyskusji głos zabierają kolejno przedstawiciel wnioskodawców oraz przedstawiciel Rady Ministrów. Wystąpienie przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a wystąpienie przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie wystąpienia przedstawiciela Rady Ministrów. Czas przeznaczony na rozpatrzenie punktu: Informacja bieżąca nie może być dłuższy niż 90 minut.

Bardzo proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Konrada Frysztaka.

Bardzo proszę, panie pośle. Zdążył pan.

Poseł Konrad Frysztak:

Dzień dobry. Dziękuję, panie marszałku.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Informacja bieżąca, o którą wnosi klub Koalicji Obywatelskiej – Platformy Obywatelskiej, Inicjatywy Polskiej, Nowoczesnej, Zielonych, to informacja na temat bezpieczeństwa w Polsce, bezpieczeństwa, które jest głównym punktem, głównym działaniem Polski, polskich władz, koalicji 15 października nie tylko w okresie prezydentury Polski w Unii Europejskiej, ale przede wszystkim od momentu, kiedy przejęliśmy władzę w Polsce, kiedy Polki i Polacy 15 października to nas wybrali jako gwarantów polskiego bezpieczeństwa.

Wiemy doskonale, że przez ostatnie lata część obcokrajowców chciała, by Polska wróciła do lat 90. XX w. Pamiętamy, jak wtedy wyglądały polskie ulice, jak wyglądały polskie miasta, które przede wszyst-

kim są narażone na wzrost przestępczości. Ale uspokajam, już na samym wstępie uspokajam. Nasz rząd robi wszystko, by Polska była bezpieczna, by Polki i Polacy czuli się bezpieczni, by do tego, co próbuje zrobić część obcokrajowców, nie dochodziło. W ostatnich tygodniach dotarły do nas informacje, że największą część tych obcokrajowców, którzy popełniają przestępstwa, wobec których toczony jest postępowanie, stanowią członkowie gruzińskich gangów. I na początek krótka garść statystyki, którą dostarczyły w ostatnich tygodniach konferencje prasowe ministra Siemoniaka. W 2024 r. polska Policja zatrzymała 1895 obywateli Gruzji, a decyzją sądu 136 z nich trafiło do aresztu. Łącznie w polskich ośrodkach penitencjarnych według stanu na koniec ubiegłego roku przybywa 322 Gruzynów, a na podstawie decyzji wydanej przez Straż Graniczną o zobowiązaniu do powrotu w ubiegłym roku z Polski wydano 2589 obywateli tego kraju. Szanowni państwo, warte podkreślenia jest to, że bez względu na to, z jakiego kraju jest obywatel, skąd pochodzi ta osoba, która dopuszcza się na terenie Polski przestępstwa, spotka ją ten sam los. Tym losem jest zatrzymanie, osądzenie i deportacja. Tak postępuje każdy odpowiedzialny kraj na świecie. Tak postępują odpowiedzialni politycy, którzy sprawują nadzór nad funkcjonowaniem instytucji państwa, w tym przypadku Policji, Straży Granicznej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Nie pozwolimy na to, by w Polsce wróciły lata 90. Dlatego chcemy zwrócić szczególną uwagę na deportację. Nie ma w Polsce miejsca na to, by zagraniczni przestępcy, którzy łamią prawo, nadal przebywali w naszym kraju, by polski podatnik utrzymywał ich w sytuacji, w której będą zatrzymani, w której będą osądzeni i w której mieliby dalej być utrzymywani przez polskiego podatnika w zakładach karnych. Właśnie w tym różnimy się od naszych poprzedników. W tym, że, po pierwsze, nie wpuszczamy do kraju nielegalnych imigrantów i nie wpuszczamy ich pod płaszczykiem legalności w postaci...

(Poseł Katarzyna Czochara: Kłamiesz!)

Nie jestem z panią na ty, pani poseł.

(Poseł Katarzyna Czochara: Panie ministrze, kłamie pan w żywe oczy.)

Jak będę ministrem, podziękuję, a na ten moment jestem wyłącznie skromnym posłem i nie kłamię, tylko mówię prawdę. Wpuszczaliście nielegalnych imigrantów pod pozorem legalności.

(Poseł Anna Krupka: Wpuszczacie cały czas.)

Ta legalność polegała na tym, że instytucje zależne od PiS wydawały wize za pieniądze. Mamy już przebież z tego raportu.

(Poseł Anna Krupka: Kłamstwo!)

Jeśli to jest kłamstwo, to proszę powiedzieć, czym skończył się raport stworzony przez komisję śledczą. Na podstawie tego raportu wszczęto postępowanie w stosunku do 11 osób. Ale my dziś działamy, działamy i nadrabiamy zaległości, do których nas, Polskę, wprowadziliście. (Gwar na sali)

(Poseł Katarzyna Czochara: 49 ośrodków budujecie.)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Przepraszam, panie pośle. Przepraszam pana na chwilę, dodam panu czas.

Pani poseł, zwracam pani uwagę, że zakłóca pani obrady Sejmu. Macie państwo za chwileczkę prawo do głosu. Będziecie wyrażali swoje poglądy – tak jedna, jak i druga strona sali. Jakby pan poseł mógł skończyć, byłbym pani bardzo wdzięczny.

Bardzo proszę.

Poseł Konrad Frysztak:

Dziękuję, panie marszałku. To elementarne zasady kultury.

Szanowni Państwo! Te deficyty kultury, które państwo reprezentujecie, nie zagłuszą tego, co jest w faktach, a w faktach jest to, że dzisiaj wydajecie się zaskoczeni skalą przestępstw, ale ta skala jest pokłosiem tego, co robiliście przez minione 8 lat, tego, że granica wschodnia była nieuszczelniona.

Wczoraj na posiedzeniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych jeden z posłów PiS powiedział: ogrodzenie na granicy. Tak, to właśnie było ogrodzenie. A ogrodzenie, jak wiemy, ma wyłącznie odgrodzić, a nie zatrzymać. Drugi poseł PiS powiedział: macie co poprawiać. Dlatego to ogrodzenie poprawiliśmy. Zmniejszamy, a przede wszystkim całkowicie likwidujemy nielegalną migrację przez wschodnią granicę.

Sprawdziliśmy legalność wiz. Ludzie, którzy są nielegalnie, którzy przyjeżdżali do Polski pod pozorem legalności wiz wydanych za czasów PiS, też będą deportowani. W związku z tym chciałbym zapytać pana ministra o to, w jaki sposób po zapóźnieniach w kontaktach z instytucjami międzynarodowymi wykorzystywana jest współpraca w ramach formatu Europol, w ramach formatu Frontex. W jaki sposób albo przede wszystkim, jak w tej chwili po tym... Pamiętamy te głośne hasła Prawa i Sprawiedliwości: murem za polskim mundurem. Jak to później było w praktyce, Polki i Polacy doskonale pamiętają.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Panie pośle, czas mija powolutku.

Poseł Konrad Frysztak:

Już ostatnie zdanie.

Chciałbym wiedzieć, jak od 15 października 2023 r. zmienia się sytuacja odnośnie do zatrudnienia w Straży Granicznej, która w tej materii w stosunku do obcokrajowców jest podmiotem wskazanym jako bezpośredni do kontroli legalności ich pobytu w Polsce? Pytanie kolejne: Jak Centralne Biuro Śledcze Policji radzi sobie z tymi gangami? Wiemy o dobrych przykładach w Warszawie, o tym, co – wspólnie z prezydentem m.st. Warszawy dr. Rafałem Trzaskowskim

– dzieje się w ramach akcji „Bezpieczne miasto”. Ale jak będą wyglądały inne ośrodki miejskie, w jaki sposób są zabezpieczone przez funkcjonariuszy Policji? Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Proszę o udzielenie odpowiedzi sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pana ministra Czesława Mrocza.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Czesław Mroczek:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Pośle! Wysoka Izbo! Zaczę od kilku stwierdzeń ogólnych. Tak, bezpieczeństwo państwa i obywateli, szczególnie w czasie tak wielkich zagrożeń, jest dla nas najważniejszym zadaniem. Za to bezpieczeństwo odpowiadają formacje państwa, w szczególności Policja, Straż Graniczna, służby specjalne. Jest z nami dzisiaj na sali zastępca komendanta głównego Policji pan gen. Tomasz Michułka, który odpowiada za pion kryminalny i niesie ten główny ciężar odpowiedzialności za zwalczanie przestępstw. Jest z nami również zastępca komendanta głównego Straży Granicznej pan gen. Michalski.

Zaczę od kondycji obu tych instytucji, proszę państwa. Po zapaści, jeżeli chodzi o stan liczbowy Policji w 2023 r., w roku poprzednim rozpoczęliśmy proces odbudowy liczebności Policji. Do służby przyjęto o 500 funkcjonariuszy więcej niż z niej odeszło. W tym roku ten przyrost liczby policjantów będzie między 2 a 3 tys. funkcjonariuszy i chcemy tę tendencję utrzymać przez najbliższe 2–3 lata. W ten sposób już w bieżącym roku zbliżymy się do liczby 100 tys. funkcjonariuszy, a za 2 lata powinniśmy mieć ich ok. 105 tys. To są liczby, których ta formacja nigdy nie miała.

Jeżeli chodzi o Straż Graniczną, to już w tej chwili mamy rekordowe stany liczbowe. Straż Graniczna w tej chwili ma w służbie 15,5 tys. funkcjonariuszy.

Proszę państwa, tak jak powiadam, walka z przestępczością jest dla nas podstawowym zadaniem i warto przytoczyć tutaj podstawowe fakty. W 2024 r. mieliśmy do czynienia z istotnym spadkiem ogólnej liczby przestępstw. To był spadek istotny. Stwierdzonych przestępstw w 2024 r. mieliśmy 791 144 i to był spadek o 2,4% w stosunku do roku 2023, gdzie było 810 tys. stwierdzonych przestępstw. Ale uwaga, w roku 2022 tych stwierdzonych przestępstw było 880 tys.

Jeżeli chodzi o przestępstwa popełniane przez cudzoziemców, to jest rzeczą oczywistą, że Polska jako kraj leżący na styku Europy Zachodniej i Wschodniej odgrywa kluczową rolę w obszarze bezpieczeństwa i jest też narażona w związku z tym na działanie grup przestępczych rekrutujących się z cudzoziemców. Pra-

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Czesław Mroczek**

wyraźnie podkreślić, że zdecydowana większość cudzoziemców przybywających do naszego kraju, w tym szczególnie tych, którzy przybyli tutaj jako uchodźcy, ofiary wojny, Ukraińców, ale nie tylko, z wszystkich państw, również z takich jak Gruzja, Białoruś czy Mołdawia, to ludzie, którzy podejmują tutaj uczciwą pracę, studiują, prowadzą w sposób uczciwy działalność gospodarczą. Mamy jednak świadomość, że tak jak w każdej grupie społecznej, również w tych grupach są osoby, które dopuszczają się przestępstw. Mamy tego świadomość szczególnie po doświadczeniach wcześniejszych wojen w Czeczeni. I w związku z tym już na początku, od kiedy przejęliśmy naszą odpowiedzialność w 2014 r., zdefiniowaliśmy, powiedzieliśmy sobie jasno, że priorytetem naszym jest niedopuszczenie do zwiększenia się w sposób istotny przestępczości popełnianej przez cudzoziemców, dlatego że z uwagi na wojnę przy naszych granicach i w ogóle bardzo trudną sytuację na świecie będzie łatwiej o pozyskiwanie broni, będzie łatwiej o rekrutację osób do grup przestępczych. I dlatego dzisiaj nie zaczynamy tej walki, dzisiaj nie zaczynamy tych działań. Myśmy je rozpoczęli już wiele miesięcy temu.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o przestępczość cudzoziemców, to w roku 2023 mieliśmy łącznie... Może inaczej – liczba przestępstw. Jeżeli chodzi o liczbę stwierdzonych przestępstw popełnionych przez cudzoziemców, to Policja w roku 2023 stwierdziła ich 24 240, natomiast w roku 2024 liczba tych przestępstw wzrosła i wynosiła 26 266. Liczba tych przestępstw w odniesieniu do ogółem stwierdzonych przestępstw to było w 2023 r. 3%, w roku 2024 – 3,2%. Natomiast jeżeli chodzi o podejrzanych cudzoziemców, to stanowią oni ok. 7% ogółem podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Proszę państwa, największą liczbę, bo o to państwo często pytacie, cudzoziemców podejrzanych o popełnienie przestępstw stanowili obywatele w następującej kolejności: Ukrainy, Gruzji, Białorusi, Rosji i Mołdawii. To oczywiście są dane, które odpowiadają liczebności, populacji tych grup na terenie naszego kraju.

Chcę teraz opisać działania, o których mówiłem, że były podejmowane już wiele miesięcy wcześniej. Przede wszystkim zintensyfikowano działania zmierzające do zwiększenia skuteczności poszukiwania osób ukrywających się. Jak państwo byliście informowani, podjęliśmy w tym zakresie działania o wiele bardziej stanowcze niż w poprzednich latach i będziemy je kontynuować w ramach cyklicznych, masowych akcji na terenie całego kraju realizowanych wspólnie przez Policję i Straż Graniczną. Policja poszukuje osób w ramach tych wspólnych akcji. Kieruje swoje działania w stosunku do poszukiwanych sprawców podejrzanych o popełnienie przestępstw. Straż Graniczna natomiast kontroluje zgodność z prawem pobytowym, jeżeli chodzi o cudzoziemców. Na podstawie decyzji komendanta głównego Policji w strukturę Wydziału Kryminalnego Biura Kryminalnego Komendy Głównej został włączony

ny Zespół Koordynacji i Wymiany Informacji, do zadań którego należy płynna, szybka, rzetelna i kompleksowa wymiana informacji na temat najważniejszych zdarzeń kryminalnych, w tym w szczególności przestępczości grup rosyjskojęzycznych. To brzmi być może bardzo tak hermetycznie, ale nie ma skutecznego działania żadnej służby bez dobrej informacji.

I to jest istota tych działań, które podejmujemy. Gromadzimy wszystkie informacje o popełnionych przestępstwach. Później w systemach informatycznych łatwo i szybko możemy je porównywać. W związku z tym Policja, Straż Graniczna, ale w tym przypadku przede wszystkim Policja ma już skuteczne narzędzia do zwalczania przestępczości każdego rodzaju, w tym tej dotyczącej cudzoziemców. Policja, a zwłaszcza Centralne Biuro Śledcze Policji, które, jak państwo wiecie, zostało już wiele lat temu powołane do zwalczania przestępczości zorganizowanej, ma wiodącą rolę również w tym zakresie. Ukierunkowało swoje działania operacyjne na rozpoznawanie tworzenia się struktur przestępczych mających podłoże w grupach obcojęzycznych wywodzących się z państw bloku wschodniego i na zapobieganie ich tworzeniu się. (*Dzwonek*) Wdrożono algorytm procedur zmierzających do deportacji cudzoziemców.

Panie marszałku, prosiłbym jeszcze o chwilę.

Niebagatelną rolę w zapewnieniu skuteczności działań Policji, Straży Granicznej, ale w szczególności Policji, odgrywa też współpraca międzynarodowa służb na poziomie operacyjnym i szybka bieżąca wymiana informacji dotyczących zdarzeń z udziałem obcokrajowców pochodzących z krajów wysokiego ryzyka, która odbywa się za pośrednictwem Europolu, Interpolu oraz sieci oficerów łącznikowych Policji i Straży Granicznej. Policja i Straż Graniczna aktywnie uczestniczą w projektach pod agendą Europolu i Fronteksu. Warto też wymienić projekt EMPACT, w którym czynnie uczestniczy Policja. W maju 2024 r. w trakcie spotkania w ramach EMPACT odbywającego się w Madrycie i dotyczącego wschodnioeuropejskich, a w szczególności gruzińskich mobilnych grup przestępczych działających na terenie Unii Europejskiej omówiono sytuację w poszczególnych krajach i ustanowiono sposoby wymiany informacji i wspierania się w zakresie ich zwalczania.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Panie ministrze...

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Czesław Mroczek:**

Już kończę.

Proszę państwa, wszystkie te działania prowadzą do tego, że w coraz większym stopniu będziemy skuteczni w poszukiwaniu ukrywających się sprawców przestępstw. I w każdym przypadku, kiedy te osoby zostaną ujęte, odpowiedzą w procesie karnym za swoje czyny.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Panie ministrze, będzie miał pan jeszcze prawo do odpowiedzi, tak?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek:

Już ostatnie zdanie.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Ale ono jest siódmy raz ostatnie.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek:

Tak, ostatnie zdanie. A ci, którzy naruszają porządek prawny, zostaną wydalen. Rzeczywiście będę chciał jeszcze kilka informacji przekazać w drugim wystąpieniu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, mamy taką sytuację. O godz. 13.15 są głosowania. 57 osób zgłosiło się do zadania pytania. Możemy i chciałbym trochę ponegocjować. Żeby wszyscy zadali pytania, to musimy mieć taki limit czasu 45 sekund.

(Poseł Barbara Bartuś: Nie, bez przesady. Godzina jest.)

Ale posłuchajcie, żeby była jasność. Również o godz. 13.15 przerywam obrady. 57 osób i jest jeszcze odpowiedź wnioskodawcy.

(Poseł Katarzyna Czochara: Zdążymy.)

Nie wyrobicie się. To jest wasza...

(Poseł Barbara Bartuś: Godzina na debatę przysługuje. 57 osób, czyli wyjdzie po minucie.)

Ale posłuchajcie. Popatrzcie. Ale tu niech pani popatrzy. Tam jest zegar.

(Poseł Barbara Bartuś: Ja na pana patrzę, panie marszałku.)

Nie, posłuchajcie państwo.

(Poseł Barbara Bartuś: Ale niepotrzebnie tracimy czas.)

(Poseł Katarzyna Czochara: Minuta.)

Wiecie, że zawsze się dogadujemy. Ustalmy minutę z takim zagrożeniem, że ostatnie 10 osób nie zabiera głosu.

(Poseł Barbara Bartuś: Dlaczego? 57 na godzinę to jest akurat.)

Proszę pani, 57 na godzinę to na pewno nie jest godzina, gdyż chciałem panią poinformować, że to się nie da tak w minutę zrobić, bo zawsze ktoś przedłuży, tak?

Otwieram dyskusję.

Pan poseł Jarosław Zieliński, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Minuta dla wszystkich.

Poseł Jarosław Zieliński:

Minutę już niepotrzebnie straciliśmy, panie marszałku.

Ten temat został wywołany, jak widać z wystąpienia pana posła i pana ministra, żeby z jednej strony oswojąc psychologicznie społeczeństwo polskie z napływem cudzoziemców w ramach paktu migracyjnego, który się zbliża, i żeby z drugiej strony zaatakować po raz kolejny Prawo i Sprawiedliwość.

Wiarygodność obecnej koalicji 13 grudnia można mierzyć likwidacją ponad połowy, tj. ponad 400, posterunków Policji za pierwszego rządu Donalda Tuska i tej koalicji, likwidacją Karpackiego Oddziału Straży Granicznej, próbą likwidacji placówek Straży Granicznej na wschodzie czy głosowaniem przeciwko budowie zapory granicznej na granicy polsko-białoruskiej.

Panie Ministrze! Temat jest długi i poważny. Proszę w związku z tym o informację na piśmie na temat, po pierwsze, wakatów w Policji z podziałem na poszczególne garnizony na dzień 1 marca 2025 r., po drugie, o informację o przestępczości zorganizowanej, narkotykowej, międzynarodowej, z udziałem także służb specjalnych obcych państw, w tym służb rosyjskich. I proszę o informację o ciemnej *(Dzwonek)* liczbie przestępstw niewykrytych w związku z...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Konrad Frysztak. Nieobecny.

W związku z tym powitamy osoby ze szkoły podstawowej w Czachówku przybyłe na zaproszenie pani poseł Magdaleny Łośko oraz uczniów z liceum im. Hoffmanowej w Warszawie przybyłych na zaproszenie pani poseł Anity Czerwińskiej. Witam serdecznie. *(Oklaski)*

Pan poseł Marcin Skonieczka, Polska 2050.

Pan poseł Marek Sawicki.

Proszę państwa, jednocześnie informuję, że gdy ci posłowie przyjdą, nie wpisujemy ich na ostatnie miejsca.

(Poseł Anna Krupka: Dobra, to jedźmy już.)

Chce pani prowadzić? Zapraszam panią. No właśnie.

Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, klub parlamentarny Lewicy.

Poseł Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Ministrze! Cudzoziemcy najczęściej są podejrzewani o prowadzenie pojazdów pod wpływem alkoholu, kradzieże, posiadanie narkotyków i przestępstwa. W latach 2020–2024 cudzoziemcy popełnili w Polsce ponad 70 tys. przestępstw. Gruzini są liderami przestępstw wśród obcokrajowców w Polsce.

Powstaje pytanie: Czy w związku z powyższym dzisiaj obowiązujący system wjazdu do Polski nie powinien podlegać przeglądowi, dlatego że zdecydowana większość Gruzinów, 96%, przyjeżdża do nas do pracy, a są liderami wśród obcokrajowców, jeśli chodzi o przestępstwa, w tym przestępstwa zorganizowane? Wobec powyższego czy w tej sprawie rząd również prowadzi jakieś działania? Dziękuję.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Witold Tumanowicz.

Bardzo proszę.

Poseł Witold Tumanowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wzrost przestępczości jest pochodną masowej i niekontrolowanej imigracji, zarówno nielegalnej, jak i legalnej. Mamy w tym zakresie konflikt interesów pomiędzy obywatelami, którzy chcą bezpiecznych ulic, a częścią ludzi, w których interesie jest sprowadzenie masowo imigrantów do niskopłatnej pracy. Korzyści z imigracji są nietrwałe lub wręcz iluzoryczne. Imigracja z krajów odmiennych kulturowo zawsze w długim terminie powoduje koszty społeczne związane z zagrożeniem wzrostem przestępczości, niepokojów społecznych, a w skrajnych przypadkach nawet aktów terrorystycznych, jak widzimy to na Zachodzie. Dlatego jeśli chcemy mówić poważnie o bezpieczeństwie Polaków, musimy zahamować imigrację z krajów odmiennych kulturowo, a w szczególności z krajów, gdzie poziom przestępczości jest wysoki, oraz bezwzględnie stosować deportację przestępców, którzy popełnili u nas wykroczenia bądź przestępstwa. Bez zwalczania przyczyny problemu będziemy zawsze skazani na nieskuteczną politykę objawową. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Jarosław Sachajko.

Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Pan premier Tusk z tej mównicy mówił o tym, że

będą deportacje osób popełniających przestępstwa. Tylko chciałem zapytać: Gdzie jest to prawo? Kiedy państwo w końcu przestaną opowiadać, tylko zaczną to prawo uchylać, a później stosować? Panie ministrze, ile jest osób, które dostały nakaz opuszczenia Polski, a dalej hasają po Polsce? I druga rzecz: Kiedy będzie takie prawo, aby każdy obcokrajowiec, który popełnił jakiekolwiek przestępstwo, był deportowany? Za chwileczkę do Polski zjedzie dużo osób, które będą zwolnione z frontu ukraińskiego – osób, które mają problemy z psychiką związane z frontem. Powinniśmy już w tej chwili takie prawo mieć, aby wszyscy obcokrajowcy zdawali sobie sprawę, że dowolne przestępstwo będzie oznaczało deportację z Polski. Polacy chcą czuć się w Polsce bezpiecznie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan marszałek Ryszard Terlecki, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Ryszard Terlecki:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Usłyszeliśmy, jakie są statystyki dotyczące przestępstw popełnianych przez cudzoziemców. Głównie dotyczyło to obywateli naszego regionu – Ukraińców, Białorusinów, Gruzinów. Natomiast chciałem spytać, jaka jest sytuacja, jeżeli chodzi o przybyszów z innych części świata, z Afryki, z Bliskiego Wschodu, którzy stanowią chyba nową i rosnącą liczbę imigrantów w Polsce, przepychanych też przez zachodnią granicę. Jak wygląda statystyka w tym zakresie? Czy ona rośnie, czy maleje, czy utrzymuje się na tym samym poziomie? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Patryk Gabriel, Koalicja Obywatelska.

Poseł Patryk Gabriel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Jedną z konsekwencji prowadzonej za naszą wschodnią granicą wojny jest również sytuacja, która dotknęła wysoko wyspecjalizowanych specjalistów, m.in. z sektora bankowości, ale też innych wysoko rozwiniętych sektorów gospodarki, którzy w obliczu niemożności znalezienia zatrudnienia decydują się dosyć często – jak często, to będzie jedno z pytań – na współpracę z przestępcami również w naszej ojczyźnie. W związku z tym, że Polska jest narażona na niezwykle wysoki stopień ataków cyberprzestępców – ok. 2 tys.

Posel Patryk Gabriel

tygodniowo takich ataków w ubiegłym roku – chciałbym zapytać, jak idą prace w zakresie rozwijania nie tylko Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości, ale również Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo! Pięknie.)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Michał Gramatyka.

Pani poseł Urszula Nowogórska, PSL – Trzecia Droga.

Zapraszam uprzejmie.

Posel Urszula Nowogórska:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Ministrze! Panowie Oficerowie! Wysoka Izbo! Nie będzie stwierdzeń, będą pytania. Pierwsze z nich: Które regiony Polski są najbardziej narażone na przestępczość zorganizowaną z udziałem obcokrajowców? Jaki jest wskaźnik w województwach najbardziej zagrożonych? Jaki status pobytowy mają osoby, które popełniają przestępstwa zorganizowane? Jakiej są narodowości? Ile z nich deportowano? Czy zdiagnozowano, jak ci ludzie znaleźli się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej? Jaki profil czy też charakter działalności ma proceder działalności przestępczej? I ostatnie pytanie: Jakich instrumentów prawnych bądź operacyjnych potrzeba polskiej Policji i Straży Granicznej, żeby jeszcze skuteczniej walczyć z procederem przestępczości zorganizowanej z udziałem osób obcych? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Krzysztof Szymański, Konfederacja.

Posel Krzysztof Szymański:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Gdy chcemy wywietrzyć w naszym domu, otwieramy okno, a robimy to wtedy, gdy uznajemy, że powietrze w domu jest zbyt zatęchłe i zbyt ciężkie. Wy stwierdziliście, szanowni państwo, że powietrze w naszym domu, w Polsce, jest dla was zbyt duszne, że trzeba otworzyć okno i wpuścić świeże powietrze. Tylko to okno trzeba kiedyś zamknąć, wtedy kiedy zacznie się robić zbyt zimno. Mnie się już w Polsce zbyt zimno zrobiło. Nie chcę, żeby w Polsce marzły również polskie rodziny i polskie kobiety. Polska jest pokazywana jako przykład bezpieczeństwa publicznego przez ludzi, którzy pochodzą z Europy Zachodniej i przyjeżdżają tutaj

zobaczyć, jak u nas jest – czysto i bezpiecznie. To okno trzeba w końcu zamknąć. Tylko zamiast zamknięcia okna wy dalej prowadzicie politykę taką, że wpuszczamy wszystkich, a potem zobaczy się, jak to będzie. Ostatnio Konfederacja zaproponowała poprawkę *(Dzwonek)*, gdzie domagaliśmy się sprawdzenia, czy...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Głos z sali: Bardzo ładnie.)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie pośle.

Pani poseł Barbara Bartuś, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Barbara Bartuś:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Temat dzisiejszej debaty jest niezwykle ważny, ponieważ dotyczy bezpieczeństwa obywateli Polski. Niestety pan minister nie przedstawił żadnych konkretnych, a my z niepokojem obserwujemy wzrost przestępczości obcokrajowców, co jest bezpośrednią konsekwencją nieodpowiedzialnej polityki migracyjnej prowadzonej przez obecną koalicję rządzącą. Prawo i Sprawiedliwość wielokrotnie ostrzegło, że brak kontroli nad napływem imigrantów oraz zgoda na przymusową relokację mogą prowadzić do zagrożenia dla bezpieczeństwa Polaków.

Dziś już widzimy skutki tej polityki: rosnącą liczbę przestępstw, gangi obcokrajowców i coraz większy chaos w polskich miastach. Zamiast działać, koalicja 13 grudnia zajmuje się osłabianiem polskiej Policji, ograniczaniem kompetencji służb i atakowaniem funkcjonariuszy, którzy chronią nasze granice. Skandalem jest też to, że rząd nie chce jasno powiedzieć, ilu nielegalnych migrantów dostało się do Polski w ostatnich miesiącach i jakie działania są podejmowane w celu ich deportacji. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pani poseł Barbara Grygorcewicz, Koalicja Obywatelska.

Posel Barbara Grygorcewicz:

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Jakie grupy narodowościowe są najczęściej zaangażowane w przestępstwa w Polsce? Czy istnieją jakieś specyficzne tendencje lub wzorce wśród tych grup? Jakie kategorie przestępstw są najczęściej popełniane przez obcokrajowców w naszym kraju? Czy są to głównie przestępstwa gospodarcze, kryminalne czy może związane z nielegalnym pobytem? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Adam Dziedzic, PSL.

Poseł Adam Dziedzic:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Nasze bezpieczeństwo to priorytet. Jesteśmy gospodarzami w naszym kraju i oczywiście musimy tutaj czuć się bezpiecznie. Sprawcy przestępstw powinni być przykładnie karani, wydalani z naszego kraju bez możliwości powrotu. Jakakolwiek pobłażliwość wobec zorganizowanych grup przestępczych nie może mieć miejsca, bowiem tzw. zakotwiczenie grup przestępczych to proces praktycznie nieodwracalny, a nawet jeśli, to bardzo kosztowny i długotrwały, dlatego proszę o odpowiedzi na następujące pytania.

Jakie działania prewencyjne są lub będą podejmowane w celu ograniczenia napływu obcokrajowców związanych z działalnością przestępczą? Czy obecne służby w Polsce, w tym służby specjalne, dysponują odpowiednimi narzędziami operacyjnymi? Czy rząd rozważa utworzenie specjalnych jednostek zajmujących się zwalczaniem międzynarodowej przestępczości zorganizowanej? Czy prowadzone są specjalne operacje wymierzone w zagraniczne grupy przestępcze, a jeśli tak, to jakie są ich efekty? Czy rząd zamierza uprościć procedury deportacyjne i ekstradycyjne? (*Dzwonek*) Czy obserwowany wzrost przestępczości dotyczy całego...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Dariusz Piontkowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Jest pan poseł? Jest.

Proszę bardzo.

Poseł Dariusz Piontkowski:

Dziś przedstawiciele rządu 13 grudnia mówią o zagrożeniach ze strony nielegalnych migrantów. Mówią o gangach, o przestępcach, którzy zagrażają Polakom. A jeszcze niedawno Donald Tusk mówił o nielegalnych migrantach, którzy przekraczali granicę polsko-białoruską, w taki sposób: To biedni ludzie, którzy szukają swojego miejsca na ziemi i nie trzeba robić takiej obrzydliwej propagandy wymierzonej w migrantów, bo to są ludzie, którzy potrzebują pomocy.

Niedawno, kilka lat temu, europoseł Szczerba mówił o tym, że migranci, uchodźcy są mile widziani w Polsce. To jaka jest wasza prawdziwa twarz? Ta, kiedy płaczecie nad nielegalnymi migrantami, którzy szturmują polską granicę, którzy są niebezpieczni dla Polaków? Czy ta z teraz, gdy z powodu kampanii wyborczej nagle okazujecie się tymi, którzy próbują bronić Polaków przed bandytami? Czy gdy skończy się kampania wyborcza, znowu wrócą obraźliwe słowa wobec polskich żołnierzy, polskich funkcjonariuszy Straży Granicznej, skoro wasi zwolennicy nazywali ich po prostu śmieciami? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Serdecznie witam drużynę harcerską „Jagódki” z Zespołu Szkół Specjalnych w Jarocinie, która przyjechała na zaproszenie pani poseł Lidii Czechak. Witamy was serdecznie, witamy „Jagódki”. (*Oklaski*)

W ramach przywitania głos zabierze pani poseł Sylwia Bielawska, Koalicja Obywatelska.

Poseł Sylwia Bielawska:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W zasadzie dzisiejsza debata tak naprawdę dotyczy paranoi i lęku, które mają przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości, a zwłaszcza Konfederacji, przed obcokrajowcami. Czego wy się tak naprawdę boicie? Boicie się tego, że ktoś, kto pochodzi z innego kraju, ma inny kolor skóry, mówi z innym akcentem, nauczy was np. jak używa się curry albo kardamonu? Tego się boicie?

(*Poseł Witold Tumanowicz: Poseł Frysztak to wytłumaczył.*)

Wasze uprzedzenia do obcokrajowców oparte są na prostych stereotypach. Dla was obcy to jest ten, kto nie odróżnia kopytek od pierogów. Bronicie niepodległości, wygłaszacie hasła patriotyczne, a jednocześnie po Marszu Niepodległości...

(*Poseł Anna Krupka: Dlaczego pani taka niemądra?*)

...kiedy zniszczycie już miasto na trasie, którą przechodzicie, idziecie na kebab. To jest właśnie to, co robicie. W ten sposób...

(*Głos z sali: Co pani za bzdury opowiada?*)

Nie ma co krzyżeć. Boicie się?

(*Poseł Witold Tumanowicz: Pani w ogóle wie, w jakim punkcie występuje?*)

Temat obcokrajowców wraca za każdym razem, gdy chcecie przykryć to, co was nie dotyczy i co jest dla was...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

(*Poseł Anna Krupka: Marsz Niepodległości powinien panią pociągnąć do odpowiedzialności...*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, pani poseł.

Pani poseł Anna Ewa Cicholska, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Anna Ewa Cicholska:

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! To, co przed chwilą mówiła pani posłanka, to ja nie wiem, było jak z księżycą. Przed chwilą wnioskodawca z pani klubu mówił zupełnie inaczej, mówił, że jest przestępczość (*Oklaski*), a pani mówi, że nie ma, że mamy z otwartymi rękoma przyjmować obcokrajowców i nielegalnych imigrantów.

Panie ministrze, w 49 miastach mają powstać centra integracji cudzoziemców.

(*Poseł Małgorzata Pepek: A to wyście to stworzyli.*)

Skoro to mają być miejsca przeznaczone dla imigrantów już legalnie przebywających na terenie naszego kraju, to po co tworzyć nowe struktury?

(*Poseł Alicja Łuczak: Czyj to był pomysł?*)

Takie centrum ma powstać w Ciechanowie. Nic jeszcze nie wiadomo, mieszkańcy mnie o to pytają – po prostu nie chcą tych przybyszy, których są niepewni. A skoro ma to powstać dla tych już obecnie pracujących migrantów (*Dzwonek*), to po co te centra...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pani poseł Małgorzata Pepek, Koalicja Obywatelska.

Poseł Małgorzata Pepek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Skoro mówimy o aktywności grup przestępczych obcokrajowców w Polsce, warto sobie przypomnieć, skąd oni w ogóle się u nas wzięli. Otóż zostali masowo wpuszczeni do naszego kraju – za łapówki, bez weryfikacji, bez jakichkolwiek kontroli – przez rząd partii mającej w nazwie słowa: prawo i sprawiedliwość. Ci sami ludzie, którzy teraz krzyczą o zagrożeniu imigracją, rozdawali wizy.

(*Poseł Anna Krupka: Kłamstwo, wy ich wpuszczacie.*)

(*Poseł Katarzyna Czochara: Filipiny.*)

Tylko w latach 2018–2022 wydaliście 6,5 mln wiz, w tym aż 366 tys. dla obywateli krajów muzułmańskich i afrykańskich. I jakie są efekty?

(*Poseł Anna Krupka: Wy daliście więcej spoza Unii Europejskiej.*)

Podczas lutowej operacji Policji i Straży Granicznej tylko w 2 dni zatrzymano blisko 1,5 tys. przestępców, w tym ponad 200 obcokrajowców. Niestety to my

naprawiamy wasz bałagan. (*Dzwonek*) Koniec waszych rządów to koniec tego proceduru. Macie bardzo krótką pamięć. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

(*Głos z sali: Wy macie schizofrenię, rozdwojenie jaźni.*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, pani poseł.

Pani poseł Wioletta Maria Kulpa, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Wioletta Maria Kulpa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Koalicjo 13 Grudnia! Zwolennicy Kuchni Włoskiej! Najpierw biegaliście z pizzą na granicy. Mówiliście: wpuscicie ich, kim są, ustali się później. Potem, w czasie kampanii wyborczej 2023 r. w perfidny sposób wykorzystywaliście pracowników zatrudnionych na kontraktach w Olefinach w Płocku, strasząc Polskę, że mamy tu pseudomigrantów, zatrudnionych oczywiście przez Orlen. Mimo to wielu z was siedzących tu, po mojej lewej stronie, nawoływało do bojkotu referendum i niebrania kart referendalnych w głosowaniu przeciwko migrantom. Popatrzcie, jaka to jest kompletna niekonsekwencja w państwa działaniu, jaki to jest brak myślenia o Polsce i Polakach – tylko własny PR i wykorzystywanie Polaków w swoich makiawelicznych celach związanych z kampanią. Dość. Pomyślcie w końcu o Polakach, o naszej ojczyźnie i stańcie po stronie naszych rodaków. Teraz trafi do nas mnóstwo nielegalnych (*Dzwonek*) migrantów, a nie protestujecie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pani poseł Andrzej Szewiński, Koalicja Obywatelska.

Poseł Andrzej Szewiński:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Moje pytanie dotyczy bezpieczeństwa narodowego i wojny hybrydowej, która de facto toczy się przeciwko państwu polskiemu. Czy istnieją uzasadnione obawy, iż rosyjskie służby inspirowały i wykorzystywały zorganizowane grupy przestępcze składające się z obcokrajowców do wzniesienia chaosu, kreowania kryzysów i destabilizacji sytuacji w Polsce? Drugie pytanie dotyczy kwestii formalnych. Jaka jest kwalifikacja, kiedy się podejmuje decyzję, że dany delikwent, obcokrajowiec musi być deportowany? Czy musi być wydany prawomocny wyrok? Czy są jakieś inne kwestie formalne? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Krzysztof Lipiec, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Krzysztof Lipiec:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Narastająca presja migracyjna ma ścisły związek z potencjalnym wzrostem przestępczości z udziałem nielegalnych migrantów. Nie kto inny jak Donald Tusk uroczyście unieważnił referendum w sprawie pakietu migracyjnego. Dzisiaj okazuje się, że od 2026 r. ten pakiet będzie obowiązywał również w Polsce. Zanim to nastąpi, dzisiaj bronimy wschodniej granicy, ale na zachodniej granicy mamy poważny problem związany z tym, że Niemcy przepychają na naszą stronę nielegalnych emigrantów. Przy okazji zamknęli swoją granicę, nie bacząc na traktat z Schengen. My natomiast wpuszczamy tych nielegalnych migrantów. Jest pytanie: Dlaczego nie zamkniemy tej granicy i nie obejmemy kontrolą tych nielegalnych emigrantów, którzy zostali sprowadzeni z Niemiec? Czy rząd w ogóle rozważa możliwość *(Dzwonek)*, aby tak się stało? *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Renata Rak, Koalicja Obywatelska.

Poseł Renata Rak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji podejmuje zdecydowane działania w odpowiedzi na aktywność przestępczych grup cudzoziemców w Polsce, współpracuje z ministrem sprawiedliwości Adamem Bodnarem. Cudzoziemcy naruszający prawo są skutecznie i natychmiastowo deportowani z Polski, bo nie ma tolerancji dla zorganizowanych grup przestępczych, które zagrażają porządkowi publicznemu i bezpieczeństwu Polek i Polaków.

Moje pytanie brzmi: W jaki sposób realizowany jest rządowy program ograniczania przestępczości i społecznych zachowań „Razem bezpiecznie” na lata 2025–2028? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pani poseł Katarzyna Czochara, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Katarzyna Czochara:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Gwałty kobiet, zamachy, strzelaniny, wysadzanie się w powietrze – tak wygląda obraz Europy Zachodniej. Europejskie rządy i chora polityka doprowadziły do bólu i cierpienia wielu niewinnych ludzi w ich własnych domach. Teraz również w Polsce nie możemy czuć się bezpieczni, bo przestępczość z dnia na dzień, z tygodnia na tydzień, z roku na rok wzrasta. Podam chociażby jeden bardzo drastyczny przykład z ubiegłego roku, z sierpnia: zbiorowy gwałt na 20-latkę z udziałem latynoamerykańskich cudzoziemców.

Panie Ministrze! Mam pytanie: Skoro rząd Donalda Tuska tak doskonale dba o swoich obywateli, to dlaczego do tej pory nie zostały wprowadzone *(Dzwonek)* kontrole na granicy? Czy prawdą jest, że...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan Henryk Szopiński, Koalicja Obywatelska.

Zapraszam, panie pośle.

Poseł Henryk Szopiński:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Powiem krótko. Moje pytanie dotyczy cyberprześtrzeni. Czy istnieją w Polsce tzw. farmy trolli? Jeżeli tak, to czy działają legalnie, czy nielegalnie? Ile ich jest? Czy są w pełni monitorowane? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pani poseł Anna Krupka, Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę.

Poseł Anna Krupka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie będę komentowała tych bzdur, które tu padły. Niech przemówią dane i fakty. Te pokazują jasno: gdzie pojawiają się migranci z Afryki, z Bliskiego Wschodu, tam drastycznie wzrasta przestępczość. Statystyki Eurostatu z 2023 r. są bezlitosne. Liczba napaści w przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców: w Belgii było ich 554, w Polsce tylko 17. Liczba ujawnionych gwałtów: we Francji ponad 29, w Polsce niespełna 2. Liczba umyślnych zabójstw przypadająca na 100 tys. mieszkańców: Belgia – 1,5, Polska – niecałe 1. W Polsce przez waszą indolencję hordy nielegalnych migrantów z Bliskiego Wschodu przerzucane są przez nie-

Poseł Anna Krupka

miecką granicę, ale wzrosła także liczba migrantów spoza Unii Europejskiej, którzy za waszych czasów otrzymują pozwolenia na pracę. *(Dzwonek)* Zgodziliście się na pakt migracyjny.

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Marcin Józefaciuk, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę, panie pośle, o zabranie głosu.

A pani serdecznie dziękuję.

Poseł Marcin Józefaciuk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Poseł! To w wyniku nieodpowiedzialnej polityki migracyjnej trafiły tu tysiące osób z pominięciem realnej weryfikacji.

(Poseł Anna Kwiecień: Tak, trzymaliśmy je w tapczanach i szafach...)

Dziś polskie służby skutecznie naprawiają te zaniedbania, przeciwdziałając przestępczości zorganizowanej oraz zagrożeniom w cyberprzestrzeni.

(Poseł Anna Krupka: Przerzucając przez polską granicę...)

Widzimy, że działalność grup przestępczych coraz częściej przenosi się do sieci: od oszustw finansowych przez mowę nienawiści po farmy troli szerzące dezinformację. W związku z tym mam pytania. Jakie działania podjęto w celu ograniczenia skutków afery wizowej i rosnącej aktywności grup przestępczych, w tym cyberprzestępców? Czy polskie służby odnotowały wzrost zagrożeń związanych z farmami troli i cyberatakami powiązanych z nielegalną migracją? Czy, a jeśli tak, to jakie sukcesy osiągnęły polskie służby w zwalczaniu przestępczości obcokrajowców działających w sieci? Oraz czy, a jeśli tak, to jak, poprawiono nadzór nad legalnością pobytu obcokrajowców, aby zapobiec wykorzystywaniu Polski jako bazy dla działalności cyberprzestępczej? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Władysław Kurowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Władysław Kurowski:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W Polsce było bezpiecznie, ale jest już coraz gorzej, szczególnie w wielkich miastach. I sami

państwo o tym mówicie. W polskim radio RDC politycy koalicji rządzącej mówili, że wzrost przestępstw wśród cudzoziemców przypomina klimat lat 90. A pani posłanka Koalicji Obywatelskiej Katarzyna Piekarska powiedziała, że wzrost przestępstw u cudzoziemców zauważają zarówno policjanci, prokuratorzy, jak i sędziowie. To było niedawno.

Czy popierasz przyjęcie tysięcy nielegalnych imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki, zgodnie z przymusowym mechanizmem relokacji narzucanym przez biurokrację europejską? Przypominacie to sobie państwo? To był 2023 r. To pytanie referendalne, które wasz szef, Donald Tusk, uroczycie przed wami unieważnił. Ja jestem przekonany, że 18 maja Polacy uroczycie unieważnią tę szkodliwą dla narodu polskiego politykę, proimigracyjną z waszej strony. *(Dzwonek)* Gwarantem bezpieczeństwa jest tylko Karol Nawrocki. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Poczekamy na wyniki wyborów, zobaczymy.

Witam serdecznie młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 3 im. Adama Mickiewicza z Ostrołęki. Witam was serdecznie. Przyjechaliście na zaproszenie pana posła Marcina Grabowskiego, którego też witam serdecznie. *(Oklaski)*

Pani poseł Małgorzata Gromadzka, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Gromadzka:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panowie Oficerowie! Szanowni Państwo! Pakt migracyjny został wynegocjowany przez prawą stronę, przez rząd Morawieckiego, nikogo innego. Został przyjęty, przypominam, w grudniu 2023 r. To przede wszystkim brak jakiegokolwiek polityki migracyjnej.

(Głos z sali: Co ty gadasz?)

(Poseł Anna Kwiecień: 20 grudnia rządziście już wy. Czemu pani kłamie?)

Zlikwidowaliście część jednostek ABW, która dbała o nasze bezpieczeństwo. To również oznacza niekontrolowany przepływ migrantów z Azji i Afryki przyjeżdżających na podstawie nielegalnie wydanych wiz. Wy za to odpowiadacie. Wy odpowiadacie za falę migrantów w Polsce.

(Poseł Anna Kwiecień: Nawet nie wiecie, od kiedy rządzicie, pani Gromadzka. 13 grudnia, a pakt był z 20.)

I teraz konsekwencje tego sprzęta nasz rząd, który podejmuje konkretne działania. Przede wszystkim powołał jednostki ABW, które wy zlikwidowaliście. Przygotował strategię migracyjną, której w Polsce nie było, i ustawę dotyczącą udzielania cudzoziemcom ochrony, czego wy nie zrobiliście. Natomiast wy w tym momencie mówicie o tym *(Dzwonek)*, sugerujecie...

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję pani serdecznie.
(*Głos z sali: Wyłączyć mikrofon.*)

Poseł Małgorzata Gromadzka:

...że funkcjonowanie Straży Granicznej polega na przewożeniu migrantów z Niemiec do Polski. Jest to to niemoralne i niezgodne z hasłem...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pan poseł Kazimierz Bogusław Choma z Prawa i Sprawiedliwości.

Bardzo proszę, panie pośle.

Popatrzyłem na to, kto jest na końcu listy.

(*Poseł Anna Kwiecień: Nawet pani nie wie, od kiedy rządzicie. Od 13 grudnia, a pakt jest z 20 grudnia, więc niech pani nie kłamie.*)

Halo, proszę państwa. Popatrzyłem...

(*Poseł Anna Kwiecień: 13 grudnia...*)

Pani poseł, bo pani tak krzyczy... Proszę panią bardzo.

Popatrzyłem na końcówkę, na to, kto jest na końcu naszej listy. Jest tam ośmioro posłów i posłanek z PiS. Jak będziecie państwo krzyczeli, nie będą mieli głosu. Tak że naprawdę szanujcie swoich ludzi. Swoich ludzi.

(*Poseł Jan Mosiński: Krzyczymy poza czasem.*)

Skończyliśmy, tak?

Pan poseł Kazimierz Bogusław Choma, PiS.

Bardzo proszę.

Poseł Kazimierz Bogusław Choma:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rząd 13 grudnia podpisał decyzję o migracji, więc nie można tutaj zmieniać faktów. Natomiast co do migracji, tutaj państwo mówili o kebabach, o przyjaznych relacjach. Statystyka jest bezwzględna. Jeśli chodzi o liczbę gwałtów przypadającą na 100 tys. mieszkańców: Wielka Brytania – 52,99, Szwecja – 89, Francja – 52,56, Niemcy – 12,5, Polska – 1,52. To jest fakt. Niemcy zmieniają prawo. Migranci zostaną w Polsce. Bezwzględne odsyłanie azylantów na granicy z Niemcami uderzy przede wszystkim w Polskę, która jest krajem tranzytowym migrantów z Afryki i Bliskiego Wschodu – podaje Rzeczpospolita w tym roku. Nic dziwnego, że na granicy polsko-niemieckiej jest niepokój. (*Dzwonek*) Polska nie może być zadowolona...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie pośle, bardzo serdecznie.
Pani poseł Alicja Łuczak, Koalicja Obywatelska.

Poseł Alicja Łuczak:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Liczba cudzoziemców w Polsce zwiększa się i nie byłaby to rzecz nadzwyczajna i negatywna, gdyby nie to, że znaczna część tych cudzoziemców pojawiła się w Polsce bez jakiegokolwiek kontroli i weryfikacji. Mam tu na myśli lata 2015–2023.

(*Poseł Anna Kwiecień: 2005.*)

Wszyscy pamiętamy doskonale wybitnych aktorów z Bollywood albo informatyków, którzy jak się potem okazało, nie mieli ukończonej nawet szkoły podstawowej. Taka sytuacja zrodziła wiele zagrożeń i postawiła wiele wyzwań przed polskimi służbami. Moje pytanie: Jaki procent przestępstw stanowią przestępstwa popełnione przez grupy zorganizowane? I czy współpracujemy ze służbami innych państw w zakresie identyfikacji przestępców, szczególnie tychże grup?

Mam jeszcze 15 sekund i odniosę się do centrów integracji cudzoziemców. To szczyt hipokryzji, bo powstanie takich centrów miało miejsce za waszych czasów, za czasów pani Marleny Małag. (*Dzwonek*) Wiem, bo sama w takim centrum pracowałam. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Poseł Anna Kwiecień: Aha, no właśnie.*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pani poseł Ewa Leniart.

(*Poseł Alicja Łuczak: To był wasz pomysł.*)

(*Poseł Anna Kwiecień: Powiedziała pani, żeby 49 nowych powstało...*)

(*Poseł Alicja Łuczak: Ale to były dobre centra? Za waszych czasów to były dobre centra?*)

(*Poseł Anna Kwiecień: Widzi pani, jaka pani Małag była łaskawa?*)

Ma pani czas, panie poseł, leci właśnie, tak że niech pani zacznie.

Poseł Ewa Leniart:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Bezpieczeństwo jest sprawą kluczową w czasach, w których żyjemy. Bezpieczeństwo Polaków jest dla Polaków najważniejsze i powinno być najważniejsze dla polskiego rządu. Ja mam konkretne przykłady dwóch napadów przeprowadzonych na Podkarpaciu przez grupę czterech, pięciu napastników, odpowiednio w sierpniu w Sanoku oraz w grudniu w powiecie łańcuckim, w miejscowości Sonina,

Posel Ewa Leniart

gdzie osoby posługujące się językiem ukraińskim i rosyjskim dokonały napadu na dobrze sytuowane domy. Zacytuję sposób, w jaki potraktowano jednego z przedsiębiorców: wielokrotnie uderzano go w głowę pięściami, związano mu ręce i nogi oraz polewano go gorącą wodą. W związku z tym chciałabym zapytać, jaką część przestępstw popełnionych w kraju w 2024 r. stanowią przestępstwa popełnione przez cudzoziemców (*Dzwonek*) i jakie...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Artur Jarosław Łącki, Koalicja Obywatelska.

Bardzo pani dziękuję, pani poseł.

Posel Artur Jarosław Łącki:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Materiał „Faktów” TVN 25 lutego 2025 r. zwrócił uwagę na rosnącą działalność zagranicznych gangów przestępczych w Polsce. Warto przypomnieć, że to rządy PiS sprowadziły do naszego kraju prawie 370 tys. nielegalnych imigrantów, handlując polskimi wizami na bliskowschodnich bazarach. Od tego nie uciekniecie.

(*Posel Jan Mosiński: Sok z Buraka.*)

Wśród tych osób z pewnością znaleźli się także członkowie grup przestępczych, których działalność stanowi dziś realne zagrożenie dla bezpieczeństwa obywateli. Dlaczego są tu tacy? Dlatego że nawet nie sprawdzaliście, kto przyjeżdżał do Polski. Dawaliście wszystkim, jak leci. Mało tego, nawet kazaliście konsulom nie sprawdzać, tylko wydawać te wizy.

(*Posel Anna Kwiecień: To wy nie sprawdzacie...*)

Na szczęście obecny rząd podjął zdecydowane kroki w walce z tym problemem. Minister Tomasz Siemoniak konsekwentnie porządkuje obszar bezpieczeństwa wewnętrznego i wzmacnia kontrolę nad nielegalną imigracją.

Chciałbym zapytać, jakie działania podejmuje minister spraw wewnętrznych i administracji, aby neutralizować zagrożenia wynikające z napływu nielegalnych imigrantów sprowadzonych do Polski przez PiS. (*Dzwonek*) Ilu spośród nich zostało już deportowanych? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Waldemar Andzel.

Posel Waldemar Andzel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Do Polski wróciła przestępczość rodem z lat 90., odroczone przestępczość z importu. Skoro co dziesiąty przebywający w Polsce Gruzin popełnia przestępstwo, to naprawdę nie napawa to optymizmem. Kradzieże, gwałty i zabójstwa są domeną Gruzinów. Kolejne dwie nacje popełniające przestępstwa to Ukraińcy i Białorusini. Ilu podejrzanych spośród cudzoziemców ucieka za granicę? Czy resort dysponuje takimi informacjami? Ilu obcokrajowców było deportowanych i z jakiego kraju pochodzili? Ile deportacji przeprowadzono w związku z popełnieniem przestępstwa w ciągu ostatnich 4 lat i z jakich krajów pochodziły te osoby? Chciałbym dopytać również, w jaki sposób obecny rząd chce zapanować nad przyjazdem do Polski ludzi, którzy mają nieczyste intencje. Czy planuje się zaostrzenie zasad udzielania pozwolenia na pobyt i wydawania wiz? Jak się ma do tego zgoda na przyjmowanie imigrantów z Afryki? Bo moim zdaniem ma się nijak. Skoro rząd nie radzi sobie z przestępczością zza wschodniej granicy (*Dzwonek*), to jak chcecie zapanować nad rzeszą afrykańskich inżynierów? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pani poseł Zofia Czernow, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

Posel Zofia Czernow:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Statystyka nie kłamie. Zanim państwo zaczną – czy będą kontynuować, bo już zaczęliście państwo wcześniej – wygłaszać te wszystkie nieprawdziwe informacje o tym, że rząd nie podejmuje żadnych działań, i apelować o działania, to chcę powiedzieć, że w 2024 r. wydano z Polski 9050 migrantów. To są efekty działalności i walki z grupami, z przestępcami, którzy naruszają w Polsce prawo.

Moje pytanie dotyczy groźnej przestępczości zorganizowanej, która często jest sterowana przez wrogie państwa. Chodzi np. o celowe podpalanie. Jak ocenia ministerstwo, w jakim stopniu opanowana jest ta działalność? Czy te grupy przestępcze znane są organom ścigania? (*Dzwonek*) I czy współpracujemy z międzynarodowym systemem? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pani poseł Urszula Rusecka, Prawo i Sprawiedliwość. Jest?

(*Głos z sali: Nie ma.*)

Dobrze.

Pan poseł Łukasz Ściebiorowski, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Poseł Łukasz Ściebiorowski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W ostatnich latach obserwujemy w Polsce przypadki działania zorganizowanych grup przestępczych, w których uczestniczą obcokrajowcy. Musimy sobie odpowiedzieć na pytanie, bo wiele przesłanek na to wskazuje, czy to niepokojące zjawisko nie jest skutkiem nieodpowiedzialnej polityki migracyjnej, która doprowadziła do gigantycznej afery wizowej za czasów rządów Prawa i Sprawiedliwości. Setki tysięcy wiz wydawanych w sposób niekontrolowany, często bez należytej weryfikacji, stworzyły lukę umożliwiającą niepożądaną infiltrację naszego kraju przez środowisko przestępcze. Dlatego tak ważne jest wdrożenie skutecznych narzędzi kontroli granic, co stało się priorytetem dla Koalicji Obywatelskiej i rządu premiera Donalda Tuska. Nie mniej ważna jest rygorystyczna weryfikacja przy procesie wydawania wiz, aby przywrócić obywatelom poczucie bezpieczeństwa i chronić nasz kraj przed dalszą niebezpieczną infiltracją. Oczywiście warto zwrócić uwagę, że grupy przestępcze mogą pojawiać się w każdej grupie społecznej, ale jeśli dotyczy to obcokrajowców, którym umożliwiamy pobyt w naszym kraju, powinno to szczególnie budzić naszą czujność. Warto w tym miejscu zadać pytania. *(Dzwonek)* Czy może pan minister przedstawić aktualne dane potwierdzające wzrost aktywności grup i dane dotyczące tego, które regiony kraju są w największym stopniu dotknięte tym zjawiskiem? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie pośle.

Pani poseł Maria Koc, Prawo i Sprawiedliwość. Nieobecna.

Pan poseł Adam Krzemiński, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Poseł Adam Krzemiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Niekontrolowane otwarcie granic za waszych rządów doprowadziło do ogromnego przepływu emigrantów, np. pseudostudentów, którzy nie znali w ogóle języka polskiego i posługiwali się fikcyjnymi dokumentami potwierdzającymi wykształcenie – to obnażyło kompletny brak odpowiednich procedur. Jak pokazują prowadzone śledztwa, okazuje się, że w tym nielegalnym procederze uczestniczyli także funkcjonariusze publiczni. Jestem przekonany, że miało to wpływ na wzrost przestępczości. Pojawiły się w przestrzeni publicznej informacje, że osoby, które nielegalnie otrzymywały wizy, zasilili zorganizowane grupy przestępcze. Dziś

polska Policja musi podejmować działania, ponosząc duży wysiłek, by likwidować te grupy.

Mam pytania. O ile wzrosła wykrywalność przestępstw dokonywanych przez zorganizowane grupy przestępcze, w których w skład wchodziłi obywatele obcych państw? Czy są wśród nich ci, którzy przyjechali tu w czasie, kiedy w niekontrolowany sposób sprzedawano polskie wizy? A przypomnę, że sprzedawały je również *(Dzwonek)* osoby ze środowiska, które – tak jak pseudoobywatelski kandydat na prezydenta – dziś straszą nas paktem migracyjnym. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie pośle.

Pani poseł Anna Baluch. Nieobecna.

Pani poseł Bożena Lisowska. Jest.

Bardzo proszę.

Poseł Bożena Lisowska:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Przestępczość zorganizowana obcokrajowców nie wzrasta liniowo, ale w pewnym momencie przekracza punkt krytyczny, rozlewa się i staje się o wiele bardziej niebezpieczna i trudna do zwalczania. Te słowa doktora Pawła Moczydłowskiego wszyscy powinniśmy poważnie potraktować i wyciągnąć wnioski, aby nie dopuścić do lawinowego wzrostu tego rodzaju przestępstw w Polsce.

Apel premiera Donalda Tuska do szefów MSWiA oraz Ministerstwa Sprawiedliwości o przedstawienie błyskawicznego planu w odpowiedzi na incydenty przestępczości zorganizowanej obcokrajowców w Polsce. Właśnie też o to apeluję.

Szanowni Państwo! Obecnie tylko 5% przestępstw popełnianych jest przez cudzoziemców, a osadzonych jest 2,5 tys. Moje pytanie: Jak szacowana jest ciemna lista przestępstw popełnianych przez obcokrajowców w naszym kraju? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Patryk Wicher, Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę.

Poseł Patryk Wicher:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mówi się, że dobry pilot poleci i na drzwiach od stodoły. Tylko jest problem, że w waszym rządzie ani pilotów... Bo właśnie wycofujecie się ze składki zdrowotnej, państwo ściągacie ją z głosowań, bo stchórzyliście, bo wczoraj się pokłócili piloci, Minister-

Posel Patryk Wicher

stwo Zdrowia i Ministerstwo Finansów. A z drugiej strony w tej ustawie obnażyliście służby specjalne, chodzi o wszystkie narzędzia wykrywania przestępczości zorganizowanej: skrytykowaliście, ujawniliście tajne oprogramowania operacyjne. Gdzie są te przysłowiowe drzwi od stodoły? Czym chcecie wykrywać przestępczość, skoro zniszczyliście całe oprogramowanie? Jakie macie narzędzia? Czym chcecie zwalczać przestępczość zorganizowaną i ją wykrywać? Pegasusa oczerniliście, zniszczyliście, Hermesa i wszystkie inne systemy też. Wyśmiewacie się z nich? To czym to wykryjecie? Więc, moi drodzy państwo, niestety jesteśmy w bardzo trudnej sytuacji. Przestępczość zorganizowana rośnie, a wy nawet nie macie porządnego narzędzia, żeby ją zwalczać. I to jest problem. Zabrakło drzwi od stodoły. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Krzysztof Habura, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

Posel Krzysztof Habura:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szacuje się, że w ubiegłym roku obcokrajowcy popełnili ok. 5% wszystkich przestępstw w Polsce. Ale to niewątpliwie następstwo niekontrolowanego i podejrzanego wpuszczenia do naszego kraju setek tysięcy nielegalnych emigrantów za rządów Prawa i Sprawiedliwości. Ale obecny rząd, Straż Graniczna i Policja nie siedzą z założonymi rękoma; dbają o bezpieczeństwo Polaków i podejmują konkretne działania. W ubiegłym roku zostało wydanych blisko 8 tys. osób. W połowie lutego wobec 398 cudzoziemców wszczęto postępowania deportacyjne. Od początku tego roku zarzuty popełnienia przestępstw w Polsce usłyszało 2616 obcokrajowców, a na początku marca Polskę opuściło 17 obcokrajowców z Gruzji, którzy stwarzali zagrożenie dla bezpieczeństwa kraju. Jak wygląda proces deportacji na dzisiejszy dzień? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Grzegorz Lorek. Proszę.

Posel Grzegorz Lorek:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panowie Generalowie! Wysoka Izbo! Mam pytania. Jaka grupa narodowościowa dopuszcza się największej licz-

by przestępstw? Ile przestępstw popełnili Gruzini, Ukraińcy i Białorusini? Czy najgroźniejsi przestępcy, ci, którzy byli w zorganizowanych grupach przestępczych lub popełnili przestępstwa morderstwa, gwałtu, rozboju, pedofilii, są deportowani czy też odsiadują wysokie kary w naszych więzieniach? Czy mamy dane, ilu emigrantów Niemcy już deportowali do Polski? Czy prawdą jest, że służby niemieckie wjeżdżają na teren Polski i zostawiają migrantów po stronie polskiej? I ostatnie pytanie: Czy były podwyżki w Straży Granicznej i Policji i o ile? Dziękuję.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pani poseł Dorota Marek, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

Posel Dorota Marek:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Skuteczna akcja służb to jasny sygnał: Polska nie jest i nie będzie bezpiecznym miejscem dla grup przestępczych. Każdy, kto w taki sposób próbuje działać na naszym terytorium, spotka się ze stanowczą reakcją państwa. To kluczowe dla bezpieczeństwa kraju. Odstraszamy przestępców, wzmacniamy zaufanie obywateli i budujemy reputację Polski jako silnego partnera w walce z przestępczością międzynarodową.

Jednak warto pamiętać, że PiS, handlując na targowiskach wizami, wpuścił do kraju ponad 360 tys. imigrantów, w tym także osoby o przestępczej przeszłości.

(Poseł Anna Kwiecień: Dlaczego pani kłamie? Komisja obaliła te kłamstwa.)

Jakie są skutki ich działań? Kiedyś zarabiali pieniądze na wizach, a dziś państwo musi zmagać się z konsekwencjami, ścigać i deportować tych, którzy nigdy nie powinni byli tu trafić. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pani poseł Lidia Czechak.

Posel Lidia Czechak:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W ostatnim czasie obserwujemy niepokojący wzrost liczby przestępstw popełnianych przez cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Obywatele Polski mają prawo do życia w bezpiecznym państwie, a nasilająca się działalność zorganizowanych grup przestępczych z udziałem cudzoziemców budzi poważne obawy społeczne. Drastyczny przykład. Do brutalnego

Poseł Lidia Czechak

napadu i zabójstwa doszło pod koniec lipca w Środzie Wielkopolskiej. 48-letni obywatel Mołdawii włamał się do domu znanej i cenionej dentystki. Mężczyzna zamordował kobietę, ciężko zranił jej syna, okradł dom i uciekł. Oboje mieli liczne obrażenia głowy powstałe od uderzeń młotkiem. W Środzie Wielkopolskiej jest coraz gorzej, mniej bezpiecznie, na ulicach jest mnóstwo obcokrajowców – zeznawali po tym czynnie mieszkańcy Środy.

Z uwagi na powagę sytuacji oraz rosnące poczucie zagrożenia wśród obywateli proszę o ustosunkowanie się do powyższych kwestii: Jakie działania zostały podjęte przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji w celu ograniczenia działalności przestępczej cudzoziemców w Polsce? *(Dzwonek)*

Mam jeszcze sześć pytań, więc chciałabym oddać je panu ministrowi i prosiłabym o odpowiedź na piśmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Paweł Masełko, Koalicja Obywatelska.

Poseł Paweł Masełko:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo. Wreszcie mamy państwo realne, a nie teoretyczne, jak to było w poprzednim rządzie, rządzie Prawa i Sprawiedliwości. Narasta jakiś proces, jakieś zjawisko, jest realne działanie.

(Poseł Paweł Rychlik: Demokracja...)

Widzimy to, służby działają, zatrzymują osoby, które popełniają przestępstwa, i ewentualnie deportują je do krajów, skąd pochodzą. I to jest kluczowe. Proszę państwa, ta dyskusja, która się dzisiaj toczy, to dyskusja o bezpieczeństwie. Jako poseł z województwa opolskiego, czyli z tej Polski powiatowej, zadam takie pytanie, bardzo proste i retoryczne: Czy państwo naprawdę boicie się o swoje bezpieczeństwo? Zarówno w województwie opolskim jest bezpiecznie, jak i tutaj, w Warszawie, bo wszyscy tu przyjeżdżamy. Czy naprawdę ktoś z państwa czuje się zagrożony tym, że jacyś gangsterzy napadną go w samochodzie czy w metrze? Panie ministrze, króciutkie pytanie: Jakie miasta oprócz Warszawy ewentualnie są narażone *(Dzwonek)* na tę zwiększoną, zorganizowaną przestępczość? Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Paweł Rychlik.

Bardzo proszę.

Poseł Paweł Rychlik:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! To są biedni ludzie, którzy szukają swego miejsca na ziemi – tak Donald Tusk mówił o tych, którzy szturmowali polsko-białoruską granicę, tak mówił Donald Tusk o tych, którzy zabili polskiego żołnierza. Dzisiaj miejsce na ziemi dla tych biednych ludzi, dla nielegalnych migrantów znajdują Niemcy, którzy przrzucają ich przez polską granicę, podwożą, podrzucają Polakom – właśnie tych nielegalnych migrantów. Trwają protesty m.in. w Gorzowie Wielkopolskim przeciwko tym procederom. Tak się składa, że tam, gdzie pojawiają się nielegalni migranci, wzrasta przestępczość.

Złożyłem interpelację do pana ministra w sprawie centrów integracji cudzoziemców, tworzenia ich na terenie województwa łódzkiego. Niestety nie otrzymałem informacji, gdzie w województwie łódzkim te centra powstaną. Dlatego w tym miejscu pragnę zapytać i żądam odpowiedzi *(Dzwonek)*, czy takie centrum powstanie w Sieradzu. Proszę o odpowiedź. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Anna Sobolak.

Bardzo proszę.

Poseł Anna Sobolak:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Polska mierzy się z konsekwencjami wieloletniej, chaotycznej polityki migracyjnej rządu PiS, który z jednej strony straszył migrantami, a z drugiej sprzedawał setki tysięcy wiz, pozwalając na niekontrolowane osiedlanie się cudzoziemców, często bardzo niebezpiecznych. Ta szkodliwa dla Polski działalność sprzyjała powstawaniu cudzoziemskich zorganizowanych grup przestępczych. Dlatego dziękuję panu ministrowi i całemu resortowi za szybkie i konsekwentne wdrażanie strategii pod nazwą: „Odzyskać kontrolę. Zapewnić bezpieczeństwo”. Już w lutym w ramach szeroko zakrojonej akcji zatrzymano 1474 osoby, a 309 cudzoziemców objęto procedurą wydalenia.

Mam pytanie, panie ministrze: Czy i jakie narzędzia otrzymają samorządy do walki z przestępczością cudzoziemców na ich terenach? Oraz czy Karol Nawrocki w przypadku przegranej w wyborach, rysujący się jako znawca przestępczego świata, mógłby zostać doradcą rządu w zakresie przestępczości zorganizowanej, biorąc pod uwagę jego znajomość tematu, o czym może świadczyć napisana przez niego książka *(Dzwonek)* „Spowiedź Nikosia z za grobu”? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.
Pan poseł Rafał Weber, Prawo i Sprawiedliwość.
Bardzo proszę.

Poseł Rafał Weber:

Szanowni Państwo! Do końca 2023 r. nie było w Polsce systemowego problemu z przestępczością zorganizowaną bazującą na cudzoziemcach. Nie mieliśmy takiego problemu. Taki problem urósł w roku 2024. Jest to wynik waszej nieudolności i całkowitej rezygnacji z dbania o bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne naszego kraju.

Dwa przykłady. Nie potraficie sobie poradzić z granicą polsko-niemiecką. Niemcy wypychają nielegalnych imigrantów do naszego kraju i nie wiecie, co się z nimi dzieje, a oni stwarzają ewidentne zagrożenie dla mieszkańców naszego kraju. I druga sprawa – wakaty w Policji. Zamiast dbać o to, aby pilnować wewnątrz naszej ojczyzny ładu i porządku, wykorzystujecie Policję do walki z opozycją.

(Głos z sali: Kto to mówi?)

Po co wczoraj do Ryszarda Majdzika *(Dzwonek)* udało się aż ośmiu policjantów, żeby znaleźć jakiś stary pistolet, zamiast...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Bardzo proszę panią poseł Karolinę Pawliczak, Koalicja Obywatelska.

Dziękuję, panie pośle. Dziękuję serdecznie. Dziękuję.

Poseł Karolina Pawliczak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Bezpieczeństwo jest najważniejsze, a według statystyk z 2024 r. wśród wszystkich podejrzanych o popełnienie przestępstw w Polsce faktycznie 5% stanowią obcokrajowcy. Grupy przestępcze nie mogą burzyć naszego porządku publicznego. Zero tolerancji dla przestępców, oczywiście nie tylko obcokrajowców. To jasny i konkretny sygnał wysyłany obecnie przez ministerstwo. Moje pytanie, panie ministrze, dotyczy tego, ile w ostatnim czasie nastąpiło deportacji i do którego regionu, obszaru świata było ich najwięcej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Józefa Szczurek-Żerazko, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Józefa Szczurek-Żerazko:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Polska to piękny i bezpieczny kraj. Tak było dzięki skutecznym działaniom Prawa i Sprawiedliwości, które wbrew atakom obecnej koalicji rządzącej, a także wbrew atakom urzędników unijnych uszczelniało polskie granice. Ledwo zaczęła rządzić koalicja 13 grudnia, rozpoczął się niekontrolowany napływ migrantów przez wschodnią, ale i przez zachodnią granicę. Bandy, zorganizowane grupy przestępcze zaczynają grasować po Polsce. Tak, to wy niszczyacie naszą piękną, bezpieczną ojczyznę. *(Oklaski)*

(Poseł Anna Kwiecień: Tak.)

Milczy Tusk i milczą jego koalicjanci, kiedy Niemcy podrzucają nam nielegalnie migrantów. Zamiast podejmować skuteczne działania, szkolicie starostów, w jaki sposób przyjmować nieproszonych gości. Stop patowladzy. Tę sytuację może zmienić tylko i wyłącznie Karol Nawrocki. *(Wesołość na sali, oklaski)*

(Głos z sali: Łubu-dubu, łubu-dubu, niech nam żyje prezes...)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pan poseł Andrzej Śliwka, Prawo i Sprawiedliwość.

Jest pan poseł Śliwka?

(Głos z sali: Nie ma.)

Pan poseł Wojciech Szarama.

(Głos z sali: Nie ma.)

Pani poseł Anna Gembicka.

(Głos z sali: Anna Gembicka – też nie ma.)

Też nie ma.

Pani poseł Anna Kwiecień.

(Poseł Anna Kwiecień: Jestem. Doczekałam się, panie marszałku. Bardzo panu dziękuję.)

Proszę bardzo. Będę pani przerywał...

(Poseł Anna Kwiecień: Nie, proszę mi nie przerywać.)

...bo przerywa pani bez przerwy.

(Poseł Anna Kwiecień: Ale ja nie przerywam.)

Niech pani zobaczy, co to znaczy.

(Poseł Anna Kwiecień: Panie marszałku...)

(Poseł Lidia Czechak: Ulubienica.)

Proszę.

Poseł Anna Kwiecień:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Krótkie pytania: Kiedy państwo wprowadzicie kontrolę na zachodniej granicy, żeby zatrzymać skandaliczne praktyki państwa niemieckiego, które zapowiada, że przepchnie do Polski mniej więcej 70 tys. imigrantów w skali każdego roku? Czy Polska jest przygotowana na wzrost przestępczości, z którą się będzie zmagać szczególnie polska policja?

Posel Anna Kwiecień

Szanowni Państwo! Płyną informacje i z Francji, i z Niemiec, i ze Szwecji, i z Wielkiej Brytanii, że główne problemy walki z tymi grupami przestępczymi to bariera językowa, bariera w pozyskiwaniu informacji, bariera w pozyskiwaniu agentów, którzy są w stanie przeniknąć do takich grup. Chciałabym zapytać pana ministra, jak państwo jesteście przygotowani (*Dzwonek*) do walki z taką przestępczością? Proszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pan poseł Krzysztof Mulawa, Konfederacja.

Posel Krzysztof Mulawa:

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Grupy przestępcze to są przestępcy, którzy pochodzą z masowej legalnej imigracji, której Polska jest rekordzistą w Europie od 2014 r.

(*Posel Konrad Fryszak: Była.*)

Jest. Od 2014 r. Polska wydaje największe ilości pozwoleń na pierwszy pobyt i największe ilości wiz. Robił to PiS, robicie to wy.

Szanowni Państwo! Absolutną hipokryzją jest to, że pan poseł Fryszak dzisiaj w informacji bieżącej mówi o przestępczości, a wczoraj na posiedzeniu spekomisji ds. ruchu cudzoziemskiego proponowanym rozwiązaniem tego, żeby w Polsce nie pojawiali się przestępcy, było to, żeby zaproszony imigrant, zamiast przedstawić oficjalne dokumenty ze swojej ojczyzny potwierdzające to, że nie jest przestępcą... (*Dzwonek*) Pana koleżanka z Senatu, senatorka Platformy Obywatelskiej proponuje, żeby...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie. Bardzo dziękuję, panie pośle. Pan poseł Wojciech Szarama z Prawa i Sprawiedliwości.

Proszę bardzo.

Posel Wojciech Szarama:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Trochę inne pytanie, takie praktyczne. Panie ministrze, szanowni panowie oficerowie, w jaki sposób chcecie zwalczać zorganizowaną przestępczość tych zagranicznych grup? Chodzi o przestępczość, która rzeczywiście jest zorganizowana i ma bardzo duże możliwości działa-

nia, czasami o wiele większe niż możliwości polskich grup przestępczych. Wiele tutaj było opisanych przykładów pojedynczych napadów itd. W przypadku tych zorganizowanych grup państwo polskie w sposób coraz bardziej szczegółowy informuje o posiadanych środkach technicznych, które umożliwiają wykrywanie tego typu grup przestępczych i rozpoznawanie sposobu ich działania. Czy będzie kontynuowana ta polityka przecieków z Policji, z prokuratury, która umożliwia przestępcom prowadzenie ich działalność? (*Dzwonek*) Kiedy skończy się...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Bardzo proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Konrada Fryszta.

Zapraszam.

Posel Konrad Fryszak:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Dziękuję panu ministrowi za wyczerpujące wyjaśnienia i informacje w przypadku mojego pierwszego wystąpienia. Chciałbym odnieść się pokrótce do kilku stwierdzeń, które na tej sali padły z ust polityków Prawa i Sprawiedliwości.

Pani posłanka Kwiecień, mówiła o barierach językowych, barierach uzyskiwania informacji. Jestem przekonany, że te bariery były problemem dla rządu Prawa i Sprawiedliwości, bo w żadnym języku nie mówią, jak Duda, a i o komunikację i znalezienie informacji też ciężko

(*Posel Michał Wójcik: Ale co pan mówi w ogóle? Co to jest w ogóle?*)

Ale uspokajam. Chciałbym powiedzieć, że jesteśmy w stanie uzyskiwać informacje, jesteśmy w stanie ich skutecznie przesłuchiwać, jesteśmy w stanie ich skutecznie deportować z Polski w przeciwieństwie do was. Nie ma takiego kłopotu. Raz jeszcze powtórzę: naprawiamy to, co zaniedbałście. Jak mawia wasz klasyk, przez 8 ostatnich lat dopuściliście do tego, że Polska w tej materii była zaniedbana...

(*Posel Michał Wójcik: Nie mieliśmy tego problemu.*)

...a my w tej chwili pielęgnujemy nasz kraj, a przestępców wyganiaamy z naszego kraju. Niektórzy przestępcy uciekają sami. Jak patrzę tutaj na prawą stronę sceny, to przypomina mi się Romanowski. Sam uciekł. (*Oklaski*)

(*Posel Michał Wójcik: Będziesz miał pozew za to.*)

Ktoś, kto ma postawione zarzuty, jest podejrzany o przestępstwo.

(*Posel Michał Wójcik: A zarzuty ma?*)

Posel Konrad Fryszak

Czekam na pozew. To nie będzie pierwszy pozew, który otrzymam z waszej strony.

Szanowni Państwo! Pani poseł mówiła również o kontrolach na naszej zachodniej granicy. Jak uszczelnimy granicę wschodnią, to nie będzie problemu z kontrolowaniem granicy zachodniej. To jest prosta sprawa. To jest również coś, z czego powinniście wyciągnąć wnioski, a może nawet daleko idące konsekwencje w stosunku do swoich europosłów, którzy głosowali przeciwko rezolucji dotyczącej Tarczy Wschód, która mówi o tym, że bezpieczeństwo całej Unii Europejskiej będzie zwiększone, i w której programy Tarcza Wschód i Bałtycka Linia Obrony są programami nadrzędnymi, najważniejszymi.

(Poseł Jan Mosiński: Nieprawda! Nie kłamcie!)

Jestem zaskoczony, kiedy słyszę w korytarzu sejmowym, jak jeden z posłów Prawa i Sprawiedliwości mówi, że chcecie głosować przeciwko dzisiejszej uchwale. To dla mnie niezrozumiałe.

Niemniej jednak wyspecjalizowane komórki polskiej Policji działają nie tylko na wschodzie, ale również na zachodzie kraju. Jeśli dochodzi tam do przestępstw, to przestępcy również są wyłapywani i deportowani.

Nigdy nie sądziłem, że w części zgodzę się z parlamentarystą Konfederacji. To jest dla mnie niezrozumiałe, ale muszę panu powiedzieć: w części się zgadzamy. Polska była rekordzistą w ściąganiu czy wpuszczaniu imigrantów, zarówno nielegalnie, jak powiedział jeden z posłów wczoraj w komisji, poprzez to ogrodzenie na wschodzie, jak i pod płaszczykiem pozornej legalności wiz. Chciałem panu powiedzieć: była, bo już nie jest.

(Poseł Krzysztof Mulawa: To nieprawda!)

Uszczelniamy proces wydawania wiz i wpuszczamy coraz mniej osób, które chciałyby w nielegalny sposób uzyskać wizę do naszego kraju. I to jest jedyna rzecz, w której się z panem zgadzam.

(Poseł Krzysztof Mulawa: Legalnie jesteście rekordzistami.)

A teraz to, co jest, szanowni państwo, powiedzmy sobie wprost, czystą, obłudną, toporną manipulacją i dezinformacją. W każdym swoim wystąpieniu mówicie o centrach migrantów. Mam do was jedno pytanie: Czy jak tu siedzicie, wiecie, kto rozpoczął proces tworzenia centrów dla migrantów?

(Poseł Jarosław Zieliński: 49 teraz.)

Panie pośle, ja panu powiem: pani minister Marlena Małąg w błysku fleszy w Kaliszu w czasie kampanii otwierała centra dla migrantów. Mówiła, że to jest nam potrzebne. A dzisiaj rwiecie szaty i mówicie, że to jest niepotrzebne. Zdecydujcie się.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Panie pośle, pan zawsze tak głośno krzyczy. Zawsze będę panu powtarzał: jak ktoś głośno krzyczy, to nie znaczy, że ma rację. Pan racji nie ma.

I teraz, uwaga, niech pan mi powie, kto odpowiada za wojewódzki urząd pracy w Małopolsce. Marszałek z Prawa i Sprawiedliwości.

(Poseł Józefa Szczurek-Żelazko: No i co?)

No i co? No i tenże marszałek z Prawa i Sprawiedliwości otwiera centrum dla migrantów. Dlaczego nie robicie konferencji w Krakowie? Dlaczego nie rwiecie szat?

(Poseł Józefa Szczurek-Żelazko: Kłamiesz!)

Dlaczego nie wyrzucacie z PiS-u swojego kolegi? Przecież tam jednym z czołowych polityków jest ojciec waszego prezydenta. To dla mnie niezrozumiałe.

Manipulacja, dezinformacja, fake newsy – to jest coś, co przyświecało waszej władzy. I to, szanowni państwo, jest takim ukoronowaniem tego *(Dzwonek)*, co robiliście przez ostatnie lata.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie pośle.

Posel Konrad Fryszak:

A o tym, co robimy my, co robi rząd koalicji 15 października, mówił – i jeszcze raz wam to powtórzę dla lepszego zrozumienia i utrwalenia wiedzy – pan minister Czesław Mroczek. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Józefa Szczurek-Żelazko: Kłamię cały czas. Kłamca!)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zabranie głosu sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pana ministra Czesława Mroczyka.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Chcę wyraźnie przytoczyć statystyki. Wiem, że niektórzy z państwa działają na takiej zasadzie, że muzyka im w tańcu nie przeszkadza *(Oklaski)*, ale warto jeszcze raz zwrócić uwagę na statystyki. Przestępstwa stwierdzone w 2022 r. – 882 tys., przestępstwa stwierdzone w 2023 r. – 810 tys., przestępstwa stwierdzone w 2024 r. – 791 144, o kilkaset mniej podejrzanych w zakresie przestępstw popełnianych przez cudzoziemców.

Było bardzo ważne pytanie, jak radzimy sobie z sytuacjami, gdy mamy do czynienia ze zorganizowanymi grupami przestępczymi. Zarzut działania w ramach zorganizowanej grupy przestępczej w 2023 r. postawiono 46 cudzoziemcom, w 2024 r. – 117, teraz,

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek

w 2025 r., w ciągu 2,5 miesiąca – już 53. Z punktu widzenia tego, z czym mamy do czynienia, w 2024 r. mamy mniejszą przestępczość w stosunku do 2022 r. i 2023 r. i lepsze, skuteczniejsze działanie Policji. Takie są fakty.

(Poseł Michał Wójcik: Zależy, jak się czyta.)

Jakie przestępstwa są popełniane przez cudzoziemców? Art. 178a § 1, nietrzeźwi kierujący – 4523 przypadki, art. 278 § 1, kradzież cudzej rzeczy – 2210, art. 279 § 1, kradzież z włamaniem – 375, art. 158 § 1, bójka, pobicie – 265, art. 280 § 1, rozbój, wymuszenie – 221. To, jak myślę, daje państwu obraz tego, z czym mamy do czynienia.

Mówiłem o tym, że już na początku 2024 r., świadomi pogarszającego się bezpieczeństwa, w szczególności wojny przy naszych granicach i łatwości... nie łatwości, tylko łatwiejszej sytuacji czy potencjalnego zagrożenia w zakresie przemieszczania się broni i osób, które mogą być rekrutowane do działalności grup przestępczych, cudzoziemców, którzy mogą być rekrutowani do tych grup. Podjęliśmy działania i przynoszą one efekty. Nie musimy niczego rozpoczynać w tej chwili, a sytuacja w 2025 r. jest lepsza, niż była na koniec 2023 r.

Teraz jeszcze kilka słów na temat działań Policji i Straży Granicznej. W szczególnym zainteresowaniu CBŚP są zdarzenia o charakterze dywersyjno-sabotażowym. Chciałbym to bardzo mocno zaznaczyć, bo mamy do czynienia, jak państwo wiecie, z rekrutowaniem przez rosyjskie służby specjalne cudzoziemców do działań dywersyjno-sabotażowych. I to jest dla nas wielkie wyzwanie. Ważna jest współpraca międzynarodowa Policji, która ułatwia nam działania. W grudniu 2024 r. w Wiesbaden polska Policja wzięła udział w pierwszym spotkaniu operacyjnym w ramach projektu: Arcturus. Działania i reakcje rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w związku z konfliktem na Ukrainie. Budujemy skuteczne narzędzia do tego, żeby radzić sobie z tymi zagrożeniami. W maju 2024 r. w trakcie spotkania międzynarodowego w Rydze Policja nawiązała współpracę w ramach inicjatywy europejskiej w zakresie wymiany informacji i współpracy międzynarodowej w celu zwalczania działalności kaukaskich transgranicznych grup przestępczych.

Proszę państwa, dziękując za tę dyskusję, chcę powiedzieć, że w jednym się w dużej mierze zgadzamy. Padały tutaj głosy z różnych klubów, że przestępczość cudzoziemców w Polsce jest pochodną polityki migracyjnej, która była prowadzona. W związku z tym ze zdziwieniem odbierałem informacje, że państwo atakujecie politykę polegającą na sprowadzaniu migrantów do Polski czy że przeciwstawiacie się jej.

Chcę coś państwu przytoczyć. Były dwa źródła napływu migrantów do Polski za waszych czasów. W jakiejś mierze one ciągle są aktualne, tylko już

w zupełnie innym wymiarze. Mianowicie legalna migracja. Tutaj przytoczę dane dotyczące pozwoleń na pracę, które były wydawane. W sierpniu 2023 r., czyli pod waszymi rządami, w jednym miesiącu wydaliście 29 337 pozwoleń na pracę dla cudzoziemców. Ten sam miesiąc, sierpień, ale 2024 r.: 18 954. To jest efekt realizacji strategii: przywrócić kontrolę nad procesem migracji i zapewnić bezpieczeństwo. W sposób istotny, zasadniczy ograniczyliśmy legalną migrację do Polski, a przede wszystkim ukrócilśmy proceder korupcyjny, który mieliście w samym Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Nie pamiętacie? Macie czelność tu wychodzić? *(Oklaski)* Nie tylko sprowadzaliście w skali nieopisaną, bez kontroli migrantów, ale także wiceminister powołał grupę przestępczą i handlował wizami.

(Poseł Konrad Fryszak: Skandal! To jest skandal!)

Proszę państwa, drugie źródło migracji, które później staje się pochodną, jeżeli chodzi o przestępczość, to nielegalna migracja, nielegalny szlak migracyjny. Proszę państwa, dzięki temu, że uszczelniliśmy granicę i mamy w tej chwili zaporę na 600 kilometrach granicy z Rosją i Białorusią, skuteczność powstrzymywania migracji w tej chwili na granicy wschodniej wynosi 95%. Praktycznie nikt przez granicę wschodnią się nie przedostaje. *(Oklaski)* U was to było na poziomie 50–60%.

(Poseł Jarosław Zieliński: Dobrze, że mieliście co uszczelniać.)

I teraz podam dane dotyczące granicy wschodniej. Migranci, którzy przedostają się przez granicę wschodnią, mogą być potencjalnie zawracani przez państwa Unii Europejskiej, jeżeli zostanie ujawnione, że przeszli do Polski jako pierwszego kraju Unii Europejskiej. Proszę państwa, to bardzo ciekawe dane. W 2023 r. rząd PiS-u przyjął od Niemiec 968 migrantów. Przyjęliście tylu migrantów, którzy zostali w Niemczech ujawnieni jako ci, którzy dostali się do Niemiec z Polski. W 2024 r. tych migrantów było tylko 688. Przywróciliśmy kontrolę nad procesem migracyjnym i zapewniamy bezpieczeństwo. Jeżeli doprowadzimy do takiego stanu, a doprowadzimy do niego niedługo, że wygasimy ten wschodni szlak migracyjny, to nie będzie żadnego problemu z zawracaniem migrantów przez Niemcy i inne państwa Unii Europejskiej w ramach readmisji i porozumień dublińskich, dlatego że nie będzie kogo zwracać. Warto to zrozumieć.

Proszę państwa, wracając do przestępczości, chcę jeszcze wyraźnie powiedzieć i przypomnieć o deportacji. Niektórzy myślą, że te deportacje są w liczbie rzędu kilkunastu osób. W ub.r. Straż Graniczna skutecznie wydalila z Polski z uwagi na naruszanie prawa pobytowego, porządku publicznego i bezpieczeństwa ponad 8 tys. osób. W tym roku to jest już 1,5 tys. osób. Z uwagi na masową skalę poszukiwania osób ukrywających się i osób naruszających porządek publiczny w tym roku *(Dzwonek)* skala deportacji cudzoziemców będzie jeszcze większa.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Czesław Mroczek**

Nie ma zgody na popełnianie przestępstw w Polsce przez cudzoziemców. Nie ma zgody na naruszanie prawa pobytowego. Będziemy tu skuteczni. Jest bezpieczniej, niż było za czasów, kiedy rządził PiS. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Konrad Fryszak: Bravo!)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję panu ministrowi.

Wypowiedź ta kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

Ogłaszam przerwę do godz. 13.15, po której zaczniemy blok głosowań.

Dziękuję panu ministrowi. Dziękuję panom serdecznie.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 do godz. 13 min 16)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Wznawiam obrady.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wnioski:

— w sprawie wyboru składu osobowego Komisji do Spraw Deregulacji, druk nr 1102,

— w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych, druk nr 1122.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych wniosków.

Właściwa komisja przedłożyła sprawozdania o uchwałach Senatu w sprawie ustaw:

— o rynku pracy i służbach zatrudnienia, druk nr 1100,

— o warunkach dopuszczalności powierzania pracy cudzoziemcom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, druk nr 1099.

W związku z tym, na podstawie art. 95f regulaminu Sejmu, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o uchwałach Senatu w sprawie ustaw:

— o zmianie ustawy o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej oraz ustawy o inwestycjach w zakresie budowy portów zewnętrznych, druk nr 1096,

— zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych, ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszka-

niowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1098.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Na podstawie art. 54 ust. 5 w związku z art. 51 ust. 2 regulaminu Sejmu uprawnione podmioty zgłosiły wnioski o skrócenie terminu do rozpatrzenia sprawozdań komisji.

Wnioskodawcy uzasadniają swoje wnioski wagą rozpatrywanych spraw i koniecznością szybkiego ich uchwalenia.

Wnioski te poddam pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem z druku nr 1096.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu, o którym mowa w art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu, w przypadku sprawozdania komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej oraz ustawy o inwestycjach w zakresie budowy portów zewnętrznych, druk nr 1096, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. *(Gwar na sali, dzwonek)*

Proszę państwa, jesteśmy w trakcie głosowania.

(Głos z sali: Nie działa!)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 408 posłów. 390 – za, nikt nie był przeciw, 18 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem z druku nr 1098.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu, o którym mowa w art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu, w przypadku sprawozdania komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych, ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1098, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. 385 – za, 18 – przeciw, 13 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

Właściwa komisja przedłożyła sprawozdanie o poselskich projektach uchwał:

— w sprawie poparcia dla rezolucji Parlamentu Europejskiego dotyczącej białej księgi o przyszłości europejskiej obrony,

— w sprawie obrony polskiej suwerenności, druk nr 1128.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski

niu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Na podstawie art. 51 ust. 2 regulaminu Sejmu uprawniony podmiot zgłosił wniosek o przystąpienie do drugiego czytania bez zachowania terminu określonego w art. 44 ust. 3 regulaminu Sejmu.

Wnioskodawca uzasadnia swój wniosek wagą sprawy.

Wniosek ten poddam pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o przystąpienie do rozpatrywania bez zachowania terminu określonego w art. 44 ust. 3 regulaminu Sejmu sprawozdania komisji o poselskich projektach uchwał w sprawie poparcia dla rezolucji Parlamentu Europejskiego dotyczącej białej księgi o przyszłości europejskiej obrony, w sprawie obrony polskiej suwerenności, druk nr 1128, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. 231 – za, 194 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

Prezydium Sejmu proponuje, aby Sejm wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 2-minutowych oświadczeń w imieniu kół w dyskusji nad dodanym punktem porządku dziennego.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Wnioski formalne.

W międzyczasie, jeśli państwo pozwolą...

(*Posel Konrad Frysztak: Pozwalamy, pozwalamy.*)

...przywitamy uczniów ze szkół nr 2 i 4 w Ziębicach w powiecie ząbkowickim, którzy wraz z opiekunami przybyli do Sejmu na zaproszenie pani marszałek Moniki Wielichowskiej. (*Oklaski*)

Proszę pana posła Jarosława Sachajkę, Republikanie.

Posel Jarosław Sachajko:

Szanowny Panie Marszałku! Nieobecny Panie Premierze! Stoimy w obliczu największego od 20 lat kryzysu ochrony zdrowia. Kolejki do specjalistów są najdłuższe od 12 lat, szpitale toną w długach, a pacjenci nie mogą liczyć na podstawową opiekę zdrowotną. Tymczasem koalicja 13 grudnia chce ograbić budżet Narodowego Funduszu Zdrowia na kolejne 5 mld zł, pogłębiając chaos i skazując Polaków na utratę zdrowia. To jawne działanie na szkodę obywateli i zdrowia publicznego. Organizacje lekarzy protestują, organizacje pacjentów protestują, protestuje nawet wasza pani minister zdrowia Izabela Leszczyńska, mówiąc publicznie, że widzi w tym gigantyczne zagrożenie dla systemu, który już ledwo funkcjonuje.

Proszę, wyrzućcie ten projekt i przeproście Polaków, a nie zdejmujcie go dzisiaj z głosowań, aby złamać kręgosłup Lewicy.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Z wnioskiem przeciwnym zgłosił się pan poseł...

(*Posel Jarosław Sachajko: Nie było wniosku, panie marszałku.*)

Proszę bardzo.

(*Posel Michał Wójcik: Ale głosujcie.*)

(*Głos z sali: Przeciwny.*)

Posel Jakub Rutnicki:

Bardzo dziękuję.

Szanowni Państwo! Ja z wnioskiem przeciwnym...

(*Posel Bożena Borys-Szopa: Do czego?*)

(*Głos z sali: Ale nie było wniosku.*)

...bo tutaj pan poseł Sachajko jak zwykle atakuje panią minister.

(*Posel Joanna Borowiak: Do czego wniosek?*)

Szanowni Państwo! Atakowaliście i kłamaliście, jeżeli chodzi o onkologię, a to dzięki tej fantastycznej pani minister 5,2 mld zł – 5,2 mld zł – z KPO trafiło na onkologię, na szpitale specjalistyczne, ale także szpitale powiatowe.

(*Posel Anna Krupka: Do Świętokrzyskiego Centrum Onkologii nie trafiło. Oszukaliście nas.*)

Przeproście, bo przez miesiące urządzaliście tutaj seans nienawiści, a tu jest konkret i skuteczność w działaniu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Paweł Szefernaker.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Pan poseł Paweł Szefernaker.

(*Posel Jarosław Sachajko: Ale zostałem źle zrozumiany, panie marszałku.*)

Pan poseł Paweł Szefernaker.

Bardzo proszę.

(*Posel Jarosław Sachajko: Panie marszałku, przecież to była nieprawda. Przecież ja chwaliłem panią marszałek, panią minister zdrowia, że się sprzeciwiała...*)

(*Posel Dorota Niedziela: Dziękuję, Jarek, że mnie chwaliłeś.*)

Pan poseł Paweł Szefernaker.

(*Głos z sali: Wniosek przeciwny można?*)

(*Posel Jarosław Sachajko: Nie było wniosku.*)

Pan poseł Paweł Szefernaker.

Poseł Paweł Szefernaker:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zgłosić niezwykle ważny wniosek. Szefowa Komisji Europejskiej Urszula von der Leyen ogłosiła, że głównym priorytetem jest pełne wdrożenie unijnego paktu migracyjnego. Ogłosiła to przed szczytem w Brukseli, który dziś się w tej sprawie odbywa. Podczas polskiej prezydencji odbywa się szczyt w Brukseli, ponieważ nie chcieliście tego szczytu w Warszawie.

(Poseł Michał Wójcik: Skandal!)

Baliście się, że Polacy poznają prawdę o wdrażaniu paktu migracyjnego.

Ale wczoraj w Sejmie, w polskim parlamencie, wiceminister spraw wewnętrznych i administracji pan prof. Duszczyk w przepływie szczerości powiedział: pakt jest obowiązujący i to jest oczywista oczywistość. To jest skandal, proszę państwa. Zatrzymajmy to zło, zanim będzie za późno. Gdyby rządziło Prawo i Sprawiedliwość, przywróciłibyśmy w tej sytuacji kontrolę na granicy z Niemcami. Żądamy przywrócenia kontroli na granicy z Niemcami. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Andrzej Tomasz Zapałowski, Konfederacja.

Poseł Andrzej Tomasz Zapałowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Konfederacja w pełni popiera budowę Tarczy Wschód, ale musimy pamiętać, że Tarcza Wschód jest tylko małym elementem systemu obronnego Polski. To po pierwsze.

Biała księga, co do której pan marszałek zdecydował, że będziemy dzisiaj przez 3 minuty dyskutować, debatować, tak naprawdę wprowadza Polskę w pustkę strategiczną. Dlaczego? Ponieważ próbuje zastąpić instytucjami militarnymi, których nie ma Unia Europejska, zdolności, obecny system, który funkcjonuje w ramach NATO. To jest skrajnie nieodpowiedzialne. *(Oklaski)*

Szanowni Państwo! To tak naprawdę Platforma dekadę temu zdemolowała system obronny na wschodzie. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Tak jest!)

Dzisiaj mamy sytuację, że generałowie, którzy wtedy pełnili najwyższe funkcje wojskowe, są doradcami tego rządu. A oni to demolowali. *(Dzwonek)* Musimy, proszę państwa, społeczeństwu to bardzo wyraźnie przekazać. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Konrad Fryszak.

(Głos z sali: Wniosek przeciwny?)

Poseł Konrad Fryszak:

Ja z wnioskiem przeciwnym, panie marszałku.

(Poseł Elżbieta Witek: Ale nie było wniosku.)

To, co przed chwilą powiedział szef kampanii jednego z ludzi, którzy startują w wyborach...

(Głosy z sali: Uuu...)

...tylko nie wiem pod jakim nazwiskiem, Nawrocki czy Batyr, ciemne okulary, maska. Nawpuszczali migrantów do Polski na dwa sposoby. Wczoraj poseł Zieliński w komisji mówił o ogrodzeniu na wschodniej granicy.

(Poseł Barbara Bartuś: Bojówki wysyłali...)

Tak, to wtedy było ogrodzenie, teraz jest szczelny mur. Drugim sposobem wpuszczania migrantów było nic innego jak pseudolegalizm, lewe wizy za pieniądze. Prawda jest taka: to wy tworzyliście centra dla migrantów. Wasza koleżanka pani Małgą w Kaliszu stała, biła brawo – centrum dla migrantów – kiedy rządziście. A dzisiaj jedno z centrów dla migrantów będzie otwierał wasz kolega marszałek Małopolski. To jest nic innego jak hipokryzja, demagogia, dezinformacja i fake newsy. Dlatego, szanowni państwo, tak ważne jest, żeby w majowych wyborach odsunąć prorosyjskość, ludzi, którzy głoszą pod dyktando Putina – Konfederację i PiS. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Głos z sali: Odsunąć prorosyjskość.)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

(Głos z sali: Sprostowanie. Odniosł się do mnie, bezpośrednio do moich słów.)

Pani poseł Paulina Matysiak, Razem.

Proszę bardzo.

Poseł Paulina Matysiak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W 2024 r. inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy interweniowali w sprawach niewypłacania pensji pracownikom 74 tys. razy. Chodziło o 270 mln zł, których pracownicy nie zobaczyli. To jest o 100% więcej niż w 2023 r. Wstyd. W styczniu tego roku Polacy pożyczyci w ramach tzw. chwilówek 1 mld zł. To jest wzrost o ponad 35% w porównaniu z ubiegłym rokiem. Sześć na dziesięć osób, które korzystają ze wsparcia żywnościowego banków żywności, musiało pożyczać pieniądze, żeby kupić samodzielnie jedzenie. Liczba zwolnionych pracowników wzrosła o 60% w porównaniu z 2023 r. Ponad 57% Polaków uważa, że żyje im się gorzej, a ich gospodarstwa domowe są biedniejsze.

Panie Marszałku! Składam wniosek o przerwę, żeby panowie premierowie ustalili, kto z nich wyjdzie i powie Polakom, dlaczego mamy takie, a nie inne statystyki. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Zgłoszony został wniosek formalny o przerwę w obradach.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. 197 – za, 228 – przeciw, 4 się wstrzymało.

Pani poseł Joanna Wicha, Lewica, a jeśli nie ma pani poseł, głos zabierze pan poseł Jarosław Rzepa, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

(Poseł Joanna Wicha: Idę, idę.)

Proszę.

Poseł Joanna Wicha:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu klubu...
(Gwar na sali)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł, poprosiłem panią, żeby pani zabrała głos.

Poseł Joanna Wicha:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Lewicy, ale też w imieniu pacjentów i pacjentek wnoszę o głosowanie w sprawie kworum. Zwracam się o to, żeby posłowie i posłanki Koalicji Obywatelskiej wykorzystali tę przerwę do rozważenia tego, jak przygotować rozwiązania dotyczące składki zdrowotnej, tak aby nie osłabiały one ochrony zdrowia i nie godziły w Narodowy Fundusz Zdrowia. Posłanki i posłowie Lewicy kręgosłupa sobie złamać nie dadzą i za tą składką nie zagłosują. I zwracam się również do państwa, żebyście przemyśleli tę sprawę dokładnie, bo chociażby wasza własna ministra widzi zagrożenie, jakie wnosi ta składka. Ona sama deklaruje (*Dzwonek*), że za nią nie zagłosuje. To powinno was zmusić do jakiejś refleksji. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Przystąpimy do stwierdzenia kworum.

Proszę o naciśnięcie przycisku w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu.

(Głos z sali: A gdzie premier?)

Stwierdzam kworum.

Pan poseł Jarosław Rzepa, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Poseł Jarosław Rzepa:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Zwracam się do prawej strony sali obrad. Macie takie piękne, biało-czerwone przypinki, szanowni państwo, a ja czekam, kiedy wykluczycie posłów Prawa i Sprawiedliwości z europarlamentu za to głosowanie, haniebne głosowanie w Parlamencie Europejskim. (*Poruszenie na sali*)

(Głos z sali: Zdrajcy!)

(Głos z sali: Hańba!)

Szanowni Państwo! Ta wasza obłuda, ten patriotyzm to jest po prostu wielka ściema. Szanowni państwo, mówicie o tym patriotyzmie, a w ogóle nie wiecie, co to znaczy. Niestety. To, co zrobili wasi europosłowie w Parlamencie Europejskim, to jest hańba, wstyd. (*Oklaski*)

(Głos z sali: Zdrajcy!)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o współpracy rozwojowej oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1086.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1086, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(Poseł Joanna Borowiak: Nie ma głosowania, nie wyświetla się. Panie marszałku, nie działa.)

(Głos z sali: Zwróćcie nam marszałka.)

(Głos z sali: Nie działa.)

(Poseł Joanna Borowiak: Teraz działa.)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. 411 – za, nikt nie był przeciw, 17 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o współpracy rozwojowej oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Poprawek do Konwencji o pracy na morzu, przyjętej w Genewie dnia 23 lutego 2006 r., zatwierdzonych przez Międzynarodową Konferencję Pracy w Genewie w dniu 6 czerwca 2022 r.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 994.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 994, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Poprawek do Konwencji o pracy na morzu, przyjętej w Genewie dnia 23 lutego 2006 r., zatwierdzonych przez Międzynarodową Konferencję Pracy w Genewie w dniu 6 czerwca 2022 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o poselskim projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o przyjęcie projektu uchwały z druku nr 1063.

W tej sprawie?

Proszę.

Poseł Piotr Gliński:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Głosowanie to dotyczy uchwały o zmianie nazwy komisji kultury poprzez dodanie do niej słów: dziedzictwa narodowego. Ta zmiana jest czysto formalna, bo kultura oczywiście dotyczy także dziedzictwa narodowego. Ale chciałem zapytać, czy ta zmiana nazwy komisji ma zasłonić fakt, że państwo nie realizujecie w tej chwili polskiej polityki historycznej, nie realizujecie polityki dotyczącej polskiego dziedzictwa narodowego. Zdewastowaliście Instytut Pileckiego, który m.in. zajmuje się totalitaryzmami, także tym totalitaryzmem ze Wschodu. Waszego kolegi Putina możecie się o to spytać.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zdewastowaliście muzeum Jana Pawła II, atakujecie je w prokuraturach. Zatrzymaliście budowę pomnika Bitwy Warszawskiej – kto się z tego cieszy? – budowę Muzeum Ofiar Rzezi Wołyńskiej, budowę Muzeum Pamięci Ofiar Oblawy Augustowskiej. *(Dzwonek)* Zmniejszyliście o połowę środki na program ochrony zabytków. Wycofaliście się ze wsparcia Muzeum Polskiego w Rapperswilu. Wyrzuciliście z wystawy w Muzeum II Wojny Światowej rodzinę Ulmów, o. Kolbego, rtm. Pileckiego. Zlikwidowaliście Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Dmowskiego i Paderewskiego. No co wam Paderewski przeskadza? Dlaczego zlikwidowaliście także Biuro

„Niepodległa”, Instytut Literatury z programem Kanon Polski?

(Głos z sali: Czas!)

Wiecie, na co zamieniliście program Kanon Polski?

(Poseł Monika Wielichowska: Panie marszałku, czas!)

Na kultury inne.

(Głos z sali: Skandal!)

Gdzie spojrzeć, mamy do czynienia z dewastacją dziedzictwa narodowego...

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Piotr Gliński:

...a wy się zajmujecie zmianą nazwy komisji kultury. *(Oklaski)* Kto się cieszy z tego, że nie ma w Polsce polityki historycznej? Ja myślę, że właśnie m.in. ten Putin...

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu uchwały.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 1063, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. 234 – za, nikt nie był przeciw, 194 się wstrzymało.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o poselskich projektach uchwał:

— w sprawie poparcia dla rezolucji Parlamentu Europejskiego dotyczącej białej księgi o przyszłości europejskiej obrony,

— w sprawie obrony polskiej suwerenności (druki nr 1105, 1121 i 1128).

Proszę pana posła Pawła Suskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Paweł Suski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić sprawozdanie sejmowej Komisji Obrony Narodowej w sprawie podmiotowej uchwały.

Do łaski marszałkowskiej zostały złożone dwa projekty. Pierwszy projekt został złożony przez po-

Poseł Sprawozdawca Paweł Suski

słanki i posłów Koalicji Obywatelskiej, drugi, w kontrze do tego projektu, przez posłów Prawa i Sprawiedliwości.

Szanowni Państwo! W trakcie procedowania, długiego procedowania, dość burzliwego, mądrzejsza większość sejmowej Komisji Obrony Narodowej uchwaliła projekt, o którym dziś będziemy debatować, aż do przyjęcia tego projektu włącznie. *(Oklaski)* W trakcie debaty zostały zgłoszone poprawki i wykazano daleko idącą powściągliwość w żądaniach wsparcia roli Paktu Północnoatlantyckiego, NATO, w procesie obrony wschodniej flanki NATO, wschodnich granic Rzeczypospolitej Polskiej. Tym samym zmieniono tytuł – jest to uchwała w sprawie bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej. Wysoka Izba będzie wypowiadać się o uchwale pod takim tytułem i, mam nadzieję, przyjmować jednogłośnie ten projekt uchwały. W pierwszym akapicie również został wzmocniony udział Paktu Północnoatlantyckiego. Ta wola większości sejmowej Komisji Obrony Narodowej została zaznaczona.

Do tego miejsca przywiodła nas nonszalancja, nieodpowiedzialność czy też naiwność 20 eurodeputowanych Konfederacji oraz Prawa i Sprawiedliwości, którzy zagłosowali przeciwko rezolucji.

Szanowni Państwo! W dobie dzisiejszych czasów, ciężkich, trudnych, geopolitycznej pozycji Polski i zagrożenia wojną każdy rodzaj wsparcia naszego bezpieczeństwa jest największą wartością, za jaką powinna opowiedzieć się każda frakcja polityczna, a tym samym Sejm, parlament Rzeczypospolitej Polskiej. Wnoszę w imieniu komisji o przyjęcie omawianego projektu uchwały. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 2-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Marcin Ociepa, który przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Marcin Ociepa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na wstępie chcę zaprotestować przeciwko łamaniu regulaminu Sejmu i niedopuszczeniu regulaminowego wniosku przeciwnego do wniosku formalnego, który chciała zgłosić pani poseł Katarzyna Sójka. *(Oklaski)*

Szanowni Państwo! Co się z wami stało, że przedkładacie projekt uchwały uderzający wprost w polską suwerenność, jeśli chodzi o politykę obronną, i wprost

w jedną stronę Sojuszu Północnoatlantyckiego, czyli NATO? *(Oklaski)* Jeszcze niedawno z tą flagą występowaliście na wiecach, na apelach, na konferencjach, wrzucaliście ją do mediów społecznościowych.

(Poseł Joanna Borowiak: Tak było.)

To jest stawka tej uchwały. Nad tym dzisiaj będziemy głosować. 26 lat po szczęśliwym przystąpieniu Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego, najsilniejszego sojuszu obronnego w historii świata, dzisiaj mamy do czynienia z sytuacją, w której państwo przedkłada rezolucję...

(Poseł Piotr Kaleta: Jak w szkole.)

...która nie jest rezolucją o Tarczy Wschód. Nie macie nawet odwagi rozmawiać o bardzo konkretnych zapisach tej rezolucji. Tam Tarcza Wschód pojawia się jako drobny wątek w jednym z 89 punktów. Przeczytajcie pozostałe 88 punktów. *(Oklaski)* Nie chcieliście o tym rozmawiać na posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej. Zamknęliście dyskusję, tchórze. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

(Głos z sali: Wyszliście z sali.)

Czemu się boicie Polaków? Czemu boicie się polskiej opinii publicznej?

(Poseł Jakub Rutnicki: Zdrajcą jesteś.)

Należy im się prawda. Naszym rodakom należy się prawda. Zapisy tej rezolucji to m.in. pkt 10: Unia Europejska jako rzeczywisty gwarant bezpieczeństwa. To już nie NATO?

(Głos z sali: Zdrajca!)

Podnoszenie gotowości obronnej. Jaką Unia Europejska ma gotowość obronną, którą wy chcecie podnosić?

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

(Poseł Joanna Borowiak: Żadną.)

I teraz: utworzenie rzeczywistej – cytuję – europejskiej unii obrony. Szanowni państwo, istnieje unia obrony, nawet transatlantycka unia obrony. Ona się nazywa NATO. Nie można na polu bitwy mnożyć w nieskończoność łańcuchów dowodzenia. Jest jeden łańcuch w ramach NATO. Każdy, kto popiera tego typu zapisy, popiera rozbitcie jedności transatlantyckiej. Na to nie może być zgody. *(Oklaski)*

(Poseł Roman Giertych: A Grenlandii będzie bronili?)

Ale zrobiliśmy wam test i zaproponowaliśmy poprawkę do uchwały, którą dzisiaj przedkładam panu marszałkowi. Jesteśmy gotowi poprzeć poprzez akklamację projekt uchwały *(Dzwonek)*, jeżeli zniknie z niej jeden punkt, punkt o poparciu tej rezolucji. Czyli poprześmy Tarczę Wschód, poprześmy politykę powstrzymywania Rosji, poprześmy jedność europejską w tym zakresie i budowę odporności Unii Europejskiej...

(Głos z sali: To dlaczego jej nie popieracie?)

...bo taka była polityka naszego rządu nawet wtedy, kiedy głosowaliście przeciwko Tarczy Wschód. *(Poruszenie na sali, oklaski)* Było głosowanie w tej sprawie w Sejmie w 2021 r. i głosowaliście przeciwko. Przedkładam dzisiaj tę poprawkę.

(Głos z sali: Czas!)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo. Poproszę o tę poprawkę.

Poseł Marcin Ociepa:

Bardzo proszę, panie marszałku.

I to będzie test, czy jesteście za Tarczą Wschód, czy za pozbawieniem Polski suwerenności, a NATO – sprawczości. Dziękuję bardzo (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Teraz głos zabierze pan poseł Paweł Kowal, który przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

Poseł Paweł Kowal:

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Wysoka Izbo! Trzy elementy są dzisiaj konieczne do zrealizowania polskiej racji stanu w zakresie bezpieczeństwa. Po pierwsze, mówił o tym premier Donald Tusk, żebyśmy nie byli sami. Chodzi o to, żeby Polska nie była osamotniona wobec zagrożeń, które płyną ze wschodu.

(*Poseł Marcin Ociepa: Mamy NATO.*)

Mamy dzisiaj według liczebności pierwszą armię w Unii Europejskiej i trzecią w NATO. (*Poruszenie na sali*) Chodzi o to, żeby nie była sama. I dlatego zrozumcie, że trzeba robić wszystko, żeby instytucje Unii Europejskiej także czuły się odpowiedzialne za obronę naszych granic, które są granicami na wschodzie Unii i NATO. Zrozumcie to. (*Oklaski*)

Po drugie, mamy mieć silne relacje ze Stanami Zjednoczonymi. A jak dzisiaj można zbudować te relacje? Przecież wielu przedstawicieli administracji amerykańskiej miało od dawna rację, że niektórzy nasi sojusznicy w Europie za mało wydawali na obronność. My ich wreszcie przekonaliśmy, żeby wydali więcej (*Oklaski*) i my im pokazaliśmy, że wysiłek polskiego żołnierza, że trudy polskiego rządu nie tylko dotyczą naszej granicy, lecz również dotyczą granicy na wschodzie Unii i NATO, granicy Zachodu.

I trzeci element: tarcza. Wreszcie ten projekt staje się projektem, za który odpowiedzialność muszą ponosić nie tylko Polacy, lecz także nasi partnerzy na zachodzie Europy, bo to jest jedyny sposób na faktyczne odnowienie kluczowego dla nas sojuszu w ramach Paktu Północnoatlantyckiego. I co wam się w tym nie podoba? Nie podoba wam się Tarcza Wschód? To idźcie do ludzi, do domów na Podlasiu, na Lubelszczyźnie, na Podkarpaciu, i im to powiedzcie. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(*Głosy z sali: Nie kłam! Nie kłam!*)

(*Poseł Jakub Rutnicki: Wy jesteście przeciwnikami.*)

Tak, zwracam się z tego miejsca do Polaków na wschodzie Polski: patrzcie, jak oni głosują.

(*Poseł Marek Suski: Zdrajcy!*)

Patrzcie, patrzcie, jak się podniecają, żeby nie dać ochrony waszym domom. To jest ich polityka.

(*Głos z sali: Brawo!*)

Ale teraz jest taki czas, w którym macie zagłosować za bezpieczeństwem Polski. Macie po prostu powiedzieć krótko: tak – tak, nie – nie. Bez kombinowania, które jest charakterystyczne dla waszej polityki.

(*Poseł Krzysztof Bosak: Nie chcemy tego.*)

Tu trzeba to powiedzieć, a nie w Parlamencie Europejskim po cichutku odbierać pieniądze na obronę Polski. A jak nie, to to jest ta wasza szansa. Macie dzisiaj szansę stanąć przed Polakami i budować synergię narodową.

(*Głos z sali: Zdrajcy!*)

Putin nie będzie wybierał.

(*Poseł Marek Suski: Zdrajcy!*)

Putin, gdy będzie mógł, uderzy w Polskę na wszystkie sposoby. (*Dzwonek*) I wtedy historia was rozliczy z tych ironicznych uśmieszków. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

(*Głos z sali: Wstyd!*)

(*Głos z sali: Jak tam z linią na Wiśle?*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Piotr Paweł Strach przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Polska 2050 – Trzecia Droga.

(*Poseł Piotr Kaleta: Odwagi!*)

Poseł Piotr Paweł Strach:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Spór, który państwo próbujecie wywołać w tym momencie, jest bardzo pozorny. Chodzi o to, że mamy wybrać między Anglosasami, Stanami Zjednoczonymi a Unią Europejską.

(*Poseł Krzysztof Bosak: Między Warszawą a Brukselą.*)

Tak naprawdę potrafimy pokazać, że jest Sojusz Północnoatlantycki, który łączy te dwie sfery: ludzi morza i ludzi lądu. Polska potrafi współpracować zarówno z Amerykanami, jak i z Europejczykami na kontynencie. (*Oklaski*) Co więcej, potrzebujemy przemyślenia europejskiego. Potrzebujemy zasobów europejskich, potrzebujemy wsparcia właśnie tu, na kontynencie, tak samo jak potrzebujemy wsparcia amerykańskiego. Europa od tysięcy lat była targana wojnami, od czasów starożytnych narody były się w Europie między sobą. Dziś dzięki Unii Europejskiej jesteśmy zjednoczeni. Możemy przeciwstawić się za-

Posel Piotr Pawel Strach

grozeniu z Azji, ze Wschodu. Doceńmy to, że Unia Europejska w końcu potrafi się dogadać, w końcu potrafi przeznaczyć olbrzymie pieniądze... Bo tak, Unia Europejska ma pieniądze. To jest jej podstawowy atut, podstawowa siła, to, że mamy w Unii Europejskiej zasoby pozwalające na to, żeby rozwinąć przemysł, żeby rozwinąć wielodomenowość, jeśli chodzi o nasze zasoby.

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Nie opierajmy się tylko na jednym filarze, jakim oczywiście jest sojusz z Amerykanami. Potrzebujemy Europy, tak samo jak Europa potrzebuje nas.

(Poseł Krzysztof Bosak: Nie macie kart.)

Rozumiem, że jest kampania wyborcza. Do tej pory wydawało mi się, że przez ten rok potrafilibyśmy uznać, że bezpieczeństwo jest wspólną racją stanu, że nie ma się o co kłócić. Wiemy, jaki jest kierunek polskiej polityki, którą pokazuje m.in. pan premier Kosiniak-Kamysz.

(Głos z sali: Strach pokazuje.)

Apeluję do tej Izby, żebyśmy wrócili do spokojnej, racjonalnej polityki, którą wyznaczyliśmy, nie wiem, 30 lat temu, kiedy odwróciliśmy się od bloku wschodniego w kierunku wolnego świata, Stanów Zjednoczonych i Europy. To jest nasz wspólny kierunek. *(Oklaski)* Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Szanowni Państwo! Jeśli można, poproszę o chwilę. Na galerii znajdują się dzieci i młodzież słabo widząca i niedowidząca z Kujawsko-Pomorskiego Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 w Bydgoszczy oraz z Kujawsko-Pomorskiego Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 2 dla dzieci i młodzieży słabo słyszącej i niedosłyszącej w Bydgoszczy, którzy przybyli na zaproszenie pani poseł Iwony Kozłowskiej. Witamy bardzo serdecznie. *(Oklaski)*

Stanowisko Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga przedstawi pan poseł Andrzej Grzyb.

Posel Andrzej Grzyb:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Istotnie dzisiaj Komisja Obrony Narodowej była zaangażowana w bardzo emocjonującą dyskusję, która dotyczyła dwóch projektów uchwał. Ani jedna, ani druga z zaproponowanych uchwał nie wykluczają tego, co jest zasadniczym przedmiotem sporu. Mianowicie jedna i druga uchwała potwierdza, że strategicznym sojuszem dla polskiego bezpieczeństwa jest Sojusz Północnoatlantycki. Tego nikt nie kwestionuje. Jednak widzimy też, że wzrastają wymagania wobec wszyst-

kich członków Sojuszu. Nie wszyscy wywiązują się w pełni z nałożonych na nich zobowiązań. Niektóre państwa członkowskie Sojuszu nie wywiązują się z deklaracji złożonej 10 lat temu – deklaracji o zwiększeniu nakładów obronnych do 2% PKB.

Istnieje zatem poważny zarzut ze strony m.in. nowej administracji amerykańskiej, zgodnie z którym brak wywiązywania się z tych zobowiązań może spowodować zmianę nastawienia głównego partnera w ramach tego sojuszu, jakim są Stany Zjednoczone. Zdajemy sobie sprawę z tego, że ani zdolności obronne Sojuszu, ani perspektywa pokoju na Ukrainie nie są możliwe do osiągnięcia bez udziału Stanów Zjednoczonych. Nikt z nas tego nie podważa. Mówię to w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe.

Jesteśmy też przekonani, że biała księga, która była pretekstem do tej rezolucji Parlamentu Europejskiego, jest przecież zgodną odpowiedzią wszystkich państw członkowskich na pytanie, jak mamy wyznaczyć zadania dla nowego komisarza do spraw obrony, którym jest były litewski premier, pan premier Kubilius. Skoro biała księga ma być przedmiotem wzmocnienia udziału państw członkowskich NATO i Unii Europejskiej w zakresie obronności, to powinniśmy w sposób odpowiedzialny nad nią dyskutować. Przecież to ma być wzmocnienie europejskich zdolności w zakresie chociażby produkcji sprzętu i wyposażenia armii europejskich, ale też zdolności amunicyjnych. Doskonale zdajemy sobie sprawę, że jednym z głównych mankamentów jest to, że nie mamy zdolności amunicyjnych takich, jakie są potrzebne na wypadek zagrożenia i konfliktu. Skoro zatem zmierzamy do wzmocnienia tych zdolności, to nie powinniśmy deprecjonować znaczenia białej księgi. Przypomnę tylko jeden zapis z tej rezolucji. W rezolucji Parlament Europejski podkreśla, że Europa musi wziąć na siebie większą odpowiedzialność *(Dzwonek)* w ramach NATO, zwłaszcza jeśli chodzi o zapewnienie bezpieczeństwa na kontynencie europejskim. To jest oczekiwanie, które zostało wyrażone wprost przez prezydenta Trumpa, przez nową administrację amerykańską. W tej materii powinniśmy znaleźć konsensus w Wysokiej Izbie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Arkadiusz Sikora przedstawi stanowisko klubu Lewicy.

Posel Arkadiusz Sikora:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! 12 marca 1999 r. Polska przystąpiła do NATO. Na ten dzień pracowały wszystkie opcje polityczne, bo wszystkim nam zależało na tym, żeby przystąpić

Posel Arkadiusz Sikora

do tego paktu. Dokument podpisał prezydent lewicowy Aleksander Kwaśniewski.

Dzisiaj, po wielu latach, widzimy, że w ramach współpracy w NATO Europa ma pewne zaległości. Ogłoszenie przez Ursulę von der Leyen białej księgi pokazuje, że najwyższa pora, aby te zaległości Unia Europejska nadrobiła. To, że dzisiaj konieczna jest współpraca zarówno ze Stanami Zjednoczonymi, jak i z Unią Europejską, wiemy wszyscy. Dzisiaj decyzje, które podejmuje Unia Europejska, działają nie na osłabienie tego sojuszu, wręcz przeciwnie, wpływają na wzmocnienie sojuszu militarnego właśnie Unii Europejskiej. Te wszystkie decyzje, które podejmuje Unia Europejska w ramach białej księgi, mają zapewnić bezpieczeństwo całej Unii Europejskiej. Ale najbardziej powinno zależeć na tym właśnie Polsce, aby to bezpieczeństwo było tutaj blisko, u nas, żeby broń i pociski powstawały i były tworzone w Unii Europejskiej, ponieważ likwidujemy wtedy długie łańcuchy dostaw. Dzisiaj w interesie Polski jest to, aby Unia Europejska inwestowała w przemysł zbrojeniowy właśnie tutaj, w Europie. W interesie Polski jest też to, aby Tarcza Wschód została wpisana do priorytetów Unii Europejskiej. Dlaczego jest to takie ważne? My, jako rząd 15 października, podjęliśmy decyzję o tym, że zainwestujemy w Tarczę Wschód ponad 10 mld zł. Dzisiaj pojawia się szansa na to, aby te 10 mld zł zostało pokryte ze środków Unii Europejskiej. Te 10 mld, które my obiecaliśmy, zostanie w kieszeniach Polaków na różne inne rzeczy. Dzisiaj w naszym interesie jest to, aby środki finansowe przeznaczane na bezpieczeństwo trafiały również do Polski i do polskich przedsiębiorstw. Polska Grupa Zbrojeniowa również będzie w tym uczestniczyła. Musimy zrobić wszystko, żeby te pieniądze trafiły właśnie do Polski i żeby były wydatkowane na bezpieczeństwo Europy, bo najbardziej na tym bezpieczeństwie Europy skorzysta właśnie Polska. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Szanowni Państwo! Przywitajmy dzieci i młodzież ze szkoły podstawowej z Żydowa i Czerniejewa oraz przedstawicieli Rady Seniorów Miasta i Gminy Czerniejewo *(Oklaski)*, którzy przybyli na zaproszenie pani poseł Pauliny Hennig-Kłoski. Witamy bardzo serdecznie. *(Oklaski)*

Stanowisko klubu Konfederacja przedstawi pan marszałek Krzysztof Bosak.

Posel Krzysztof Bosak:

Wysoki Sejmie! Jesteśmy świadkami swego rodzaju operacji dezinformacyjnej, odwracania uwagi od

rzeczy istotnych. Zarówno ta rezolucja w Parlamencie Europejskim nie ma żadnego znaczenia, nie ma mocy wiążącej, jak i cała ta uchwała dzisiaj tutaj przedstawiona ma charakter iście kabaretowy. Ta uchwała zresztą potwierdza nieprawdę. Nie ma w rezolucji Parlamentu Europejskiego żadnego stwierdzenia, żeby projekt Tarczy Wschód był projektem flagowym dla Unii Europejskiej. Nie ma tam przesądzanego żadnego finansowania. Jest jedynie taki zamiar dopisany do pkt 15. Na końcu tego punktu wyraźnie po przecinku jest dodane: i Tarcza Wschód, i jeszcze Tarcza Wschód. W 20 pkt, jeśli ktoś z was to przeczytał, znajdziecie zasadę równomierności rozłożenia inwestycji w obronę, równomierności geograficznej. Zasada równomierności geograficznej w skali kontynentu europejskiego jest wprost sprzeczna z tym, o czym kłamiecie Polakom, czyli rzekomym uprzywilejowaniem wschodniej flanki NATO. Nie da się jednocześnie zbroić państw bałtyckich, Polski i Portugalii, i Hiszpanii. *(Dzwonek)* Albo jest równomiernie, albo jest jakiś priorytet.

Druga sprawa. Przesuwanie kompetencji do Brukseli jest wprost sprzeczne z naszymi priorytetami obronnościowymi. Tu powinny zapadać decyzje. Żaden z generałów tego nie poprze, bo każdy z generałów wie, że to jest bez sensu, co chcecie zrobić. Żadnego eurodługu, żadnych kolejnych euroobligacji, żadnych nowych kompetencji do Unii Europejskiej.

(Głos z sali: Żadnej obrony.)

Jedyne, co Unia Europejska mogłaby i powinna zrobić, to dać nisko oprocentowane kredyty, a tutaj, w polskim rządzie, w polskim Sejmie powinniśmy dyskutować, na co je przekształcić.

Ostatnia sprawa. Osłabiacie stanowisko negocjacyjne Polski. Większość rzeczy w kwestii tego, jak ma być ten instrument skonstruowany, jest nieustalona. Premier dzisiaj na ten temat dyskutuje. A wy do rangi doktrynalnej podnosicie poparcie kota w worku? Jesteście tak samo nieroztropni, jak był premier Morawiecki, kiedy tutaj reklamował KPO. Później się okazało, że eurodług jest, euroobligacje są, pieniędzy nie ma. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Wystąpienie klubowe kontynuować będzie pan poseł Andrzej Tomasz Zapałowski.

Posel Andrzej Tomasz Zapałowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przy tej debacie chciałem o coś zapytać. Półtora roku rządzicie. Gdzie jest nowa strategia bezpieczeństwa narodowego? Gdzie jest strategia obronności? Podstawowe, strategiczne dokumenty, na których opiera się bezpieczeństwo Polski? Nie ma tego. Wy zapewniacie tylko papierowe bezpieczeństwo uchwałami i rezolucjami. Wy

Posel Andrzej Tomasz Zapalowski

się miotacie. Wy nie działacie rzeczywiście na rzecz bezpieczeństwa Polski. Mówicie o Tarczy Wschód. A ja zapytam. Tarcza Wschód to jest czasowe, chwilowe wstrzymanie przeciwnika. Co dalej? Co dalej z całym systemem obronnym?

Szanowni Państwo! Panie Marszałku! Ta polityka, którą obecnie prowadzicie, jest absolutnie nieodpowiedzialna. Same zakupy... Jaki jest stan mobilizacji Sił Zbrojnych, jednostek operacyjnych? (*Dzwonek*) Czym obstarwiecie w zasobach osobowych, ludzkich i sprzętowych Tarczę Wschód?

(*Głos z sali*: Konfederatami.)

Macie takie symulacje? (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Mamy.)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Stanowisko koła Razem przedstawi pan poseł Maciej Konieczny.

Posel Maciej Konieczny:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam poważne wątpliwości, czy wzajemne przerzucanie się uchwałami jest tym, czego Polska w tym momencie potrzebuje. Czy te wzajemne okrzyki i oskarżenia o zdradę sprzyjają polskiemu bezpieczeństwu? To, co do czego nie mam wątpliwości, to to, że Polska potrzebuje pogłębionej europejskiej współpracy obronnej. Co ciekawe, już wiele lat temu doskonale rozumiał to prezydent Lech Kaczyński, który proponował wprost powstanie europejskiej armii.

(*Głos z sali*: Hańba!)

(*Głos z sali*: To prawda.)

(*Posel Krzysztof Bosak*: To był chyba prezes Jarosław Kaczyński, a nie prezydent Lech Kaczyński.)

Dzisiaj po prawej stronie jest to hańba i herezja...

(*Głos z sali*: Hańba!)

...zatem to powinno być tym bardziej oczywiste dzisiaj, bo czasy mamy dużo trudniejsze, bo za wschodnią granicą Polski toczy się pełnoskalowa wojna, bo obecna administracja amerykańska w tym konflikcie zdaje się bardziej sprzyjać Rosji niż Europie. Trwała zmiana w amerykańskiej polityce sprawia, że kolejne administracje amerykańskie prawdopodobnie również będą mniej zainteresowane zaangażowaniem w naszym regionie, a bardziej zaangażowaniem w regionie Pacyfiku. Zamykanie na to oczu jest nieodpowiedzialne. Zamykanie oczu na zmiany w świecie, które zmieniają architekturę bezpieczeństwa, w której istnieje Polska, jest nieodpowiedzialne. Trzeba przyjąć do wiadomości, że najlepszym gwarantem naszego bezpieczeństwa w przyszłości będzie współpraca Polski z krajami nordyckimi, z naszymi zachodnimi sąsiadami i z Rumunią. Europejska współpraca obronna – na to trzeba stawiać.

Przyznam, że ta ewolucja polskiej prawicy od rozsądnego, racjonalnego stanowiska, które stawia na pierwszym miejscu na polskie bezpieczeństwo, do sytuacji, w której jakieś ideologiczne wzmoczenia, które podzielacie z Donaldem Trumpem, wydają się dla was ważniejsze niż bezpieczeństwo i interes Polski, to jest fatalny kierunek. Mam nadzieję, że jednak wszyscy na tej sali zgodzimy się co do tego, że potrzebujemy silnej Europy, zdolnej do obrony w sytuacji, w której naprawdę nie możemy być pewni, czy kawaleria z drugiej strony oceanu przybędzie. Poza tym jest jasne, że bez sojuszy w naszym regionie sami będziemy słabsi. Pogłębienie współpracy obronnej Europy jest w polskim interesie. Pogłębienie współpracy przemysłowej w zakresie przemysłu obronnego w Europie jest w naszym interesie. (*Dzwonek*) Zwalczmy o to, żeby te pieniądze trafiły do Polski, a nie poddawajmy się od razu, tak jak, rozumiem, proponuje Prawo i Sprawiedliwość. (*Oklaski*)

(*Posel Antoni Macierewicz*: To jest wzmocnienie Niemiec.)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Jan Krzysztof Ardanowski przedstawi stanowisko koła Republikanie.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kilka dni temu minęła 26. rocznica wejścia Polski do NATO. To był wspólny sukces wszystkich elit politycznych ówczesnego czasu, bo wiedzieliśmy, że tylko ten najmocniejszy sojusz obronny jest w stanie powstrzymać zapędy imperium zła. To imperium zła w dalszym ciągu istnieje, pomimo pewnej ewolucji, jakie przeszło. Była pełna zgoda, że bezpieczeństwo jest czymś, czym nie wolno handlować, że nie wolno wymyślać niestworzonych zarzutów. Co się z nami porobiło, żeby pod potrzeby bieżącej polityki, kampanii wyborczej stawiać pod znakiem zapytania polskie bezpieczeństwo? Ta dyskusja jest jakąś dyskusją kabaretową. Owszem, Europa powinna zwiększyć swoje wysiłki obronne, przeznaczyć na to dużo więcej pieniędzy, wprowadzić współpracę przemysłów obronnych poszczególnych krajów, ale przecież widzimy, że Unia Europejska nie dysponuje żadnymi realnymi możliwościami obrony. Jeżeli nie będzie NATO, to wszystkie deklaracje, że ktoś udzieli nam pomocy, będą tyle znaczyły, co nasze sojusze w 1939 r. Dlatego nie wolno zmieniać strategii obrony Polski, strategii zakupów, strategii obrony. Pikanterii dodaje fakt, że teraz Tarcza Wschód, czyli obrona terenów wschodnich, jest na ustach tych, którzy niedawno chcieli ustanowić linię obrony na linii Wisły. Co się z nami porobiło? Po co ta cała dyskusja?

Do tego jeszcze wykorzystywanie głosowania nad rezolucją, która nie ma żadnego znaczenia. Podzie-

Posel Jan Krzysztof Ardanowski

lam zdanie kolegów z Konfederacji. Nie ma żadnego znaczenia, czy będzie zapis taki, czy taki. Z tego robi się bat, cep polityczny, żeby nim siebie walić. W ten sposób grając, zmarujemy Polskę i polskie bezpieczeństwo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Adam Gomoła, poseł niezrzeszony.

Posel Adam Gomoła:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bezpieczeństwo jest inwestycją. Każdy inwestor wie o tym dobrze, że najlepszy portfel inwestycyjny to ten zdwersyfikowany, zróżnicowany. Wiadomo, że kluczowym elementem tego portfela był dla nas, jest i zawsze będzie Sojusz Północnoatlantycki, NATO. Ale to nie zmienia faktu, że największy geopolityczny interes w tym powstrzymaniu rosyjskiego imperializmu ma Europa. Zatem stawianie na integralność Europy w momencie zagrożenia jest rzeczą chyba obiektywnie dobrą.

Poza tym o co wam chodzi? Przez lata narzekaliście, że Europa jest bierna wobec tego, co dzieje się w Rosji, że nie podejmuje wysiłków, żeby przygotować się na potencjalną agresję. A teraz co? Udało się wreszcie wynegocjować rozwiązania, które sprawiają, że wszyscy wspólnie będziemy inwestować w to bezpieczeństwo, i krzyczycie najgłośniej, żeby tego nie robić. To w czym interesie to krzyczycie? *(Oklaski)* Mówicie, że tracimy suwerenność przez zamiar zniesienia zasady jednomyślności na rzecz większości kwalifikowanej w kwestiach bezpieczeństwa. To ja mówię: sprawdzam. Ile razy w kontekście jednomyślności blokowane były kolejne pakiety sankcji na Rosję?

(Poseł Piotr Kaleta: 20 tys. razy. Sprawdź.)

Ostatnia chociażby sprawa, kwestia członkostwa Ukrainy w Unii Europejskiej i włączenia jej w struktury unijne. Kto blokował? Wasz kumpel Orbán. Nie wyobrażam sobie, żeby w momencie, gdyby ta większość kwalifikowana istniała, to miałyby nie przejść. Niestety, ale trzeba spojrzeć prawdzie w oczy, że przez to, że mamy tę zasadę jednomyślności, takie szpiony Putina, mówiąc wprost, powodują, że Unia jest bierna i tylko czeka na to, aż Putin przyjdzie i będzie podejmował kolejne akty agresji na kolejne państwa demokratyczne, na kolejne państwa Zachodu.

NATO jest i będzie kluczowym elementem naszego bezpieczeństwa, kluczowym elementem, jeżeli chodzi o sojusz obronny. Ale to nie zmienia faktu, że trzeba sobie uświadomić, że skuteczność NATO leży na sprawczości największych państw, które tworzą ten sojusz obronny. Co w momencie, kiedy jeden z największych krajów powie, że nie tylko nie będzie broił niektórych krajów, ale jeszcze będzie zachęcał

Rosję do tego, żeby dokonywać agresji na niektóre z krajów Sojuszu Północnoatlantyckiego? Czy teraz znów będziecie wstawać i skandować jego imię? Czy to jest to, co chcecie teraz zrobić?

Szanowni Państwo! Wandalizm i poddaństwo to nie jest zwiększanie naszego bezpieczeństwa. Uświadomcie to sobie wreszcie, bardzo proszę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Zamykam dyskusję.

W trakcie drugiego czytania do projektu uchwały zgłoszono poprawki.

Uprawniony wnioskodawca złożył na podstawie art. 51 ust. 1 pkt 4 regulaminu Sejmu uzasadniony wniosek o przystąpienie do głosowania bez kierowania projektu uchwały do komisji.

Wniosek ten poddam pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o przystąpienie do głosowania nad projektem uchwały bez kierowania go do komisji, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(Poseł Joanna Borowiak: Nie działa, nie ma głosowania.)

(Poseł Konrad Fryszak: PiS plus Konfederacja równa się Rosja.)

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. 235 – za, 192 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

Do głosowania nad projektem uchwały przystąpimy po doręczeniu zestawienia poprawek pod koniec bloku głosowań.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1111-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Katarzynę Stachowicz o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca
Katarzyna Stachowicz:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Podczas drugiego czytania ustawy o zmianie ustawy o ratownictwie medycznym oraz niektórych innych ustaw klub parlamentarny Lewicy zgłosił poprawkę dotyczącą tego, by minister właściwy do spraw zdrowia określił w drodze rozporządzenia maksymalny czas na przyjęcie pacjenta do zespołu ratownictwa medycznego w szpitalu.

Poseł Sprawozdawca Katarzyna Stachowicz

Komisja Zdrowia po rozpatrzeniu poprawki w dniu 20 marca wnosi, by Wysoki Sejm odrzucił tę poprawkę i przyjął przedstawiony projekt ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1111.

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości, a także w dodatkowym sprawozdaniu poprawkę, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wnioski mniejszości 1. i 2. zgłoszone zostały do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym.

W 1. wniosku mniejszości do art. 36 wnioskodawcy w ust. 1 proponują nadać inne brzmienie pkt 2.

Z tym wnioskiem mniejszości łączy się 3. wniosek mniejszości.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 1. i 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. 184 – za, 232 – przeciw, 15 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości do dodawanego art. 38a wnioskodawcy proponują nadać inne brzmienie ust. 14.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. 219 – za, 209 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

Jedyna poprawka zgłoszona została do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym.

W jedynej poprawce wnioskodawcy proponują nadać inne brzmienie art. 45a.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. 220 – za, 210 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1111, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. 413 – za, nikt nie był przeciw, 16 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1101.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1101, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. 425 – za, nikt nie był przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o uchwaleniu Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej oraz ustawy o inwestycjach w zakresie budowy portów zewnętrznych (druki nr 1095 i 1096).

Proszę.

Poseł Sprawozdawca Piotr Głowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja wnosi, by Wysoki Sejm wszystkie poprawki Senatu przyjął. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Bravo!)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję panu posłowi.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

W punktach porządku dziennego dotyczących rozpatrywania poprawek Senatu głosować będziemy nad wnioskiem o odrzucenie poprawek Senatu.

Poprawki od 1. do 5. Senat zgłosił do art. 1 zawierającego zmiany do ustawy o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej.

W poprawkach 1., 2. i 4. Senat proponuje zmiany redakcyjno-legislacyjne.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 1., 2. i 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Nikt nie był za, 410 – przeciw, 15 się wstrzymało.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W poprawkach 3. i 6. Senat proponuje, aby wskazane w nich przepisy stosowało się od dnia 1 stycznia 2026 r.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 3. i 6., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. 3 – za, 400 – przeciw, 13 się wstrzymało.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W 5. poprawce Senat proponuje zmiany w art. 35a ust. 8 ustawy nowelizowanej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. 2 – za, 413 – przeciw, 14 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o rynku pracy i służbach zatrudnienia (druki nr 1092 i 1100).

Proszę panią poseł Katarzynę Ueberhan o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Katarzyna Ueberhan:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących rynku pracy oraz cudzoziemców przebywających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Jest to sprawozdanie o uchwale Senatu w sprawie ustawy o rynku pracy i służbach zatrudnienia z druku nr 1092.

Marszałek Sejmu zgodnie z art. 54 ust. 1 regulaminu Sejmu skierował w dniu 14 marca 2025 r. uchwałę Senatu w powyższej sprawie do Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących rynku pracy oraz cudzoziemców. Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia projektów ustaw, już nie będę powtarzać nazwy, rozpatrzyła poprawki zgłoszone przez Senat na posiedzeniu komisji w dniu 19 marca 2025 r. Senat zgłosił 104 poprawki do druku o rynku pracy i służbach zatrudnienia. Z tych 104 poprawek Komisja Nadzwyczajna proponuje, by 6 poprawek odrzucić. Są to poprawki 1., 11., 12., 22., 65. oraz 102. Większość tych poprawek to poprawki legislacyjno-redakcyjne. Pozostałe ze 104 poprawek Komisja Nadzwyczajna rekomenduje przyjmując, przy czym nad częścią tych poprawek na szczęście można głosować łącznie, więc nie będzie tych głosowań aż tak wiele.

Szanując państwa czas, nie będę czytać, nad którymi poprawkami można głosować łącznie. Znajdą to państwo na stronie Sejmu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Szanowni Państwo! Na galerii są uczniowie z miasta i gminy Skaryszew, których zaprosił pan poseł Radosław Fogiel. Witamy bardzo serdecznie. *(Oklaski)*

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W 1. poprawce do art. 1 ust. 3 pkt 2 lit. 1 Senat proponuje skreślić odesłanie do art. 137a ustawy o cudzoziemcach.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. 412 – za, 3 – przeciw, 15 się wstrzymało.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 2. poprawce do art. 2 pkt 26 Senat proponuje zmianę o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Z poprawką tą łączą się poprawki 3., od 6. do 10., od 13. do 15., od 17. do 21., od 23. do 43., 46., od 49. do 51., od 53. do 55., 57., 58., od 60. do 64., od 66. do

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski

76., od 78. do 81., od 83. do 86., od 88. do 101., 103. i 104.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 2., 3., od 6. do 10., od 13. do 15., od 17. do 21., od 23. do 43., 46., od 49. do 51., od 53. do 55., 57., 58., od 60. do 64., od 66. do 76., od 78. do 81., od 83. do 86., od 88. do 101., 103. i 104., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Nikt nie był za, 415 – przeciw, 15 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W 4. poprawce do art. 8 Senat proponuje doprecyzowanie odesłania w ust. 8.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Nikt nie był za, 414 – przeciw, 14 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 5. poprawce do art. 10 ust. 2 Senat proponuje dodać pkt 10.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Nikt nie był za, 411 – przeciw, 17 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 11. poprawce do art. 15 Senat proponuje nowe brzmienie ust. 5.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. 406 – za, 5 – przeciw, 17 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 12. poprawce do art. 18 Senat proponuje nowe brzmienie ust. 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 12. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. 412 – za, 1 – przeciw, 18 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 16. poprawce do art. 48 ust. 4 pkt 1 Senat proponuje nowe brzmienie lit. b.

Z poprawką tą łączy się poprawka 44.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 16. i 44., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. 1 – za, 411 – przeciw, 18 się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

W 22. poprawce do art. 83 Senat proponuje nowe brzmienie ust. 12.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 22. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. 417 – za, 1 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 45. poprawce do art. 309 Senat proponuje m.in. zmianę tytułu ustawy w ust. 3 pkt 1.

Z poprawką tą łączą się poprawki 47., 48., 52., 56. i 59.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 45., 47., 48., 52., 56. i 59., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Nikt nie był za, 410 – przeciw, 17 się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

W 65. poprawce do art. 326 ust. 2 Senat proponuje zmianę w części wspólnej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 65. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. 410 – za, nikt nie był przeciw, 18 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 77. poprawce do art. 14 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy Senat proponuje nowe brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 77. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 409 posłów. 16 – za, 392 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 82. poprawce do art. 3 w ust. 2 ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z ochroną miejsc pracy Senat proponuje nowe brzmienie pkt 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 82. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. 1 – za, 407 – przeciw, 17 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 87. poprawce do art. 426 ustawy Senat proponuje m.in. skreślić pkt 4 w ust. 8.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 87. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Nikt nie był za, 403 – przeciw, 18 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 102. poprawce Senat proponuje zmianę w art. 457 ustawy.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 102. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. 412 – za, 13 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o warunkach dopuszczalności powierzania pracy cudzoziemcom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 1091 i 1099).

Proszę panią poseł Joannę Frydrych o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca
Joanna Frydrych:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących

rynku pracy oraz cudzoziemców przebywających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o warunkach dopuszczalności powierzania pracy cudzoziemcom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Marszałek Sejmu, zgodnie z art. 54 ust. 1 regulaminu Sejmu, skierował w dniu 14 marca 2025 r. uchwałę Senatu w powyższej sprawie do Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących rynku pracy oraz cudzoziemców przebywających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w celu rozpatrzenia. Komisja Nadzwyczajna, po rozpatrzeniu projektów ustaw dotyczących rynku pracy oraz cudzoziemców przebywających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i po rozpatrzeniu przedmiotowej uchwały na posiedzeniu w dniu 19 marca 2025 r., wnosi, by Wysoki Sejm raczył przyjąć 27 poprawek oraz odrzucić 19 poprawek. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Przywitajmy przedstawicieli II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej, którzy przybyli na zaproszenie pani poseł Magdaleny Łośko. *(Oklaski)*

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W 1. poprawce do art. 1 Senat proponuje zmianę w ust. 3.

Z poprawką tą łączą się poprawki 7., 11., 22. i 37.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 1., 7., 11., 22. i 37., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. 2 – za, 237 – przeciw, 191 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

W 2. poprawce do art. 2 pkt 2 Senat proponuje zmianę w lit. c.

Z poprawką tą łączą się poprawki 20., 38., 40. i 41.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 2., 20., 38., 40. i 41., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. 404 – za, nikt nie był przeciw, 20 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

W poprawce 3. do art. 2 pkt 2 Senat proponuje zmianę w lit. e.

Z poprawką tą łączą się poprawki 5. i 17.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 3., 5. i 17., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. 404 – za, nikt nie był przeciw, 19 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

W 4. poprawce do art. 2 pkt 9 Senat proponuje zmianę w lit. b.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. 395 – za, 2 – przeciw, 17 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce do art. 4 Senat proponuje zmianę w ust. 1.

Z poprawką tą łączy się poprawka 26.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 6. i 26., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. 8 – za, 229 – przeciw, 185 się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

W 8. poprawce do art. 6 Senat proponuje zmiany w ust. 1 i 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. 200 – za, 213 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 9. poprawce do art. 6 Senat proponuje dodanie ust. 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. 177 – za, 232 – przeciw, 14 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 10. poprawce Senat proponuje zmiany w art. 8 ust. 5 i art. 67 ust. 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. 170 – za, 234 – przeciw, 16 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 12. poprawce do art. 9 Senat proponuje zmianę w ust. 4 i dodanie ust. 5 i 6.

Z poprawką tą łączy się poprawka 27.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 12. i 27., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. 175 – za, 234 – przeciw, 15 się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

W 13. poprawce do art. 9 ust. 4 Senat proponuje dodanie pkt 3.

Z poprawką tą łączą się poprawki 14., 28. i 31.

Nad tymi poprawkami...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Panie pośle, głosowanie jest.

W 13. poprawce do art. 9 ust. 4 Senat proponuje dodanie pkt 3.

Z poprawką tą łączą się poprawki 14., 28. i 31.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 13., 14., 28. i 31., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. 222 – za, 205 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawki odrzucił.

W 15. poprawce do art. 13 ust. 1 Senat proponuje zmianę w pkt 7.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 15. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. 180 – za, 225 – przeciw, 16 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 16. poprawce Senat proponuje zmiany w art. 13 ust. 6 i art. 65 ust. 3.

Z poprawką tą łączą się poprawki 19., 33. i 46.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 16., 19., 33. i 46., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. 178 – za, 237 – przeciw, 16 się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

W 18. poprawce do art. 28 ust. 5 Senat proponuje zmianę w pkt 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 18. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. 176 – za, 235 – przeciw, 17 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 21. poprawce do art. 50 Senat proponuje zmiany w ust. 1, 2 i 4.

Z poprawką tą łączą się poprawki 24. i 25.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 21., 24. i 25., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. 175 – za, 238 – przeciw, 13 się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

W 23. poprawce do art. 50 Senat proponuje zmianę w ust. 5.

Z poprawką tą łączy się poprawka 30.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 23. i 30., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. 176 – za, 236 – przeciw, 18 się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

W 29. poprawce do art. 65 ust. 1 Senat proponuje zmianę w pkt 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 29. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. 175 – za, 238 – przeciw, 15 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 32. poprawce do art. 76 ust. 1 Senat proponuje zmianę w pkt 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 32. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. 174 – za, 254 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 34. poprawce do art. 85 Senat proponuje zmianę w pkt 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 34. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. 181 – za, 246 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 35. Senat proponuje skreślenie art. 87.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 35. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. 36 – za, 216 – przeciw, 176 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 36. poprawce do art. 89 ust. 1. Senat proponuje zmianę w pkt 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 36. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. 169 – za, 232 – przeciw, 17 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 39. poprawce do art. 97 Senat proponuje zmianę w pkt 2.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 39. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów, 412 – za, 2 – przeciw, wstrzymało się 16.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 42. poprawce Senat proponuje zmiany w art. 97 pkt 21 i art. 129 pkt 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 42. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów, 410 – za, 2 – przeciw, wstrzymało się 16.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 43. poprawce do art. 97 Senat proponuje dodanie pkt 21a.

Z poprawką tą łączy się poprawka 44.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 43. i 44., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów, 412 – za, 1 – przeciw, wstrzymało się 17.

Sejm poprawki odrzucił.

W 45. poprawce Senat proponuje skreślenie art. 99.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 45. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów, 216 – za, 210 – przeciw, wstrzymało się 5.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych, ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1094 i 1098).

Proszę pana posła Michała Krawczyka o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Michał Krawczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Senat zaproponował jedną poprawkę. Komisja proponuje zagłosowanie przeciw odrzuceniu tej poprawki. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W jedynej poprawce Senat proponuje zmianę w art. 1 pkt 1 ustawy nowelizującej.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. 20 – za, 395 – przeciw, 6 się wstrzymało*).

Sejm poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych, ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku oskarżyciela prywatnego Łukasza Mejzy, reprezentowanego przez adwokata Huberta Kubika, z dnia 24 marca 2023 r., poprawionego w dniu 25 maja 2023 r., o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic w zakresie dotyczącym zachowań opisanych w pkt 1, 2, 3, 5 i 6 wniosku.

Na podstawie art. 105 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poseł może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej za zgodą Sejmu.

Przypominam, że Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych na podstawie art. 7c ust. 5 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora proponuje, aby Sejm odrzucił wnioski o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic w zakresie dotyczącym zachowań opisanych w pkt 1, 2, 3, 5 i 6 tego wniosku.

Na podstawie art. 7c ust. 6 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora Sejm wyraża zgodę na pociągnięcie posła do odpowiedzialności karnej w drodze uchwały podjętej bezwzględną większością głosów ustawowej liczby posłów.

Głosować będziemy nad wnioskami o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku oskarżyciela prywatnego Łukasza Mejzy, reprezentowanego przez adwokata Huberta Kubika, z dnia 24 marca 2023 r., poprawionego w dniu 25 maja 2023 r., o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic za zachowanie opisane w pkt 1 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

*) Głosowanie zostało powtórzone na s. 199.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski

Głosowało 423 posłów. 171 – za, 248 – przeciw, 4 się wstrzymało.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów podjął uchwałę o niewyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic za czyn określony w pkt 1 tego wniosku.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku oskarżyciela prywatnego Łukasza Mejzy, reprezentowanego przez adwokata Huberta Kubika, z dnia 24 marca 2023 r., poprawionego w dniu 25 maja 2023 r., o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic za zachowanie opisane w pkt 2 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. 169 – za, 248 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów podjął uchwałę o niewyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic za czyn określony w pkt 2 tego wniosku.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku oskarżyciela prywatnego Łukasza Mejzy, reprezentowanego przez adwokata Huberta Kubika, z dnia 24 marca 2023 r., poprawionego w dniu 25 maja 2023 r., o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic za zachowanie opisane w pkt 3 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. 165 – za, 250 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów podjął uchwałę o niewyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic za czyn określonych w pkt 3 tego wniosku.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku oskarżyciela prywatnego Łukasza Mejzy, reprezentowanego przez adwokata Huberta Kubika, z dnia 24 marca 2023 r., poprawionego w dniu 25 maja 2023 r., o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic za zachowanie opisane w pkt 5 tego wniosku, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. 162 – za, 246 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów podjął uchwałę o niewyrażeniu zgody na

pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic za czyn określony w pkt 5 tego wniosku.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku oskarżyciela prywatnego Łukasza Mejzy, reprezentowanego przez adwokata Huberta Kubika, z dnia 24 marca 2023 r., poprawionego w dniu 25 maja 2023 r., o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic za zachowanie opisane w pkt 6 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. 165 – za, 249 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów podjął uchwałę o niewyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic za czyn określony w pkt 6 tego wniosku.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku oskarżyciela prywatnego Łukasza Mejzy, reprezentowanego przez adwokata Huberta Kubika, z dnia 24 marca 2023 r., poprawionego w dniu 25 maja 2023 r., o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic w zakresie dotyczącym zachowań opisanych w pkt 4 i 7 wniosku.

Na podstawie art. 105 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poseł może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej... (*Gwar na sali*)

(*Głos z sali*: Nie przeszkadzać.)

...tylko za zgodą Sejmu.

Przypominam, że Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych na podstawie art. 7c ust. 5 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora proponuje, aby Sejm odrzucił wnioski o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic w zakresie dotyczącym zachowań opisanych w pkt 4 i 7 tego wniosku.

Na podstawie art. 7c ust. 6 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora Sejm wyraża zgodę na pociągnięcie posła do odpowiedzialności karnej w drodze uchwały podjętej bezwzględną większością głosów ustawowej liczby posłów.

Głosować będziemy nad wnioskami o wyrażenie zgody nad pociągnięciem do odpowiedzialności karnej pani poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku oskarżyciela prywatnego Łukasza Mejzy, reprezentowanego przez adwokata Huberta Kubika, z dnia 24 marca 2023 r., poprawionego w dniu 25 maja 2023 r., o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Anity Kuchar-

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski

skiej-Dziedzic za zachowanie opisane w pkt 4 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. 169 – za, 250 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów podjął uchwałę o niewyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic za czyn określony w pkt 4 tego wniosku.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku oskarżyciela prywatnego Łukasza Mejzy, reprezentowanego przez adwokata Huberta Kubika, z dnia 24 marca 2023 r., poprawionego w dniu 25 maja 2023 r., o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic za zachowanie opisane w pkt 7 tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. 169 – za, 249 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów podjął uchwałę o niewyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic za czyn określonych w pkt 7 tego wniosku.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o poselskich projektach uchwał:

— w sprawie poparcia dla rezolucji Parlamentu Europejskiego dotyczącej białej księgi o przyszłości europejskiej obrony,

— w sprawie obrony polskiej suwerenności.

W trakcie drugiego czytania zgłoszono do projektu uchwały poprawki.

Sejm podjął decyzję o przystąpieniu do głosowania bez kierowania projektu uchwały do komisji.

Zestawienie poprawek zgłoszonych do druku nr 1128 zostało posłom doręczone.

Komisja wnosi o przyjęcie projektu uchwały z druku nr 1128.

Przechodzimy do głosowania...

(Poseł Paweł Jabłoński: Chcę zabrać głos.)

Proszę bardzo.

Pozwoli pan poseł, że przywitam grupę seniorów z gminy Sędziejowice, która przybyła na zaproszenie pani poseł Jolanty Zięby-Gzik (Oklaski) – jeszcze momentik – a także Zespół Szkół Technicznych im. Stanisława Staszica w Rybniku, uczniów klas II i IV o profilu górniczym, którzy przybyli na zaproszenie pana posła Bolesława Piechy. Witamy bardzo serdecznie. (Oklaski)

Panie pośle, proszę do rzeczy.

Poseł Paweł Jabłoński:

Bardzo dziękuję.

Pytanie do autora poprawki. Poprawka jest bardzo prosta: skreśla się w tej uchwale zdanie pierwsze. Dlaczego jako klub PiS uważamy, że to zdanie należy skreślić? Otóż to zdanie mówi, że Sejm wyraża pełne poparcie dla tej rezolucji Parlamentu Europejskiego.

(Głosy z sali: Buuu...)

Pełne poparcie chcecie wyrazić dla rezolucji, która wzywa do zastąpienia obecnej metody głosowania większością kwalifikowaną. Co to oznacza? Drodzy państwo, gdybyśmy w 2021 r., 2022 r. mieli większość kwalifikowaną...

(Poseł Jakub Rutnicki: Orbán, Orbán.)

...to wtedy Niemcy zmusiłyby całą Unię Europejską, żeby pomoc była ograniczona do tych 5 tys. hełmów i mielibyśmy ruskie wojsko na naszej granicy. Tak by wtedy było. (Oklaski) My to zablokowaliśmy. Mateusz Morawiecki, prezydent Andrzej Duda i nasi sojusznicy zbudowali koalicję, która to zatrzymała. Dlaczego? Dlatego, że dzisiaj jeszcze można. Jeżeli te pomysły, za którymi głosowaliście, wejdą w życie, to Polska straci kontrolę (Dzwonek) nad swoją obronnością. Stąd właśnie pytanie do autora poprawki: Co możemy zrobić? Bo tam jest wiele pięknych słów: Tarcza Wschód itd. (Poruszenie na sali) Swoją drogą ta Tarcza Wschód – tam się nic nie dzieje od 10 miesięcy. Do roboty się weźcie, zamiast pisać głupie uchwały.

(Głos z sali: Czas!)

(Głos z sali: Zdrajcy!)

Szukasz zdrajców? Spójrz w lustro.

(Poseł Jakub Rutnicki: PiS-owcy zdrajcy!)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

W 1. poprawce do akapitu pierwszego wnioskodawcy proponują skreślić zdanie pierwsze.

Z poprawką tą łączy się 2. poprawka.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania...

(Poseł Marcin Ociepa: Panie marszałku, to było pytanie do wnioskodawcy poprawki.)

(Głos z sali: Nie trzeba.)

(Głos z sali: Głosujmy, panie marszałku.)

Proszę.

Poseł Marcin Ociepa:

Dziękuję bardzo.

Nie bójcie się, spokojnie.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Odpowiadając na to pytanie, trzeba na początku powiedzieć, że postulat tworzenia alternatywnej opcji obrony dla Rzeczypospolitej w postaci Unii Europejskiej to jest wersja, nie wiem, może dla posła Zębaczyńskiego, ale nie dla ludzi myślących. (Wesołość na sali, oklaski) Przecież wystarczy sprawdzić, kto jest członkiem

Posel Marcin Ociepa

NATO, a kto jest członkiem Unii Europejskiej. Zdecydowana większość państw członkowskich Unii Europejskiej to są jednocześnie państwa członkowskie NATO. To dlaczego chcecie tworzyć alternatywną strukturę dowodzenia? Niech państwa europejskie zaangażują się w NATO, zgłoszą więcej jednostek wojskowych do systemu dowodzenia NATO-wskiego, wydają więcej na swoją obronność, a nie dublują kwatery głównej NATO.

(Głos z sali: Czas!)

(Poseł Dorota Niedziela: Panie marszałku, czas.)

Niech nie dublują sekretarza generalnego, niech nie dublują łańcucha dowodzenia, ponieważ to jest kwestia naszego bezpieczeństwa. Na polu walki nie ma miejsca dla dwóch generałów. Albo NATO, albo Unia Europejska. Nie wyprowadzajcie Polski z NATO. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Panie marszałku!)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Przystępujemy do głosowania...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę.

(Głos z sali: Jako kto?)

(Poseł Barbara Bartuś: W jakim trybie?)

Posel Paweł Zalewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przemawiam tutaj także jako ten, który brał udział w tworzeniu białej księgi, więc zakładam, że to, co wam mogę powiedzieć, będzie informacją z pierwszej ręki. Otóż nikt nie chce...

(Głos z sali: Nie kłam!)

...nikt przy zdrowych zmysłach w Polsce – a zakładam, że jednak wszyscy tutaj jesteśmy przy zdrowych zmysłach w Polsce – nie chce zastępować NATO Unią Europejską. To jest niemożliwe i nikt tego nie chce.

(Poseł Joanna Borowiak: To po co to robicie? To nie róbcie tego.)

A więc bardzo proszę, nie kłamcie. Przede wszystkim nie kłamcie. To jest pierwsza rzecz.

Po drugie, muszę powiedzieć, panie prezesie – patrzę na pana – że te regulacje, które dzisiaj Unia Europejska przyjmuje...

(Poseł Piotr Gliński: Ale jakie regulacje?)

Zaraz o nich powiem.

...te regulacje są *(Dzwonek)* wielkim sukcesem...

(Głos z sali: Czas!)

...tych wszystkich, którzy od samego początku mówili, że Unia Europejska nie powinna konkurować z NATO...

(Poseł Mariusz Błaszczak: To nie jest sukces. To jest porażka.)

...ale powinna być uzupełnieniem NATO. Bo dzisiaj tak się dzieje. Bo jakie zdolności militarne, jakie zdolności wojskowe ma finansować Unia Europejska, co przewiduje w białej księdze? Dokładnie te i tylko i wyłącznie te zdolności, których oczekuje od państw członkowskich NATO.

(Głos z sali: Nie kłam!)

A więc w tym momencie mamy idealną sytuację...

(Poseł Elżbieta Witek: Degrengolada po prostu.)

...w której Unia Europejska wykorzystuje swój potencjał gospodarczy, finansowy do tego, aby finansować zdolności NATO. I pan, panie prezesie, powinien się z tego cieszyć. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem...

(Głos z sali: Nosorożec.)

(Głos z sali: Uuu...)

Proszę bardzo. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

Posel Jarosław Kaczyński:

Prześciancie...

Panie pośle czy też panie ministrze, wydawało mi się, bo kiedyś byliśmy w jednej partii, że pan jest człowiekiem inteligentnym.

(Głos z sali: Ojej.)

Ale jak się okazało, tylko mi się wydawało. *(Oklaski)*

To, co jest w tej chwili proponowane, to jest nic innego jak uruchomienie dynamiki politycznej, dynamiki, której życzy sobie znaczna część Unii Europejskiej, a przede wszystkim dwa największe państwa – nazywają się niesłusznie mocarstwami – dynamiki, która będzie prowadziła do co najmniej wielkiego osłabienia, a być może wręcz do likwidacji NATO. O to tutaj chodzi. *(Oklaski)*

(Poseł Paweł Zalewski: To nie jest prawda.)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Posel Marek Sawicki.

(Głos z sali: Co to jest? Debata?)

Posel Marek Sawicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze Kaczyński! Myślałem, że kwestia bezpieczeństwa państwa nie będzie nas na tej sali dzielić...

(Głos z sali: No właśnie!)

...i że od przynajmniej 30 lat mamy w tej sprawie konsensus.

(Głos z sali: To nie dzielcie.)

Ja panu przypomnę 2006 r. – był pan premierem, wtedy pan proponował likwidację wspólnej polityki rolnej i przeniesienie tych środków na wspólną armię europejską.

(Poseł Jakub Rutnicki: Oj, oj, oj.)

Posel Marek Sawicki

To co z panem się stało? Jak pan się zmienił, panie prezesie? *(Oklaski)*

(Posel Jakub Rutnicki: Szach-mat.)

Czas wrócić do tego, kiedy też pan się uważa za człowieka inteligentnego. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? *(Gwar na sali)*

(Głos z sali: Działa!)

Głosowało 422 posłów. 191 – za, 231 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu uchwały.

(Głos z sali: Następny.)

(Głos z sali: Siadaj!)

Proszę.

Posel Paweł Kowal:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Myśmy w ogóle kiedyś wspólnie myśleli o bezpieczeństwie Polski.

(Głos z sali: Siadaj!)

Pamiętam, kiedy byłem z wami w jednej partii. Wtedy się wydawało, że wy reprezentujecie polski interes. *(Oklaski)* A dzisiaj wzywam jeszcze raz, ponieważ zostały przyjęte poprawki opozycji...

(Posel Joanna Borowiak: Nie zostały.)

...żebyście dali sobie sekundę na zastanowienie i zagłosowali za bezpieczeństwem Polski.

(Posel Joanna Borowiak: Poprawki nie zostały przyjęte.)

Bo jak nie, to każdemu obywatelowi, szczególnie we wschodnich województwach, powiem, że byliście przeciwko Tarczy Wschód.

Tak, pani marszałek Witek. Pani też ma szansę jeszcze być za Tarczą Wschód. Apeluję do pani sumienia, żeby pani była za. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu uchwały.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 1128, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

(Głos z sali: Zdrajcy!)

Kto się wstrzymał?

(Głos z sali: Zdrada!)

(Głos z sali: Poprawki zostały odrzucone, panie marszałku.)

Głosowało 420 posłów. 230 – za, 189 – przeciw, 1 się wstrzymał*).

(Część posłów skanduje: Targowica! Targowica! Targowica!)

(Posel Jakub Rutnicki: Idźcie na wschód Polski i to powiedzcie.)

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej.

Głos zabierze teraz wicepremier, minister obrony narodowej pan Władysław Kosiniak-Kamysz. *(Oklaski)*

**Wiceprezes Rady Ministrów,
Minister Obrony Narodowej
Władysław Kosiniak-Kamysz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Po pierwsze, chciałbym bardzo podziękować tym, którzy poparli uchwałę dotyczącą fundamentów bezpieczeństwa państwa polskiego. *(Oklaski)* To jest egzamin z patriotyzmu, to jest egzamin z tego, kto jest za bezpieczną Polską, kto jest za silnym NATO, kto jest za siłą Polski w naszych sojuszach.

(Posel Krzysztof Bosak: To wojsko jest fundamentem. Wojsko.)

(Głos z sali: Zdrajcy!)

Nie zdaliście egzaminu. Prawa strona tej sali nie zdała egzaminu w europarlamencie, nie zdała dzisiaj egzaminu. Co się z wami stało? Problem jest głębszy niż tylko to głosowanie. Problem jest poważniejszy, szanowni państwo.

(Część posłów skanduje: Do Berlina! Do Berlina! Do Berlina!)

(Część posłów skanduje: Do Putina! Do Putina! Do Putina!)

(Posel Barbara Bartus: Idźcie do Putina? To do brze.)

Pan minister Zalewski, pan poseł Kowalski, znający przecież dobrze środowisko PiS-u, wskazywali, że coś się z nim dzieje złego.

(Głos z sali: Siadać!)

Stracili to, co kiedyś mogło nawet imponować. Wielu Polaków głosowało na was dlatego, że mieliście dobre czucie zagrożenia ze Wschodu i nawet odpowiedzi na nie. Utraciliście to zupełnie, utraciliście ten słuch. A teraz utraciliście zdolność działania na rzecz dobra Rzeczypospolitej. *(Oklaski)*

Wy tłumaczę to w trzech punktach. Po pierwsze, co jest podstawą neoimperialnej polityki Rosji? To jest zniszczenie wspólnoty narodowej i rozbijanie jedności wobec racji stanu i kluczowych elementów budowy bezpieczeństwa polskiego. *(Poruszenie na sali)* Krzyczycie teraz tak głośno, bo próbujecie zakłamać i zakrzyczeć hańbę swoich głosowań i ostatnich działań. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Osiem gwiazdek.)

* Głosowanie zostało powtórzone na s. 198.

**Wiceprezes Rady Ministrów,
Minister Obrony Narodowej
Władysław Kosiniak-Kamysz**

Krzyk jest wyrazem waszej gigantycznej słabości. A wasz obłęd w oczach oddaje emocje, w których jesteście, to, że jesteście po prostu w tragicznej sytuacji.

(Głos z sali: I kto to mówi?)

(Głos z sali: Tygrysek, nie żartuj.)

Głosowanie przeciwko umocnieniom na wschodniej granicy Polski jest nie do wytłumaczenia. Głosowanie przeciwko fortyfikacjom, przeciwko systemom dronowym, systemom antydronowym. Głosowanie przeciwko jedności NATO.

Szanowni Państwo! Tarcza Wschód, Bałtycka Linia Obrony, umocnienia na granicy fińsko-rosyjskiej to projekt NATO-wski, europejski. To jest projekt patriotyczny, a nie polityczny. *(Oklaski)* Robicie coś obłądnego.

To jest pierwsza rzecz: głosujecie źle w Unii, niszczyście projekt, który może być wspólnotowy i wzmacnia siłę NATO. Jakie są cele Tarczy Wschód? Ułatwienie przemieszczania się wojsk własnych i sojusznicznych. A jakie to są wojska sojuszniczne? To są wojska sojuszniczne w ramach Paktu Północnoatlantyckiego. I wy nie chcecie im ułatwiać przemieszczania się? *(Oklaski)*

Drugi punkt dotyczący Tarczy Wschód to utrudnianie przemieszczania się i poruszania się wojskom przeciwnika, wojskom adwersarzy. Wy jesteście za tym, żeby im ułatwiać, gdy tego nie wybudujemy?

(Poseł Jakub Rutnicki: Tak! Żeby jechali.)

Gdzie jest rozum? Gdzie wasza logika?

Trzeci punkt, o którym pan poseł Kowal wspominał, czyli ochrona mieszkańców. Tarcza Wschód to jest budowa schronów, miejsc schronienia, chronienie mieszkańców.

(Poseł Anna Paluch: Teraz was oświeciło?)

Czemu tego nie chcecie?

(Poseł Anna Paluch: Nie kłam!)

To wpisuje się w całą strategię realizowaną, mam nadzieję, tylko i wyłącznie przez waszą głupotę, waszą nieuwagę lub jakiś kompletny amok związany z kampanią polityczną.

(Poseł Anna Paluch: Nie kłam!)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Czy może pani poseł Paluch się uspokoić?

(Poseł Konrad Fryszak: Proszę nie machać paluchem.)

**Wiceprezes Rady Ministrów,
Minister Obrony Narodowej
Władysław Kosiniak-Kamysz:**

Podział społeczny w tej sprawie i brak jedności jest wypełnianiem strategii neoimperialnej Rosji. I chyba nie chcecie się pod nią podpisać. Wciąż nie wierzę w to,

że chcecie. Ale niestety wasze ostatnie czyny, choćby te głosowania, o tym świadczą. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Władek, dobra.)

Druga kwestia. Po wybuchu wojny na Ukrainie Unia Europejska podejmuje działania.

(Głos z sali: Jakie działania?)

Wtedy wy rządzą. Sami się na te działania zgadzacie. To jest przyjęcie kompasu strategicznego w marcu 2022 r., wzmocnienie polityki na rzecz obronności i bezpieczeństwa.

(Głos z sali: To są nielegalni imigranci.)

I wtedy się pod tą polityką na rzecz obronności i bezpieczeństwa Unii Europejskiej podpisujecie. A gdy my organizujemy finanse, żeby tę politykę zrealizować, to dzisiaj jesteście przeciwko. Dlaczego nie chcecie wypełniać założeń wzmocnienia polityki i obronności Unii Europejskiej...

(Głos z sali: CPK zorganizujcie.)

...na którą zgodziliście się do 2030 r. w kompasie strategicznym przyjętym w marcu 2022 r.? Wbrew temu, co mówili wasi przedstawiciele z tej mównicy, Unia Europejska buduje swoje zdolności obronne. Powiem więcej: wy się na to zgodzaliście.

(Poseł Bożena Borys-Szopa: Kto i gdzie?)

My to teraz wypełniamy.

(Głos z sali: Kto buduje?)

(Poseł Antoni Macierewicz: My budujemy.)

(Poseł Barbara Bartuś: My za własne.)

Wypełniamy to misją polskich żołnierzy, którzy pełnią jako siły szybkiego reagowania w ramach Unii Europejskiej dyżur od lipca 2024 r. do połowy tego roku. To jest budowanie potencjału Unii Europejskiej, za którym byliście. Ale teraz się od tego odżegnujecie. Więcej: przyjmowaliście to, a teraz chcecie zamknąć na to oczy.

(Poseł Antoni Macierewicz: ...wsparcie amerykańskie.)

I trzecia sprawa moim zdaniem najbardziej bulwersująca, oprócz całej sytuacji braku jedności i współpracy na rzecz bezpieczeństwa. Wy tę wyciągniętą rękę odrzuciliście. Niestety ją odrzuciliście. Ale jest coś, co mnie bardzo niepokoi, bo to dotyczy wyborów prezydenckich i kandydata, którego wystawiliście. Przed chwilą mieliśmy tutaj przedstawicieli PiS-u, którzy wnosili flagę NATO. Przedstawiali, że to jest jedyny sojusz, najlepszy. I z tą tezą się zgadzam. Nie ma lepszego sojuszu i nie będzie lepszego sojuszu obronnego.

(Poseł Marek Suski: To czemu go niszczyacie?)

Flaga NATO jest piękna. To dlaczego kandydat Nawrocki nie potrafił odpowiedzieć wczoraj w wywiadzie w RMF-ie na proste pytanie, czy wykona postanowienia Traktatu Północnoatlantyckiego.

(Głos z sali: Uuu...)

(Poseł Bożena Borys-Szopa: Co to ma do rzeczy?)

Czy będzie uruchamiał art. 5? *(Oklaski)* Czy będzie gotowy do sojusznicznej obrony? Wielbicie NATO słowami, ale nie chcecie realizować porozumienia Sojuszu Północnoatlantyckiego. On przez kilka mi-

**Wiceprezes Rady Ministrów,
Minister Obrony Narodowej
Władysław Kosiniak-Kamysz**

nut nie był w stanie powiedzieć, że zobowiązania sojusznicze w ramach NATO to jest święta rzecz.

(Głos z sali: Hańba!)

Jak taki ktoś ma szansę być prezydentem, który będzie wnioskował o sojuszniczą pomoc dla Polski? *(Oklaski)*

(Poseł Cezary Tomczyk: Hańba!)

To nie chodzi tylko i wyłącznie o to, że się udziela pomocy innym państwom. Może być się w takiej sytuacji, że z tą prośbą będzie musiał wystąpić prezydent Rzeczypospolitej. A dzisiaj mamy do czynienia z kandydatem, który na podstawowe pytanie, na które powinien każdy kandydat, nawet nie na prezydenta, ale na radnego gminy, odpowiadać w 3 sekundy: że Polska wykona wszystkie zobowiązania sojusznicze i oczekuje wykonania wszystkich zobowiązań sojuszniczych. *(Oklaski)*

Co to ma znaczyć? Kogo wy wystawiliście? Na co wy Polskę narażacie? 16 razy NATO było wymienione w rezolucji Parlamentu Europejskiego. Tego nie chcecie zauważyć. Dzisiejsze głosowanie okrywa was hańbą i wstydem. Polska jest w NATO, w Unii i będzie budować największe zdolności operacyjne i zdolności obronne. Trzy wektory pozostają niezmiennie...

(Poseł Antoni Macierewicz: Mówicie po niemiecku.)

...trzymać Rosję jak najdalej stąd, budować siłę NATO i Unii Europejskiej i wspierać się nawzajem.

(Część posłów wstaje, długotrwałe oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Szanowni Państwo Posłowie! Zgłoszona została uzasadniona uwaga, że podczas głosowania został mylnie przedstawiony sposób ujęcia przez państwa posłów głosowania, ponieważ użyłem zwrotu: wraz z przyjętymi poprawkami, a w sposób oczywisty poprawek nie było.

(Głos z sali: Odrzuciliście poprawki.)

Dlatego jeśli pozwolicie, aby nie było żadnych wątpliwości, proponuję, abyśmy dokonali jeszcze raz tego głosowania w tej kwestii. *(Gwar na sali)* Tym samym damy szansę na poprawę tym, którzy jeszcze błędzili.

(Poseł Monika Wielichowska: Macie szansę się zrehabilitować.)

(Głos z sali: Brawo!)

Zatem dziękuję bardzo, pani poseł, za zwrócenie uwagi.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu uchwały.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 1128, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

(Poseł Paweł Kowal: Oni dwa razy przeciw zagłosują.)

Kto się wstrzymał?

Głosowało 391 posłów. 220 – za, 171 – przeciw, nikt się nie wstrzymał*).

(Poseł Jakub Rutnicki: Nic nie zrozumieli.)

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej. *(Oklaski)*

Bardzo serdecznie przepraszam za ten błąd.

Ale mamy jeszcze jedną sytuację, szanowni państwo, do wyjaśnienia. W związku z tym, że w druku został... Jednak pan poseł Kamil Wnuk słusznie przyszedł jako sprawozdawca. Mielśmy w materiałach inną osobę. Proponuję, abyśmy powtórzyli procedurę punktu 17. z uwagi na wywołanie *(Gwar na sali)* niewłaściwej osoby, która była sprawozdawcą.

(Poseł Mariusz Błaszczak: To może marszałka trzeba zmienić?)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych, ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Prosiłbym pana posła Kamila Wnuka o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Kamil Wnuk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pan poseł Krawczyk był takim samym dobrym sprawozdawcą jak ja. Mam takie samo zdanie, reprezentując komisję, jak poseł Krawczyk. Komisja proponuje, żeby przyjąć poprawkę Senatu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Poseł Konrad Berkowicz: Panie marszałku, ale ja po tym sprawozdaniu zmieniłem zdanie. Musimy jeszcze raz głosować, jeszcze raz.)

(Głos z sali: Siadaj!)

(Poseł Konrad Berkowicz: Ale zmieniłem zdanie.)

(Głos z sali: Robicie głupotę.)

(Poseł Konrad Berkowicz: Przekonał mnie. Jeszcze raz głosujemy.)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

W punktach porządku dziennego dotyczących rozpatrywania poprawek Senatu głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

W jedynej poprawce Senat proponuje zmianę w art. 1 pkt 1 ustawy nowelizującej.

*) Głosowanie powtórzone ze s. 196.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

(Poseł Anna Paluch: Wyciągamy karty.)

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 240 posłów. 6 – za, 228 – przeciw, 6 się wstrzymało*).

(Poseł Zbigniew Konwiński: Nie udało się. To trzeba umieć robić takie rzeczy.)

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Wybór składu osobowego Komisji do Spraw Deregulacji (druk nr 1102).

Prezydium Sejmu, na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, przedłożyło wniosek w sprawie wyboru składu osobowego Komisji do Spraw Deregulacji.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

(Głos z sali: Nie!)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 1102, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 325 posłów. 308 – za, 13 – przeciw, 4 się wstrzymało.

Sejm podjął uchwałę w sprawie wyboru składu osobowego Komisji do Spraw Deregulacji.

Pierwsze posiedzenie komisji zwołuję na dzisiaj w sali nr 118 15 minut po zakończeniu głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 1122).

Prezydium Sejmu, na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 1122, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 347 posłów. 343 – za, nikt nie był przeciw, 4 się wstrzymało.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Ogłaszam 3 minuty przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 15 min 29 do godz. 15 min 30)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Wznawiam obrady.

Panie posłanki, panowie posłowie, proszę przenieść rozmowę w kuluary, bo chcielibyśmy kontynuować program posiedzenia.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o umowach międzynarodowych (druk nr 1077).

Proszę panią poseł Ewę Schädler o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Czy pani poseł jest obecna? Nie jest. To pozwólcie państwo, że dam szansę wrócić na salę pani posłance. Proszę kolegów z klubu o znalezienie pani poseł. Pani poseł już jest.

Serdecznie zapraszam panią poseł Ewę Schädler i proszę o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Poseł Ewa Schädler:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Stoję dziś przed państwem z misją, która jest dla mnie nie tylko politycznym obowiązkiem, ale także troską o przyszłość naszego kraju, naszych dzieci, naszych wnuków. Mowa o sprawie, która dotyczy nas wszystkich, jest fundamentem naszej przyszłości w bezpiecznym, przyjaznym i prosperującym kraju. W 2004 r. Polska stała się częścią Unii Europejskiej. Stało się to w drodze referendum, w którym to obywatelki i obywatele naszego kraju wypowiedzieli się, czy chcą być częścią zjednoczonej Europy. Za dołączeniem do Unii Europejskiej zagłosowało w referendum ponad 77% głosujących. Jest to niezwykle silny mandat. Ogrom pracy, jaki trzeba było wykonać, aby doprowadzić do akcesji, oraz tak wielka przewaga pozytywnych głosów sprawiły, że nikt nie zastanawiał się w tamtych czasach nad tym, w jaki sposób zabezpieczyć nasz kraj przed wyrwaniem go z Unii wbrew woli obywateli. Dlatego też mam dzisiaj przyjemność przedstawić państwu projekt ustawy, która w pewnym sensie postawi kropkę nad i w kwestii członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Przedstawiam bowiem projekt ustawy uszczegóławiający tryb wypowiedzenia przez Polskę traktatów unijnych. Niestety w ostatnim czasie obserwujemy rosnące zagrożenia populizmem oraz zewnętrznymi ingerencjami w debatę publiczną, a wrogowie naszego kraju dobrze wiedzą, że największą szkodą, jaką można wyrządzić naszemu krajowi, jest wykluczenie go z procesu integracji europejskiej. Przykładem takiej retoryki są np. wypowiedzi naszego prezydenta pana Andrzeja Dudy, który nazwał Unię Europejską wyimaginowaną wspólnotą, z której nic nie wynika. Kolejnym przykładem politycznej demagogii jest to, co głosi w swoich przemówieniach pan Sławomir Mentzen, który nie tylko co chwilę zmienia zdanie w sprawie Ukrainy, ale już w marcu 2019 r. mówił wprost: nie chcemy Polski w Unii Europejskiej. Czy swoje zdanie zmienił? Nie wiadomo, bo po prostu nie odpowiada ostatnio na pytania. W polityce trzeba

*) Głosowanie powtórzone ze s. 192.

Posel Ewa Schädler

być odpowiedzialnym. W polityce nie można być chragiewką na wietrze. Tego rodzaju stwierdzenia podważają fundamenty naszej polityki zagranicznej, osłabiają naszą pozycję nie tylko na arenie wewnętrznej, ale i międzynarodowej, wewnątrz wspólnoty. Nie możemy pozwolić, by garstka nieodpowiedzialnych polityków kierujących się wyłącznie własnym interesem politycznym wciągnęła nas w swoje gierki i postawiła na szali dobrobyt naszego kraju. Dziś musimy jasno i zdecydowanie powiedzieć: Polska jest i będzie częścią Europy. Polska jest częścią Unii Europejskiej i zostanie nią tak długo, jak długo sami Polacy zechcą do niej należeć, a nie jakaś egoistycznie działająca grupa polityków.

Szanowni Państwo! Zajęci polityką dnia codziennego możemy łatwo zapomnieć, jak wiele korzyści płynnie dla naszego kraju z członkostwa w Unii. Unia to nie tylko decyzje podejmowane w Brukseli. Unia to nie tylko system regulacji i przepisów. Unia to nie tylko fundusze. Unia to przede wszystkim zjednoczenie narodów, które dają sobie nawzajem siłę, wsparcie i budują stabilność, dobrobyt i pokój. To dzięki Unii Europejskiej po upadku komunizmu nasz kraj mógł się dynamicznie rozwijać. Dzięki funduszom unijnym, które inwestowaliśmy w infrastrukturę, edukację, zdrowie, nasze życie stało się lepsze. Bez tych środków nie wybudowalibyśmy dróg, mostów, nie uowocześnilibyśmy szkół i szpitali. Nie ma dziś w naszym kraju nawet jednej osoby, której życie nie zostało pozytywnie zmienione przez fundusze unijne.

Szanowni Państwo! Trochę liczb, bo one nie kłamią. Od 1 maja 2004 r. do końca 2023 r. Polska otrzymała z Unii Europejskiej łącznie 245,5 mld euro. W tym samym czasie do Wspólnoty Polska odprowadziła 83,7 mld euro. To łączny zysk w wysokości 161,6 mld euro. Od momentu przystąpienia do Unii polska gospodarka zwiększyła się dwukrotnie. Nasze PKB wzrosło z niespełna 11 tys. euro do ponad 30 tys. euro. Gdybyśmy nie przystąpili do Unii Europejskiej, nasze PKB byłoby niższe o 31%. Czyli bylibyśmy biedniejsi, mielibyśmy mniej udziału w tym, czym dzisiaj możemy się cieszyć, w dobrobycie.

Szanowni Państwo! Dostęp do wspólnego rynku dał polskim firmom niepowtarzalną szansę, którą znakomicie wykorzystały nasze firmy. Dziś made in Poland faktycznie świadczy o jakości, dzięki czemu nasi przedsiębiorcy mogą handlować z całym kontynentem, budując naszą markę i rozpoznawalność. Dziś Unia Europejska to prawie 450 mln konsumentów. Resort funduszy podał, że w ciągu 20 lat polski eksport do innych krajów Unii wzrósł o 5,6 raza, a import o 3,8 raza. To ma bezpośrednie przełożenie na dobrobyt Polek i Polaków. W tym czasie polski eksport rolny wzrósł dziesięciokrotnie, a polskie gminy zrealizowały 300 tys. projektów, co daje średnio 120 projektów na jedną gminę w Polsce. Tego, proszę państwa, nie usłyszymy z ust Konfederacji, tego nie usłyszymy z ust PiS-u, niestety.

Jako członkowie Unii wreszcie mamy realny wpływ na kształtowanie polityki europejskiej. Nasze głosy w instytucjach unijnych mają kluczowe znaczenie. Co więcej, wspólnie z innymi państwami naszej Wspólnoty możemy wywierać presję na władze Unii Europejskiej, by podejmować decyzje, które są korzystne dla nas, które są korzystne dla Polski.

Polska w Unii Europejskiej to także wolność – wolność podróżowania, studiowania, pracy w dowolnym miejscu na Starym Kontynencie. To otwartość na innych. To szansa dla naszych obywateli, aby móc się rozwijać, aby móc się uczyć i być częścią wielkiej wspólnoty. Jesteśmy częścią Europy nie tylko geograficznie, ale też przede wszystkim społecznie, ekonomicznie i kulturowo. Każdy obywatel Polski to w końcu obywatel Unii Europejskiej.

Wszystkie te korzyści to nie jest jednak coś, co możemy wziąć za pewnik. Nie możemy dopuścić do sytuacji, w której wszystko to można nam, Polkom i Polakom, zabrać z dnia na dzień, wbrew większości narodu. Smutna historia wyjścia Zjednoczonego Królestwa z Unii Europejskiej daje nam niesamowitą okazję, aby zobaczyć, co wydarzy się, gdy ktoś nam te wszystkie korzyści zabierze. Brytyjczycy, padając ofiarą iluzji o złotej wolności poza Wspólnotą, utracili ogromne wpływy i prawdopodobnie przypieczętowali koniec ery swej wielkości. Głosy o takiej złotej wolności niestety coraz częściej zaczynają pojawiać się i w naszym kraju. Gdy Brytyjczycy podjęli decyzję o wyjściu z Unii, nie zdawali sobie sprawy z tego, co stracili. Nie idźmy tą drogą. Brexit to przestroga, którą musimy traktować bardzo poważnie. Emocje i polityczna manipulacja nie mogą sprowadzić nas na drogę, z której nie będzie już odwrotu.

Nie możemy pozwolić, by polityczni awanturnicy kierowani ambicją i cynizmem oraz obłudą zmarnowali dekady ciężkiej pracy naszego narodu, naszych rodziców. Nie o taką Polskę walczyli nasi przodkowie w 1989 r. Widzimy, że opłaty celne, bariery handlowe, wstrzymanie inwestycji, a także problemy z mobilnością obywateli to tylko niektóre z przykładowych problemów, które czekają kraje decydujące się na opuszczenie Wspólnoty.

Szanowni Państwo! Nie można przewidzieć przyszłości. Nie można również zakazać wyjścia z Unii Europejskiej tym z państw, które tego oczekują. Nie można jednak pozwolić, aby mała grupa fanatyków wyrwała nas z tej Wspólnoty wbrew naszej woli. W Unii Europejskiej mamy siłę, mamy wpływ, mamy możliwości kształtowania przyszłości. Dzisiaj, tak jak nigdy od końca II wojny światowej, widzimy, jak bardzo potrzebne nam są sojusze, jak bardzo potrzebna jest nam wspólnota europejska. Wojna w Ukrainie udowadnia nam to codziennie, płacąc dowody krwią i życiem ludzkim. Wyciągnijmy z tego wnioski.

Dzisiaj już wiemy, jak bardzo musimy konsolidować się na kontynencie europejskim, by nie stać się ofiarą agresora ze Wschodu. Dzisiaj wie to cała Unia Europejska. Fundusze unijne już są. Fundusze płyną,

Poseł Ewa Schädler

by wzmocnić nasze bezpieczeństwo, o które tak bardzo zabiega nasza prezydencja w Unii Europejskiej.

Niestety nie wszystkim zależy na bezpieczeństwie naszego kraju w podobnym stopniu. Dzisiaj mieliśmy tego doskonały przykład tutaj, na tej sali. To, co zaprezentowaliście dzisiaj państwo z prawej strony, gdzie prawie nikogo już nie ma na sali, to naprawdę nie patriotyzm. To niestety idiotyzm. *(Oklaski, gwar na sali, dzwonek)*

Dlatego też stoję dziś przed państwem z gotowym projektem ustawy o zmianie ustawy o umowach międzynarodowych. Skoro znakomita większość Polaków wybrała dla naszego kraju drogę rozwoju w zjednoczonej Europie, to naszym obowiązkiem jest tę przyszłość zabezpieczyć. Decyzja o opuszczeniu Wspólnoty, tak samo jak decyzja o dołączeniu do niej, musi charakteryzować się niezwykle silną legitymacją społeczną. Projekt ustawy przewiduje więc, że zgoda taka wyrażona zostać musi w referendum ogólnokrajowym. Skutki polityczne, gospodarcze i społeczne takiej decyzji są niezwykle trudne do przewidzenia. Jednak bez wątplenia będą one ogromne i dotkliwe, zatem projekt ustawy przewiduje również wyrażenie w drodze referendum ogólnokrajowego zgody na warunki wystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej ze Wspólnoty i kształt przyszłych relacji naszego kraju ze Wspólnotą.

Szanowni Państwo! Miejsce Polski jest w Unii. Polska potrzebuje Unii tak samo, jak Unia potrzebuje Polski silnej, przewidywalnej i stabilnej. Od dołączenia przez Polskę do Unii Europejskiej minęło już wiele lat, dzięki czemu bez wątplenia możemy powiedzieć, że była to wielka i pozytywna decyzja, na której skorzystaliśmy wszyscy. Dzisiaj nasze członkostwo we Wspólnocie postrzegamy już jako nasz geopolityczny fundament. Sprawmy więc, aby ten fundament był silniejszy. Silne fundamenty każdego kraju Wspólnoty decydują bowiem o sile i wytrzymałości całej Unii. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Kontynuować wystąpienie będzie pan poseł Mirosław Orliński.

Bardzo proszę.

Poseł Mirosław Adam Orliński:

Szanowna Pani Marszałek! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Rzeczywiście ten projekt poselski, który przygotowaliśmy, projekt ustawy o zmianie ustawy o umowach międzynarodowych z druku nr 1077, jest projektem wypracowanym właśnie w kategorii pewnego konsensusu, szukania dobrych rozwiązań. Wspólnie z panem marszałkiem Szymonem Hołow-

nią, z Polską 2050, złożyliśmy ten projekt, podpisaliśmy się pod nim jako Polskie Stronnictwo Ludowe, jako Trzecia Droga, bo podobnie jak przy ustawie incydentalnej, którą także zgłaszaliśmy, wypracowaliśmy tak samo rozwiązania i przy tym projekcie szukamy rozwiązań, które są w danych czasach, w danym momencie niezwykle istotne. Tak podchodzimy do tego problemu.

Dzisiaj nasze członkostwo w Unii Europejskiej, we Wspólnocie także na tej sali bardzo mocno wybrzmiało. Pokazaliśmy, że szukamy wspólnoty, szukamy sojuszy. Naprawdę to, że jesteśmy w Unii Europejskiej, nawet porównując się pod względem gospodarczym, pod względem środków europejskich, inwestycji, zmiany infrastruktury, pokazuje, jak istotna jest silna, mocna Europa, Wspólnota Europejska. To, że także dzisiaj mówimy o budowaniu naszej obronności, naszego współdziałania przy różnych zagrożeniach, pokazuje, że tego typu zapis, który tutaj złożyliśmy, jest niezwykle istotny. To pokazuje, że chcemy także odnieść się do tego, szukając rozwiązania jako projektodawcy, aby umocnić tak naprawdę stronę społeczną. Bo wydaje nam się, szukając tego rozwiązania, tej procedury, że te przepisy, które są dzisiaj, o wyjściu Polski z Unii Europejskiej, są jednak nieadekwatne do rangi i skutków tej decyzji, która mogłyby być podejmowana.

Podkreślamy tu, na tej sali, bardzo mocno i bardzo często: silna Polska w silnej Europie, silna Polska w silnej Unii Europejskiej, silna Wspólnota. Myślę, że dzisiaj dla nas wszystkich powinien to być klucz, klucz do tego rozwiązania, które złożyliśmy jakiś czas temu wspólnie z Polską 2050, z panem marszałkiem Szymonem Hołownią, z którym osobiście tak naprawdę złożyliśmy ten projekt tutaj, w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej.

Uważam, że to są potrzebne zapisy, potrzebne rozwiązania. Idziemy w dobrym kierunku, umacniamy także zasadę suwerenności narodu, wynikającą z art. 4 konstytucji. Bo w myśl art. 1 to właśnie Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli. A to do narodu należy władza, głos decydujący. Uważam, że tego rozwiązania należy szukać właśnie w tym zapisie. W pełni go popieramy, uważamy, że jest on bardzo istotny, bardzo potrzebny. Dzisiaj sytuacja geopolityczna pokazuje, że jest to przemyślane, potrzebne i przyszłościowe rozwiązanie, które warto jak najbardziej poprzeć. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Pozwólcie państwo, że serdecznie pozdrowię grupę mieszkańców i mieszanek Zduńskiej Woli, którzy odwiedzili dzisiaj Sejm na zaproszenie posłanki Jolanty Zięby-Gzik. Serdecznie państwa witamy. Cieszymy się, że jesteście z nami. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Monika Wielichowska

Mam dwa komunikaty. Po pierwsze, mamy ponadgodzinne opóźnienie i ponad 30 zgłoszonych oświadczeń, więc chciałam państwu przypomnieć, że można oświadczenia złożyć na piśmie.

(Głos z sali: Przyspieszymy, pani marszałek.)

Są tak samo ważne jak te wygłoszone tutaj, na mównicy. To po pierwsze.

Po drugie, za minutkę ogłoszę 15 minut przerwy, ponieważ mam do ukonstytuowania Komisję do Spraw Deregulacji. Tak to się wszystko dzisiaj poukładało. A członkini i członkowie komisji już czekają w sali nr 118.

Ogłaszam więc 15 minut przerwy i wracam za 15 minut.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 15 min 48 do godz. 16 min 01)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Wysoka Izbo! Wznawiam obrady.

Miło mi poinformować, że Komisja do Spraw Deregulacji się ukonstytuowała. Na jej czele stanął poseł Ryszard Petru, a jego zastępcami zostali Jacek Tomczak i Waldemar Śługocki. Życzyłam komisji w imieniu nas wszystkich dobrej pracy na rzecz deregulacji i wszystkich przedsiębiorców.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 20. porządku dziennego.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad punktem 20. porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszego do zabrania głosu zapraszam pana posła Radosława Fogla z Prawa i Sprawiedliwości.

Zapraszam.

Poseł Radosław Fogiel:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Zaczę od tego, przedstawiając stanowisko klubu w sprawie zmiany ustawy o umowach międzynarodowych, że gdybyśmy my w Prawie i Sprawiedliwości byli tacy jak państwo, gdybyśmy chcieli być taką opozycją, jaką państwo byliście przez ostatnie 8 lat, to mówilibyśmy dzisiaj o *lex polexit*, mówilibyśmy o zagrożeniu wyjściem Polski z Unii Europejskiej i pytalibyśmy, czy wnioskodawcy chcą wyprowadzić Polskę z Unii Europejskiej (*Oklaski*), bo przecież specjalnie chyba po to poruszają ten temat i zmieniają ustawę. Ale my nie jesteśmy tacy jak wy i będziemy pracować merytorycznie.

Moja szanowna przedmówczyni, przedstawiając stanowisko wnioskodawców, używała hasła: polityczna demagogia. Pani poseł, my doskonale wiemy, że ta ustawa jest li tylko kampanijnym zagranem Szymona Hołowni. Składacie ją wyłącznie po to, żeby

używać tego w kampanii, i jeżeli gdzieś widzimy polityczną demagogię, to właśnie w tym miejscu. Ale klub Prawa i Sprawiedliwości nie będzie przeciw, my nie złapiemy się w pułapkę, którą na nas zastawiacie. Muszę tylko powiedzieć, że zdumiewa mnie koncepcja wprowadzenia do ustawy dwóch referendów, to jest nie tylko referendum ogólnokrajowego w sprawie ewentualnej decyzji, której nikt dzisiaj nie proponuje, o wyjściu Polski z Unii Europejskiej, lecz także kolejnego referendum – o ewentualnych warunkach tego wyjścia. Muszę powiedzieć: najlepsze tradycje z czasów próby uchwalania konstytucji Unii Europejskiej, kiedy również w niektórych krajach głosowano do skutku. To może w ogóle, szanowni państwo, zapiszecie w tej ustawie, że jest referendum, ale głosujemy tak długo, aż Polacy zagłosują w sposób, który spodoba się wnioskodawcom tej ustawy? Muszę tylko wyrazić żal, naprawdę głęboki żal, że 1,5 roku temu państwo nie byli tak wielkimi entuzjastami referendów, jakimi jesteście dzisiaj. Szkoda, że nie namawialiście razem z nami Polaków do udziału w referendum w 2023 r. Nie mielibyśmy dzisiaj problemu z paktem migracyjnym, nie mielibyśmy dzisiaj nielegalnych migrantów przywożonych przez niemieckie służby do Polski. No ale wtedy referendum wam się nie podobało.

Skoro już mówimy o kwestiach unijnych, to trzeba powiedzieć, że cała unijna aktywność koalicji 13 grudnia to kpina. A już na bezobjawową prezydenturę, którą podobno Polska sprawuje, brakuje słów. Nie ma szczytu, który organizował każdy kraj sprawujący prezydenturę. Inni podejmują za nas decyzje. Mimo że rząd Prawa i Sprawiedliwości planował szczyt Unia Europejska – Stany Zjednoczone, zastanówmy się, czy w dzisiejszej sytuacji nie byłby on potrzebny, to Donald Tusk z niego rezygnuje, musi go tutaj zastępować włoska premier Georgia Meloni. Za to zgadzacie się na pozbywanie się elementów polskiej suwerenności i ograniczanie jej, ograniczanie chociażby możliwości decydowania o naszej obronności. Chcecie wytransferować decyzje dotyczące polskiego wojska do Brukseli i Berlina. Co więcej, wasz minister sprawiedliwości akceptując komentując słowa rzecznika Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który jest oburzony tym, że polski Trybunał Konstytucyjny uznał wyższość polskiej konstytucji nad prawem unijnym. No to może was zaskoczę. Ustawa, nad którą procedujemy, nosi tytuł: o zmianie ustawy o umowach międzynarodowych. Jak sami widzicie w traktacie unijnym, kwestia członkostwa Polski w Unii Europejskiej jest regulowana umową międzynarodową. A co mówi konstytucja, jeśli chodzi o źródła prawa? Art. 91: Umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeśli ustawy tej nie da się pogodzić z umową. Ale nie ma w konstytucji ani słowa o tym, żeby umowa międzynarodowa, a więc również traktat dotyczący członkostwa Polski w Unii Europejskiej, miała pierwszeństwo przed polską konstytucją. (*Dzwonek*) Może przynajmniej taki będzie efekt tej ustawy, że przeczytacie ten fragment konstytucji i czegoś się dowiecie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Pawła Bliźniuka, Koalicja Obywatelska.

Poseł Paweł Bliźniuk:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Zanim przejdę do strictly treści mojego wystąpienia, odniosę się do tego, co tutaj powiedział z tego miejsca mój przedmówca. Otóż myślę, że po pierwsze, warto ten projekt przeczytać ze zrozumieniem, tak żeby później móc rzeczo nad nim popracować w komisji, do której pewnie go skierujemy – to pierwsza sprawa. Po drugie, jeżeli chodzi o istotę, o meritum, w odniesieniu do kwestii wychodzenia z Unii Europejskiej, to wydaje mi się, przekornie, że być może ten projekt wychodzi też naprzeciw oczekiwaniom pana kolegów z klubu, bo nie kto inny jak pan poseł Janusz Kowalski w 2021 r. zapowiadał, że w 2027 r. powinno zostać zorganizowane w Polsce referendum dotyczące wyjścia Polski z Unii Europejskiej. Oczywiście nie był to osamotniony głos w państwie klubie, ale wydaje mi się, że właśnie z tego powodu, że niektórzy z was, zagalopowując się w tej antyunijnej retoryce, mogą podjąć decyzję tak istotną z punktu widzenia przyszłości fundamentalnych interesów państwa polskiego, jak wyjście z Unii Europejskiej, o czym możemy dzisiaj decydować zwykłą większością w Sejmie... Chodzi o to, żeby bardzo ważne decyzje o przyszłości naszego kraju na arenie międzynarodowej dotyczące naszego członkostwa w Unii oddać w ręce tych, którzy zdecydowali o tym, że do Unii Europejskiej weszliśmy. Przypomnijmy: W 2004 r. Polska wchodzi do Unii Europejskiej. Nasza akcesja jest poprzedzona referendum. Bardzo wysoka frekwencja – blisko 59% Polek i Polaków uprawnionych do wzięcia udziału poszło i zadecydowało. 77% Polek i Polaków zagłosowało za tym, żeby Polska stała się członkiem Unii Europejskiej. A dzisiaj mamy regulacje, które rzeczywiście mówią o tym, że to Sejm zwykłą większością może wziąć udział w tej procedurze. Mamy tutaj do czynienia z różnymi temperamentami, narracjami i retoryką. Zresztą jakąś godzinę temu mieliśmy bardzo mocno antyunijną retorykę z prawej strony sali. Mówiliśmy o bezpieczeństwie, o sprawach fundamentalnych dla przyszłości państwa polskiego.

Wydaje się, że te zmiany są ciekawe i warte rozważenia. Po pierwsze, omawiany projekt rzeczywiście wprowadza referendum w dwóch momentach. Zakłada szczegółowe uregulowanie trybu wyjścia Polski z Unii Europejskiej i wprowadzenie obowiązku przeprowadzenia referendum ogólnokrajowego w celu uzyskania zgody na przedłożenie projektu decyzji o wystąpieniu z Unii Europejskiej prezydentowi Rzeczypospolitej, zgody uzyskanej w referendum ogólnokrajowym. Ona

będzie też wymagana, jeżeli chodzi o ratyfikację umowy międzynarodowej określającej warunki wystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej z Unii Europejskiej. Ustawa ma relatywnie krótkie *vacatio legis*: 14 dni.

To jest taki mechanizm, ja tak czuję intencję projektodawców, posłanek i posłów Polskiego Stronnictwa Ludowego – Trzeciej Drogi i Polski 2050 – Trzeciej Drogi, że szukamy rozwiązania, które będzie odpowiednie co do wagi istoty zagadnienia. Będzie też odpowiadało temu mechanizmowi, który decydował o przystąpieniu do Wspólnoty, czyli referendum, i zabezpieczy Polki i Polaków przed tym, żeby jakaś koniunkturalna sytuacja, być może podsycona emocjami tu i teraz, chociażby w związku z jakąkolwiek kampanią wyborczą... Chodzi o to, żeby żadnemu politykowi nie przyszło na myśl to, by w jakimś momencie formować w Sejmie większość, która będzie decydowała o losie Polek i Polaków. Wydaje się, że tutaj – i jako Koalicja Obywatelska absolutnie składamy się ku temu rozwiązaniu – najbardziej odpowiednim formatem jest właśnie referendum, czyli oddanie decyzji w ręce obywaterek i obywateli państwa polskiego.

O Unii Europejskiej możemy mówić bardzo dużo dobrych rzeczy. Mówimy o swobodzie przepływu osób i kapitału, o wspólnym rynku, a teraz też o szukaniu wspólnych rozwiązań dotyczących bezpieczeństwa. Kiedy decydowaliśmy o naszej akcesji, pewnie mało kto wyobrażał sobie, że za wiele lat, ale już nie tak wiele, będziemy rozmawiać o wspólnym bezpieczeństwie, o szukaniu wspólnych środków na produkcję uzbrojenia i amunicji i inwestycje w infrastrukturę obronną, ale dzisiaj to nasza rzeczywistość. Ten projekt poza pewnego rodzaju zmianami proceduralnymi ma też istotny charakter właśnie dlatego, że podkreślamy naszą stabilność i przywiązanie do państw zachodniej Europy. Dzisiaj świat przechodzi turbulencje w wymiarze geopolitycznym i każdy sygnał pokazujący nasz trwały związek z Zachodem, wyrażony też przez poszanowanie procedur demokratycznych, takich jak akt referendum (*Dzwonek*) i oddanie decyzyjności w ręce obywaterek i obywateli, jest pożądanym.

Dlatego w imieniu Koalicji Obywatelskiej proponuję przesłanie tego projektu do dalszych prac i apeluję o to do państwa.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Poseł Paweł Bliźniuk:

Oczywiście należy go doprecyzować, dopracować, ale wydaje się, że tego typu przedłożenie wymaga dalszej wspólnej refleksji i korzyścią dla nas wszystkich. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana posła Pawła Śliza, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Poseł Paweł Śliza:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Miałem powiedzieć coś zupełnie innego, ale pan poseł Fogiel, który teraz wyszedł, natchnął mnie do pewnych refleksji, które chciałbym państwu przedstawić, a które są istotne w kontekście tej ustawy.

To nie jest pułapka. My nie zachowujemy się tak jak ta część sali, nie próbujemy zastawiać pułapek na kogoś innego. To jest rozsądne myślenie o bezpieczeństwie naszego kraju, o Polsce i o każdym obywatelu, który żyje w Polsce. Dzisiaj 116 posłów może doprowadzić do tego, że Polska wyjdzie z Unii Europejskiej. Dzisiaj przez widzimy jedną siłę polityczną Polska może wyjść z Unii Europejskiej. A jaka Polska jest silna? Sama czy w sojuszu? Sama czy we wspólnocie? Wspólnota daje siłę, a w tej sytuacji geopolitycznej siła jest dzisiaj niezwykle potrzebna.

Mówicie, że złożyliśmy ten projekt ustawy dla kampanijnego szlaku. Nie. Musicie przestawić swoje myślenie i zrozumieć, że my nie patrzymy tak jak wy. Patrzą na bezpieczeństwo i przyszłość moich dzieci, moich wnuków i wszystkich pokoleń, które będą po mnie. Wyjście z Unii Europejskiej to stracenie tego wszystkiego, co zobaczycie, jak wyjdziecie na ulicę: remontów pomników, remontów i dociepleń szkół i przedszkoli, dofinansowań dociepleń szpitali. To jest także wyjście ze wspólnego rynku. Powiedzcie to przedsiębiorcom. Powiedzcie przedsiębiorcom, że nie jesteście za bezpieczeństwem wspólnego, jednolitego rynku europejskiego, na którym nasi przedsiębiorcy się bogają.

Spójrzcie także na konsultacje społeczne, na konsultacje, które zostały wprowadzone nowym regulaminem Sejmu. Każdy obywatel może wziąć udział w konsultacjach społecznych każdego projektu ustawy wniesionego przez grupę posłów.

W przypadku tej ustawy konsultacje zostały przeprowadzone. Wiecie w przypadku ilu obywateli, jakiego odsetka obywateli oddźwięk był bardzo pozytywny? Jak myślicie: 20%, 30%, 40%, połowy? Nie, 90% ludzi powiedziało: tak, ta ustawa jest dobra, ta ustawa daje nam bezpieczeństwo, daje nam poczucie bezpieczeństwa. (*Gwar na sali, dzwonek*)

(*Poseł Jarosław Sachajko: 35 mln.*)

Spokojnie, panie pośle, zaraz będzie pan mówił.

To 90%. Dzisiejsza debata utwierdziła mnie w przekonaniu, że zamontowanie tego wentyla bezpieczeństwa, żeby jakiemuś szaleńcowi nie przyszło do głowy wyprowadzić nas z Unii Europejskiej, jest bardzo ważne. Wy ze względu na wasze pobudki polityczne potraficie burzyć wszystko. Jesteście jak walec, który jedzie, który niszczy. Boicie się oddać obywatelom możliwość decydowania o ważnych dla nich sprawach, a my się

nie boimy, stąd te konsultacje społeczne. Właśnie dlatego obywatele muszą mieć wpływ na to, czy dalej chcą być w Unii Europejskiej. (*Gwar na sali, dzwonek*)

(*Poseł Jarosław Krajewski: Wy się boicie? Bo my się nie boimy.*)

Dlaczego dwa referenda? Żebyśmy nie popełnili błędu Wielkiej Brytanii – to po pierwsze. Po drugie, jeszcze raz podkreślam: pozwólmy obywatelowi zdecydować także o tym, w jakiej formie ma być zawarta ta umowa. Przecież będzie ona wiążąca dla każdego obywatela w Polsce, więc niech mają oni wpływ na to, czy kształt umowy wyjściowej będzie im odpowiadał, czy nie będzie. Jest to też ten wentyl bezpieczeństwa, dzięki któremu szaleńcowi trudniej będzie wyprowadzić Polskę z Unii Europejskiej.

Pani poseł wskazała, jakimi słowami obecny prezydent nazwał Unię Europejską. Proszę, żebyście obejrzeli konferencję jednego z kandydatów na urząd prezydenta, który nie potrafił powiedzieć, czy Unia Europejska jest dla niego ważna, czy jest nieważna, czy Polska w Unii Europejskiej jest ważna, czy jest nieważna. Przypomnijcie sobie to, co jeszcze kilka lat temu było w programie Konfederacji: nie dla Unii Europejskiej. Naprawdę? Nie dla wspólnego rynku? Nie dla inwestycji? Nie dla rozwoju? Nie dla bezpieczeństwa?

Ta ustawa powinna być przyjęta przez aklamację, bo taka jest ranga tej ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Mirosława Adama Orlińskiego, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Poseł Mirosław Adam Orliński:

Szanowna Pani Marszałek! Wielce Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga mam zaszczyt przedstawić nasze stanowisko. Po części wyraziłem je jako poseł wnioskodawca, ponieważ jako PSL – Trzecia Droga wspólnie z Polską 2050 podpisaliśmy się pod tym rozwiązaniem.

Szanowni Państwo! Ustawa o zmianie ustawy o umowach międzynarodowych wprowadza tak naprawdę dwie zmiany. Tak jak tutaj było wielokrotnie mówione, pierwsza dotyczy przedłożenia prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej projektu decyzji o wystąpieniu z Unii Europejskiej, które jest dokonywane po uzyskaniu zgody uchwalonej w referendum ogólnokrajowym. Druga zmiana dotyczy tego, że ratyfikacja umowy międzynarodowej określającej warunki wystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej z Unii Europejskiej wymaga zgody uchwalonej w referendum ogólnokrajowym.

Rzeczywiście celem projektowanej nowelizacji jest szczegółowe uregulowanie trybu wyjścia Polski z Unii

Posel Mirosław Adam Orliński

Europejskiej, o czym mówiliśmy i na konferencjach, i na spotkaniach z mieszkańcami, ze społeczeństwem. Tak jak powiedział przewodniczący Paweł Śliz, ogromna część społeczeństwa dostrzega to, że silna Polska w silnej Unii Europejskiej, w silnej Europie, w silnej wspólnocie jest dzisiaj kluczem do naszego bezpieczeństwa, do rozwoju. Nie mówimy już tylko i wyłącznie, jak mówiliśmy, wstępując do Unii Europejskiej, o tych słynnych czterech swobodach, o swobodzie przepływu towarów, usług, osób i kapitału. Mówimy dzisiaj także o kwestii bezpieczeństwa, bezpieczeństwa społeczeństwa, naszego bezpieczeństwa militarnego. Próbujemy też ujednoczyć różne procedury, które obowiązują np. w zakresie obronności, szukamy pewnego kompromisu. Są przecież organizowane szczyty dowódców w ramach Unii Europejskiej, w ramach współdziałania. To pokazuje dzisiaj, także tutaj, ten moment, który kreuje geopolityka. Nasza rzeczywistość, codzienna pragmatyka pokazuje, że dyskusja nad tego typu zabezpieczeniem jest niezwykle potrzebna, konieczna.

Szanowni Państwo! To docenienie także roli narodu, zasady suwerenności narodu, która wypływa wprost z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. Chodzi o oddanie referendum ogólnokrajowego w ręce obywateli, o czym mówił także poseł Koalicji Obywatelskiej Paweł Bliźniuk. Chodzi także o to, że wzbudzenie tych emocji, często skrajnych, w jednej partii, w drugiej partii może być niestabilnym gwarantem tego, że decyzje podejmowane tutaj nie będą decyzjami pochopnymi. Widzimy na arenie europejskiej, na arenie ogólnoswiatowej, że bardzo często chwilowe emocje, interesy decydują o pewnych stosunkach, o pewnych działaniach. Jest tak nawet tutaj, w Europie. Chcemy tym zapisem zagwarantować nam wszystkim jako mieszkańcom, jako obywatelom pewną stabilność, wzmocnienie rangi narodu, decyzji podejmowanych przez niego, co, tak jak mówiłem, wypływa wprost z art. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Jako Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga, a także jako wnioskodawcy, w pełni popieramy ten projekt. Jest on, jak uważamy, bardzo potrzebny i naprawdę słuszny, jeśli chodzi o społeczny interes, który zawsze staramy się, idąc w centrum jako Trzecia Droga, jako Polska 2050, jako Polskie Stronnictwo Ludowe, właśnie w porozumieniu, słuchając obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, przedstawiać w tych projektach, które składamy. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Zapraszam pana posła Witolda Tumanowicza, Konfederacja.

Posel Witold Tumanowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Polacy w 2003 r. podjęli decyzję o przystąpieniu do Unii Europejskiej. Warto jednak przypomnieć, że wchodziliśmy do innej Unii, która miała wspierać rozwój gospodarczy, zapewniać wolny handel i równe warunki konkurencji przedsiębiorców.

(Głos z sali: I to robi.)

Taka była obietnica. Mówiono nam, że Unia będzie wspólnotą suwerennych państw, a Polska na tym skorzysta.

(Głos z sali: Tak jest. To robi.)

Tymczasem przez ostatnie 20 lat Wspólnota coraz mniej przypomina dobrowolne partnerstwo, a coraz bardziej zmienia się w federalistyczny twór, w którym kluczowe decyzje zapadają poza naszym krajem, bez pytania Polaków o zdanie.

Unia Europejska przez te lata zmieniała swoje priorytety. Gdy wchodziliśmy do Unii, celem była integracja gospodarcza i rozwój konkurencyjności. Dziś priorytetem nie jest wzrost gospodarczy, tylko jest nim ideologia klimatyczna i centralizacja władzy. Przykłady? Pakiet Fit for 55, zielony ład, drakońskie regulacje, które niszczą europejski przemysł i rolnictwo w imię rzekomej walki z płonącą planetą. Bruksela narzuca kosztowne ograniczenia i zakazy, które uderzają w polskich przedsiębiorców, górników i rolników. Ceny energii rosną. Produkcja staje się nieopłacalna, a zwykły Polak płaci za to w rachunkach i w drożyznie.

Mechanizm warunkowości i pieniądze za praworządność. Unia już nie ukrywa, że traktaty można interpretować dowolnie, jeśli jest to wygodne dla unijnych biurokratów. Środki unijne stały się narzędziem szantażu politycznego. europejski fundusz odbudowy, czyli wspólne długi, Polska będzie spłacać przez dekady. Zasada: każdy odpowiada za własny dług została złamana, a Bruksela uzyskała narzędzia do bezpośredniego zadłużania państw członkowskich.

Nadchodzą zmiany traktatowe, a więc kolejny krok do federalizacji Unii Europejskiej. Dziś toczą się negocjacje w sprawie kolejnych zmian, które mają jeszcze bardziej ograniczyć suwerenność państw członkowskich. Planowane zmiany zakładają oddanie kolejnych obszarów polityki w ręce większości kwalifikowanej. Oznacza to, że Polska, nawet jeśli się sprzeciwi, nie będzie miała prawa weta w sprawach kluczowych dla naszego kraju. Dość powiedzieć, że Unia chce wprowadzić tę zasadę także w obszarze obronności, który dotąd należał wyłącznie do kompetencji państw narodowych. Czy naprawdę chcemy, by decyzje o naszej armii, o naszym bezpieczeństwie zapadały w Brukseli?

To są wszystko fundamentalne zmiany, które zmieniają charakter Unii Europejskiej, a Polacy nie mają w tej sprawie nic do powiedzenia. Konfederacja uważa, że tak kluczowe decyzje nie mogą być podejmowane za plecami obywateli. Skoro tak chcecie tej demokracji...

(Poseł Marcin Józefaciuk: Wy nie chcecie demokracji?)

Posel Witold Tumanowicz

...skoro tak chcecie wsłuchiwać się w głos obywateli, to niech o każdej zmianie traktatowej także decydują obywatele w referendum, ponieważ nie do takiej Unii Europejskiej wchodzili. Manipulacja. Mamy tutaj manipulację mówiącą o tym, że wy chcecie dwóch referendum. To jest tak naprawdę totalny absurd. Rozumiem, że gdy w jednym referendum naród się wypowie za wyjściem, to oczywiście jeszcze będziecie chcieli dogrywkę. To może w ogóle umówmy się: do dwóch zwycięstw. Może tak to wpismy, może w ten sposób będziemy to traktować.

Nie możemy przewidzieć tego, jak będzie wyglądała Unia za 10 czy 20 lat. Ale widzimy już dziś, że polityka unijna prowadzi do osłabienia konkurencyjności gospodarki europejskiej, w tym polskiej. Gdyby w przyszłości okazało się, że członkostwo w Unii jest dla nas bardziej szkodliwe niż korzystne, to Polacy powinni mieć prawo do podjęcia decyzji bez dodatkowych przeszkód i manipulacji. Wystarczy jedno referendum.

Konfederacja nie zgadza się na dalsze ograniczanie suwerenności naszego kraju bez wyraźnej zgody obywateli. Dlatego złożymy poprawki do ustawy, które zobligują państwo polskie do przeprowadzenia referendum za każdym razem, gdy będą planowane zmiany traktatowe. Polacy mają prawo decydować o losie swojego państwa i swojej przyszłości, o pieniądzu i suwerenności. Tego wymaga uczciwość wobec obywateli. Jeśli naprawdę wierzycie w demokrację, poprzecie ten projekt, bo przecież, jak tu słyszałem, nie boicie się głosu Polaków, nie boicie się głosu obywateli.

(Posel Kamil Wnuk: Wy się boicie głosu obywateli.)

Takie poprawki na etapie prac w komisji będziemy składać, więc nie składamy wniosku o odrzucenie tej ustawy w pierwszym czytaniu. Natomiast oczywiście na podstawie tych poprawek, ich przyjęcia będzie właściwie tak naprawdę pokazana wasza intencja, to, czy chcecie tylko i wyłącznie zabetonować nas w Unii Europejskiej, niezależnie od tego, czy na dobre, czy na złe, czy Unia Europejska będzie w naszym interesie, czy nie, czy też naprawdę chcecie wsłuchiwać się w głos Polaków. Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę z Republikanów.

Posel Jarosław Sachajko:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Drodzy Polacy! Dzisiaj mamy przed sobą projekt ustawy, który wymaga dwóch referendum w sprawie ewentualnego wystąpienia Polski z Unii Europejskiej. Brzmi to jak troska o demokrację i wolę narodu. Ale spójrzmy na

tych, którzy teraz głośno wołają o referenda. Ci sami ludzie, którzy jeszcze niedawno je blokowali, torpedowali, przekonywali, że są zbędne, teraz mówią, że są dobre. Wystarczy przypomnieć ostatnie referendum w sprawie zakazu nielegalnej migracji. Wtedy ci sami politycy namawiali Polaków, by nie brali w nim udziału, by je bojkotowali, by frekwencja była jak najniższa. Swoim zachowaniem sprowadziliście na Polskę niebezpieczeństwo, sprowadziliście niebezpieczeństwo na polskie kobiety oraz dzieci. Hańba!

(Głos z sali: Gdzie?)

A dziś nagle referendum staje się świętością, czymś absolutnie niezbędnym. Hipokryzja aż od was bije. Idźmy dalej.

W ubiegłej kadencji Sejmu to posłowie koalicji 13 grudnia blokowali inicjatywę Kukiz'15 dotyczącą obniżenia progów referendalnych. Wtedy nie chcieli, żeby Polacy mieli realny wpływ na państwo. Wtedy referendum im przeszkadzało. A teraz nagle uznali, że w tej jednej sprawie, akurat tej, która im politycznie pasuje, referendum jest konieczne. I to nawet dwa razy. A przecież Polska weszła do Unii Europejskiej na podstawie 2-dniowego referendum, co było celowym zabiegiem, żeby zapewnić frekwencję i ważność głosowania. Nie było wtedy mowy o dwóch referendumach. Nie było głosowania nad warunkami wejścia. Dlaczego więc teraz, gdy mowa o potencjalnym wyjściu, nagle potrzebujemy dwóch referendumów?

Prawdziwym problemem w Polsce nie jest to, że mamy za mało referendumów dotyczących Unii Europejskiej. Problem jest taki, że Polacy mają za mało okazji, by decydować o najważniejszych sprawach kraju. Dlatego zamiast wprowadzać referendum wybiórczo, wtedy, kiedy pasuje politykom, powinniśmy wprowadzić stały dzień referendalny raz w roku. Wtedy Polacy mogliby wypowiadać się w kluczowych sprawach: o gospodarce, edukacji, reformach zdrowotnych i innych ważnych kwestiach, które naprawdę wpływają na ich codzienne życie. Referendum powinno być narzędziem obywateli, a nie politycznym teatrem odgrywanym tylko wtedy, gdy pasuje to władzy.

(Posel Marcin Józefaciuk: Taką poprawkę proszę zgłosić.)

Jeżeli naprawdę chcemy, by Polacy mieli głos, to oddajmy im go, tak żeby używali go częściej, regularnie, a nie wtedy, kiedy politycy uznają, że to dla nich jest wygodne. Nie pozwólmy, by demokracja była jedynie pustym sloganem. Polacy zasługują na prawdziwy wpływ na swój kraj, nie tylko jeśli rządzącym jest to na rękę.

Na zakończenie przypomnę, że dzisiaj przyjęliście uchwałę, która na szczebel unijny ma przenieść, według której tam mamy oddać kwestię naszej obronności. Po raz kolejny: hańba wam. Dlaczego nie zapytaliście Polaków, czy chcą, aby o ich bezpieczeństwie decydowały Berlin i Paryż? Dzisiaj zachowaliście się jak Sejm rozbiorowy. Zachowaliście się jak Judasz, który za 10 mld sprzedał niepodległość Polski. *(Gwar na sali, dzwonek)* Hańba wam.

(Posel Kamil Wnuk: Hańba, panie Sachajko! Hańba!)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Serdecznie pragnę pozdrowić uczennice i uczniów ze szkoły podstawowej w Kochcicach, a jednocześnie członków zespołu Mały Śląsk, którzy dzisiaj odwiedzili Sejm na zaproszenie pana posła Andrzeja Gawrona. Muszę wam powiedzieć, że pięknie macie te wianuszki. Cudnie wyglądacie. *(Oklaski)*

I przystępujemy do pytań.

Mamy zapisanych do pytań 21 parlamentarzystów.

Wyznaczam czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Zamykam listę.

Zapraszam gotowego już do wystąpienia pana posła Grzegorza Lorka z Prawa i Sprawiedliwości.

Poseł Grzegorz Lorek:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Media donoszą, że złoże Dębieńsko, kluczowe złoże dla Jastrzębskiej Spółki Węglowej, może przepaść, bo jastrzębska spółka zarządzana dokładnie przez was, koalicję rządzącą, spóźniła się z wnioskiem o koncesję. W związku z tym trafi ono do firmy niemieckiej, która będzie wydobywała. Dziś też wycofaliście ustawę o składce zdrowotnej. To są kluczowe, ważne tematy dla państwa polskiego. Co wrzucacie? Wrzucacie zamiennik propagandowy, kwestię, której w debacie publicznej kompletnie nie ma: wyjście Polski z Unii Europejskiej. Ja nie kojarzę państwa na świecie, które decydowałoby o czymś w wyniku dwóch referendum. Ośmieszacie Polaków, dając taką ustawę. Nie wierzycie w ich mądrość, w to, że za pierwszym razem podejmą właściwą decyzję. *(Dzwonek)* To o to chodzi. Dajecie możliwość drugiego wyboru.

(Głos z sali: Nie o to chodzi.)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Grzegorz Lorek:

Nie wierzycie w mądrość Polaków. Jeśli będą chcieli wyjść, wyjdą. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Nie widzę pana posła Patryka Wichra, ale widzę panią posłankę Klaudię Jachirę, Koalicja Obywatelska. Zapraszam.

Poseł Klaudia Jachira:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Kiedy po 1989 r. stał się cud i Rosja zdecydowała się pokojowo zwrócić wolność uciskanym przez siebie narodom, wiadomo było, że ta odwilż nie będzie trwała wiecznie, że okienko transferowe może się kiedyś zamknąć. Przywódcy Polski zdecydowali wtedy o przystąpieniu do NATO i Unii. To zapewniło nam najdłuższy, 20-letni okres prosperity w 1000-letniej historii Polski. Dzisiaj wahadło niestety przychyła się w drugą stronę. W chaosie, jaki zapanował, nietrudno o nieodpowiedzialne zachowanie, szczególnie ze strony skrajnej prawicy czy skrajnych populistów. Dlatego nasze ewentualne wyjście z Unii Europejskiej powinno być poprzedzone referendum. Trzeba zrobić wszystko, żeby populistom i skrajnej prawicy utrudnić realizację tak nieodpowiedzialnych i sprzecznych z interesem Polski pomysłów. Trzeba zrobić wszystko, aby takie potencjalne wyjście z Unii było poprzedzone szeroką dyskusją i referendum. *(Dzwonek)* Popieram ten pomysł i to rozwiązanie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Marcina Skonieczkę, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Poseł Marcin Skonieczka:

Panie Marszałek! Wysoka Izbo! Jestem z pokolenia, które urodziło się w PRL-u i pamiętam komunizm, pamiętam, jak wygląda życie w państwie zależnym od rosyjskich decydentów, komunistów. Pamiętam także okrągły stół i upadek Związku Radzieckiego. Dziś z pełnym przekonaniem mogę powiedzieć, że my, Polacy dobrze wykorzystaliśmy ostatnie 35 lat naszej wolności. Polska stała się suwerennym i demokratycznym krajem. Weszliśmy do NATO, weszliśmy do Unii Europejskiej. Dzięki ciężkiej pracy i pomysłowości Polek i Polaków wykorzystaliśmy szansę, jaką dały nam fundusze europejskie i wspólny europejski rynek. Dziś naszym najważniejszym zadaniem jest dbanie o sojusze, zarówno te gospodarcze, jak i militarne, które zapewniają nam bezpieczeństwo. Dziś musimy zrobić wszystko, co możliwe, po to, aby Polska była częścią stabilnej i zasobnej Unii Europejskiej, która z kolei jest kluczowym filarem NATO. *(Dzwonek)* I temu właśnie służy ta ustawa. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Barbarę Oliwiecką, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Poseł Barbara Oliwiecka:

Dziękuję ślicznie.

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! To obywatele w drodze referendum zdecydowali o wejściu Polski do Unii Europejskiej. I tylko obywatele, obywatelki powinni mieć możliwość decydowania o ewentualnym wyjściu i warunkach tego wyjścia, a nie – politycy zwykłą większością głosów w Sejmie. To jest ułomność prawna, zagrożenie, w którym funkcjonowaliśmy. A w obecnej dobie, kiedy niestety zewnętrzne siły polityczne ze Wschodu próbują ingerować w polską debatę, w polskie życie polityczne, kiedy, jak nigdy, Putinowi zależy na tym, żeby rozbrajać, rozdrabniać i osłabiać Unię Europejską, w dobie szerzącego się populizmu, szczególnie widocznego po prawej stronie sceny politycznej w kampaniach wyborczych, np. Konfederacji – do europarlamentu czy obecnie toczącej się kampanii prezydenckiej, musimy chronić obywateli, polskich przedsiębiorców, musimy chronić Polskę, Wspólnotę Europejską przed wrogimi siłami i niestety też przed częścią klasy politycznej podatną na te niebezpieczne wpływy.

Dziękuję z tego miejsca marszałkowi Szymonowi Hołowni za tę inicjatywę, za to, że nie tylko w porę zdiagnozował problem, przedstawił rozwiązanie (*Dzwonek*), ale przede wszystkim też za taką właśnie przeczność.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Poseł Barbara Oliwiecka:

I dzisiaj jako Trzecia Droga składamy projekt ustawy, która ma nas wszystkich ochronić.

Mam tylko jedno pytanie, pani marszałek. Musi się wszyscy zastanowić, jak zabezpieczać Polki, Polaków przed właśnie taką populistyczną, kłamliwą narracją, dezinformacją, jeżeli chodzi o Unię Europejską. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Maję Nowak, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Poseł Maja Ewa Nowak:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ostatnie lata pokazały, że powinniśmy wyciągnąć wnioski z sytuacji takich jak brexit. Obecna sytuacja geopolityczna, zwłaszcza agresywna polityka Rosji, powoduje, że Polska powinna wzmacniać pozycję w Unii Europejskiej,

a nie narażać nas na ryzyko wykluczenia. Cieszę się, że zarówno marszałek Szymon Hołownia, inicjator tego projektu, jak i klub Polski 2050 i Polskiego Stronnictwa Ludowego wiedzą i rozumieją, że Europa to jeden z gwarantów naszego rozwoju i bezpieczeństwa. Wiemy też, że nie jesteśmy tylko krajem w Unii Europejskiej. Wiemy, że Europa to my. To właśnie ta ustawa zagwarantuje nam, że żadna siła polityczna nie wyprowadzi nas z Unii Europejskiej bez szerokiego mandatu społecznego. To właśnie ta ustawa wyprzedza ewentualne zagrożenia i ewentualny kryzys polityczny.

Pytanie: Jakie mechanizmy obecnie chronią nas przed niekontrolowanym wyjściem z Unii Europejskiej (*Dzwonek*), mimo niechęci obywateli do takiej decyzji? Czy Polska jest gotowa na konsekwencje gospodarcze, prawne i społeczne związane z ewentualnym poplexitem, do którego, mamy nadzieję, nie dojdzie właśnie dzięki tej ustawie? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Elżbietę Burkiewicz, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Poseł Elżbieta Burkiewicz:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Marszałek Szymon Hołownia i cała Trzecia Droga wnosi do Sejmu projekt ustawy, który gwarantuje Polakom pewność, że bez ich zgody wyrażonej w referendum nikt nie będzie mógł wyprowadzić naszego kraju z Unii Europejskiej.

Ustawa ta ma zabezpieczyć Polskę przed populistami, przed politykami z TikToka i przed tymi, którzy są na usługach Putina. Bo słaba i samotna Polska to jest marzenie Putina. Integracja z Europą, silna pozycja w strukturach europejskich to jest Polska bezpieczna i Polska stabilna.

Wysoki Sejmie! Czy jest inna droga do zapewnienia obywatelom pewności, że Polska nie będzie ofiarą populistów będących na usługach Rosji Putina? Jak możemy zabezpieczyć Polskę przed poplexitem? Obecność Polski w Europie to nasza siła i bezpieczeństwo. To nasza racja stanu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Żanetę Cwalinę-Śliwowską, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Poseł Żaneta Cwalina-Śliwowska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W dojrzałym systemie dwupartyjnym wyrasta mała, radykalnie antyunijna partia prawicowa. Znajome? Znajome. Jej lider Nigel Farage głosi rzeczy absurdalne. Nieważ-

Posel Żaneta Cwalina-Śliwowska

ne, jak mówią, ważne żeby mówili. Znajome? Znajome. Ta retoryka zaczęła odbierać najbardziej skrajnych wyborców partii konserwatywnej. Znajome? Znajome. Z tego powodu rząd Davida Camerona zdecydował się na referendum o wyjściu z Unii po to, żeby się umocnić. To niestety nie wyszło.

A jak skończyła Wielka Brytania? Eksperci szacują straty gospodarcze na ok. 100 mld funtów rocznie. Mówi się o długoterminowej stracie rządu kilku procent PKB. Tymczasem przed brexitem wpłacali do budżetu Unii Europejskiej ok. 0,5%, więc zrobili bardzo słaby interes.

Saldo migracji? Wzrosło. Imigrantów z Unii Europejskiej zastąpili ci z Azji i z Afryki. Wymiana handlowa szoruje po ziemi. Co sprawiło, że Wielka Brytania jest teraz bogatsza? Nie jest. *(Dzwonek)* Nic nie sprawiło. Nie stała się też bezpieczniejsza.

Czy ludziom żyje się lepiej? Według wszelkich badań – nie. 64% Brytyjczyków chce natychmiastowego zacieśnienia relacji z Unią Europejską, a 55% chce powrotu do Wspólnoty. Minęło zaledwie 5 lat i jedna kadencja. Zrozumieli błąd. Tylko powrót nie jest prosty.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Posel Żaneta Cwalina-Śliwowska:

U nas też tak będzie, jeżeli Konfederacja dojdzie do władzy. Wiecie, co jest najgorsze? Decyzja o brexicie zapadła w referendum małą większością – 52% do 48%, ale jednak większością.

(Posel Witold Tumanowicz: Na tym polega demokracja.)

Zaraz po głosowaniu ludzie przyznawali, że nie do końca rozumieli, nad czym głosują. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Marcina Józefaciuka, Kolicja Obywatelska, licząc, że zmieści się w czasie.

Posel Marcin Józefaciuk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Projekt wprowadza niezbędne zabezpieczenie przed możliwością wyprowadzenia Polski z Unii Europejskiej bez zgody obywateli. Zapewnienie dwóch obowiązkowych referendum sprawia, że żadna partia polityczna nie będzie mogła doprowadzić do polexitu w sposób nieprzemyślany i bez szerokiej debaty publicznej, za ple-

cami obywateli. Polacy sami zdecydują zarówno o samej idei wyjścia, jak i o warunkach tego wyjścia.

Mam trzy pytania. Jakie ryzyko dla stabilności kraju niesie brak obowiązku przeprowadzenia referendum w przypadku decyzji o opuszczeniu Unii Europejskiej? Po drugie, czy brak takiego mechanizmu referendalnego nie naraża Polski na ryzyko wyjścia z Unii Europejskiej pod wpływem chwilowej koniunktury politycznej? Po trzecie, czy brak analogicznych procedur w przypadku decyzji o wyjściu z Unii Europejskiej nie stoi w sprzeczności z zasadą suwerenności narodu? Odpowiedzi znam, dlatego popieram ten projekt. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Kamila Wnuka, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Posel Kamil Wnuk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Drodzy Rodacy! Na początku trochę nietypowo: chciałem serdecznie podziękować panu marszałkowi Szymonowi Hołowni i koleżankom i kolegom z Trzeciej Drogi – i PSL, i Polski 2050. Wiecie za co? Za to, że to nie jakieś Lorki, Sachajki czy Kaczyńskie będą nas wyprowadzić z Unii Europejskiej, tylko to wy, wszyscy Polacy, zdecydujecie o tym, czy jesteśmy w Unii, czy nie jesteśmy – w referendum.

Szanowni Państwo! Dzisiaj jest tak, że jeden facet jeździ po drogach wyremontowanych za pieniądze z Unii Europejskiej na rynki wyremontowane za pieniądze z Unii Europejskiej i mówi, że Unia jest zła, musimy wyjść z Unii. *(Oklaski)* Drugi bajkopisarz jeździ i opowiada w zależności od tego, co mu powiedzą po prawej stronie koledzy... Tak mówi, jak mu powiedzą, różnie to bywa z tym, co powie.

Natomiast najważniejsza sprawa jest taka: mam do was prośbę, drodzy koleżanki i koledzy po prawej stronie sceny politycznej. Bo wiem, że wszyscy demokraci *(Dzwonek)* kochają Polskę, kochają Europę. Nie musicie robić dobrze dla siebie i dla mnie, ale zróbcie dobrze dla naszych dzieci. To jest najważniejsza przyszłość naszych dzieci. Przyszłość naszych dzieci i Polski jest w Europie. Polska to Unia Europejska, Unia Europejska to Polska. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią posłankę Bożenę Lisowską, Kolicja Obywatelska.

Poseł Bożena Lisowska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Obecnie procedura wystąpienia Polski z Unii Europejskiej jest regulowana przez art. 22 ustawy o umowach międzynarodowych, który stanowi, że przedłożenie prezydentowi RP projektu decyzji o wystąpieniu z Unii Europejskiej jest dokonywane po uzyskaniu zgody wyrażonej w ustawie przyjmowanej przez Sejm zwykłą większością głosów. Projekt noweli, nad którą w tej chwili pracujemy, zakłada, że wypowiedzenie traktatów unijnych, czyli decyzja o wystąpieniu z Unii Europejskiej, może się odbyć wyłącznie w drodze referendum ogólnokrajowego. To dobry i potrzebny projekt nowelizacji, którego oczekują Polacy. Popieram w całości ten projekt i będę głosowała za nim (*Dzwonek*), aby obronić Polskę przed zapędami populistów zmierzających do wyjścia z Unii. (*Oklaski*)

(*Poseł Piotr Paweł Strach: Bravo!*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Jarosława Krajewskiego z Prawa i Sprawiedliwości, który nie mógł się doczekać wystąpienia.

Poseł Jarosław Krajewski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ten temat jest ważny. Dotyczy naszego bezpieczeństwa, jak mówią tutaj wnioskodawcy, więc warto zadać kilka pytań. Rozmawiając na temat tego projektu ustawy, trudno nie odnieść wrażenia, że chodzi tylko i wyłącznie o projekt zgłoszony w trybie wyborczym, czyli o to, żeby można było powiedzieć, że Szymon Hołownia ma jakąkolwiek inicjatywę. Warto jednak zwrócić uwagę, że przedstawicie państwo projekt ustawy w tej sprawie po 1,5 roku i złożeniu wielu obietnic wyborczych. Dlaczego więc nie przegłosujecie na tej sali podwyższenia kwoty wolnej od podatku do wysokości 60 tys. zł? (*Oklaski*)

(*Poseł Barbara Oliwiecka: Bo jesteśmy odpowiedzialni.*)

Donald Tusk jest już winny każdej przeciętnej polskiej rodzinie 7200 zł, a licznik bije. Zamiast proponować tematy zastępcze, najpierw dotrzymujcie danych obietnic.

Mam pytanie do wnioskodawców. Pan przewodniczący klubu Polska 2050 wspominał o bezpieczeństwie. (*Dzwonek*) Chciałbym zadać jedno pytanie. Skoro mówił pan o bezpieczeństwie, to dlaczego w tym projekcie ustawy nie zostało zagwarantowane takie rozwiązanie, jeśli chodzi o ewentualny szalony pomysł kogoś z Polski 2050 albo radykałów z Platformy w kwestii wyjścia Polski z NATO? Jeżeli ktoś tutaj wpadnie na taki szalony pomysł, to lepiej, żeby istniał bezpiecznik, dzięki któremu nikt z obecnego

obozu władzy nie wyprowadzi nas z Sojuszu Północnoatlantyckiego. To jest kwestia fundamentalna, jeśli chodzi o nasze bezpieczeństwo, i od tego zacznijcie. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Poseł Rafał Kasprzyk: Dobry pomysł!*)

(*Poseł Barbara Oliwiecka: Wtedy, jak rozumiem, będziecie za?*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Agnieszkę Annę Soin, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Agnieszka Anna Soin:

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Z tego miejsca pragnę podziękować panu posłowi Mirosławowi Orlińskiemu z PSL-u, że identyfikuje się z hasłami Prawa i Sprawiedliwości, ponieważ użył dzisiaj naszego hasła: Silna Polska w silnej Europie. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Bravo!*)

Hasło to było wykorzystywane przez śp. Lecha Kaczyńskiego, który w ten sposób nawoływał mieszkańców, obywateli do tego, żeby poszli i wzięli udział w referendum i żeby Polska przystąpiła do Unii Europejskiej. Tak, to Prawo i Sprawiedliwość do tego dążyło, ze skutkiem pozytywnym, dlatego dziś jesteśmy w Unii Europejskiej.

Moje pytanie co do tego projektu ustawy, kierowane do wnioskodawcy, brzmi: Dlaczego według tego projektu – który prawdopodobnie jest wykorzystywany stricte do kampanii wyborczej, ponieważ wasz kandydat ma niskie poparcie (*Dzwonek*) – chcecie, żeby obywatele dwukrotnie brali udział w referendum, skoro tak naprawdę pytanie brzmi, czy chcą wyjść z Unii czy nie chcą? Dlaczego dwukrotnie? Bardzo dziękuję.

(*Poseł Maja Ewa Nowak: To jest odpowiedzialność.*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Zanim pan poseł Kowalski zabierze głos, pozwólcie, szanowni państwo, że pozdrowię młodzież z klasy mundurowej o profilu strażackim z III Liceum Ogólnokształcącego w Żorach na Śląsku, którzy dzisiaj odwiedzili Sejm na zaproszenie pana posła Krzysztofa Gadowskiego. Muszę wam prywatnie powiedzieć, że przez kilka lat mieszkałam w Żorach, na osiedlu Powstańców Śląskich, i uczęszczałam do Szkoły Podstawowej nr 17 im. Stanisława Ligonias, tak że serdecznie was pozdrawiam. (*Oklaski*)

Zapraszam pana posła – z kolei z Opolszczyzny – Janusza Kowalskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Janusz Kowalski:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Jestem Polakiem, więc mam polskie obowiązki. Jako Polska jesteśmy w Unii Europejskiej, żeby realizować polskie interesy, a nie po to, żeby w Polsce realizować brukselskie interesy. O tym zapomnieli ci, którzy zgłosili tę absurdalną ustawę.

(Poseł Barbara Oliwiecka: Pan nie czytał tego projektu.)

Co do stosunku do referendum, to pamiętamy wasz stosunek. Kiedy pytaliśmy Polaków o imigrantów, to wszyscy mówiliście: bojkot referendum. Namawialiście do tego, żeby nie brać udziału w referendum 15 października. Dlaczego? Bo ustaliliście to przy zielonym stoliku z eurokratami, bo liczyacie na pensję, dokładnie taką, jaką dostał Donald Tusk za 5 lat nicnierobienia: gigantyczną, wynoszącą 30 tys. emeryturę. Liczycie na skorumpowanie się tymi stanowiskami w Brukseli. Nie chcieliście wtedy zapytać Polaków o imigrantów...

(Poseł Ewa Schädler: Obajtek!)

...i dzisiaj, gdy tysiące imigrantów jest przez was, przez Niemców przywożonych do Polski, też nie pytacie Polaków. Tu o tym zapominacie. Nie pytacie się Polaków, czy chcą płacić podatek energetyczny w wysokości 40–50% rachunku za energię elektrycznej.

(Poseł Maja Ewa Nowak: Sprzedaliście wizy...)

Nie pytacie się Polaków, czy chcą tego, co chce nam narzucić Unia Europejska, czyli np. gejowskich małżeństw i adopcji dzieci. *(Dzwonek)* O to się nie pytacie, za to chcecie zabezpieczyć swoje stanowiska w Brukseli. Nie ma na to zgody. Realizujemy polskie interesy. Dość takiej hipokryzji ze strony koalicji 13 grudnia. Wygramy wybory, a wy upadniecie. *(Oklaski)*

(Poseł Rafał Kasprzyk: Do Putina!)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam panią poseł Zofię Czernow z Koalicji Obywatelskiej.

Poseł Zofia Czernow:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Pamiętamy ten czas, kiedy w Polsce odbywało się referendum dotyczące przystąpienia do Unii Europejskiej. Pamiętamy ten entuzjazm i tę wielką radość. Później wszystkie sondaże, wszystkie badania opinii publicznej zawsze potwierdzały, że Polacy chcą być w Unii Europejskiej, bo tu jest nasze miejsce. Dlatego naszym obowiązkiem jest zadbać o to, aby Polacy, tak jak decydowali o wejściu do Unii, mogli w sytuacjach nadzwyczajnych, innych, nieznanych zdecydować, czy chcą wyjść z Unii, czy chcą w niej dalej pozostać.

Cieszę się, że jest ten projekt ustawy, bo jest on naprawdę bardzo potrzebny. Pamiętam takie projek-

ty, które PiS w ciągu jednego dnia przyjmował i zmieniał prawo. Dziękuję.

(Poseł Barbara Oliwiecka: No właśnie.)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Piotra Stracha, Polska 2050 – Trzecia Droga.

(Głos z sali: Prawda. Brawo!)

Poseł Piotr Paweł Strach:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Trwa pierwsza hybrydowa wojna światowa. Kiedy wchodziliśmy do Unii Europejskiej, nie było takiej sytuacji, w której nowoczesne technologie tworzyły politykę. Manipulacje przez social media, media cyfrowe okazują się dużo bardziej skuteczne niż klasyczne formy komunikacji i klasyczne media. Ta ustawa ma sprostać nowym wyzwaniom wojny hybrydowej. Widać właśnie, jak Rosja próbuje wpływać na swoich sąsiadów, manipulując, stosując dezinformację, ingerując w wybory także w Europie, a może nawet w Stanach Zjednoczonych. Nawet tam sięgały narzędzia dezinformacji rosyjskiej. Ta ustawa ma nas zabezpieczyć przed tym, żeby klasa polityczna, zwłaszcza taka zmanipulowana, podobna do tego, co się teraz dzieje np. na Węgrzech czy na Słowacji, antyunijna, jawnie antyeuropejska... Żeby społeczeństwo rzeczywiście było zabezpieczone przed tego typu ludźmi i tego typu narzędziami obcego wpływu. *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Michała Pyrzyka, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Poseł Michał Pyrzyk:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym tylko powiedzieć, że pan poseł Orliński ma prawo mówić o silnej Polsce, bo jest posłem Rzeczypospolitej Polskiej, takim samym Polakiem i takim samym Europejczykiem jak my wszyscy. A jeżeli już mówimy o jakimś zawłaszczaniu, to przypomnę, że Prawo i Sprawiedliwość chciało zawłaszczyć całe dziedzictwo Wincentego Witosa, używając go w kampaniach wyborczych do swoich partykularnych partyjnych celów, natomiast nie robiło nic w kwestii rehabilitacji tego wielkiego męża stanu skazanego w procesie brzeskim.

(Poseł Michał Woś: On by się za was wstydził, gdyby dzisiaj żył.)

Posel Michał Pyrzyk

Wróć do meritum.

Szanowni Państwo! Członkostwo w Unii Europejskiej wpływa na niemal wszystkie aspekty funkcjonowania państwa, w tym na gospodarkę i prawo, na funkcjonowanie społeczeństwa i codzienne życie Polaków. Nie wszyscy, w szczególności wśród krytyków Wspólnoty, zdają sobie z tego sprawę. Co gorsza niektórzy wiedzą to, ale używają tylko negatywnych argumentów i pomijają wszystkie pozytywne. *(Dzwonek)* Zatem kierunek jest bardzo dobry. Tu zwracam się do posłów wnioskodawców, że tak daleko idąca zmiana powinna być decyzją wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Republikanie.

Posel Jarosław Sachajko:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Na początek z przykrością muszę się odnieść do tego, co mówił pan poseł Kamil Wnuk, a właściwie do jego paplania. Kłamał, bo jeżeli by nie kłamał, toby wiedział, że to właśnie Kukiz'15 od 2015 r. mówi o referendum i oddaniu ludziom możliwości decydowania. To ja byłem posłem wnioskodawcą przy pracach nad ustawią o referendum lokalnym, którą jego koledzy zablokowali. Wstydzilibyście się.

(Posel Rafał Kasprzyk: Super.)

Chciałem zapytać pana ministra: Czy, gdy będzie próba przeniesienia decyzyjności o obronności Polski na szczebel unijny, czy również będzie nawoływał do referendum, czy nie?

Koalicję 13 grudnia, a właściwie posła wnioskodawcę, bo on będzie, mam nadzieję, zabierał głos, chciałem zapytać, czy poprze projekt ustawy o dniu referendalnym, tak aby Polacy mogli co roku wypowiedzieć się w referendum w ważnych dla nich sprawach. Czy tylko to jedno polityczne referendum państwa interesuje? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Michała Wosia, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Michał Woś:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Trwa kampania wyborcza i w ramach tej kampanii wyborczej Polska 2050 i większość ich klubu, która tu dzi-

siaj z obowiązku zabiera głos, wymyśliła sobie potworka polexit, wymyśliła smoka, a Hołownia będzie mógł założyć zbroję i jak rycerzyk go pokonać. Tylko problem jest taki, że sobie uroiliście tego smoka i potworka, bo sami doskonale wiecie, jak wygląda ta procedura, sami doskonale wiecie, że jest art. 50 Traktatu o Unii Europejskiej, wiecie, jak długa jest to procedura. Sami doskonale wiecie, jakim jesteście hipokrytami w podejściu do demokracji. Bo to lider waszego szerokiego obozu politycznego – koalicji 13 grudnia – pan Tusk, kiedy demokracja mogła przemówić, kiedy było referendum, wychodził i publicznie wołał o czym? O tym, że unieważnia referendum. Tam, gdzie można było bronić interesów Polaków, mówił, że unieważnia referendum. Wykorzystujecie instrumentalnie tematy tylko po to, żeby pana Hołownię uchronić przed tymi 2% poparcia i uchronić od mijanki z panią Bieją i z innymi.

(Posel Rafał Kasprzyk: Nie jest pan za referendum, to niech pan zagłosuje za ustawą...)

Drodzy Państwo! Mam konkretne pytanie do pana ministra, do wnioskodawcy. *(Dzwonek)* Jak to jest, że kiedy oddajecie kompetencje, kiedy osłabiacie suwerenność Polski, oddajecie kompetencje np. w związku z Prokuraturą Europejską, to wystarczy uchwała rządu, zresztą naruszająca prawo? A kiedy te kompetencje mamy wzmacniać, to zwiększacie ten poziom do poziomu referendum. Dlaczego oddanie polskiej suwerenności, części suwerenności, też nie jest objęte referendum ogólnopolskim? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Posel Piotr Paweł Strach: To racja stanu jest. Racja stanu.)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Pawła Śliza, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Posel Paweł Śliz:

Panie Pośle Woś!

(Posel Michał Woś: Tak, panie przewodniczący Śliz?)

Wszyscy posłowie z Prawa i Sprawiedliwości zawsze psują mi plany. Chciałem coś zupełnie innego powiedzieć. A ja panu odpowiem dlaczego. Nie mierzcie wszystkich swoją miarą. *(Gwar na sali, dzwonek)*

(Posel Michał Woś: Są pytania, a nie debata.)

Nie mierzcie wszystkich swoją miarą. Nie wszystko jest robione pod kampanię prezydencką.

(Posel Michał Woś: A, dobrze rozumiem.)

Tylko niektórzy obywatele i niektórzy politycy mają poczucie odpowiedzialności za ten kraj i poczucie odpowiedzialności za bezpieczeństwo naszego kraju.

(Posel Jarosław Sachajko: Nasz kraj. Polskę.)

Posel Pawel Śliz

Wy niestety tego nie macie, bo widać to po tym, co się dzisiaj działo na sali sejmowej.

Także odniosę się do wypowiedzi pana posła Tumanowicza. Chciałbym zwrócić uwagę, że bardzo szczegółowo wyjaśniłem, dlaczego są dwa referenda. Polacy mają prawo zdecydować, że chcą wyjść z Unii Europejskiej, i Polacy mają prawo zdecydować, w jaki sposób chcą wyjść z tej Unii Europejskiej. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Witolda Tumanowicza, Konfederacja.

Posel Witold Tumanowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! No i właśnie do tego chcę się odnieść. Jeśli pan poseł wnioskodawca rozumie tego typu mechanizm, jeśli rzeczywiście chce tych dwóch referendów, to tym bardziej rozumie nasz postulat, żeby wszelkie zmiany traktatowe, czyli zmiany reguł gry w ramach danej struktury, w tym wypadku Unii Europejskiej, były podejmowane właśnie przez obywateli...

(Głos z sali: Tak jest.)

...żeby to obywatele mogli się wypowiadać na temat tego, czy chcą takich zmian w Unii, czy nie chcą takich zmian w Unii. I dlatego będziemy składać tę poprawkę dotyczącą właśnie tego, aby na temat wszelkich zmian traktatowych, szczególnie jeśli będą oddawały nasze kompetencje w ręce Unii Europejskiej, jeśli będzie większość kwalifikowana w różnych politykach Unii Europejskiej, mogli się wypowiedzieć Polacy.

(Poseł Piotr Paweł Strach: ...na TikToku.)

Mam nadzieję, że poprzecie dokładnie te poprawki, które będziemy przygotowywać, tak aby rzeczywiście Polacy mogli się wypowiadać na temat tego, jak zmienia się Unia Europejska. *(Dzwonek)* I to jest właśnie test dla was, jaka jest wasza intencja.

(Poseł Rafał Kasprzyk: Mądre poprawki się poprzę.)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jerzego Meysztowicza z Koalicji Obywatelskiej.

(Głos z sali: Pani marszałek, mogę?)

Może pan się zapisać.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ja uważam, że to jest dobre rozstrzygnięcie, dlatego że skoro zadecydowaliśmy o członkostwie w Unii Europejskiej w formie referendum, to i ewentualne wyjście można by było przeprowadzić w formie referendum. Przez ostatnie 9 lat Prawo i Sprawiedliwość robiło wszystko, żeby obrzydzić polskiemu społeczeństwu członkostwo w Unii Europejskiej i Unię Europejską.

(Poseł Michał Woś: To wy swoimi działaniami obrzydzacie.) (Dzwonek)

Na szczęście to się nie udało. Nie wiem, co by się stało, gdyby 15 października 2023 r. PiS trzeci raz przejął władzę. Prawdopodobnie bylibyśmy właśnie na prostej drodze do wyjścia z Unii Europejskiej.

(Głos z sali: Co ty gadasz?)

Nie możemy na to pozwolić. Dlatego też uważam, że to rozwiązanie jest dobre. Bo wcale nie jest powiedziane... Prawo i Sprawiedliwość, mam nadzieję, już nigdy nie wróci do władzy...

(Poseł Jarosław Krajewski: Szybciej, niż się wydaje panu posłowi.)

...ale może się zdarzyć, że w Polsce pojawi się jakaś grupa bardzo radykalnych populistów, którzy będą forsować tego typu rozwiązania. Dlatego powinniśmy zabezpieczyć nas, nasze dzieci, nasze wnuki przed takim działaniem. W związku z tym zasada wyjścia z Unii poprzez referendum *(Dzwonek)* jest jak najbardziej słuszna. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: A najlepiej to poprzez dwa referenda.)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jerzego Meysztowicza.

(Głos z sali: Już był.)

Był.

Adam Luboński, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Posel Adam Luboński:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Do kolegów z Konfederacji: Panowie, możecie się odwrócić, tam siedzi młodzież, która właśnie przyszła, to jest młodzież szkolna, nie wiem, czy to są licealiści – witamy was bardzo serdecznie *(Oklaski)*, cieszymy się, że odwiedziliście nasze wspaniałe progi – odwróćcie się i powiedzcie, że nie chcecie być w Unii Europejskiej. Dzisiaj Sławomira Mentzena w ogóle tutaj nie było. Pewnie wziął hulajnogę i jeździł po Polsce.

(Poseł Witold Tumanowicz: A wy powiedzcie, że chcecie im odebrać głos w sprawach...) *(Dzwonek)*

Być może jeździł hulajnogą po Polsce, zwiedzał Polskę. Odwróćcie się i powiedzcie...

(Głosy z sali: A gdzie jest Hołownia?) (Dzwonek)

Poseł Adam Luboński

Ma urlop, wziął urlop, uczciwie wziął urlop. Odwróćcie się i powiedzcie, że nie chcecie być w Unii Europejskiej. Miejcie w sobie tę odwagę.

W 2004 r. Polska przystąpiła do Unii Europejskiej na zasadzie referendum i tylko na zasadzie referendum powinna Polska tę Unię Europejską – ewentualnie, jeśli społeczeństwo o tym zdecyduje – opuścić.

(*Poseł Witold Tumanowicz: Jednego nawet.*)

A wy jesteście przekonani (*Dzwonek*), że to wy powinniście zdecydować, razem z Prawem i Sprawiedliwością, że mamy opuścić Unię Europejską.

(*Poseł Bronisław Foltyn: My jesteśmy za.*)

(*Poseł Witold Tumanowicz: Walczycie z chochołem, którego nie ma.*)

Powiedzcie młodzieży, że nie chcecie być w Unii. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Co ty gadasz?*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Zapraszam pana posła Zbigniewa Boguckiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Zbigniew Bogucki:

Dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Stworzyliście państwo ten projekt po to, żeby powiedzieć, że jest jakiś wielki problem, a teraz próbujecie z tym wielkim problemem dzielnie walczyć, bo jest kampania wyborcza.

(*Poseł Piotr Paweł Strach: Zawsze jest kampania – samorządowa, europejska...*)

Nie ma tego problemu. Polacy decydują o tym, czy jesteśmy w danej strukturze, także w Unii Europejskiej, czy też nie. Polacy wiele lat temu na ten temat się wypowiedzieli. Natomiast próba uzależniania, powtórnego pytania narodu i słuchania głosu narodu dwa razy w tej sprawie, w której już się wypowiedział, jest, uważam, po prostu niedorzeczna. Co innego powinniśmy robić. Powinniśmy tak wpływać na Unię Europejską, żeby była Unią Europejską ojczyzn, żeby była Unią Europejską, w której ważne są przepływ kapitału, osób, towarów, usług, żebyśmy budowali się gospodarczo, a nie żeby była Unią Europejską ideologii, żeby była Unią Europejską, która ma nakładać kaganiec na wolność słowa. (*Dzwonek*) O to się zatroszczcie. Jeżeli o to się wspólnie zatroszczymy, to nikt nie będzie chciał wychodzić z Unii Europejskiej, bo dzisiaj tego problemu nie ma. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

I jeszcze pan poseł Rafał Kasprzyk, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Poseł Rafał Kasprzyk:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Rzeczywiście poziom niezrozumienia przez posłów PiS zamierzeń tej ustawy wyraził już mój szanowny przedmówca, przedstawiciel wnioskodawców Paweł Śliz. Panie Bogucki, nie mierzcie nas swoją miarą, naprawdę. Pan był również niedoszłym kandydatem na prezydenta i panu pewnie się wydaje, że te wszystkie narzędzia, które w poprzedniej kampanii parlamentarnej państwo wykorzystywaliście, do wyborów, do nieczystej kampanii, są stosowane przez innych. (*Oklaski*) Nie, odpowiedzialność za państwo wymaga oddania głosu tym, którzy zdecydowali o wejściu do Unii Europejskiej, czyli Polakom. To jest podstawa działania pana marszałka Hołowni w temacie zabezpieczenia na przyszłość, żeby nie doszło do sytuacji, kiedy 131 posłów decyduje o losach 37-milionowego narodu. (*Dzwonek*) Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Poseł Monika Wielichowska:

Pozwólcie, że i ja się wypowiem. Polska jest członkiem Unii Europejskiej od 1 maja 2004 r. Zdecydowali o tym Polki i Polacy w referendum. Jesteśmy prawie 31 lat później i ja zagłosuję za każdym bezpiecznikiem, który uchroni nas przed ewentualnym wyjściem z Unii Europejskiej, przed polexitem. Kropka. (*Oklaski*) I zachęcam Wysoką Izbę do zrobienia tego samego, kiedy będziemy głosować nad tym projektem ustawy.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pana ministra Andrzeja Szejnę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Szejna:**

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Proszę pozwolić na przedstawienie formalnego oczywiście stanowiska

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Andrzej Szejna

ministra spraw zagranicznych. Ministerstwo Spraw Zagranicznych przedstawia następujące stanowisko w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o umowach międzynarodowych, druk sejmowy nr 1077. Projekt przewiduje uzupełnienie art. 22a obowiązującej ustawy z dnia 14 kwietnia 2000 r. o umowach międzynarodowych, który to przepis określa tryb wystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej z Unii Europejskiej, o obowiązek przeprowadzenia referendum ogólnokrajowego, które miałyby poprzedzać przedłożenie prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej projektu decyzji o wystąpieniu Polski z Unii Europejskiej oraz ratyfikowanie umowy międzynarodowej określającej warunki wystąpienia Polski z Unii Europejskiej.

Proponowane zmiany mają na celu ustawowe zagwarantowanie przeprowadzenia referendum ogólnokrajowego w ww. przypadkach, co jest politycznie zrozumiałe i zgodne z interesem Polski, ale z prawnego punktu widzenia należy również mieć na uwadze, że zgodnie z art. 125 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w sprawach o szczególnym znaczeniu dla państwa może być przeprowadzone referendum ogólnokrajowe. Natomiast zgodnie z art. 125 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej referendum ogólnokrajowe ma prawo zarządzić Sejm RP bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów lub prezydent Rzeczypospolitej Polskiej za zgodą Senatu wyrażoną bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby senatorów. Ponadto należy mieć na uwadze, że zgodnie z art. 125 ust. 5 konstytucji zasady i tryb przeprowadzania referendum określa ustawa. Tą ustawą jest ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym.

Minister spraw zagranicznych podchodzi z entuzjazmem do filozofii, która legła u podstaw projektu. Należy jednak poczynić pewne uwagi natury prawnej i legislacyjnej przed dyskusją, która nas czeka.

Zdaniem ministra spraw zagranicznych wprowadzenie do ustawy z dnia 14 kwietnia 2000 r. o umowach międzynarodowych obowiązku przeprowadzania referendum ogólnokrajowego we wskazanych w poselskim projekcie nowelizacji ww. ustawy przypadkach może być czy przez prezydenta, czy przez opozycję, czy przez inne fora prawne uznane za usiłowanie pozbawienia Sejmu, prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej czy Senatu konstytucyjnych kompetencji do zarządzenia referendum ogólnokrajowego we wskazanych w nowelizacji sytuacjach, co może stać w sprzeczności z art. 125 ust. 2 konstytucji.

(Głos z sali: Czyli ta propozycja jest niedyskusyjna.)

Ponadto należy mieć na uwadze, że w przypadku uchwalenia przez parlament zmian proponowanych w nowelizacji prezydent Rzeczypospolitej Polskiej może skierować ustawę nowelizującą ustawę o umo-

wach międzynarodowych do Trybunału Konstytucyjnego.

Zatem minister spraw zagranicznych, jako organ regularnie korzystający z przepisów ustawy o umowach międzynarodowych, rozumie intencje wnioskodawców nowelizacji, które co do ich materii gorąco popiera. W MSZ prowadzimy obecnie prace przygotowawcze nad ustawą o umowach międzynarodowych, w której tryb wystąpienia Polski z Unii Europejskiej zostanie uregulowany w osobnym rozdziale ustawy, a nie, jak w obecnym porządku prawnym, w jednym artykule, tj. art. 22a. Planuje się wpisanie projektu ustawy o umowach międzynarodowych do planu rządowego procesu legislacyjnego na drugą połowę 2025 r.

Z uwagi na powyższe minister spraw zagranicznych proponuje, aby po pierwszym czytaniu poselskiego projektu nowelizacji ustawy o umowach międzynarodowych projekt został skierowany do dalszego procedowania w komisjach sejmowych. Pozwoliłoby to również na skorelowanie prac nad postulowaną zmianą z przedłożeniem przez ministra spraw zagranicznych nowej ustawy o umowach międzynarodowych.

Jeszcze raz w imieniu ministra spraw zagranicznych proszę o przyjęcie podziękowań za ceną inicjatywę uznającą i wzmacniającą stabilne członkostwo Polski w Unii Europejskiej. Dziękuję. *(Oklaski)*

A co do odpowiedzi panom, panu ministrowi Wosiowi i panu posłowi Sachajce, i to już jest poza oficjalnym stanowiskiem ministra spraw zagranicznych – jeśli państwo pozwolicie. Padło tu dzisiaj sformułowanie, które mi się bardzo podoba, ono jest zgodne z prawdą i powiedziała o tym również pani marszałkini: Polskę do Unii Europejskiej wprowadziły obywatelki i obywatele. I tylko oni mogą zdecydować o tym, czy chcą, na jakich warunkach chcą. A tak w ogóle uważam, że nikt nie chce, poza Prawem i Sprawiedliwością i Konfederacją. To jest moja osobista uwaga *(Oklaski)*, nie ministra spraw zagranicznych oficjalne stanowisko, które państwu przedstawiłem. Dziękuję.

(Poseł Jarosław Sachajko: Ja o co innego pytałem, panie ministrze.)

Wyjaśnię panu w kuluarach.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

I to będzie najlepsze rozwiązanie, bo my pędzimy dalej z naszym porządkiem.

Zapraszam przedstawicielkę wnioskodawców panią poseł Ewę Schädler.

Poseł Ewa Schädler:

Szanowni Państwo! Bardzo serdecznie dziękuję za uwagę, za wszelkie pytania – było ich dość dużo

Posel Ewa Schädler

– ale przede wszystkim chciałabym podziękować za ogromne zrozumienie tym wszystkim z państwa posłów, którzy rozumieją, czego dotyczy i jak ważna jest to ustawa. Zachęcamy wszystkich, którzy też krytycznie patrzą na tę ustawę, do pracy w komisjach, w zgodzie.

Proszę państwa, chciałam się teraz odnieść do pewnych powtarzających się często tutaj pytań bądź też zarzutów. A mianowicie już pan poseł Fogiel jako pierwszy, ale nie ostatni, bo to się pojawiało bardzo często, przedstawił zarzut kompletnie bezpodstawny, że to pan marszałek Szymon Hołownia zdecydował się i wprowadził ten projekt ustawy, ponieważ jest to jakaś gra kampanijna. Po pierwsze, my takich metod jak wy nie stosujemy.

(Głos z sali: Nigdy.)

To jest punkt pierwszy.

Punkt drugi. Panie pośle, gdybyście przeczytali uzasadnienie, tobyście tam już odczytali, że to rzecznik praw obywatelskich dostrzegł tę lukę prawną, że tylko i wyłącznie zwykła większość posłów, a mianowicie tylko 116, może zdecydować o wyjściu Polski z Unii Europejskiej. Rzecznik praw obywatelskich do pani marszałek Witek przyszedł z tym, z tą luką, i zgłosił to. A co pani marszałek Witek zrobiła? Nic nie zrobiła. A więc chylę czoła przed marszałkiem Hołownią, do którego też przyszedł rzecznik praw obywatelskich, że on wyprzedził to niebezpieczeństwo, które na nas czyhało aż tyle lat, bo w gruncie rzeczy nie zdawaliśmy sobie sprawy z tego, że tak niewielka większość posłów siedzących na tej sali może zdecydować o naszym dobrobycie, może zdecydować o naszej przyszłości, może zdecydować o tych wszystkich młodych osobach, które dzisiaj nas odwiedzają, a które może będą chciały wyjechać, studiować w Unii Europejskiej, pracować tam, po prostu być dumnymi obywatelami Unii Europejskiej, a nie tylko jakiegoś małego państewka, które niestety stoi pomiędzy jednym mocarstwem ze Wschodu i drugim mocarstwem, czyli Unią Europejską. Możemy ją budować, ale nie chcemy się z nią kłócić.

Z wielu wypowiedzi panów posłów, szczególnie z Konfederacji, wynikała jakaś taka melodia pt.: My tej Unii po prostu nie chcemy. Może dzisiaj jest to wasza emocjonalna gra, bo nigdy...

(Poseł Witold Tumanowicz: Wy jesteście emocjonalni.)

Panie pośle, pan tutaj udaje, że pan nie wie, o czym mówił. Niech pan odsłucha, co pan mówił w swoich pytaniach. Twierdzenie, że to nie jest problem. Proszę pana, to jest problem. Jeszcze 10–20 lat temu, w czasie kiedy wstępowaliśmy do Unii, nie było czegoś takiego jak social media, nie było czegoś takiego jak dezinformacja. Dzisiaj już nie trzeba iść na wojnę z żołnierzami i karabinami. Wystarczy sobie zrobić farmę trolli. Gdzie była pierwsza farma trolli? W Petersburgu. Do kogo należała? Do Putina. Niektórzy tutaj obecni również nauczyli się z takich farm korzystać.

(Głos z sali: A kto?)

Zdaje się, że w Ministerstwie Sprawiedliwości też była taka farma. Ale to nie dotyczy meritum dzisiejszej rozmowy, dlatego z szacunku do czasu nas wszystkich...

(Głos z sali: Jakieś urojenia ma pani.)

...również pana posła, nie chciałabym przedłużać i zajmować się innymi, pobocznymi wątkami.

Proszę państwa, pan Szymon Hołownia zgłosił ten projekt nie z powodu kampanii, tylko z tego powodu, że rzecznik praw obywatelskich zwrócił mu uwagę i wyprzedził kłopoty.

Punkt drugi. Co prawda to już padało, pan przewodniczący Paweł Śliz też o tym wspominał. Dlaczego dwa referenda? Jeślibyście państwo naprawdę przeczytali to uważnie, tobyście zobaczyli, że można wyjść sobie z Unii i nic nie uzgadniać, ale poziom chaosu wewnątrz naszego kraju będzie ogromny. A jeśli już przez 2 lata po pierwszym referendum... Kiedy Polki i Polacy zdecydują, że nie chcą być w Unii, muszą być świadomi tego, na jakich warunkach wychodzimy z Unii, co będzie z przedsiębiorstwami, co będzie z ruchem ludzi, co będzie z możliwością pracy gdzie indziej. Obywatele na Wyspach o tym nie wiedzieli i niestety zostali zmanipulowani.

(Poseł Witold Tumanowicz: Dlaczego pani obraża?)

Zostali zmanipulowani brzydkimi hasłami. Hasłem, które cieszyło się bardzo dużym wzięciem w Wielkiej Brytanii, było to, że wszystkie pieniądze, które na zasadzie składki członkowskiej są odprowadzane do Unii Europejskiej, zasilą kasę zdrowotną. Czy to się stało? Było to manipulacją.

(Poseł Michał Woś: Ale wasi wyborcy też byli zmanipulowani.) (Dzwonek)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Panie pośle Woś...

Posel Ewa Schädler:

Stąd ten projekt – żebyśmy właśnie byli odporni na manipulację.

Proszę państwa, jeśli chodzi o państwa pomysły dotyczące wprowadzenia dnia referendalnego... Pan poseł Sachajko chyba dwukrotnie się do tego odwoływał. Jako Polska 2050, ale przede wszystkim jako przedstawiciele pana Szymona Hołowni – bo zgromadziliśmy się, większość z nas, wokół niego po pierwszej kampanii prezydenckiej – cały czas podkreślaliśmy, że referendum jest niesamowitym narzędziem. Referendum bowiem daje narodowi, Polkom, Polakom, obywatelom tego państwa moc decydowania o własnej przyszłości. Cały czas konsekwentnie uważamy tak samo. Bardzo chcielibyśmy, żeby większość tutaj, na tej sali miała również duże poczucie szacunku do referendum i do zdania Polek i Polaków jak Polska 2050 i pan marszałek Szymon Hołownia. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Dziękujemy.)

Posel Ewa Schädler

Co jeszcze? Ostatnia sprawa, dotycząca kwestii NATO. Proszę państwa, to jest konkretny projekt. Zapraszamy do pracy w komisjach. *(Oklaski)* Jeśli uznacie, że tak poprawimy nasze status quo, nasze bezpieczeństwo w tym trudnym momencie historycznym, kiedy mamy agresora ze Wschodu, to jak najbardziej rozmawiamy w zgodzie i spokoju. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, pani poseł, za te ważne słowa.

Posel Monika Wielichowska:

Chciałam tylko poprawić swoją wcześniejszą wypowiedź. Powiedziałam, że Polska jest członkiem Unii Europejskiej od 1 maja 2004 r. i że Polki i Polacy zdecydowali o tym w referendum, ale powiedziałam także, że dzisiaj jesteśmy 31 lat później, a jesteśmy 21 lat później. Te 31 lat później też będzie za jakieś 10 lat, czego życzę sobie i wszystkim państwu, szczególnie młodzieży, która jest na galerii, a którą bardzo serdecznie chciałam pozdrowić. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Chciałam pozdrowić uczennice i uczniów Powiatowego Zespołu Szkół nr 1 im. Książąt Pomorskich w Rumi, którzy dzisiaj są w Sejmie na zaproszenie posłanki Wiolety Tomczak. Pozdrawiamy was. *(Oklaski)* Chciałam też serdecznie pozdrowić uczennice i uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 im. Króla Władysława Jagiełły w Szubinie, którzy dzisiaj zwiedzają Sejm na zaproszenie posłanki Iwony Kozłowskiej. *(Oklaski)* Witamy was serdecznie. Dobrze, że przysłuchujecie się naszej debacie o tym, jak ważne jest nasze członkostwo w Unii Europejskiej.

Szanowni Państwo! Zamykam dyskusję*).

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o umowach międzynarodowych, zawarty w druku nr 1077, do Komisji Spraw Zagranicznych w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa (druk nr 965).

Proszę pana posła Przemysława Wiplera o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Posel Przemysław Wipler:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Po raz kolejny w imieniu Klubu Poselskiego Konfederacja występuję tutaj, w tej Wysokiej Izbie z propozycją zmian, których celem jest poprawienie sytuacji prawnej i faktycznej polskich przedsiębiorców, polskich obywateli, osób prowadzących działalność gospodarczą.

Ustawa, w sprawie której będę występował, to zmiany Ordynacji podatkowej, które mają służyć poprawie funkcjonowania aparatu skarbowego, ale przede wszystkim zmniejszeniu okresu przedawnienia zobowiązań podatkowych. Mają one doprowadzić do tego, że polscy podatnicy będą mieli poczucie większego zaufania do państwa polskiego, większego komfortu, będą mniej inwazyjnie, mniej źle traktowani przez funkcjonariuszy państwa polskiego, przez funkcjonariuszy aparatu skarbowego.

Kiedyś pewien polityk mówił tak: Przedsiębiorco, to może zdarzyć się także tobie. Wyobraź sobie, że kilka lat temu twoja sytuacja podatkowa była niejasna. Nie do końca było wiadomo, jak rozliczyć ten czy inny podatek. Nie wiedział tego twój księgowy, ale nie wiedział tego też urzędnik skarbowki. To nic dziwnego. Polskie prawo podatkowe to droga przez mękę. Jakoś zapłaciłeś ten podatek. Minęły 4 lata, myślisz sobie, że sprawa jest załatwiona i możesz spać spokojnie. Ale tak nie jest. Do twojej firmy wpada skarbowka z kontrolą na ostatnią chwilę i wszczy-
na postępowanie. Wiesz, co to oznacza? Że przedawnienie jest wstrzymywane, a sprawa będzie się od tego momentu ciągnąć jeszcze latami. Moja ustawa deregulacyjna likwiduje ten absurd. Jeśli do przedawnienia zobowiązania podatkowego zostało mniej niż rok, to postępowanie o wykroczenie czy przestępstwo nie wytrzyma tego przedawnienia. Kontrole na ostatnią chwilę, robione na zasadzie: a może coś się znajdzie, muszą się wreszcie skończyć.

To wypowiedź, szanowni państwo, polityka obecnej koalicji rządzącej, szefa komisji gospodarki, który dzisiaj został szefem komisji deregulacji, pana Ryszarda Petru. W pełni zgadzam się z tą wypowiedzią, dlatego kilka miesięcy temu złożyliśmy projekt ustawy dotyczący pewnego problemu, którym jest wszczy-
nanie postępowań karnych, karnoskarbowych, aby przerwać bieg przedawnienia.

Dzisiaj prezentuję projekt, który zawiera trzy inne bardzo poważne zmiany w Ordynacji podatkowej, które są dobre dla polskich przedsiębiorców. Pierwsza zmiana, którą proponujemy, to skrócenie przedawnienia zobowiązań podatkowych z 5 do 3 lat w tych przypadkach, gdy organy skarbowe uzyskują informacje w drodze elektronicznej, uzyskują dokumenty księgowo, uzyskują dokumenty i informacje, dzięki którym są w stanie na bieżąco zweryfikować poprawność danych i rozliczeń przedsiębiorcy. Nie muszą tego robić urzędnicy. W chwili obecnej jest wiele rozwiązań informatycznych, które są dostępne na rynku, narzędzi, które mogą być dostosowane,

*) Teksty wystąpienia niewyłoszonych w załączniku.

Posel Przemysław Wipler

zaadaptowane na potrzeby aparatu skarbowego, narzędzi wykorzystujących sztuczną inteligencję, które na bieżąco w oparciu o przesłane dane i informacje będą badały, czy wszystko się zgadza czy nie. W ten sposób będą prowadzone czynności sprawdzające, a nie kontrola pod koniec tego okresu przedawnienia.

Państwo, które fair, które poważnie traktuje swoich obywateli, to państwo, które w momencie, w którym jest błąd i go zauważy, daje znać podatnikowi, daje szansę na skorygowanie, naprawienie go, najszybciej jak to jest możliwe. To nie jest państwo, które chce zarobić na tym, że maksymalnie późno skontroluje tego obywatela, urosną odsetki, odsetki karne, firma popadnie w tarapaty albo wręcz będzie wszczynane postępowanie karnoskarbowe. Dlatego pierwsza zmiana, którą chcemy wprowadzić, to w określonych przypadkach skrócenie okresu przedawnienia z 5 lat do 3 lat.

Druga zmiana, którą wprowadzamy, to dodanie nowego rodzaju czynności sprawdzających, bo to jest normalne wszędzie na świecie, jeżeli chodzi o trend w aparacie skarbowym. Zresztą wskazują na to bieżące wyniki, które są nam przedstawiane przez skarbowców – zresztą to są dane publiczne – że wpływy z tytułu kontroli skarbowych spadają, a rosną wpływy z tytułu prowadzenia czynności sprawdzających, tej części mniej stresującej, mniej inwazyjnej, niemającej charakteru nadzwyczajnego. Chcielibyśmy rozszerzyć, dodać nowe rodzaje czynności sprawdzających, tych, których dokonają organy podatkowe pierwszej instancji mające na celu sprawdzenie terminowości oraz formalnej poprawności ksiąg podatkowych przesyłanych za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Chcemy doprowadzić do ustanowienia procedury, zgodnie z którą w razie stwierdzenia, że księga podatkowa zawiera dane, których poprawność budzi wątpliwości, organ podatkowy będzie zobowiązany zwrócić się do składającego księgę podatkową o jej skorygowanie oraz złożenie niezbędnych wyjaśnień, wskazując przyczyny, z powodu których dane zawarte w księdze podatkowej podaje się w wątpliwość.

Można powiedzieć tylko tyle i aż tyle. Chcemy bardziej normalnego traktowania podatników przez aparat skarbowy. Chcemy, by aparat skarbowy, który posiada dane przesłane w drodze elektronicznej, zaczął je na bieżąco weryfikować. Chcemy zmniejszyć liczbę kontroli podatkowych i chcemy doprowadzić do tego, że w przypadku wielu spraw polscy podatnicy już po 3 latach pełnych po zakończeniu roku, w którym powstało zobowiązanie podatkowe, będą wiedzieli, że nie mają za ten okres problemów z rozliczeniem z fiskusem. To jest duża różnica 3 lata a 5 lat. To jest odczuwalna zmiana. To jest zmiana w dobrym kierunku. To jest zmiana zgodna z tym, w jaki sposób państwo przyjazne obywatelom, przyjazne przedsiębiorcom powinno ich traktować. Dlatego będę wnioskował i miał nadzieję, że ta ustawa zostanie

skierowana do komisji i tam będziemy zgodnie, wspólnie nad nią pracowali.

Te zmiany, które postulujemy, i ten projekt, który złożyliśmy kilka miesięcy temu, są w pełni zgodne z jedną z propozycji, które zostały wypracowane przez zespół przedsiębiorców, w którym współpracują przedstawiciele kilku największych w Polsce organizacji pracodawców, którego liderem i twarzą, można powiedzieć, takim wizerunkowym liderem jest Rafał Brzoska. W tym zespole właśnie została wypracowana taka propozycja, która jeden do jednego jest zbieżna z naszą propozycją. Zatem mamy nadzieję, że jeżeli jest zielone światło dla tego rodzaju rozwiązań, które nie będą powodowały uszczupleń podatkowych, które nie kosztują niczego budżet, które są zgodne z polską konstytucją, które są zgodne z prawem unijnym, to wszystkie kluby w Wysokiej Izbie będą chciały pracować nad tym przedłożeniem, nawet jeżeli mają jakieś zastrzeżenia. Przeczytałem opinię dotyczącą tej ustawy, która została przygotowana, jest dosyć szeroka, obszerna, przez Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji. Chciałbym się odnieść już w tej części do najważniejszych uwag, właściwie wszystkich istotnych uwag, które zostały w tej opinii wniesione.

Po pierwsze, jest tam postawiony zarzut naruszenia zasady równości wobec prawa przez uprzywilejowanie przedsiębiorców względem innych grup podatników. Mówimy tutaj o pracownikach, o osobach fizycznych, które nie są przedsiębiorcami. Bardzo mi się podoba ten zarzut. Jeżeli będzie wola większości w Sejmie, by rozszerzyć okresy, w którym skracamy przedawnienie zobowiązań również wobec pracowników, również wobec tych milionów Polaków, którzy składają PIT-y, nie są przedsiębiorcami, to jesteśmy na to bardzo otwarci. Uważamy, że to jest dobry kierunek. Bardzo nam się tego rodzaju zwrócenie uwagi spodobało. Nasz projekt jest zachowawczy, ponieważ uważamy, że dobre zmiany lepiej małymi krokami wprowadzać, niż stać w miejscu. Drugim kontrargumentem odnośnie do zarzutu podnoszonego w opinii jest to, że nie możemy mówić o uprzywilejowaniu przedsiębiorców, skoro został nałożony na nich dodatkowy obowiązek prowadzenia ewidencji podatkowej oraz jej raportowania, a skrócenie terminu przedawnienia jest tego oczywistą konsekwencją. I mówimy jedynie o uadekwatnieniu terminu przedawnienia do sytuacji, w której możliwe stało się natychmiastowe zweryfikowanie prawidłowości i rzetelności deklarowanych danych oraz podjęcie w ciągu kilku tygodni od złożenia deklaracji ewentualnych czynności kontrolnych.

Drugi zarzut, który został sformułowany w tej opinii prawnej, dotyczy tego, że proponowane skrócenie terminu przedawnienia zakłada, że w procesie weryfikacji prawidłowości i rzetelności deklaracji podatkowych istotnie wzrosło znaczenie czynności sprawdzających względem kontroli podatkowych i celno-skarbowych. Publikowane przez Krajową Administrację Skarbową dane dotyczące roku 2024 to

Posel Przemysław Wipler

potwierdzają. Wpływy z kontroli podatkowych i celno-skarbowych zmniejszyły się w stosunku do 2023 r. o ok. 700 mln zł, ale wpływy będące następstwem czynności sprawdzających zwiększyły się o ok. 1200 mln zł. Opinia odnośnie do naszej ustawy pomija zupełnie to, że format raportowanych danych pozwala na ich automatyczne przetwarzanie, co znacznie przyspiesza proces weryfikacji, mimo że stopień szczegółowości raportowanych danych jest znacznie wyższy i istnieją narzędzia informatyczne, które pozwalają przeprowadzać tego rodzaju weryfikacje. Z opinii, która miała być krytyczna, wynika jednocześnie, co mnie rozbawiło, że w innych krajach, które tam są przytaczane, termin przedawniania zobowiązań podatkowych wynosi właśnie 3 lata. Przedłożona propozycja nie jest więc absolutnie niczym nadzwyczajnym, jeżeli patrzemy prawnoporównawczo na sytuację, która wtedy będzie miała miejsce w Polsce w porównaniu z innymi krajami cywilizowanymi, których obywatele dużo wyżej cenią aparat skarbowy niż polscy obywatele i przedsiębiorcy naszą polską skarbowkę. Propozycja dotycząca poszerzenia zakresu czynności sprawdzających jest konieczna, ponieważ w obecnym stanie prawnym administracja skarbową otrzymuje dane, których nie ma prawnego obowiązku weryfikować.

Przewołany w tej opinii odnośnie do naszej ustawy przepis ustawy o VAT, art. 109 ust. 3f, przewiduje jedynie, co się dzieje, kiedy naczelnik urzędu skarbowego stwierdzi błąd w ewidencji. Z przepisu tego jednak nie wynika, że naczelnik urzędu skarbowego ma obowiązek badać ewidencję. Zakres czynności sprawdzających obejmuje bowiem jedynie deklarację. Podatnicy mają prawo oczekiwać, że skoro coś raportują do urzędu, to jest to robione po coś, tzn. jest badane, a nie, że ktoś czeka do ostatniego momentu, żeby ich złapać na błędzie i później ich napadać. To nie jest normalne. Normalne jest, że urząd dostaje dane, weryfikuje te dane, a jak jest coś nie tak, działa, reaguje. W trybie normalnym, a nie nadzwyczajnym powinny być płacone i rozliczane podatki. To postuluje i to wdraża w praktyce, w konkretach projekt złożony przez posłów klubu Konfederacja.

Mam nadzieję, że projekt uzyska wsparcie szanownych państwa i będziemy nad nim merytorycznie pracować w komisji finansów. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwszego do głosu zapraszam pana posła Janusza Kowalskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Janusz Kowalski:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Karol Nawrocki mówi wprost: podatki powinny być niskie, proste i prorodzinne. Dlatego Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość oczywiście popiera tę propozycję Konfederacji. *(Oklaski)*

(Posel Adam Luboński:) Dlatego zrobiliście 9-procentową składkę zdrowotną.)

Ta propozycja Konfederacji jest propozycją, która idealnie wpisuje się w propozycję Prawa i Sprawiedliwości, która niestety została kilka miesięcy temu przez tę koalicję, niestety koalicję źle działającą dla Polski, koalicję 13 grudnia odrzucona. Przecież to my, szanowni państwo, jako Prawo i Sprawiedliwość po raz pierwszy to zaproponowaliśmy. Dlatego mamy dalej idącą propozycję dla Polaków – i dotrzymamy naszego zobowiązania, jak wkrótce, mam nadzieję, ten rząd obalimy po zwycięstwie Karola Nawrockiego – aby generalna zasada skrócenia terminu przedawnienia zobowiązań podatkowych z 5 lat do 3 lat obowiązywała jak najszybciej i dotyczyła nie tylko przedsiębiorców, ale również osób fizycznych. To jest zobowiązanie Prawa i Sprawiedliwości, Parlamentarnego Zespołu Proste Podatki.

Mieliśmy projekt ustawy, niestety nie mieliśmy szczęścia, bo Ministerstwo Finansów, które zajmuje się blokowaniem pieniędzy dla Prawa i Sprawiedliwości, nie miało czasu, żeby zająć się bardzo ważnym projektem ustawy Prawa i Sprawiedliwości w sprawie skrócenia terminu przedawnienia zobowiązań podatkowych. Tak samo jak Ministerstwo Finansów, które zajmuje się blokowaniem pieniędzy dla Prawa i Sprawiedliwości, nie miało czasu, żeby zająć się ulgami prorodzinnymi Prawa i Sprawiedliwości. Nawet blokuje ulgi dla rodzin wielodzietnych 4+.

Szanowni Państwo! Chcieliśmy zwiększyć możliwość zwolnienia z 85 tys. do 120 tys. Andrzej Domański, który blokuje pieniądze dla PiS, nie znalazł nawet chwileczki, żeby się nad tym pochylić. Dlatego Karol Nawrocki zgłosił najbardziej kompletny zespół ustaw dotyczących podatków w tej kampanii wyborczej. Chce przede wszystkim PIT-u 0% dla wszystkich polskich rodzin, które mają co najmniej dwoje dzieci. Chodzi o to, żeby każdy rodzic był zwolniony z podatku do kwoty 140 tys. zł rocznie. To jest rewolucyjna propozycja Karola Nawrockiego. Będziemy zachęcać wkrótce, kiedy ten nieudolny rząd upadnie po zwycięstwie Karola Nawrockiego, najpóźniej 1 czerwca, do poparcia tej propozycji.

Ale, szanowni państwo, w kontekście Konfederacji złożyliśmy również przez Karola Nawrockiego pewną deklarację, że chcemy, aby w ciągu kilku miesięcy po zwycięstwie Karola Nawrockiego przygotować i zgłosić tutaj do Sejmu...

(Posel Rafał Kasprzyk:) Karola Nawrockiego.)

...nowe ustawy o PIT, CIT i VAT. To będą proste ustawy, szanowni państwo, nie po kilkaset stron czy nawet kilka tysięcy stron. Ustawa o podatku docho-

Posel Janusz Kowalski

dowym razem z tymi wszystkimi rozporządzeniami, zarządzeniami to jest ponad 2 tys. stron. Ustawa dotycząca VAT to prawie 900 stron. Ustawa o CIT – ponad 700. My chcemy prostych ustaw, tego, czego ci ludzie nigdy nie potrafią zrobić, bo oddają kompetencje Brukseli, chcą, żeby tam szły podatki. A my, szanowni państwo, działamy dla polskich rodzin.

Dlatego zdecydowanie Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość popiera właśnie ten tok myślenia Karola Nawrockiego. Jeszcze raz powtarzam: podatki powinny być proste, niskie i prorodzinne.

(Poseł Adam Luboński: Takie, jakie były.)

Chcemy mówić również o tym. Mam nadzieję, że będzie ta nasza propozycja, którą ten nieudolny rząd odrzucił, ponieważ minister finansów nie znalazł czasu na zapoznanie się z rewolucyjnym pomysłem, aby podatek od nieruchomości dla przedsiębiorców był proinwestycyjny. Jeśli inwestujesz, to nie płacisz przez najbliższe 10 lat podatku od nieruchomości. Oni nawet ogrodzenia chcą opodatkowywać. Wszystkim przedsiębiorcom teraz zwiększają podatek od nieruchomości. Wprowadzili taki bubel od 1 stycznia 2025 r. Nikt tej ustawy, tych definicji budowli, budynków, urządzeń technicznych nie rozumie. Wy nawet tego nie rozumiecie. Komentujecie, ale nic o tym nie wiecie, bo zawsze z ChatGPT czytacie te wszystkie swoje wypowiedzi, które są dokładnie takie same.

(Poseł Adam Luboński: Uuu... Już wiemy, z czego korzystasz.)

Przychodzi jeden poseł, drugi poseł, trzeci poseł, czwarty poseł i wszyscy czytacie dokładnie to samo z tych wszystkich komputerków, ChatGPT itd. Zaczynjcie chociaż raz myśleć. Myśleć po polsku i o polskich rodzinach. Tak jak Karol Nawrocki, który, jeszcze raz powtarzam, mówi, że podatki powinny być niskie, proste i prorodzinne.

(Poseł Adam Luboński: Macie geniusza w swojej kadrze.)

Popieramy zdecydowanie tę propozycję. I mam nadzieję, że ta koalicja, akurat ze względu na okres przedwyborczy, nie uchyli ani nie odrzuci w pierwszym czytaniu tej propozycji.

Ale niestety mam złą informację dla Konfederacji. Oni mrożą nasze propozycje podatkowe na poziomie komisji.

(Głos z sali: Nie ten projekt.)

Już kilka miesięcy czekamy na rewolucyjne rozwiązania, takie chociażby jak rewolucja w zakresie podatku Belki. Chcemy zwolnić z podatku Belki wielu polskich emerytów, którzy, szanowni państwo, inwestują w akcje na Giełdzie Papierów Wartościowych. A Karol Nawrocki proponuje w ogóle zwolnienie z podatku Belki do 140 tys. zł oszczędności Polaków, m.in. emerytów, rencistów. Wy jaką macie propozycję? Żadnej nie macie propozycji, tylko siedzicie i ChatGPT tutaj czytacie.

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Szanowni Państwo! Jeszcze raz. Karol Nawrocki mówi: podatki muszą być niskie, proste i prorodzinne. Dla was jest to obce, dla nas nie. Prawo i Sprawiedliwość wygra. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Myślałam, że to jest kandydat obywatelski.

Zapraszam panią poseł Zofię Czernow z Koalicji Obywatelskiej.

Posel Zofia Czernow:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska odnośnie do poselskiego projektu ustawy – Ordynacja podatkowa, druk nr 965.

Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa zakłada skrócenie z 5 do 3 lat terminu przedawnienia zobowiązań podatkowych podatnikom, którzy przesyłają elektronicznie księgi podatkowe. Wprowadza też zastrzeżenie, że zobowiązania podatkowe przedawnią się po 5 latach, jeżeli księgi podatkowe nie zostały przesłane przed wszczęciem postępowania kontrolnego lub podatkowego bądź jeżeli są nierzetelne w zakresie wartości lub przedmiotu poszczególnych transakcji. Projekt przewiduje także, że w ramach czynności sprawdzających organ będzie badał, czy podatnik przesłał księgi podatkowe w terminie. Gdy organ stwierdzi, że dane zawarte w księgach podatkowych są niepoprawne czy błędne, zwróci się do podatnika o ich poprawienie, jednocześnie, uwaga, wskazując, dlaczego te błędy zdaniem organu istnieją czy dlaczego te dane są błędne. W uzasadnieniu projektu wskazano, że skrócenie okresu przedawnienia zmobilizuje organy do szybszego działania, odciążą przedsiębiorców i odbuduje ich zaufanie do państwa.

Wysoki Sejmie! Zmiany prawa korzystne dla przedsiębiorców zasługują na poparcie, a wszyscy, jak tu jesteśmy, wiemy, że konieczne są uproszczenia systemu podatkowego i że rząd i Ministerstwo Finansów nad tym pracują. Ale te zmiany, które zaproponowali wnioskodawcy z Konfederacji, na takie poparcie nie zasługują. Dlaczego? Spróbuję to uzasadnić. Po pierwsze, nierówne traktowanie podatników. Obecnie wszystkie zobowiązania podatkowe przedawniają się po 5 latach. Wprowadzenie 3-letniego okresu przedawnienia zobowiązań podatkowych dla części podatników, dla tych, którzy przesyłają księgi podatkowe elektronicznie, narusza zasadę równości. To po pierwsze. Po drugie, skomplikowanie istniejącego systemu, który i tak, jak mówiliście, jest skomplikowany. Projektodawcy nie wyjaśniają, dlaczego zobowiązania podatkowe mają się przedawniać po 5 latach, gdy księgi podatkowe zostaną przesłane po wszczęciu postępowania kontrolnego lub podatkowe-

Posel Zofia Czernow

go albo są nierzetelne. Spowoduje to, że u jednego podatnika część zobowiązań podatkowych przedawni się po 3 latach, a część – po 5 latach, np. z powodu nierzetelności w księdze podatkowej. Podatnik nie będzie mógł samodzielnie ustalić, kiedy i które jego zobowiązania się przedawniły oraz w jakim zakresie. Proponowane rozwiązania nadmiernie skomplikują zasady przedawniania się zobowiązań, co prowadzi do sporów pomiędzy organami podatkowymi a podatnikami.

Po trzecie, wpływ proponowanego rozwiązania na system podatkowy jest mianowicie taki, że np. podatnik będzie miał prawo do korekty deklaracji podatkowej i odliczenia kwoty naliczonego podatku VAT, podczas gdy zobowiązanie podatkowe ulegnie już przedawnieniu. To jest jakiś absurd.

Przedawnienie karalności z Kodeksu karnego skarbowego – już nie będę rozwijać, bo mam mało czasu.

Kolejna sprawa, bardzo ważna. Wprowadzenie możliwości żądania przez organ skorygowania ksiąg podatkowych jest niespójne z przepisami dotyczącymi korekt. Są takie przepisy prawne. Dokumentem, w którym wykazuje się podstawę opodatkowania i podatek, jest deklaracja. Deklaracje są sporządzane na podstawie ksiąg podatkowych. Dlatego organ podatkowy może zwrócić się do podatnika o skorygowanie deklaracji, a nie ksiąg podatkowych.

Kolejna sprawa. Ustanowienie niespójnej systemowo nowej procedury, w ramach której organ podatkowy ma zwracać się do podatnika składającego księgę i wnosić czy prosić go o jej skorygowanie, jest po prostu, jak powiedziałam, niespójne w całym systemie.

Przepisy przejściowe. Projekt zakłada wejście w życie ustawy nowelizującej po upływie miesiąca od dnia jej ogłoszenia (*Dzwonek*), bez jakichkolwiek regulacji przejściowych. Część zobowiązań podatkowych przedawniłaby się w trakcie roku podatkowego. No przecież nie o to chyba chodzi.

Z tych względów w imieniu klubu Koalicja Obywatelska wnioskuje o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu. (*Oklaski*)

(*Posel Jarosław Sachajko: Wstyd, pani poseł!*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Rafała Kasprzyka, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Posel Rafał Kasprzyk:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Najpierw w zasadzie tylko jedno zdanie na temat występu pana Kowalskiego, któremu Sejm

pomylił się z występem stand-upowym. Jego słowa tutaj wyprzedziły jego sławioną inteligencję. Naprawdę żal, że marnuje się taki talent.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

(*Posel Adam Luboński: Pani marszałek.*)

Pani marszałek, przepraszam najmocniej.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawiony poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa budzi w naszym klubie poważne wątpliwości, które skłaniają nas do opowiedzenia się za jego odrzuceniem w pierwszym czytaniu. Zgodnie z informacjami dostępnymi na stronie Sejmu projekt został skierowany do organizacji samorządowych w celu uzyskania opinii oraz do pierwszego czytania na posiedzeniu Sejmu. Niemniej nie odnotowano szerokich konsultacji społecznych z udziałem wszystkich zainteresowanych stron, w tym przedstawicieli przedsiębiorców, doradców podatkowych czy organizacji pozarządowych. Brak takiego dialogu może prowadzić do uchwalenia przepisów oderwanych od realiów gospodarczych i potrzeb obywateli.

Proponowane skrócenie terminu przedawnienia zobowiązań podatkowych z 5 do 3 lat dla podatników przesyłających księgi podatkowe drogą elektroniczną w terminie składania deklaracji może prowadzić również do nierównego traktowania. Podatnicy, którzy z różnych przyczyn nie korzystają z elektronicznej formy przesyłania ksiąg, będą podlegać dłuższemu okresowi przedawnienia. Taka dysproporcja może być uznana za niezgodną z zasadą równości wobec prawa.

Rozszerzenie kompetencji organów podatkowych w zakresie czynności sprawdzających bez precyzyjnego określenia granic tych uprawnień stwarza ryzyko nadużyć. Może to prowadzić do zwiększenia obciążeń administracyjnych dla podatników oraz do naruszania ich praw, zwłaszcza w sytuacjach, gdy organy podatkowe będą żądać dodatkowych dokumentów poza oficjalnymi procedurami. Wprowadzenie obowiązku korekty ksiąg podatkowych na żądanie organów podatkowych bez jednoznacznie określonych procedur i terminów może prowadzić do niepewności prawnej.

Mając na uwadze powyższe argumenty, Klub Parlamentarny Polska 2050 opowiada się za odrzuceniem poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa w pierwszym czytaniu. Uważamy, że ewentualne zmiany w systemie podatkowym powinny być poprzedzone szerokimi konsultacjami społecznymi oraz dogłębną analizą ich skutków dla gospodarki i obywateli. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Mirosława Orlińskiego, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Poseł Mirosław Adam Orlński:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga przedstawiam stanowisko odnośnie do projektu ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa, druk nr 965.

Tak jak już tutaj było powiedziane, rzeczywiście projektodawcy przedstawiają cel wydania tego projektu jako skrócenie tego okresu z 5 do 3 lat, dodanie nowego rodzaju czynności sprawdzających, których dokonują organy podatkowe I instancji, mających na celu sprawdzenie terminowości oraz formalnej poprawności ksiąg podatkowych przesyłanych za pomocą środków komunikacji elektronicznej, a także ustanowienie dodatkowej, nowej procedury, zgodnie z którą w razie stwierdzenia, że księga podatkowa zawiera dane, których poprawność budzi wątpliwości, organ podatkowy będzie zobowiązany zwrócić się do składającego księgę podatkową o jej skorygowanie oraz złożenie niezbędnych wyjaśnień, wskazując przyczyny, z powodu których dane zawarte w księdze podatkowej podaje się w wątpliwość.

Szanowni Państwo! Obecnie zgodnie z obowiązującą ustawą podatkową – Ordynacja podatkowa z 1997 r. zasadą jest, że zobowiązanie podatkowe przedawnia się z upływem 5 lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym upłynął termin płatności podatku. Tutaj, tak jak mówiłem, jest przedstawienie tego terminu i zmiana tego terminu na okres 3 lat. Projekt przewiduje wprowadzenie właśnie krótszego okresu, po upływie którego zobowiązania podatkowe ulegają przedawnieniu.

Szanowni Państwo! Odniosę się do tego, co powiedziała pani poseł z Koalicji Obywatelskiej, poseł Rafał z Polski 2050. Rzeczywiście wiemy, także z informacji ministra finansów, że tego typu projekty, cały system podatkowy należy kreować jednak wspólnie, w porozumieniu. My, jako koalicja rządowa, chcemy brać za to odpowiedzialność, chcemy ten system, także podatkowy, dostosowywać do pewnych zmian. W związku z tym została dzisiaj powołana przez Sejm specjalna komisja sejmowa dotycząca deregulacji. Wiemy, że ona się ukonstytuowała, będzie funkcjonować. Mamy podobne sytuacje w komisji gospodarki, gdzie różne projekty dokonujące zmiany w szerokich aspektach prawa gospodarczego, prawa podatkowego często się na siebie nakładają. To wszystko w naszej opinii musi koordynować minister finansów. Powinien on mieć w ramach koalicji rządowej decydującą rolę, aby te wszystkie projekty, mówiąc kolokwialnie, spinały się w tym systemie podatkowym.

Wiemy z deklaracji Ministerstwa Finansów – jest tutaj pan minister – że tego typu działania są przygotowywane, tego typu rozwiązania są przygotowywane, dlatego jako Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga popieramy stanowisko klubu Koalicji Obywatelskiej, które zostało złożone, za odrzuceniem tego projektu. Wierzymy, że deregulacje, które bę-

dziemy przyjmować, nad którymi będzie pracowała także dzisiaj powołana komisja sejmowa, będą zawierały także pozytywne rozwiązania w systemie podatkowym przygotowane we współpracy z ministrem finansów. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Dariusza Wieczorka z klubu Lewicy.

Poseł Dariusz Wieczorek:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu Lewicy w sprawie druku nr 965, tj. projektu ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa.

Przyznam się szczerze, że rzeczywiście trzeba się odnieść do słów przedstawiciela PiS-u, do tego, co mówił tutaj pan poseł Kowalski, bo przyznam się szczerze, że jak z ust przedstawiciela PiS-u słyszymy o uproszczeniach podatkowych, słyszymy o zmianach, słyszymy o tym, że teraz podatki będą łatwe, przyjemne, proste, to możemy tylko zapytać, co robiliście przez te 8 lat waszych rządów. *(Oklaski)* Bo przypominę tylko, że podnieśliście albo wprowadziliście nowe 22 podatki w Polsce.

Przypominę tylko, że wasz słynny Polski Ład kosztował podatników dodatkowe 90 mld zł, bo tyle w tych różnych daninach trzeba było zapłacić. Płacili to ci, którzy byli na umowie o pracę, płacili przedsiębiorcy. 90 mld więcej ściągaliście w podatkach, więc dajcie już spokój z mówieniem, że teraz to wszystko się uprości, będzie ładnie, pięknie, bo dzisiaj widzieliśmy dyskusję dotyczącą tej słynnej składki zdrowotnej. Przecież to nie myśmy, jako koalicja 15 października, wprowadzali 9-procentową składkę zdrowotną płaconą, nie wiem, od sprzedanego samochodu. To przecież ta składka zdrowotna doprowadziła do totalnego bałaganu i zmniejszenia podatku PIT z 17% do 12%. Jak się zorientowali później wszyscy, to nawet na tej podstawie możecie sobie na jedną rzecz zwrócić uwagę jako ci, którzy rządzili przez 8 lat, jak nas oszukiwaliście. PIT – 17%, składka zdrowotna – 9%.

(Poseł Agnieszka Anna Soin: PIT – 12%.)

Zorientowaliście się, że będzie bardzo poważny problem, więc zmniejszyliście go do 12%. Ale jak do 12% dodamy jeszcze 9%, no to nagle okaże się, że tych podatków wychodzi 21%. Tak więc zamiast zmniejszania, było zwiększanie i co do tego nie ma żadnych wątpliwości.

Natomiast jeżeli chodzi o projekt ustawy, to co do tego pewnie wszyscy się zgadzamy, że też chcielibyśmy uproszczenia całego systemu, ale nie robi się tego w taki sposób. Nie można wyjąć jakiegoś jednego elementu i sobie tylko nad nim pracować, bo cały

Posel Dariusz Wieczorek

ten system podatkowy wymaga absolutnie głębokich zmian, i co do tego nie ma wątpliwości. Wiemy, że Ministerstwo Finansów i różne zespoły, o których wnioskodawcy mówili, będą nad tym pracować, bo to jest element, który rzeczywiście trzeba uporządkować. Co do tego nie ma żadnych wątpliwości.

Ja trochę tylko jestem zaskoczony, jak widzę, kto jest wnioskodawcą. Tu nie padły kwestie dotyczące wyborów prezydenckich, ale jak mówię, sama idea upraszczania, zmniejszania tej kontroli jest jak najbardziej słuszna, tylko że wnioskodawcy, jak widzę, ci, którzy są podpisani, są za tym, żeby podatków w Polsce nie było. Tak więc właściwie po co zmieniać dzisiaj jakieś kwestie kontrolne? Jak nie ma podatków, to nie ma czego kontrolować.

Przypomnę przecież, że to Konfederacja mówi, że będziemy sobie mieli finansowanie służby zdrowia z pieniędzy prywatnych, że nie będzie PIT-ów, CIT-ów, VAT-u, że nie wiadomo, skąd będziemy brali pieniądze na kwestie publiczne, że nie będziemy utrzymywali szkół wyższych, niech każdy sobie płaci za studia. Więc cieszę się, że jest myślenie o tym, jak to zrobić, jak to uprościć, ale nie można tego robić tak punktowo. My dzisiaj na poważnie musimy usiąść, prace już w tej chwili trwają i pewnie jak te dokumenty będą gotowe, to będzie okazja do tego, żeby również o tym rozmawiać. Bo ewidentnie to jest niesprawiedliwość w takim kontekście, że nie możemy jednej grupie dawać innych warunków, a innym podatnikom utrzymać te okresy dłuższe, bo to jest po prostu niesprawiedliwe i co do tego nie ma żadnych wątpliwości. Dlatego czując te intencje, które idą w dobrą stronę, będziemy za tym, żeby odrzucić ten projekt ustawy na tym etapie i wrócić z tym tematem (*Dzwonek*), jak już będzie gotowa całościowa reforma systemu podatkowego w Polsce. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Witolda Tumanowicza z Konfederacji.

Posel Witold Tumanowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przysłuchując się tutaj tej debacie i głosom koalicji, zauważam totalne niezrozumienie tej ustawy. Jeśli chcecie dodatkowych konsultacji z organizacjami pracodawców, to zamiast odrzucać ten projekt w pierwszym czytaniu, po prostu zaproszcie ich na posiedzenie komisji i zapytajcie o zdanie. Projekt powstawał we współpracy ze środowiskami pracodawców i to są ich postulaty.

Chciałbym zwrócić uwagę, że poseł Wieczorek powiedział o tym, że nie można tworzyć ustawy do-

tyczącej wycinka prawa, bo cały system jest do zmiany. Zgadzam się co do tego, że system jest do zmiany, ale to wcale nie oznacza, że trzeba odrzucać projekt, który punktowo zmienia prawo na lepsze. Tym bardziej, że przecież dopiero co zajmowaliśmy się na tym posiedzeniu Sejmu uchwałą o zmianie nazwy jednej z komisji. Mamy oczywiście projekty większe i mniejsze. Naprawdę nie powinno to być argumentem za odrzuceniem danej ustawy.

Tak naprawdę projekt zmiany ustawy – Ordynacja podatkowa wprowadza zmiany, jeśli chodzi o terminy dotyczące zobowiązań podatkowych oraz rozszerzenie czynności sprawdzających. Główne założenia obejmują właśnie skrócenie terminu przedawnienia do 3 lat dla podatników przesyłających księgi podatkowe drogą elektroniczną oraz wprowadzenie nowych czynności sprawdzających mających na celu szybszą weryfikację poprawności ksiąg podatkowych. Rzetelni przedsiębiorcy powinni być nagradzani większym zaufaniem. Na tym polega pomysł na ten projekt.

Nie jest tak, że przedsiębiorcy, którzy tak nie robią, będą mieli jakieś wydłużone okresy. Będą mieli te same, co obecnie. Chcemy tą ustawą nagrodzić tych, którzy rzeczywiście rzetelnie wypełniają swoje obowiązki. Na tym to polega. Obecnie przedawnienie następuje po 5 latach, co może prowadzić do przedłużających się postępowań. Skrócenie tego terminu usprawni działanie administracji skarbowej i zwiększy przewidywalność systemu podatkowego. Dzięki tym zmianom zmniejszy się liczba kontroli, a jednocześnie zwiększy pewność prawa i zaufanie do organów państwa wśród podatników, zwłaszcza tych prowadzących działalność gospodarczą.

Istotną zmianą jest wprowadzenie procedury korekty w przypadku błędów w księdze, co pozwoli organom podatkowym na szybkie wykrywanie i poprawianie nieścisłości bez konieczności wszczynania kontroli. Jeśli dane w księdze będą budzić wątpliwości, to podatnik zostanie wezwany do ich skorygowania i złożenia wyjaśnień, dzięki czemu uniknie formalnego postępowania i finalnie sankcji podatkowych. Ostatecznie chyba zależy nam na tym, żeby po prostu wszyscy uczciwie się rozliczali, a nie na tym, żeby byli tylko i wyłącznie łapani na jakichś poszczególnych błędach. To rozwiązanie zwiększy przejrzystość systemu podatkowego i zmniejszy liczbę niepotrzebnych kontroli.

Podsumowując, projekt ten przyczyni się do poprawy efektywności administracji skarbowej oraz zmniejszenia liczby nieuzasadnionych kontroli podatkowych. Uczciwi podatnicy skorzystają z większej przewidywalności prawa, co pozytywnie wpłynie na warunki prowadzenia działalności gospodarczej.

Po wysłuchaniu tych głosów mimo wszystko zachęcam do poparcia tego projektu i pracy nad tą ustawą, dlatego że naprawdę chodzi o to, aby jak najszybciej weszła ona w życie, żeby jak najszybciej ulżyć polskim przedsiębiorcom – o to apeluję. Nie odrzucajcie tej ustawy. Pracujmy nad nią. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę z Republikanów.

Poseł Jarosław Sachajko:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dzisiaj rozmawiamy o projekcie zmian w Ordynacji podatkowej, które mają na celu usprawnienie systemu podatkowego, skrócenie okresu przedawnienia zobowiązań podatkowych oraz uproszczenie kontroli skarbowych. To rozwiązanie korzystne zarówno dla przedsiębiorców, jak i administracji skarbowej, a przede wszystkim polskiej gospodarki.

Obecnie w Polsce podatnicy żyją w niepewności aż przez 5 lat, czekając, czy urząd skarbowy nie opomni się o zobowiązania podatkowe sprzed kilku lat. To nie tylko stresujące, ale i szkodliwe dla prowadzenia działalności gospodarczej. Nowelizacja skraca ten okres do 3 lat dla podatników rzetelnie prowadzących księgi i przesyłających je elektronicznie. To świetne rozwiązanie, które motywuje do przejrzystych rozliczeń i daje przedsiębiorcom większą pewność prawa. Dla tych, którzy nie przesyłają dokumentacji na czas lub zaniżają zobowiązania podatkowe, termin to wciąż 5 lat, co jest słuszne, bo państwo musi mieć narzędzia do wykrywania nieprawidłowości. To uczciwa zasada. Kto działa rzetelnie, ten szybciej ma święty spokój.

Dzięki tej ustawie administracja skarbowa będzie mogła skuteczniej wykrywać rzeczywiste nieprawidłowości, zamiast marnować czas na przypadkowe kontrole. Wprowadzenie automatycznej weryfikacji ksiąg podatkowych przesyłanych elektronicznie pozwoli skupić kontrole na tych podatnikach, wobec których rzeczywiście pojawiają się podejrzenia o nierzetelność. To koniec losowego typowania firm do kontroli. To większe bezpieczeństwo dla uczciwych przedsiębiorców. Co więcej, wprowadzenie możliwości korekty ksiąg podatkowych na etapie weryfikacji sprawi, że zamiast od razu karać podatnika, urząd najpierw wskaże wątpliwości i da mu szansę na wyjaśnienie. To zmiana, która uczyni system podatkowy bardziej partnerskim, a mniej opresyjnym.

Ten projekt zwiększy pewność prawa i poprawi zaufanie do państwa. Wielu przedsiębiorców w Polsce obawia się, że urząd skarbowy może przypomnieć sobie o nich nawet po latach. Skrócenie okresu przedawnienia i uproszczenie kontroli sprawi, że przedsiębiorcy będą mogli skupić się na rozwoju firmy, zamiast na ciągłym strachu przed kontrolą. Dodatkowo zmniejszenie liczby kontroli odciąży administrację skarbową i zmniejszy koszty działania urzędów skarbowych, co w dłuższej perspektywie przełoży się na większą efektywność państwa i mniejsze obciążenia dla podatników.

Podsumowując, ta ustawa to krok w stronę nowoczesnego, efektywnego i sprawliwszego systemu

podatkowego. Przedsiębiorcy zyskają większą stabilność i mniejsze ryzyko kontroli, a państwo otrzyma skuteczniejsze narzędzia do wykrywania rzeczywistych oszustw podatkowych. To win-win dla wszystkich. Nie możemy dłużej pozwalać, aby przedsiębiorcy byli traktowani jak potencjalni oszuści, a system podatkowy działał jak narzędzie represji. Musimy stworzyć warunki do rozwoju. Ta ustawa właśnie to robi. Dlatego apeluję (*Dzwonek*) do Wysokiej Izby, do koalicji rządzącej o poparcie tej ustawy. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Mamy 13 parlamentarzystów, którzy chcą zabrać głos w tym punkcie.

Wyznaczam czas na zadanie pytania – 1 minuta. Zamykam listę.

Jako pierwszego do zabrania głosu zapraszam pana posła Grzegorza Lorka, Prawo i Sprawiedliwość.

Zapraszam.

Poseł Grzegorz Lorek:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Pośle Sprawozdawco! Wysoka Izbo! Pewnie to państwo wiecie, a tym, którzy nie wiedzą, opowiem. W Wielkiej Brytanii jest tak, że jeżeli podatnik się pomyli, jest telefon, uprzejma rozmowa: Szanowny panie, czy wie pan, że chyba się pan pomylił? Możemy panu w tym pomóc. Jeżeli pan zastosuje to, co o czym mówimy, to jeszcze pan skorzysta z większego odliczenia od podatku. A jak jest u nas?

(*Poseł Marcin Józefaciuk*: Dlaczego tak nie mamy?)

Właśnie. Wy rządzący już prawie od 2 lat. A jak jest u nas?

(*Poseł Piotr Kandyba*: Czemu nie zrobiliście tego przez 8 lat?)

Pani marszałek, robimy coś czy nic nie robimy? Wyciszy pani panów?

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Sami się wyciszyli, jak widzę.

Poseł Grzegorz Lorek:

Pani marszałek, bardzo nieładnie. To nie ja przeszkadzam, tylko oni przeszkadzają.

A jak jest u nas? A jest u nas tak, że jeżeli przedsiębiorca się pomyli, dostaje wezwanie, np. w związku z tym, że źle oznaczył wpłatę – on wpłacił wszystkie pieniądze, jak trzeba – od razu z naliczonymi odset-

Posel Grzegorz Lorek

kami. Dlaczego tak jest? (*Dzwonek*) Czy nie można tego sprawdzić?

I informacja z dzisiejszego dnia. Media podają, że ministra z Lewicy ogłosiła: Mamy wreszcie dane z ZUS-u. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Posel Grzegorz Lorek:

Będziemy z poziomu PIP mogli lepiej ścigać przedsiębiorców. Tak jest u was.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana posła Witolda Tumanowicza z Konfederacji.

Posel Witold Tumanowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Tutaj wiele głosów było o tym, że szykowana jest reforma systemowa. Chciałbym się dowiedzieć, jak długo jeszcze będą trwały prace nad tą reformą systemową, z powodu której, jak rozumiem, odrzucamy tę ustawę, tzn. dzisiaj będzie wniosek o odrzucenie i na kolejnym posiedzeniu ją odrzucicie. Chciałem się zatem dowiedzieć. W imieniu przedsiębiorców mam pytanie: Kiedy będą te zmiany systemowe? Kiedy stosowna ustawa trafi pod obrady Sejmu? Jak długo będziemy musieli czekać, jak długo będą musieli na te pozytywne zmiany czekać przedsiębiorcy? Bo my już dziś proponujemy pewną wycinkową, ale pozytywną zmianę, którą moglibyśmy już przyjąć. Jednocześnie widzę, rozumiem, że przedsiębiorcy będą musieli czekać jeszcze na to, żeby się rząd zebrał. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Pana posła Patryka Wichra chyba nie widzę, nie ma. Zapraszam pana posła Marcina Józefaciuka, Koalicja Obywatelska.

Szykuje się pan poseł Jarosław Krajewski.

Posel Marcin Józefaciuk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Czytając projekt i uzasadnienie, zastanawiałem się, czy skrócenie okresu przedawnienia nie utrudni organom podatkowym skutecznego wykrywania i ścigania skomplikowanych oszustw podatkowych. Jak pla-

nują państwo zapobiec sytuacjom, w których nieuczciwi podatnicy będą unikać odpowiedzialności z powodu krótszego okresu przedawnienia? Rozwiązania przedstawione w projekcie niosą za sobą istotne ryzyko osłabienia skuteczności administracji skarbowej w walce z oszustwami podatkowymi. Rozwiązania również skomplikują już skomplikowany system, co wykazała posłanka Czernow. Projekt w obecnej formie wymaga gruntownej analizy oraz modyfikacji, aby zminimalizować negatywne skutki jego wprowadzenia. Uzasadnienie wydaje się na podstawowej płaszczyźnie leksykalnej ciekawe, wręcz ekscytujące i potrzebne, jednak kiedy wczyta się głębiej oraz analizuje efekty wprowadzenia zmian, wyniki tej analizy dyskwalifikują ten projekt w całości jako nieprzemysłany i szkodliwy, jakby był napisany na kolanie przez amatorów, a przecież był pisany i tworzony przez praktyków. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Jarosława Krajewskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jarosław Krajewski:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Założenia tego projektu są bardzo słuszne, dlatego że wszyscy w tej Izbie, od lewej do prawej strony, powinniśmy zadbać o to, żeby urzędy skarbowe działały sprawnie, szybko i sprawiedliwie. I propozycja skrócenia tego terminu z 5 do 3 lat dla przedsiębiorców jest krokiem w dobrym kierunku. Jeszcze lepszym krokiem byłoby objęcie wszystkich podatników, w tym osoby fizyczne, podobnym założeniem. I tutaj mam pytanie zarówno do pana ministra, jak i do wnioskodawców: Ile dokładnie polscy przedsiębiorcy zyskają na tych propozycjach? Wczytałem się w uzasadnienie projektu i chciałbym znać te szacunki, zarówno jeśli chodzi o wnioskodawców, jak i o stronę Ministerstwa Finansów. Jakie z państwa punktu widzenia środki nie wpłynęłyby do budżetu z tego tytułu? (*Dzwonek*) Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Pana posła Kowalskiego nie widzę, ale jest pani posłanka Agnieszka Soin, Prawo i Sprawiedliwość. Proszę bardzo.

Posel Agnieszka Anna Soin:

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rząd Prawa i Sprawiedliwości wprowadził bardzo dobre rozwiązania dla przedsiębiorców, czyli możliwość wy-

Posel Agnieszka Anna Soin

syłania dokumentów w formie JPK. A co to oznacza? Dokumenty te na bieżąco wpływają do urzędu skarbowego i urząd skarbowy, organy kontrolne mają dzisiaj taką możliwość, żeby te dokumenty móc na bieżąco weryfikować, kontrolować, nawet bez konieczności udziału bądź wszczęcia kontroli u podatnika. W związku z tym, że już mamy taką możliwość, organy kontrolne dziś na bieżąco mają możliwość kontrolowania dokumentów. Uważam, że czas najwyższy, żeby rzeczywiście wprowadzić takie uproszczenia, jak skrócenie biegu przedawnienia z 5 do 3 lat. W związku z tym uważam, że ten projekt ustawy jest bardzo dobry, wychodzący naprzeciw potrzebom przedsiębiorców. Odnosi się również do zmian, które nastąpiły. *(Dzwonek)* Mam nadzieję, że będziemy mieli możliwość pracować nad tym projektem, że nie zostanie on odrzucony. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Michała Wosia, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Michał Woś:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mamy konkretny projekt, który pokrywa się także z propozycjami Prawa i Sprawiedliwości, zespołu Proste Podatki, który jest utworzony przez Prawo i Sprawiedliwość. Mamy deklarację rządzących, że chcą odrzucić ten projekt w pierwszym czytaniu. Mydlili oczy, mówili, że będą pracować, będą zmieniać rzeczywistość na lepsze, a kiedy przychodzi konkret, bardzo prosta sprawa, potrzebna – chodzi o skrócenie terminu, co jest w przedkładanym tutaj projekcie Konfederacji, który Prawo i Sprawiedliwość także popiera – to zamiast przegłosować te rozwiązania, przyjąć, usprawnić to, co jak sami uważacie, należy usprawnić, wychodzi jeden, drugi poseł z koalicji, z różnych partii tworzących ten front Tuska, front poparcia Tuska, i mówi, że należy to wyrzucić do kosza w pierwszym czytaniu, nie pozwolić nad tym pracować. To jest tak naprawdę hańba. Zamiast przyjmować dobre rozwiązania dla przedsiębiorców, wprowadzać zmiany dobre dla Polski, wy jesteście zainteresowani wyłącznie walką polityczną. Apeluję o to, żeby pracować nad tym projektem, pozwolić posłom zaprezentować ten projekt w komisji *(Dzwonek)* i przegłosować go, żeby stał się dobrym prawem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Krzysztofa Szymańskiego, Konfederacja.

Posel Krzysztof Szymański:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Rzeczywistość podatkowa w Polsce zarówno dla osób prawnych, jak i osób fizycznych wygląda tak, że najpierw przez kilka lat nie wydarza się w zasadzie nic. Jest tylko obowiązek sprawozdawczy, po czym przez kilka lat jest głucha cisza, niepewność i swego rodzaju strach. To strach, że po kilku latach ktoś się obudzi, ktoś coś wyliczy i stwierdzi, że jednak było źle. Tę niepewność można bardzo łatwo skasować, bo przecież to nie jest tak, że ktoś tam, w ministerstwie siedzi, liczy na liczydło i dlatego to zajmuje tyle czasu. Jest XXI w., jest technologia, są komputery, różne metody, automatyzacja procesów. Metodologia wyliczania jest jasna, oczywista, prosta i to należy wprowadzić. Polacy zasługują na to, żeby system działał szybko, żeby te okresy skracać *(Dzwonek)* i przede wszystkim żeby mogli funkcjonować w przewidywalnym, stabilnym i pewnym środowisku. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Bronisława Foltyna z Konfederacji.

Posel Bronisław Foltyn:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Akurat jestem praktykiem w tym temacie, tak że bardzo się cieszę, że dzisiaj ten temat został poruszony. Opo wiem o moim najgorszym doświadczeniu związanym właśnie z przeciąganiem tych terminów i szukaniem jakichś tam kruczków z przeszłości. 25 lat prowadziłem działalność, tylko zasugeruję. W 11. roku prowadzenia działalności ktoś chciał mnie rozliczyć z jakiegoś tam drobnego błędu w PIT. To dotyczy kwestii, dlaczego warto wycofać się z takiego wniosku o odrzucenie i pracować nad tym projektem. Miałem tam zaległość bodajże na 70 zł, taka nieprawidłowość wynikła, a po 11 latach to już było kilka tysięcy złotych. I to jest właściwie niszczenie młodych ludzi – dzisiaj mamy ich na galerii – którzy chcieliby prowadzić działalność gospodarczą. W tym systemie się nie da prowadzić działalności gospodarczej na normalnych zasadach. To jest próba naprawy drobnego błędu. *(Dzwonek)* Chodzi o prześladowanie ludzi za jakieś tam błędy w przeszłości. Namawiam jeszcze raz, żeby to naprawić. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jerzego Meysztowicza, Koalicja Obywatelska.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Znikający poseł. Poseł Janusz Kowalski pojawia się i znika, a szkoda, dlatego że chciałem dopytać o te jego pomysły podatkowe, które tutaj prezentował. Czy to są pomysły pana Tadeusza Batyra ps. Karol Nawrocki, czy Karola Nawrockiego ps. Tadeusz Batyr? Bo ja już nie wiem.

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Pewnie jeden jest kandydatem na prezydenta PiS-u, a drugi jest kandydatem obywatelskim, tak domniemywam.

(Poseł Marcin Józefaciuk: Już książkę na pewno napisał.)

Mam pytanie do posłów Konfederacji. Wszystko wskazuje na to, że ten projekt niestety zostanie odrzucony w pierwszym czytaniu.

(Poseł Witold Tumanowicz: Niestety.)

Jeżeli posłowie uważają, że niektóre tam zawarte pomysły są interesujące, to może dobrze by było przedstawić je albo właśnie grupie Rafała Brzosi, albo w dzisiaj powołanej Komisji do Spraw Deregulacji. Nie wykluczam, że rzeczywiście mogą one budzić zainteresowanie, a poddane ogólnej dyskusji, mogą zostać zaakceptowane. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Republikanie.

Poseł Jarosław Sachajko:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam pytania do posła wnioskodawcy. Czy w innych państwach są również podobne rozwiązania, jak te tutaj w tej chwili przedstawione, jeśli chodzi o długość okresu przedawnienia i wersję elektroniczną? Jakie ta ustawa przyniesie korzyści dla budżetu państwa, dla urzędów skarbowych, a przede wszystkim dla przedsiębiorców? Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Zbigniewa Boguckiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Panie pośle, zapraszam.

Poseł Zbigniew Bogucki:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Powtórzę: podatki powinny być proste, niskie i prorodzinne. To jest klucz do dobrego systemu podatko-

wego. To jest ten klucz, który proponują i dr Karol Nawrocki jako kandydat na prezydenta Rzeczypospolitej, i Prawo i Sprawiedliwość. Jeżeli takie podatki by były, to nie ma obawy przed tym, że organy państwa nie poradzą sobie w ciągu 3 lat z ustaleniem, czy mamy do czynienia z jakimś czynem karalnym, czy też nie. 3 lata są absolutnie wystarczające do tego, żeby skrócić okres przedawnienia.

Natomiast do kolegów z Konfederacji: składaliśmy projekt jednak dalej idący, bo mówiliśmy nie tylko o przedsiębiorcach, czyli o skróceniu okresu przedawnienia z 5 do 3 lat dla przedsiębiorców – to bardzo ważna grupa społeczna niedostrzegana przez Koalicję Obywatelską, która jest przeciwko przedsiębiorcom – ale także dla wszystkich Polaków. Chodzi o skrócenie z 5 do 3 lat. Myślę, że warto nad tym projektem pracować. Oczywiście oni zapowiadają, że już go odrzucą. Zróbmy wszystko, żeby go nie odrzucili. *(Dzwonek)* Może przyjdzie kiedyś taki czas, że właśnie skrócimy ten okres przedawnienia, chociażby po najbliższych wyborach prezydenckich. Podatki niskie, proste, prorodzinne, a okres przedawnienia wystarczy 3-letni dla wszystkich, i dla przedsiębiorców, i dla osób fizycznych. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Zapraszam do udzielenia odpowiedzi pana ministra, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów Jarosława Nenemana.

A w międzyczasie zakomunikuję państwu, że do oświadczeń poselskich zgłosiło się ponad 30 parlamentarzystów. Wyznaczę czas na wygłoszenie oświadczenia na 1 minutę. Informuję też, przypominam, że można złożyć oświadczenie na piśmie. Liczy się tak samo.

Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Postaram się krótko, żeby tego naszego cennego czasu nie nadużywać.

Pan poseł Wipler powiedział, że system podatkowy jest skomplikowany. Trzeba się z tym zgodzić. Pytanie: Czy to, co pan proponuje, upraszcza system? I pytanie jest takie: Czy pan pokazywał ten projekt np. księgowym? Myśmy w MF-ie zrobili sobie taką burzę mózgow. Zaczęliśmy z kilkoma wątpliwościami, a po dłuższej dyskusji tych wątpliwości mieliśmy już całą masę, bo jak pan zapewne wie, część podatków jedne księgi składa już dzisiaj, a np. CIT-owskich jeszcze nie składa, będzie w przyszłości składała – a jak ta przyszłość będzie wyglądała, zobaczymy – co by oznaczało, że jeden podatek u tego same-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Jarosław Neneman**

go podatnika przedawniałby się, według pana propozycji, po 3 latach, a inny już w jakimś innym okresie. Podatek, księga podatkowa, deklaracja. Między księgą a deklaracją nie ma znaku równości, nie zawsze na podstawie księgi można określić, zweryfikować deklarację, szczególnie w przypadku podatków dochodowych, kiedy korzysta się z jakichś ulg. Tak jak mówię, siedzieliśmy i rozmawialiśmy z kolegami w MF-ie i im dłużej rozmawialiśmy, tym było gorzej, tych wątpliwości było coraz więcej, a więc z całą pewnością tak skonstruowane przepisy, które pan zaproponował, z takim okresem, z takim *vacatio legis*, dramatycznie by ten system skomplikowały.

Państwo posłowie omówili już różne zastrzeżenia, więc nie będę się powtarzał. Poseł wnioskodawca mówił o niepewności. Któryś z posłów mówił też o przesładowaniu ludzi przez aparat skarbowy, że ten aparat czeka do ostatniego roku i w ostatnim roku wytacza armaty i tych biednych ludzi dręczy. Musicie państwo chyba tak uczciwie powiedzieć, że to nie jest prawda. Nie jest to prawda.

(Poseł Bronisław Foltyn: No ja osobiście to przechodziłem.)

Są oczywiście jakieś przypadki indywidualne, tak w życiu bywa, zdarza się, natomiast co do zasady nie jest prawdą, że organy czekają do ostatniej chwili, do ostatniego nieomal tygodnia roku, żeby w piątym roku wszcząć coś, żeby się nie przedawniło. Tak bywało w dawnych czasach, bywało tak też, kiedy ta koalicja rządziła. Natomiast jak państwo popatrzą na statystyki – teraz mówię o troszeczkę innej rzeczy, o tym, ile tego się wszczyna w ostatnim roku, w ostatniej chwili, żeby się nie przedawniło – to są to śladowe ilości. Nie pamiętam ich w tej chwili, ale sprawdzaliśmy to.

(Poseł Przemysław Wipler: Ponad 500 przypadków...)

Panie pośle, nie pamiętam tej liczby, więc nie potrafię ani panu potwierdzić tej liczby, ani jej zaprzeczyć. Jeśli się weźmie pod uwagę liczbę podatników i liczbę tych przypadków, to ta liczba jest mała i malejąca.

Pan poseł Kowalski, znikający i pojawiający się, prowadzący tu kampanię kandydata, mówi: proste, niskie, prorodzinne. Proste – tak jak państwu mówiłem, z całą pewnością to, co państwo tu proponują, nie jest proste.

Pan poseł Lorek spytał mnie o coś, ale przepraszam bardzo, nie zrozumiałem.

Pan poseł Tumanowicz pytał, kiedy zmiany systemowe. Dzisiaj w pytaniach, do południa, mówiliśmy o tym, że w dwóch kwestiach, w kwestii raportowania schematów podatkowych – chyba będzie zgoda też z państwa strony, że ten obowiązek jest bardzo nadmiarowy, jest bardzo uciążliwie nadmiarowy – proponujemy pewne rozwiązanie. Już teraz mówię, że jesteśmy otwarci na dyskusję. Jeśli dojdzie-

my do wniosku, jeśli parlament, a wcześniej przedsiębiorcy dojdą do wniosku, że to, co proponujemy, jest niewystarczające, jesteśmy skłonni pójść dalej. Zaproponujemy też rozwiązanie dotyczące przedawniania się, wszczynania po to, żeby się nie przedawniło, mówiąc w uproszczeniu. Zaproponujemy rozwiązania, które wreszcie sprawią, że generalnie podatki będą się przedawniały po 5 latach, a te przypadki, w których się nie przedawnia, będą bardzo wyraźnie skatalogowane. To jest bardzo trudny temat. Od kilkunastu już lat były podejmowane próby. Kolegom z tej strony sali 8 lat nie wystarczyło, żeby się zająć tym problemem. My z tym projektem wyjdziemy, tak jak mówiłem, w ciągu 2 miesięcy. Jesteśmy otwarci na dyskusję.

Była mowa o JPK-u. Tak, JPK VAT-owski to fajny pomysł. Trzeba pamiętać też, kto go wymyślił, bo to poprzedni rząd – poprzedni poprzedni rząd – go wymyślił, państwo go przejęli, i bardzo dobrze.

Reasumując, część z państwa też o tym mówiła, zmiany w tej materii są skomplikowane, trudne i muszą to być zmiany systemowe. Pierwszy impuls do tych zmian proponujemy państwu za 2 miesiące. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Czy pan poseł Wipler jako wnioskodawca chce zabrać głos?

Zapraszam przedstawiciela wnioskodawców pana posła Przemysława Wiplera.

Poseł Przemysław Wipler:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Otwieram stronę Państwowej Komisji Wyborczej i widzę takie cyfry: 58 dni 11 godzin 40 minut i 52 sekundy do wyborów na prezydenta RP. Bardzo martwiłby mnie wniosek Koalicji Obywatelskiej o odrzucenie dobrej dla polskich przedsiębiorców, polskich podatników zmiany, gdyby nie to, że kilka tygodni temu na tej samej sali również padł wniosek klubu Koalicji Obywatelskiej o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy o podniesieniu kwoty wolnej do 60 tys. zł. I wiecie, co się stało z waszym wnioskiem? Wycofaliście go przed głosowaniem, bo jest 58 dni do wyborów. Jeżeli wy odrzucicie nasz projekt, to my będziemy pytać Rafała Trzaskowskiego, Szymona Hołownię, panią Biejat, wszystkich, którzy za tym zagłosują, dlaczego występują przeciw projektom dobrym dla polskich podatników, z jakichkolwiek powodów, które tutaj padły.

Pierwszy powód, że potrzebna jest zmiana systemowa. Pan minister, przed chwilą pytany o systemową zmianę systemu podatkowego w Polsce, powiedział właściwie, że nad tym nie pracują, bo zrobienie rzeczy absolutnie marginalnej z perspektywy skali problemów polskiego systemu podatkowego, czyli ru-

Posel Przemysław Wipler

szenie tzw. MDR-ów, tematów dotyczących raportowania schematów podatkowych, to jest tak drobna rzecz... I ona ma się tu pojawić za 2 miesiące. Nie padł tu żaden termin, nie padły żadne deklaracje, że w tej kadencji ma być taka zmiana systemowa, ale mówicie: nie, nie zrobimy czegoś dobrego, bo potrzebna jest zmiana systemowa. Właśnie przed chwilą usłyszeliście, że nikt nad nią nie pracuje ani nie chce się zobowiązać, w jakim terminie trafi do nas nowa ordynacja podatkowa, kompleksowo rozwiązująca takie problemy.

Świat idzie do przodu. Administracja innych państw – inne państwa nam uciekają, są dużo bardziej nowoczesne niż nasz kraj. Postępująca cyfryzacja – postępujący wzrost liczby danych, informacji przekazywanych przez podatników w drodze elektronicznej aparatowi skarbowemu sprawia, że administracja skarbową może i powinna działać szybciej. W takich szczególnych sytuacjach, gdy ktoś wchodzi w określony tryb, przekazuje administracji skarbowej określone dane i ona ma bądź może w oparciu o te dane podejmować weryfikację działań danego podatnika i ma z tego tytuł benefit, plus, że szybciej przedawniają się zobowiązania podatkowe, to jest logiczne i normalne. Dawanie premii za coś takiego to jest coś, co państwo powinno robić. To nie jest żadne naruszenie równości, żadne różnicowanie podatników, bo podatek, który w takim trybie będzie przekazywał dane, wybierze taki sposób rozliczeń, powinien mieć z tego powodu benefit, powinien mieć z tego powodu zysk, powinien z tego powodu być lepiej traktowany. To jest oczywista oczywistość.

Osoby, które pisały dla nas ten projekt, to wybitni prawnicy, którzy w chwili obecnej są w zespole Rafała Brzosi, którzy mają tam wiodące funkcje i stanowiska, jeżeli chodzi właśnie o pracę nad zmianami podatkowymi. To są też osoby zajmujące bardzo poważne funkcje w samorządzie zawodowym doradców podatkowych. To są ludzie, którzy znają się na tej robocie i mają olbrzymie doświadczenie praktyczne. Martwienie się, że to miałoby księgowym komplikować życie – jest to dobry pomysł, żeby o tym, panie ministrze, porozmawiać, ale w komisji podczas prac nad ustawą.

Chcecie debaty, chcecie pogłębionego dialogu społecznego? To złożmy wniosek o wysłuchanie publiczne, zaprosimy przedsiębiorców, zaprosimy księgowych, zaprosimy pracodawców, podatników, by przyszli i na ten temat wypowiedzieli w Sejmie swoje stanowisko w ramach normalnego trybu pracy nad tą ustawą. Ponieważ jeżeli chcecie odrzucić coś dobrego, to warto w zamian zaproponować coś realnego, namacalnego i prawdziwego.

Nie jest żadnym naruszeniem równości różnicowanie między pracodawcami a pracownikami, między podatnikami prowadzącymi działalność gospodarczą a osobami fizycznymi. Chociaż my bardzo chętnie byśmy się zgodzili na to, by również zobowią-

zania w zakresie podatku dochodowego w przypadku osób fizycznych niebędących przedsiębiorcami przedawniały się po 3 latach. To proponowali politycy Prawa i Sprawiedliwości, to proponowano w projekcie, który my wsparliśmy, a wy, koalicja rządząca, odrzuciliście.

Mamy 58 dni do wyborów. Myślicie, że będziecie zabiegali o głosy naszych wyborców, będziecie zabiegali o głosy podatników i przedsiębiorców, o głosy wyborców Sławomira Mentzena w drugiej turze, gdyby nie wszedł? Albo będziecie chcieli z nim konkurować, w sytuacji, w której głosujecie przeciw dobremu dla podatników zmianom? Wiecie, dlaczego kierownictwo waszego klubu wycofało poprzednio wniosek o odrzuceniu w pierwszym czytaniu projektu Konfederacji, podnoszącego kwotę wolną do 60 tys., a jednocześnie podnoszącego kwotę wolną, tak żeby osoby zarabiające minimalne wynagrodzenie nie musiały jej płacić? Bo to była też obietnica Rafała Trzaskowskiego. Ośmieszylibyście nie tylko siebie, ale również jego w trakcie kampanii wyborczej. I tak, oczywiście zrobilibyśmy z tego temat kampanii wyborczej. Osoby mające większe wyczucie polityczne co do skutków waszych działań w waszym klubie parlamentarnym doprowadziły do tego, że wycofaliście ten wniosek. Mam nadzieję, że z tych powodów – tak, oczywiście wykorzystamy politycznie w trakcie kampanii wyborczej to, że chcecie odrzucić dobry projekt – wycofacie wasz wniosek o odrzuceniu w pierwszym czytaniu i będziemy na nim pracować w Sejmie.

W dniu dzisiejszym z głosowań spadły zmiany dotyczące składki zdrowotnej. Dlaczego wycofaliście ten punkt z porządku głosowań? My wiemy dlaczego. Bo na posiedzeniu Komisji Finansów powiedziałem, że ani ja, ani moje koleżanki i moi koledzy z klubu Konfederacji nie poprzemy podnoszenia podatków dla jakiegokolwiek grupy podatników. I taki wniosek, w którym komuś obniżamy składkę, ale troszeczkę, a innym dokładamy bardzo mocno, to jest janosikowanie, któremu jesteśmy przeciwni. To jest zła polityka.

Osoby kierujące największym klubem, czyli Koalicją Obywatelską, usiadły i policzyły sobie tak: PiS będzie przeciw, Lewica będzie przeciw, zandbergiści będą przeciw, jeszcze jak konfederaci będą przeciw, to przegramy to głosowanie. Dlatego dzisiaj spadło głosowanie w sprawie składki zdrowotnej – bo policzyliście głosy.

Przyjdzie człowiek, który politycznie ogarnie, jak to działa. Człowiek, którego hasło: panowie, policzmy głosy, przeszło do historii. Nazywa się Donald Tusk. Policzy głosy i powie wam: wycofajmy ten wniosek, bo za chwilę Mentzen i nie tylko Mentzen będzie wypominał Trzaskowskiemu, że znów w Sejmie głosujecie przeciw polskim przedsiębiorcom, przeciw dobremu przepisom, a rząd nie kładzie niczego konkretnego w zamian. Bo nic konkretnego nie kładziecie. Jaka dobra dla przedsiębiorców ustawa została tu położona? Jakie podatki obniżyliście? Co uprościliście? W jaki sposób zmieniliście ordynację podatko-

Posel Przemysław Wipler

wą? A jesteście tutaj już kilkanaście miesięcy. Czy Andrzej Duda nie podpisałby ustaw dobrych dla polskich podatników? Oczywiście, że by podpisał.

Nie macie przygotowania intelektualnego, nie macie projektów, nie macie nawet spójności wewnętrznej w ramach tej koalicji, bo trudno jest pewnie między Ryszardem Petru a skrajnie lewicowymi posłami uzgodnić wspólnie jakąś zmianę podatkową. Są tacy, którzy nie powiedzą tego głośno i wprost, ale chcieliby wyższych podatków dla określonych grup podatników. Jedni chcieliby wprowadzenia katastralnego...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę?

(Głos z sali: Dwóch kandydatów na prezydenta macie.) (Gwar na sali, dzwonek)

Jedni chcieliby wyższych podatków, chcieliby podatku katastralnego, inni chcieliby wprowadzać podatki od mieszkań. To są zapowiedzi Szymona Hołowni i polityków Trzeciej Drogi. Te straszne pomysły będą realizowane, jak jeszcze będziecie mieli prezydenta. Śmieszkowaliście sobie tutaj – zwłaszcza były pan minister, pan poseł Wieczorek, już teraz nieobecny – z tego, że Konfederacja chce, żeby nie było podatków. To są brednie i głupoty, to jest zarzucanie komuś, próba wymyślenia, że jest wielbłądem. My chcemy, żeby Polska miała najbardziej nowoczesny system podatkowy pośród państw OECD, pośród państw, które mają podobny poziom rozwoju jak nasz, czasami niektóre dużo wyższy. Chcemy prostych podatków i chcemy, żeby ten system był efektywny, żeby nie było tak, że najbogatsi Polacy nie płacą podatków w ogóle i mogą nie płacić podatków w ogóle, i mają ku temu rozwiązania podatkowe – taki system zbudowano. Chcemy, by międzynarodowe koncerny, które nie płacą podatków w Polsce w ogóle albo płacą podatki symboliczne, zaczęły je płacić. Nie robicie nic, żeby tak było. Bo zawsze najłatwiej jest chwycić tych, którzy nie założą sobie międzynarodowego wehikułu finansowego i sieci spółek w iluś krajach na świecie, żeby nie płacić w Polsce podatków, co zgodnie z obecnym prawem polskim i unijnym jest kompletnie legalne.

My chcemy rozwiązań, dzięki którym podatki będą niskie i proste, i płacone naprawdę. Chcemy gospodarki, która szybciej rośnie, bo ze wzrostu PKB powinny być większe wpływy podatkowe. Pytacie, skąd pieniądze na armię. No właśnie z podatków, ze wszystkich podatków, bo tym się różnią podatki od danin publicznych, że one trafiają do budżetu, a budżet finansuje określone zadania. Mielicie likwidować abonament telewizyjny, jak byliście w opozycji. Gdzie są projekty dotyczące likwidacji abonamentu telewizyjnego? Zamiast tego mamy 3 mld z budżetu na telewizję publiczną niby w likwidacji. Mielicie szereg dobrych pomysłów w trakcie kilkudziesięciu lat działania formacji, w których jesteście, łączących się, dzielących. Ale jedna rzecz łączy te wszystkie

pomysły – to, że dobre pomysły macie, jak jesteście w opozycji, i dobre rzeczy obiecujecie ludziom, podatnikom, jak jesteście w opozycji, a gdy rządzicie, to dobre dla podatników konkretne projekty, umiarkowane... Umiarkowane – bo to było trochę jako zarzut, wyrzut czy przypomnienie. Tak, nasz projekt jest mniej daleko idący niż projekt Prawa i Sprawiedliwości, nad którym głosowaliśmy kilka miesięcy temu. Ale to dlatego, że my wolimy zrobić mały krok w dobrym kierunku, niż próbować zrobić coś większego, też dobrego, na co trudniej uzyskać zgodę.

Dlatego będziemy zabiegać o ten projekt, dlatego będziemy o niego walczyć i dlatego będziemy głośno, bardzo głośno o tym mówić, tak głośno, jak tylko można, w trakcie kampanii prezydenckiej. Jak przyjdzie dzień, w którym okaże się, że kandydat obecnej koalicji rządzącej, najprawdopodobniej Rafał Trzaskowski, przegra w drugiej turze, to wszystkie takie małe, drobne kroki i wasze działania, które do tego doprowadziły, będą wypomniane wszystkim ludziom, którzy to robili. Mamy nadzieję, że właśnie tak będzie, że on przegra. Mamy nadzieję, że przegra ze Sławomirem Mentzenem. Może z kimś innym. Ale przegra m.in. właśnie dlatego, że oszukaliście ludzi. Byliście po stronie przedsiębiorców, opowiadaliście o lekarzu w 60 dni, o tym, że lekarz będzie dzwonił do pacjenta, że będziecie płacili ludziom, jeżeli NFZ im nie da w ciągu 60 dni dostępu do specjalisty, że kwota wolna będzie wynosić 60 tys., a podatki będą niskie i proste. A co robicie? Koalicja Obywatelska – dobry dla przedsiębiorców, podatników projekt odrzuci w pierwszym czytaniu. Trzecia Droga – dobry dla podatników projekt odrzuci w pierwszym czytaniu. PSL – dobry dla podatników i rozsądny projekt, ale odrzucimy w pierwszym czytaniu, bo może za chwilę z Komisji do Spraw Deregulacji przyjdzie taki sam albo bardzo podobny. Lewica – oczywiście projekt Konfederacji, ha, ha, ha, wy w ogóle nie chcecie płacić żadnych podatków, więc odrzucimy w pierwszym czytaniu.

Wyborcy was rozliczą, mamy nadzieję, surowo. 58 dni mamy do wyborów. Mam nadzieję, że takie małe, drobne podłości, do jakich należy odrzucenie w pierwszym czytaniu naszej ustawy, zostaną wam bardzo surowo wypomniane i wasz kandydat Rafał Trzaskowski zapłaci za to. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zamykam dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Do głosowania nad tym wnioskiem przystąpimy na następnym posiedzeniu Sejmu.

Pozwólcie państwu, że pozdrowię grupę z Ogólnopolskiego Porozumienia Emerytów i Rencistów z Poznania. Witamy państwa serdecznie. *(Oklaski)* Grupa przybyła na zaproszenie pana posła Bartosza Zawiei.

Wicemarszałek Monika Wielichowska

Słyszałam od pana posła, że byliście państwo niezwykle wolontariuszami w pracy dla powodzian, za co serdecznie wam dziękuję. *(Oklaski)*

Drodzy Państwo! Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 31. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

To jest ten czas, kiedy można się jeszcze dopisać, ponieważ listę posłów za moment zamknę.

Wyznaczam czas na oświadczenie – 1 minuta.

Pierwszego do wygłoszenia oświadczenia zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, ponieważ pana Włodzimierza Skalika nie widzę.

Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Sachajko:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Drodzy Polacy! Buta i arogancja obecnej władzy dzisiaj na dobre za gościła w Sejmie. Sposób prowadzenia obrad przez pana marszałka Zgorzelskiego jest właściwie nie do opisanego, muszą państwo sami sobie to obejrzeć. Nie pozwalał zabierać głosu, nie pozwalał na sprostowania, nie pozwalał na wnioski przeciwne, a dopuszczał osoby z koalicji rządzącej z wnioskami przeciwnymi, których nie było. M.in. dopuścił do takiego wniosku pana posła Jakuba Rutnickiego, który po prostu odniósł się do mojej wypowiedzi, nie słuchając tego, co powiedziałem. Ja pochwaliłem panią minister Izabelę Leszczynę, że nie zgadza się na likwidację 5 mld z NFZ-etu, a pan Rutnicki rozpoczął od tego, że ją krytykuje. Chciałem to sprostować *(Dzwonek)*, ale pan marszałek się na to nie zgodził.

Szanowni Państwo! Idźcie na wybory i głosujcie na prawicowych kandydatów. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Bardzo mądrze.)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Grzegorza Lorke, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Grzegorz Lorek:

Obecna władza jest tak zaślepiona wykonywaniem unijnych zakazów, tak głęboko zaangażowana *(Poruszenie na sali, dzwonek)* w bezmyślną realizację wszelkich poleceń Berlina i Brukseli, że zaczęła podejmować absurdalne, wzajemnie wykluczające się decyzje. Chcecie tak bardzo być unijni, ekologiczni,

że postanowiliście zamknąć nawet kopalnię węgla koksowego. Sęk w tym, że złoża tego surowca sama Unia uważa za strategiczne i krytyczne z punktu widzenia bezpieczeństwa całego kontynentu. Węgiel koksowy wykorzystywany jest bowiem w przemyśle stalowym. Jest niezbędny i nie można go zastąpić wiatrakami czy panelami słonecznymi. A wiecie do czego potrzebny jest przemysł stalowy i potencjał hutniczy? Do produkcji uzbrojenia. A więc wytłumaczcie mi i górnikom w kontekście zaplanowanego przez was wcześniejszego zamknięcia kopalni Bielszowice, jak chcecie zwiększyć polski potencjał hutniczy i rozwijać polski przemysł zbrojeniowy bez węgla koksowego. Czy chcecie produkować drewniane hełmy i czołgi z recyklingu? *(Dzwonek)* A może chcecie importować węgiel koksowy z Niemiec? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Agnieszkę Sojn, ponieważ pani poseł Magdaleny Filipek-Sobczak nie widzę.

Pani poseł, zapraszam serdecznie.

Poseł Agnieszka Anna Sojn:

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W tym roku obchodzimy stulecie pracy kobiet w Policji. Rok 1925 zapisze się na zawsze na kartach historii tej formacji. To właśnie wtedy Cyryl Ratajski, ówczesny minister spraw wewnętrznych, polecił utworzyć Policję kobiecą, a już kilka tygodni później w Komendzie Głównej Policji Państwowej w Warszawie rozpoczęła się specjalny kurs, w trakcie którego przeszkolono 30 funkcjonariuszek. To dla nas bardzo istotna rocznica, która przypomina nam, jaki wkład panie w mundurach wniosły w budowanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na przestrzeni całego stulecia.

Z tego miejsca pragnę podziękować wam, żeńskiej części grupy funkcjonariuszy, za służbę, odwagę i ogromną odpowiedzialność za zapewnienie codziennego bezpieczeństwa wszystkim obywatelom. Przed nami, parlamentarzystami, stoi ogromne wyzwanie, by wasza praca była doceniana, godziwie wynagradzana, a także promowana. Korzystając z możliwości, życzę wszystkim funkcjonariuszkom satysfakcji z wykonywania zawodu, rozwijania kariery, pasji do pracy oraz wielu sukcesów w dalszej pracy na rzecz naszej ojczyzny. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Roberta Wardzałę. Nie ma. Zapraszam pana posła Patryka Gabriela, Koalicja Obywatelska.

Poseł Patryk Gabriel:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Motto stolicy Pomorza: Gdańska, w którym się urodziłem, brzmi: nec temere, nec timide, co oznacza: ani pochopnie, ani bojaźliwie. Taki właśnie mądry, a jednocześnie odważny pomysł przyświecał polskim żołnierzom, którzy postanowili symbolicznie zaznaczyć polskość Gdańska podczas zdobywania go w 1945 r. przez Armię Radziecką, która traktowała go jako miasto niemieckie. Dwaj 19-letni polscy czołgiści przybyli do Gdańska, żeby białą-czerwoną flagę zawiesić na ratuszu Głównego Miasta. Na miejscu ppor. Bronisław Wilczewski i chor. Zbigniew Michel musieli zmienić swój pierwotny plan, gdyż wieża ratusza okazała się doszczętnie zniszczona. Nad Dworem Artusa wciąż natomiast powiewała hitlerowska flaga ze swastyką, którą po wspięciu się do niej po elewacji sąsiedniej kamienicy młodzi Polacy zamienili w symbolicznym geście na nasz narodowy symbol.

Od tego czasu mija właśnie 80 lat, a ja wszystkim gdańszczankom i gdańszczanom życzę nie tylko w tym ważnym dla nas wszystkich dniu, ale także na kolejne lata (*Dzwonek*) wszelkiej pomyślności i polskości, a także dalszego pełnienia niezwykle inspirującej innych roli miasta wolności. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Bartosza Zawieję, Koalicja Obywatelska.

Poseł Bartosz Zawieję:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Ciąg dalszy dobrych wieści dla mojego ukochanego Poznania. Wcześniej zaznaczałem, że dzięki inicjatywie ministra cyfryzacji oraz Ministerstwa Finansów udało się zabezpieczyć w tegorocznym budżecie 200 mln zł na powstanie fabryki sztucznej inteligencji przy Poznańskim Centrum Superkomputerowo-Sieciowym. A w ubiegłym tygodniu, dzięki zapewnieniu przez stronę rządową wkładu własnego do tej inwestycji, czyli jej realizacji, udało się pozyskać kolejne 200 mln zł z Komisji Europejskiej na to, aby przy tej znamienitej instytucji, która działa na co dzień w konsorcjum z Politechniką Poznańską, powstała fabryka sztucznej inteligencji. Jest to bez wątpienia coś fenomenalnego, coś, co wpłynie na rozwój branży IT w naszym kraju. To jest też znamienita instytucja, której trzydziestolecie obchodziliśmy w zeszłym roku. Bardzo się cieszę, że kolejna fabryka w kraju (*Dzwonek*), druga po Krakowie, powstanie w Poznaniu. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Adama Krzemińskiego, Koalicja Obywatelska. Nie widzę.

Zapraszam pana posła Witolda Tumanowicza z Konfederacji.

Poseł Witold Tumanowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiaj naprawdę byliśmy świadkami festiwalu hipokryzji dotyczącej tej uchwały, która została wrzucona i nazwana przez ministra obrony narodowej fundamentem obrony. Naprawdę to nie uchwały nas bronią, tylko silna armia, silne uzbrojenie, niezależne, suwerenne, tylko i wyłącznie uzależnione od rządu polskiego i od Polaków, którzy na nas tutaj głosują, państwo.

Natomiast wy postanowiliście odwracać uwagę od najbardziej istotnych rzeczy, czyli tego, ile tak naprawdę tych pieniędzy ma być wypłaconych przez Unię Europejską na Tarczę Wschód. My jako Konfederacja Tarczę Wschód popieramy. Tylko wy zakłamanujecie rzeczywistość. Dzisiaj pytałem ministra Tomczyka właśnie o te konkrety. Ile będzie tych pieniędzy? Ile to będzie kosztować? I nie usłyszałem absolutnie żadnych konkretów, tylko odpowiedzi publicystyczne. Straszycie Putinem, i oczywiście słusznie, ale nazywając nas zdrajcami, generalnie (*Dzwonek*) sami wystawiacie sobie tak naprawdę świadectwo. Zadbajcie o polskie bezpieczeństwo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Waldemara Andzela, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Waldemar Andzel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Oświadczenie dzisiejsze mam w sprawie śmierci śp. Barbary Skrzypek. Jest mi strasznie przykro, że zmarła osoba, która kochała Polskę, miała swoje ideały, była patriotką, a przy tym była życzliwa, profesjonalna, pracowita i godna zaufania. Każdy z nas, posłów, wie, jak wielkie trzeba mieć szczęście, by mieć przy sobie takiego współpracownika. Pani Barbara Skrzypek, pani Basia, była dobrym, porządnym człowiekiem, której serce nie wytrzymało stresu, oszczerstw, pytań. Ten rozległy zawał nie przydarzył się przypadkiem. W trakcie przesłuchania pani Barbara była zdenerwowana, miała problemy ze wzrokiem. Potwierdziła to prokurator Wrzosek i mimo to zostawiła jej pełnomocnika na korytarzu. Skarciła go jak uczniaka, bo to ona rozdawała karty w grze, która zakończyła się tragicz-

Posel Waldemar Andzel

nie. Dysproporcja osób uczestniczących w przesłuchaniu jest niebywała, a niedopuszczenie pełnomocnika niezgodne z doktryną, orzecznictwem i praktyką. Próbujecie to zakryć (*Dzwonek*), ale wam się nie uda. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Bożenę Lisowską, Koalicja Obywatelska.

Posel Bożena Lisowska:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! „Moc małych społeczności” to tytuł nowego programu rządowego dla organizacji pozarządowych, który startuje w tym roku. Budżet tego programu wynosi 70 mln zł, a jego celem jest wzmocnienie instytucjonalne małych i średnich organizacji, które działają na terenach wiejskich oraz w małych miejscowościach. Małe miejscowości wymagają wsparcia i rewitalizacji. „Moc małych miejscowości” to szansa na wzmocnienie lokalnych społeczności poprzez współpracę z samorządami animowaną przez NGO-s. Program ten daje szansę wsparcia także grupom nieformalnym, które mogą ubiegać się o granty w wysokości 10 tys. zł poprzez operatorów regionalnych. Jeszcze raz powtórzę tytuł programu: „Moc małych społeczności”. Zapraszam wszystkie organizacje pozarządowe, bo właśnie trwają (*Dzwonek*) konsultacje. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Marcina Józefaciuka z Koalicji Obywatelskiej, ponieważ pani poseł Pawłowskiej nie widzę.

Posel Marcin Józefaciuk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 21 marca obchodzimy dzień wagarowicza. To kontrowersyjna inicjatywa, nieoficjalnie wpisana w system edukacji, która niesie za sobą nieocenione korzyści. Po pierwsze, wagary uczą samodzielności. Młody człowiek musi wykazać się umiejętnością planowania oraz podejmowania strategicznych decyzji, co jest cenne w życiu dorosłym. Po drugie, rozwijają przedsiębiorczość. Trzeba przecież kreatywnie pozyskać środki na kebaba czy loda. To pierwsze kroki w kierunku przyszłego startupowca, który w dorosłym życiu będzie zdobywał fundusze na rozwój innowacyjnych projektów. Po trzecie, wspierają zdrowie psychiczne. Nauka jest ważna, ale każdy potrzebuje

oddechu. To, jak wykazują badania, ma zbawienny wpływ na redukcję stresu. Po czwarte, kształcą umiejętność dyskusji i przekonywania. Bo jeśli wagarować w dzień wagarowicza, to tylko z całą klasą lub z pełnym szacunkiem dla odmiennego zdania. Na koniec warto zauważyć, że wiele wybitnych osobowości – od wielkich wynalazców po polityków – miało wagarowe epizody w swoim życiu.

(*Głos z sali: Politycy głównie.*)

Kto wie, może to właśnie na wagarach (*Dzwonek*) rodzą się przyszli liderzy, artyści czy innowatorzy. Bezpiecznego dnia wagarowicza, kochani. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Patryka Wichra. Ale chyba go nie widzę.

Pan poseł Paweł Sałek, Prawo i Sprawiedliwość.

Zapraszam, panie pośle.

(*Posel Paweł Sałek: Jestem, pani marszałek.*)

Tysiąc znaków.

(*Posel Paweł Sałek: No właśnie nie, właśnie nie.*)

Jesteśmy umówieni.

Posel Paweł Sałek:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W styczniu 2025 r. Państwowa Rada Ochrony Przyrody, PROP, wydała opinię w zakresie budowy turbin wiatrowych na terenach Lasów Państwowych. Cytuję główne podsumowanie dokumentu: Po przeanalizowaniu dostępnych danych naukowych Państwowa Rada Ochrony Przyrody wyraża negatywną opinię na temat możliwości lokalizowania w polskich lasach inwestycji polegających na budowie turbin wiatrowych. Dalej w swojej opinii PROP informuje: Jest wielokrotnie potwierdzonym i niekwestionowanym faktem, że elektrownie wiatrowe mogą stanowić poważne zagrożenie dla nietoperzy oraz ptaków zarówno w skali lokalnej, regionalnej, jak i ponadregionalnej. Mają również wpływ na inne elementy środowiska. Kolejny cytat: Energetyka wiatrowa, turbiny wiatrowe i farmy wiatrowe mogą powodować negatywne oddziaływanie na krajobraz, środowisko abiotyczne i biotyczne oraz społeczne. Wszystkie te formy oddziaływania dotyczą także tego rodzaju inwestycji umiejscowionych w lasach. Czyli po wielu miesiącach emocjonalnych (*Dzwonek*) dyskusji PROP wydał negatywną, jednoznaczną opinię w tej sprawie. To ważny głos w debacie w tym zakresie i dziwi brak stanowczego i jednoznacznego stanowiska organizacji pozarządowych tak zatroskanych o los polskiej przyrody i lasów.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Paweł Sałek:

Ostatnie zdanie, pani marszałek.

W świetle prac legislacyjnych związanych z liberalizacją ustawy wiatrakowej, jaka była dyskutowana na ostatnim posiedzeniu rządu, stanowisko PROP to ważny głos w tej społecznej dyskusji. Dziękuję. Darzbór! (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Szymona Giżyńskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Szymon Giżyński:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Niemcy i Rosja – kolejny deal. Wobec trwającej próby podjętej przez prezydenta Trumpa pokojowego zakończenia wojny na Ukrainie, czemu przeciwstawiła się Unia Europejska, forsując budowę armii unijnej, co oczywiście pod wojskowym i politycznym szefostwem Niemiec... Jest najzupełniej jasne, że ta stricte niemiecka koncepcja nie jest wymierzona w Rosję. Putin na wieść o proklamowaniu europejskiej armii pod niemieckim przywództwem z satysfakcją i uznaniem zaciera ręce. Skoro prezydent Trump wziął się energicznie za likwidację niemiecko-rosyjskiego interesu, jakim była i jest już ponadtrzyletnia wojna na Ukrainie, to Rosja i Niemcy w kontrze do Stanów Zjednoczonych biorą się z równą determinacją za kolejne, wspólne, gigantyczne, geopolityczne przedsięwzięcie.

Gdyby na Wiśle ustalona została ujawniona przez Donalda Tuska linia demarkacyjna między Unią Europejską, czytają: Niemcami, a Rosją, to nie byłoby już żadnego następnego warszawskiego powstania. Bo do Warszawy weszliby np. Anglicy i Francuzi (*Dzwonek*) legitymizowani jako nasi przyjaciele machający swymi chorągiewkami Rosjanom strzegącym praskiego brzegu Wisły.

Finis Poloniae? Tak. Science fiction? Tak. Pod warunkiem, że Stany Zjednoczone nie wycofają się z europejskiej części NATO. Dziękuję uprzejmie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Fryderyka Kapinosa, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Fryderyk Sylwester Kapinos:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! „Pamięć i tożsamość” – tak brzmi tytuł ostatniej książki naszego wybitnego rodaka Ojca Świętego Jana Paw-

ła II Wielkiego wydanej, jak się później okazało, tuż przed jego śmiercią. To również nazwa muzeum w Toruniu, które nosi imię papieża Polaka. Miejsce to jest wielkim dziełem, które w piękny sposób buduje prawdziwy obraz niełatwej historii naszej ojczyzny, historii bogatej zarówno w wiele wzniosłych chwil, jak również trudnych momentów. To kolejne zrealizowane dzieło ojca dyrektora Tadeusza Rydzyka. Niestety w ostatnim czasie to piękne przedsięwzięcie jest atakowane przez kierownictwo obecnego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Stąd też pojawiła się społeczna inicjatywa protestu obywatelskiego Polaków w obronie muzeum im. Jana Pawła II w Toruniu. Zawiera się w nim protest przeciwko niszczyielskim działaniom ministerstwa skierowanym wobec instytucji kultury upamiętniającej dziedzictwo duchowe i kulturowe św. Jana Pawła II oraz jego wizję historii Polski, żądanie zaprzestania nękania bezzasadnymi pozwami Fundacji Lux Veritatis (*Dzwonek*), która jest wraz z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego założycielem muzeum „Pamięć i tożsamość”, wyrażenie oczekiwania na pilne umożliwienie podpisaniem pod protestem i przyszłym pokoleniom Polaków czerpania z bogatego dziedzictwa największego z Polaków...

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Poseł Fryderyk Sylwester Kapinos:

Jeszcze jedno zdanie.

...które to dziedzictwo ujęte jest w przesłaniu i eksponatach prezentowanych w muzeum. Wyrażam nadzieję, że w przypadku tej sprawy presja społeczna przyniesie tak potrzebne ministerstwu opamiętanie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Andrzeja Zapałowskiego. Nie widzę.

Zapraszam panią posłankę Klaudię Jachirę, Koalicja Obywatelska.

Poseł Klaudia Jachira:

Panie Marszałkini! Wysoka Izbo! Szczególnie dziś, gdy tyle się w tej sali rozmawia o bezpieczeństwie, także w kontekście obrony cywilnej i ochrony ludności, wyobraźmy sobie, że Polska jest kompleksowo przygotowana do sytuacji kryzysowej, że jako społeczeństwo zachowujemy spokój, że dysponujemy całym systemem schronów i miejsc schronienia, że w Google Maps jeszcze przed wyszukaniem sklepu czy restauracji możemy sprawdzić, gdzie mamy naj-

Posel Klaudia Jachira

blizsze miejsce ukrycia, ze dziala u nas zaawansowany system zawiadomienia o zagrozeniu, ze kraj, nawet duze miasta, podzielony jest na bardzo precyzyjne rejony, dzeki czemu nie niepokoi sie mieszkancow poludnia danego miasta, gdy zagrozona jest jego polnoc, ze precyzyjne i wiarygodne przekazywanie informacji sprawia, ze wszyscy traktuja alerty powaznie, ze komunikaty sa proste, konkretne, dlatego sie ich nie ignoruje, ze uczymy juz tego dzieci w przedszkolu, ze dostaja specjalne ksiazeczki dostosowane do ich wieku, ze nawet w sytuacjach kryzysowych najmniejsze dzieci wiedza, jak zachowac spokoj. *(Dzwonek)* Niemozliwe? A jednak istnieja kraje, ktore maja takie systemowe rozwiazania. Na wlasne oczy moglam to zobaczyc podczas ostatniej delegacji w Izraelu. Powinnismy sie uczyc takich rozwiazan i wprowadzac te narzedzia, poniewaz dobrze miec tak dobry i kompleksowy system. Do tego zachecam nas wszystkich, bo przed nami duzo pracy, ale mozemy to zrobic. Dziekuje. *(Oklaski)*

Wicemarszalek Monika Wielichowska:

Dziekuję bardzo.

Zapraszam pana posla Lukasza Horbatowskiego, Koalicja Obywatelska.

Posel Lukas Horbatowski:

Bardzo dziekuje.

Pani Marszalek! Chcialbym zwrócic uwage na inicjatywe mlodziezy z glógowskich szkól srednich, tj. projekt „W zgodzie ze soba” realizowany w ramach olimpiady „Zwolnieni z teorii”. Mlodzi ludzie alarmuja o narastajacej fali hejtu, przemocy psychicznej i wykluczenia, ktore dotykaja kazdego, niezaleznie od wieku, plci czy pochodzenia. To niezwykle cenne, ze mlode pokolenie aktywnie angazuje sie w wazne sprawy spoleczne, promujac takie wartosci jak szacunek, milosc i wzajemne wsparcie. Ich glós przypomina nam o potrzebie dzialan na rzecz zdrowia psychicznego mlodziezy. Jako parlamentarzysta apeluje o lepszy dostep do pomocy psychologicznej, edukacje w zakresie przeciwdzialania przemocy i wspieranie podobnych inicjatyw. Budowanie przestrzeni opartej na zrozumieniu i akceptacji to nasza wspólna odpowiedzialnosc.

Pozdrawiam inicjatorke akcji, Laure, Magde, Alicje, Sash i Carmen, gratulujac zaangażowania. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszalek Monika Wielichowska:

Dołączam się do gratulacji.

Zapraszam pana posla Marka Jana Chmielewskiego, Koalicja Obywatelska.

Posel Marek Jan Chmielewski:

Pani Marszalek! Wysoka Izbo! Czy sieganie po nie swoje jest zgodne z prawem, z dobrymi zasadami, uczciwoscia? Dlaczego o tym mowie? Dlatego ze jak grzyby po deszczu, coraz czesciej pojawiaja sie wnioski sasiodujacych ze soba gmin, zeby siegnac po ich terytorium. Z róznych powodów, najczesciej okreslanych skokiem na kase. Dlaczego o tym mowie? Poniewaz jako przewodniczacy parlamentarnego zespolu samorzadowego dostaje coraz wiecej pism od mieszkancow tych terenów, po ktore siegaja, mozna powiedziec, nieuprawnieni oczywiscie sasiedzi. Problem polega na tym, ze mamy nieunormowane prawo, ktore pozwala mocniejszym siegac po slabszych. Trzeba doprowadzic do takiej sytuacji, w ktorej korporacje samorzadowe, i do nich wlasnie kieruje ten apel, usiada do wspólnego stolu i ustalą normalne zasady przekazywania sobie badz pozyskiwania terenów, ktore beda sluzily rozwojowi poszczególnych mieszkancow, ich srodowisk, ale jednoczesnie, jezeli taka koniecznosc nastapi, to za odpowiednia rekompensata i zgodnie z normalnymi miedzyludzkiimi zasadami. *(Oklaski)*

Wicemarszalek Monika Wielichowska:

Dziekuję, panie posle.

Zapraszam pana posla Norberta Kaczmarczyka, Prawo i Sprawiedliwosc.

Posel Norbert Jakub Kaczmarczyk:

Bardzo dziekuje.

Szanowna Pani Marszalek! Wysoka Izbo! Mam ze soba dokumentacje, ktora od kilku tygodni wymieniam sie z Generalna Dyrekcja Drog Krajowych i Autostrad w Krakowie. Dotyczy to rozbudowy drogi krajowej nr 79 i lekcewazenia obywateli. Od wielu lat jako politycy przede wszystkim powinnismy sluzyc obywatelom. Jezeli inwestycja jest realizowana w danym regionie, to po to, aby tym obywatelom sluzyc. Jezeli obywatele na wielu spotkaniach mowia, ze rozbudowa drogi krajowej przez miasto Nowe Brzesko i przez wieś Hebdów doprowadzi do tego, ze tak naprawde, otwierajac okno, obywatele beda widzieli mijajacego ich domostwo tira i inne samochody, to cos tu jest nie tak. Jezeli obywatele wskazuja, ze budowa obwodnicy bylaby czymś zasadniejszym, a jednak urzednicy decyduja, ze wiedza lepiej, ze beda wchodzic do ogródków, domostw i obcinać im mozliwosci normalnego funkcjonowania w tych miejscach, to jest cos nie tak. *(Dzwonek)* Urzednicy i politycy maja sluzyc obywatelom, a nie urzadzac zycia obywatelom wedlug swojego widzimisie. Zatrzymajcie ten szkodliwy projekt i przeanalizujcie go znów z obywatelami. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Pana posła Tadeusza Tomaszewskiego nie widzę.
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tadeusza Tomaszewskiego nie ma, ale jest drugi poseł Tomaszewski.

Zapraszam pana posła Włodzimierza Tomaszewskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Włodzimierz Tomaszewski:

Dziękuję bardzo.

Moje oświadczenie dotyczy blokowania inwestycji kolejowych w Łodzi przez rządy Platformy Obywatelskiej oraz prezydent Łodzi, także z Platformy Obywatelskiej.

Wielkie inwestycje kolejowe w Łodzi zapoczątkowane zostały za pierwszego rządu Prawa i Sprawiedliwości podpisaniem umowy między spółkami kolejowymi a miastem w lipcu 2007 r. Jako pierwszy wiceprezydent Łodzi w imieniu prezydenta Jerzego Kropiwnickiego podpisywałem tę umowę, co widać na przedstawionym zdjęciu. Przetarg na budowę podziemnego dworca Łódź Fabryczna oraz wjazdu tunelem od strony wschodniej został ogłoszony 4 grudnia 2009 r. Od 2010 r. nikt z nowych władz Łodzi z Platformy Obywatelskiej nie interesował się tymi inwestycjami, a w maju 2011 r. prezydent Zdanowska nawet zawnioskowała, wbrew ministrowi infrastruktury Cezaremu Grabarczykowi, o unieważnienie przetargu, co pozbawiłoby Łódź tych inwestycji oraz pieniędzy unijnych. Dotyczy to także budowy tunelu pod Łodzią na zachód (*Dzwonek*) do dworca kaliskiego i na Żabieniec. Minister Sławomir Nowak także blokował te inwestycje. Ale jest jeszcze ciąg dalszy blokowania.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Włodzimierz Tomaszewski:

I o tym będę mówił w kolejnym oświadczeniu.
Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana posła Piotra Kandybę, Koalicja Obywatelska.

Poseł Piotr Kandyba:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Każda śmierć to tragedia dla rodziny, współpracowników i znajomych. Odejście pani Barbary Skrzypek jest

bolesnym wydarzeniem. Niestety są tacy, którzy próbują cynicznie wykorzystywać tę tragedię do własnych celów politycznych. To skrajnie niegodne zachowanie, które zasługuje na jedno słowo: wstyd.

Po mojej wypowiedzi w „Kontrapunkcie” w TVP Info, w której odniosłem się do słów pana Jarosława Kaczyńskiego na temat przyczyny śmierci pani Barbary, otrzymałem na telefon dyrektora mojego biura groźby karalne. W tym programie podkreśliłem, że jeśli przesłuchanie, po którym nie było żadnych skarg ani ze strony pani Barbary, ani ze strony polityków PiS, miało doprowadzić do jej śmierci, to równie dobrze mogła przyczynić się do tego rozmowa z panem posłem Kaczyńskim dzień przed śmiercią. (*Gwar na sali, dzwonek*) Podtrzymuję te słowa, panie Jarosławie Kaczyński. (*Dzwonek*) Nie zamierzam się wycofać ani milczeć. Tak mogło być.

Natomiast chcę zwrócić się do osoby, która skierowała groźbę wyrządzenia mi krzywdy...

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Poseł Piotr Kandyba:

...i do osób, które kierują takie groźby w stosunku do innych osób: nie ma na to zgody w naszym kraju.
Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam panią poseł Marię Kurowską. Chyba nie widzę.

Zapraszam pana posła Jarosława Krajewskiego, którego widzę.

Poseł Jarosław Krajewski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym przypomnieć, że 83 lata temu, 20 marca 1942 r., po raz pierwszy na ulicach Warszawy pojawiła się kotwica, symbol Polski Walczącej. Kotwica jako znak Polski Walczącej jest jednym z podstawowych symboli Polskiego Państwa Podziemnego. Dla warszawiaków kotwica jest taką samą świętością jak godzi na W, ponieważ ten symbol dawał nadzieję na zwycięstwo w okresie okupacji.

Znak na werandzie cukierni Lardellego prawdopodobnie namalował podharcemistrz Maciej Aleksy Dawidowski ps. Alek. Warto przypomnieć, że w celu wybrania odpowiedniego znaku powołano specjalne jury przy Biurze Informacji i Propagandy Okręgu Armii Krajowej Warszawa. Zostało zgłoszonych 27 propozycji, ale wybrana została praca przedstawiona

Posel Jarosław Krajewski

najprawdopodobniej przez Annę Smoleńską ps. Hania, instruktorkę harcerską. *(Dzwonek)*

Warto na koniec, pani marszałek, przypomnieć, że znak Polski Walczącej od sierpnia 2014 r. jest prawnie chroniony na mocy ustawy. Warto również przypomnieć, że otaczanie znaku Polski Walczącej czcią i szacunkiem jest prawem i obowiązkiem każdego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Michała Wosia, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Michał Woś:

Wysoka Izbo! 2 dni temu media obiegł szokujący list. Pozwólcie państwo, że ten list odczytam.

Szanowni Państwo! My, byli pracownicy Rafako SA, prosimy wszystkie osoby decyzyjne o pilne rozwiązanie problemu niewypłaconych wynagrodzeń za bieżący rok oraz pozostałych świadczeń wynikających z regulaminu zwolnień grupowych. Mija właśnie 3 miesiąc, kiedy nie otrzymaliśmy wynagrodzenia w terminie wynikającym z umów o pracę. W styczniu 2025 r. prawie wszyscy pracownicy otrzymali wypowiedzenia. Ostatnie pensje byli pracownicy Rafako dostali w ratach w styczniu, i to nie wszyscy. Z nieuzasadnionych względów podzielono załogę na pracowników, którzy otrzymali wynagrodzenie, oraz tych, których pominięto na liście płac. Po 2 miesiącach bez płacy za świadczoną pracę wielu z nas skończyły się oszczędności, a co za tym idzie – nie mamy za co żyć. Nie wierzymy w jakiegokolwiek możliwości reaktywacji Rafako z jego byłą strukturą, gdyż tego typu obietnice były nam wmawiane przez cały ostatni rok *(Dzwonek)*, nawet w sytuacji gdy sąd zatwierdził upadłość. Obecnie nasz byłby zakład pracy to głównie temat spekulacji giełdowych, co jeszcze bardziej podkreśla fakt, iż żadnej reaktywacji nie będzie.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Posel Michał Woś:

Szanowni Państwo! Wzywam rząd Donalda Tuska, który przyjeżdżał do Raciborza, przyjeżdżał do Rafako, okłamywał ludzi, mówił, że nie wyobraża sobie, żeby spółka Skarbu Państwa doprowadziła do upadku spółkę Rafako, a teraz ci ludzie zostali zоста-

wieni sami sobie, do tego bez wypłaconych pensji. To obciąża wasz rząd. Wzywam do natychmiastowego działania. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią posel Urszulę Rusecką, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Urszula Rusecka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 12 marca 2025 r. odeszła od nas pani Maria Idzi – perła powiatu wielickiego. To osoba niezwykła, która wiele lat życia poświęciła popularyzowaniu polskiej kultury, sztuki i zwyczajów oraz promowaniu naszego dziedzictwa narodowego; wieloletni kierownik artystyczny i organizacyjny, choreograf jednego z najstarszych w Małopolsce zespołów regionalnych „Mietniowiacy”. Pod jej kierunkiem zespół zyskał światową sławę. Wielokrotnie była wyróżniana i odznaczana. Jako pracownik Muzeum Zup Krakowskich w Wieliczce z ogromnym profesjonalizmem i zaangażowaniem inspirowała i zarażała swoją pasją kolejne pokolenia. Dorobek i dziedzictwo, tak nieocenione, pani Marii Idzi na zawsze pozostaną w pamięci wieliczian i ludzi kultury *(Dzwonek)* w całym kraju. Dziękujemy, pani Mario. Odpoczywaj w pokoju. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Zbigniewa Boguckiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Zbigniew Bogucki:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W ostatnim czasie Donald Tusk nakręcił kolejny hejterski film, w którym mówi, że PiS to idioci, nie patrioci. Mówi, że pachnie mu zdradą. A dlaczego? Dlatego że europarlamentarzyści Prawa i Sprawiedliwości sprzeciwili się, żeby ktoś inny, poza Polską, decydował, jak będzie działała polska armia i gdzie pojedzie polski żołnierz. Panie Tusk, nam zdrada nie pachnie. My czujemy swąd zdrady. Pytanie do pana: Czy wtedy kiedy pan likwidował jednostki wojskowe – 600, przypomnę – był pan idiotą czy zdrajcą? Wtedy kiedy spotykał pan się z Putinem i przeprowadzał reset, był pan idiotą czy zdrajcą? I wreszcie kiedy pana nazwano ich człowiekiem, człowiekiem rosyjskiej propagandy tutaj, w Warszawie, to pan był idiotą czy zdrajcą? My będziemy stać na straży suwerenności państwa polskiego, bo to tutaj, w Warszawie, w Polsce

Posel Zbigniew Bogucki

ma być podejmowana decyzja, gdzie jedzie polski żołnierz (*Dzwonek*), a nie w Berlinie czy w Brukseli. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Krzysztofa Szymańskiego z Konfederacji.

Posel Krzysztof Szymański:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Platforma upatruje bezpieczeństwa Polaków w uchwałach, papierkach i paplaniu. Dla odmiany i równowagi wspomnę więc o takiej drobnostce jak skuteczna armia. A skuteczna armia to przede wszystkim działające doły. I to o tych dołach, niestety niedziałających, chciałem dzisiaj powiedzieć, bo one nie działają ze względu na brak kontroli. Jest takie powiedzenie: jest kwit, jest git. Na tej zasadzie opiera się w tym momencie niestety na swoim dole Wojsko Polskie. Przez to przymykanie oczu, przez to malowanie trawy na zielono, przez tę cichą zgodę na bylejąkość – bardzo bym nie chciał, żeby doszło do sytuacji, że kiedyś zostanie to zweryfikowane przez konflikt zbrojny. Już teraz powinno to być weryfikowane. Dlatego należy (*Dzwonek*) wprowadzić funkcjonalną kontrolę Wojska Polskiego w ramach cywilnego nadzoru nad wojskiem. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Rafała Webera, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Rafał Weber:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Droży- zna cały czas galopuje, cały czas drenuje portfele Polaków. Widzą to wszyscy, szczególnie ci, którzy ku-

pują i płacą rachunki za energię elektryczną czy gaz. Natomiast wiecie państwo, co zrobił Donald Tusk? Po pierwsze, wymienił prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, bo ten podawał realne odczyty i opisywał rzeczywistość w statystykach taką, jaką ona jest. A po drugie, ten nowy prezes GUS-u zmienił wagi i ograniczył, jeżeli chodzi o odczyt inflacyjny, koszty żywności, napojów, prądu, gazu, opału i paliwa, czyli tego wszystkiego, co każdy Polak codziennie kupuje. Tym samym ich zdaniem inflacja spadła, niemalże zniknęła. Tak że, drodzy państwo, mamy do czynienia z szamanami gospodarczymi. Mamy do czynienia z bardzo nieodpowiedzialnymi ludźmi, którzy wtedy, kiedy ktoś ma gorączkę, tłuką termometr. (*Dzwonek*) I wtedy gorączki nie ma.

Tylko Prawo i Sprawiedliwość jest gwarancją normalności, również cenowej i gospodarczej, i tego, że inflacja w Polsce będzie dużo niższa niż w tej chwili. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Witold Tumanowicz: Już chciałem klaskać.*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

To było ostatnie oświadczenie dzisiejszego dnia. Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 31. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 32. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 2, 3 i 4 kwietnia 2025 r., zostanie paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie. Dziękuję.

Dobrego wieczoru państwu życzę.

(*Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską*)

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o umowach międzynarodowych

– punkt 20. porządku dziennego

Posel Łukasz Litewka

Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Unia Pracy)

Szanowna Pani Marszałek! W imieniu Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec ustawy o zmianie ustawy o umowach międzynarodowych.

Projekt ustawy przewiduje jedną zmianę w ustawie z dnia 14 kwietnia 2020 r. o umowach międzynarodowych, a dokładnie wprowadza się w nim zmiany polegające na dodaniu przepisu, na podstawie którego decyzję o wyjściu Polski z Unii Europejskiej podejmuje prezydent Rzeczypospolitej Polskiej po wcześniejszym referendum ogólnokrajowym.

Zamysł tej zmiany, w której chodzi o poszanowanie zasad suwerenności narodu i dążenie do tego, by to społeczeństwo podjęło decyzję o wypowiedzeniu traktatów unijnych, a nie by ta decyzja została podjęta tylko na podstawie większości głosów w Sejmie, jak wskazuje obecna ustawa, w pełni rozumiemy, natomiast uważamy, że nie można w drodze ustawy regulować, kiedy przeprowadzone zostanie referendum. Tylko Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej przewiduje możliwość organizowania referendum.

Wiemy, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych pracuje nad nową ustawą o umowach międzynarodowych. Liczymy na to, że zostaną w niej określone szczegółowe procedury i tryb wyjścia Polski z UE, zgodne z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej oraz prawem określonym w traktatach unijnych.

Jako klub parlamentarny Lewicy opowiadamy się za dalszymi pracami nad ustawą. Dziękuję.

Oświadczenia poselskie

Posel Barbara Bartuś

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Oświadczenie poselskie w sprawie upamiętnienia Augusta Emila Fieldorfa ps. Nil w 130. rocznicę urodzin

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Dziś przypada 130. rocznica urodzin gen. Augusta Emila Fieldorfa ps. Nil, jednego z najwybitniejszych

bohaterów walki o wolność Polski. Urodził się on 20 marca 1895 r. w Krakowie, w sercu Małopolski – ziemi, która przez wieki wydawała na świat patriotów gotowych oddać życie za ojczyznę.

Od najmłodszych lat był związany z działalnością niepodległościową – wstąpił do Związku Strzeleckiego, a następnie walczył w Legionach Polskich pod dowództwem Józefa Piłsudskiego. W obronie odrodzonej Rzeczypospolitej bił się w wojnie polsko-ukraińskiej oraz polsko-bolszewickiej, wykazując się niezwykłą odwagą. Za męstwo odznaczony został Orderem Virtuti Militari oraz dwukrotnie Krzyżem Walecznych.

Gdy we wrześniu 1939 r. Niemcy i Sowieci dokonali IV rozbioru Polski, ponownie stanął do walki. Przedostał się na Zachód, lecz już rok później, kierowany patriotyzmem, wrócił do okupowanej ojczyzny. Jako oficer Związku Walki Zbrojnej, a później Armii Krajowej, stanął na czele Kedywu, organizując akcje dywersyjne i sabotażowe przeciwko Niemcom. To on przygotowywał struktury podziemia do dalszej walki po wkroczeniu Sowieców, tworząc organizację „NIE”, „Niepodległość”.

Po wojnie, w 1945 r., przypadkowo aresztowany przez NKWD, pod fałszywym nazwiskiem trafił na zesłanie do sowieckich łagrów. Przez 2 lata był zmuszany do katorżniczej pracy. W 1947 r. powrócił do Polski. Wierząc, że może prowadzić normalne życie, ujawnił się przed komunistycznymi władzami. Zamiast wolności spotkały go jednak aresztowanie, brutalne przesłuchania i oskarżenia o fikcyjne dowodzenie organizacją terrorystyczną oraz współpracę z Niemcami.

W rzeczywistości jego jedyną „winą” była niezłomna walka o wolną Polskę. 16 kwietnia 1952 r. został skazany na śmierć, a 24 lutego 1953 r. – stracony przez powieszenie w więzieniu mokotowskim w Warszawie. Jego ciało potajemnie pogrzebano w nieznanym miejscu. Do dziś nie odnaleziono jego szczątków.

Dopiero w III Rzeczypospolitej przywrócono mu należną cześć. W 2006 r. prezydent Lech Kaczyński odznaczył go pośmiertnie Orderem Orła Białego, przywracając mu miejsce w panteonie polskich bohaterów.

Generał Nil to symbol walki o wolność i ofiary komunistycznego terroru. Przez lata władza ludowa próbowała wymazać jego nazwisko z historii. Dziś naszym obowiązkiem jest mówić o nim głośno – dla młodego pokolenia, które powinno znać prawdziwych bohaterów, ale i dla tych starszych, którym komuniści odebrali możliwość poznania prawdy.

Cześć i chwala bohaterom!

Posel Barbara Grygorcewicz

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jestem oburzona, że europarlamentarzyści z PiS-u i Konfederacji zagłosowali przeciwko wzmocnieniu Tarczy Wschód i sprzeciwili się uznaniu tego projektu za flagowy dla bezpieczeństwa Unii Europejskiej. To działanie sprzeczne z interesem bezpieczeństwa naszego kraju.

Wzmocnienie Tarczy Wschód jest kluczowe dla zapewnienia bezpieczeństwa Polski, zwłaszcza w obliczu obecnych zagrożeń geopolitycznych. Głosowanie przeciwko takiej inicjatywie może być postrzegane jako działanie na szkodę kraju i Unii Europejskiej osłabiające naszą obronność i jedność w ramach NATO. Uważam, że takie decyzje mogą naruszać nasze interesy narodowe i zwiększać ryzyko w sytuacji napięć międzynarodowych.

Posel Czesław Hoc

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Haniebna uchwała Sejmu popierająca rezolucję PE dotyczącą obronności. „To jest egzamin z patriotyzmu, egzamin z tego, kto jest za bezpieczną Polską”, „Co się z wami stało?” – grzmiał z mównicy sejmowej szef MON-u Władysław Kosiniak-Kamysz zaraz po przyjętej uchwale wyrażającej pełne poparcie dla rezolucji PE. Od razu odpowiem językiem sienkiewiczowskim. Panie Kosiniak-Kamysz: „Larum grają! Nieprzyjacieli w granicach! A Ty się nie zrywasz? Szabli nie chwytasz? Na koń nie siadasz? Co się stało z Tobą?”. Jestem lekarzem, z dłuższym stażem niż pan, ale jestem pomny łacińskiej sentencji: Historia magistra vitae est, czyli: Historia jest nauczycielką życia. Pan jako też lekarz, ale nie historyk, o niej nie wie lub nie pamięta.

Oto 1792 r. i konfederaci targowiccy, nie tylko „pożyteczni idioci”, lecz także, nade wszystko, zdrajcy narodu polskiego. Już w listopadzie – po uchwaleniu przez Sejm Czteroletni Konstytucji 3 maja w 1791 r. – poselstwo przywódców konfederackich usłuźnie i „na kolanach” dziękowało carycy Katarzynie II, że zechciała „przywrócić wolność i ustrój republikański w Polsce”, a swoją radość wyrażali tymi słowami: gdy despotyzm osiadł tron polski, na nieszczęśliwy naród wejrzał Bóg i Katarzyna. Powtórzę jeszcze raz: na nieszczęśliwy naród wejrzał Bóg i Katarzyna. Po czym w styczniu 1793 r. Rosja i Prusy dokonały II rozbioru Polski, we wrześniu 1793 r. Rosjanie rozwiązali konfederację targowicką – po spełnieniu swojej roli „pożyteczni idioci” już do niczego nie byli potrzebni – a w październiku 1795 r. Rosja, Prusy i Austria dokonały III rozbioru Polski.

Przypomnę panu wicepremierowi haniebny i zasłużony los konfederatów targowickich. Wielu konfe-

deratów podczas insurekcji kościuszkowskiej – powstania warszawskiego 1794 r. – zostało powieszonych, natomiast na głównych przedstawicielach zdrajców, którzy uciekli za granicę, wyrok wykonano in effigie, czyli poprzez powieszenie wizerunków każdego ze skazanych i wieczną infamię oraz konfiskatę majątków. Szczególnie przypomnę panu wicepremierowi wykonanie wyroku na hetmanie polnym litewskim Józefie Zabiełło. Powieszono go przed ratuszem na rynku starego miasta. Zachowywał się wyjątkowo tchórzliwe i żałośnie, bo zasłaniał się żoną, która według niego brała pieniądze, a nie on.

Wysoki Sejmie! Kolacja 13 Grudnia! Rzeczywiście oddajecie pod rozkazy elit brukselskich – czytaj: Niemiec tudzież Francji – polskie Siły Zbrojne, zasoby sprzętu wojskowego i los polskich żołnierzy? Rezygnując z zasady jednomyślności, na rzecz większości kwalifikowanej, i pozbawiając Polskę prawa weta, oddajecie bezpieczeństwo militarne Polski w ręce obcego państwa. Nic pan nie będzie miał do gadania, a nawet przy pańskim sprzeciwie polskie Siły Zbrojne i żołnierze będą wykonywać rozkazy europejskiego szefa sztabu. Naprawdę stworzycie alternatywę dla NATO, do którego należą 32 państwa, w tym państwa UE? Chcecie mieć więcej generałów niż żołnierzy? Już wam się nie podoba Pakt Północnoatlantyczny, który tyle lat dawał nam gwarancję bezpieczeństwa w myśl zasady: jeden za wszystkich, wszyscy za jednego, bo wybory wygrał Donald Trump? Wolicie być podwykonawcami i dostawcami taniej siły roboczej dla koncernów zbrojeniowych Niemiec i Francji? Rezygnujecie z solidarnościowego obowiązku przeznaczania kwot poszczególnych państw na zbrojenia w relacji do PKB, zapominając, że jedynie Polska wywiązywała się z tego obowiązku, a inne państwa to ignorowały? Chcecie superpaństwa z hegemonią Niemiec i chcecie zrezygnować z idei wyznawanej przez Polaków postrzegających UE jako Europę ojczyzn? Myślicie, że obłudny majstersztyk propagandy w aspekcie dwuzdaniowego wtrącenia do rezolucji, nic nieznaczącego zapisu, o Tarczy Wschód – za którym zresztą europosłowie PiS byli „za” – przesłoni wasze nieczne zamiary, oddania suwerenności Polski w obce ręce?!

Na koniec też nawiążę do literatury sienkiewiczowskiej: „Zdrajcy, zdrajcy, po trzykroć zdrajcy”!

Posel Maria Joanna Koźlakiewicz

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Oświadczenie poselskie w sprawie wzrostu zachorowań na choroby nowotworowe i potrzeby intensyfikacji działań profilaktycznych

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nowotwory stanowią jedno z największych wyzwań zdrowotnych współczesnego świata, a statystyki dotyczące zachorowalności i umieralności w Polsce są alarmują-

ce. Każdego roku nowotwory diagnozuje się u tysięcy Polaków, a liczba pacjentów onkologicznych stale rośnie. Wiemy jednak, że wczesna diagnostyka i profilaktyka mogą uratować wiele istnień.

Dlatego tak ważne są działania podejmowane przez rząd, Ministerstwo Zdrowia i samorzady w zakresie rozbudowy programów profilaktycznych, modernizacji infrastruktury onkologicznej i zwiększenia dostępu do nowoczesnych terapii. Już teraz dzięki środkom krajowym i unijnym realizowane są inwestycje, które pozwolą na skrócenie kolejek i poprawę warunków leczenia.

Wielkim krokiem naprzód jest również rozwój programów przesiewowych, takich jak „Populacyjny program wczesnego wykrywania raka piersi”, badania kolonoskopowe czy programy skierowane do osób z grup podwyższonego ryzyka. To konkretne działania, które realnie wpływają na zdrowie Polaków. Jednak wciąż konieczne jest zwiększanie świadomości społecznej, tak aby jak najwięcej osób korzystało z dostępnych badań profilaktycznych.

Jako poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej deklaruje swoje pełne zaangażowanie we wspieranie działań na rzecz poprawy systemu onkologicznego. Wspólnie musimy zadbać o to, aby każdy pacjent miał dostęp do leczenia na najwyższym poziomie. Dziękuję.

Poseł Michał Pyrzyk

Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W dniu 10 marca br. w Powidzu w powiecie słupeckim w Wielkopolsce odbyło się spotkanie samorządowców zrzeszonych w Forum Gmin Związanych z Obecnością Wojsk Sojuszniczych i Gmin Poligonowych.

Podczas pierwszej części wydarzenia uczestnicy odwiedzili 33. Bazę Lotnictwa Transportowego, w której zaprezentowano obiekty znajdujące się na terenie jednostki oraz sprzęt, którym dysponuje wojsko.

W części konferencyjnej nastąpiła wymiana doświadczeń i dobrych praktyk w zakresie budowy infrastruktury, ochrony środowiska, rozwoju kultury oraz bezpieczeństwa w związku z obecnością wojsk sojuszniczych. Następnie swoje pozytywne stanowiska w sprawie współpracy z samorządami przedstawiły polska strona wojskowa i amerykańska strona wojskowa.

Samorządowcy zwrócili uwagę przede wszystkim na korzyści płynące z obecności wojsk sojuszniczych, a także dyskutowali na temat wyzwań i problemów, które warto byłoby wspólnie rozwiązać.

Wśród najistotniejszych z nich są:

1. Konieczność ustalenia ze stroną wojskową wszystkich szczegółów i wymagań w zakresie każdej inwestycji samorządowej związanej z obronnością.

2. Ustalenie przez stronę rządową dokładnych wytycznych dotyczących budowy schronów, ponieważ zda-

niem uczestników standard ich wykonania powinien być ujednoczony dla wszystkich gmin w całym kraju.

3. Zatrzymanie w gminach dochodów z opłat kar środowiskowych jako forma rekompensaty za dochody utracone z tytułu ograniczenia działalności gospodarczej na terenach zainteresowanych gmin.

4. Organizacja spotkania w Sejmie na wzór forum z udziałem przedstawicieli poszczególnych ministerstw.

5. Przygotowanie dla wszystkich gruntów zajętych pod poligony jednolitej stawki podatku, która pozwoli uzyskać kompromis pomiędzy państwem a samorządami i jednocześnie zapewni samorządom stałe i stabilne dochody.

Uczestnikom został odczytany również list wicepremiera, ministra obrony narodowej Władysława Kosiniaka-Kamysza. Dziękuję.

Poseł Marcin Skonieczka

Klub Parlamentarny Polska 2050 – Trzecia Droga

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 21 marca, wraz z pierwszym dniem wiosny, obchodzimy także dzień wagarowicza – dzień, który wielu uczniom kojarzy się z symbolicznym buntem i ucieczką ze szkoły.

Chciałbym, aby edukacja w Polsce funkcjonowała tak, by wagary stały się niepotrzebne. Życzę wszystkim uczniom, aby czas spędzany w szkole był dla nich wartościowy, by była to przestrzeń sprzyjająca rozwijaniu pasji, kreatywności i odkrywaniu talentów.

Drodzy Uczniowie! Niech szkoła będzie miejscem zawierania trwałych przyjaźni i spełniania marzeń. Niech nauka stanie się dla was wspaniałą przygodą pozwalającą lepiej poznać zarówno świat, jak i siebie. Dziękuję.

Poseł Artur Szalabawka

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

W obliczu trwającej wojny za naszą wschodnią granicą Polska podejmuje liczne działania na rzecz wzmocnienia zdolności obronnych obywateli. Programy takie jak „Trenuj z wojskiem” czy „Wakacje z wojskiem” cieszą się ogromnym zainteresowaniem, jednak bez dostępu do odpowiedniej infrastruktury ich efektywność będzie ograniczona.

Obecnie w Polsce funkcjonuje ok. 450 strzelnic, co oznacza średnio 0,18 strzelnicy na gminę. Tymczasem w Czechach, kraju kilkukrotnie mniejszym, jest ich ponad 200, a w Szwajcarii ponad 1300. Niepokoi również niski wskaźnik posiadania broni w Polsce – 2,45 sztuki na 100 mieszkańców, podczas gdy w Czechach to 12,5, a w Niemczech 19,6.

Dlatego apeluję o zwiększenie środków na program „Strzelnica w powiecie”, uproszczenie procedur administracyjnych oraz wsparcie dla prywatnych inwestycji w infrastrukturę strzelecką. Bez realnego dostępu do szkoleń i broni gotowość obronna naszego społeczeństwa pozostanie tylko teorią.

Porządek dzienny

31. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 19 i 20 marca 2025 r.

1. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o współpracy rozwojowej oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1034 i 1086).

2. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1058, 1111 i 1111-A).

3. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 838 i 1103).

4. Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Poprawek do Konwencji o pracy na morzu, przyjętej w Genewie dnia 23 lutego 2006 r., zatwierdzonych przez Międzynarodową Konferencję Pracy w Genewie w dniu 6 czerwca 2022 r. (druki nr 994 i 1068).

5. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o poselskim projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 1042 i 1063).

6. Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o poselskim projekcie uchwały w sprawie wyborów prezydenckich na Białorusi (druki nr 1003 i 1088).

7. Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych (druki nr 1038 i 1101).

8. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o Krajowej Sieci Kardiologicznej (druk nr 1090).

9. Przedstawiony przez Ministra Zdrowia dokument: „Narodowy Program Chorób Układu Krążenia na lata 2022–2032 – Roczne sprawozdanie z realizacji Programu za 2023 r.” wraz ze stanowiskiem Komisji Zdrowia (druki nr 776 i 976).

10. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku oskarżyciela prywatnego Łukasza Mejzy, reprezentowanego przez adwokata Huberta Kubika, z dnia 24 marca 2023 r., poprawionego w dniu 25 maja 2023 r., o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic w zakresie dotyczącym zachowań opisanych w pkt 1, 2, 3, 5 i 6 wniosku (druk nr 1060).

11. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku oskarżyciela prywatnego Łukasza Mejzy, reprezentowanego przez adwokata Huberta Kubika, z dnia 24 marca 2023 r., poprawionego w dniu 25 maja 2023 r., o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic w zakresie dotyczącym zachowań opisanych w pkt 4 i 7 wniosku (druk nr 1061).

12. Pytania w sprawach bieżących.

13. Informacja bieżąca.

14. Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej oraz ustawy o inwestycjach w zakresie budowy portów zewnętrznych (druki nr 1095 i 1096).

15. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o rynku pracy i służbach zatrudnienia (druki nr 1092 i 1100).

16. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o warunkach dopuszczalności powierzania pracy cudzoziemcom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 1091 i 1099).

17. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych, ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1094 i 1098).

18. Wybór składu osobowego Komisji do Spraw Deregulacji (druk nr 1102).

19. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 1122).

20. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o umowach międzynarodowych (druk nr 1077).

21. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa (druk nr 965).

22. Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o poselskich projektach uchwał:
— w sprawie poparcia dla rezolucji Parlamentu Europejskiego dotyczącej białej księgi o przyszłości europejskiej obrony,
— w sprawie obrony polskiej suwerenności
(druki nr 1105, 1121 i 1128).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności